

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne



WYDAWNICTWO



IHiSM

AKADEMIA PIOTRKOWSKA

**Piotrkowskie
Zeszyty
Historyczne**

tom 24, z. 4

2023

Piotrków Trybunalski 2024

Wydawca
Akademia Piotrkowska

Redakcja

Janusz R. Budziński (redaktor naczelny), Jacek Bonarek (zastępca redaktora naczelnego), Aleksander Bołdyrew, Arunas Bubnys, Błażej Cecota (sekretarz), Patrycja Jakóbczyk-Adamczyk, Rafał Jaworski, Łukasz Politański (sekretarz), Lidia Pacan-Bonarek (sekretarz językowy – teksty polskie), Karol Kowalczyk (native speaker, sekretarz językowy – teksty angielskie)

Rada naukowa

Eriks Jekabsons (Uniwersytet Łódzki), Maciej Kokoszko (Uniwersytet Łódzki), Igor Lukes (Boston University), Marzena Matla (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), Stephen C. McKelvey (Kennesaw State University), Edward A. Mierzwa (profesor emeritus UJK), Edward Jan Nalepa (Akademia Piotrkowska), Franciszek Nowiński (profesor emeritus UG), Edward Opaliński (Instytut Historii PAN), Abraham Barrero Ortega (Universidad de Sevilla), Sławomir Sprawski (Uniwersytet Jagielloński), Maciej Salamon (profesor emeritus UJ/UP JPII)

Adres redakcji

ul. J. Słowackiego 116, 97-300 Piotrków Trybunalski (pok. 115)
e-mail: redakcjapzh@interia.pl

Liczba punktów na liście MEiN: 40
Pierwotną wersją czasopisma „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”
jest wersja elektroniczna udostępniana na stronie: www.pzh.edu.pl

© Copyright by Autorzy

Przygotowanie zeszytu do druku
Wydawnictwo IHiSM
Piotrkowskie Bractwo Akademickie im. Zygmunta I Starego

Projekt okładki, DTP Aleksander Bołdyrew

ISSN 2081-26-63
e-ISSN: 2449-738X

Spis treści

ARTYKUŁY

Joanna Charytoniuk

Demetriusz z Faleronu czy Ptolemeusz I Soter? W poszukiwaniu pomysłodawcy Musejonu w Aleksandrii 9

Błażej Cecota

Prześladowania chrześcijan w Egipcie pod panowaniem arabskim w ujęciu historiografii koptyjskiej. Część II: Incydenty indywidualne 35

Tobiasz Tatar

Wizerunek kobiet w dziełach Liutpranda z Cremony – wybrane przykłady 61

Jacek Bonarek

Polityka Danizmendydów w regionie Morza Azowskiego w początkach XII w. 73

ARTYKUŁY RECENZYJNE, RECENZJE

L'Histoire comme elle se présentait dans l'hagiographie byzantine et médiévale/Byzantine and Medieval History as Represented in Hagiography, eds A. Lampadaridi, V. Déroche, Ch. Høgel, Acta Universitatis Upsalensis. Studia Byzantina Upsalensia 21, Uppsala 2022, (Błażej Cecota) 95

N.D. Kontogiannis, <i>Byzantine Fortifications. Protecting the Roman Empire in the East</i> , Pen & Sword Military, Yorkshire-Philadelphia 2022 (Błażej Cecota)	105
<i>Dissidence and Persecution in Byzantium. From Constantine to Michael Psellos</i> , eds. D. Džino, R.W. Strickler, <i>Byzantina Australiensia</i> , vol. 26, Brill, Boston-Leiden 2021 (Błażej Cecota)	113
<i>Meanings and Functions of the Ruler's Image in the Mediterranean World (11th-15th Centuries)</i> , ed. M. Bacci, M. Studer-Karlen with the collaboration of M. Vagnoni, Brill, <i>The Medieval Mediterranean. Peoples, Economies and Cultures 400-1500</i> , vol. 130, Leiden-Boston 2022 (Błażej Cecota)	125
W. Kaczorowski, <i>Przebieg choroby oraz prawdopodobna przyczyna śmierci Zygmunta III Wazy w Warszawie w 1632 roku</i> , Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża, Opole 2021, ss. 99 (Przemysław P. Szpaczyński) ...	139

ARTYKUŁY

Joanna Charytoniuk <https://orcid.org/0000-0003-2723-9129>
Uniwersytet w Białymstoku
e-mail: centrumfoki@gmail.com

Demetriusz z Faleronu czy Ptolemeusz I Soter? W poszukiwaniu pomysłodawcy Musejonu w Aleksandrii

Demetrius of Phalerum or Ptolemy I Soter?
In Search of the Originator of the Mouseion of Alexandria

Abstrakt

W dotychczasowej historiografii wskazuje się, że kluczową rolę w utworzeniu Musejonu w Aleksandrii odegrał filozof Demetriusz z Faleronu. Szczególnie istotne dla przedstawiania go jako twórcy tej instytucji była jego aktywność polityczna i intelektualna. Łączenie aktywności w obu tych sferach było charakterystyczne dla epoki końca IV i początku III w. p.n.e. Podobne cechy przejawiał również król Egiptu Ptolemeusz I Soter. W artykule przedstawiono Demetriusza z Faleronu i Ptolemeusza I Sotera właśnie w tym kontekście, bowiem obaj reprezentują ten styl kariery, z kolei ich rozwój intelektualny jest podobny, zatem każdy z nich mógł być twórcą idei Musejonu w Aleksandrii. Celem analizy jest przedstawienie argumentów świadczących o tym, że pomysłodawcą idei tej antycznej instytucji naukowej mógł być Ptolemeusz.

Abstract

Historiography to date has indicated that the key role in the creation of the Mouseion of Alexandria was played by the philosopher Demetrius of Phalerum. His political and intellectual activity was particularly important in presenting him as the creator of this institution. Combining activity in both of these spheres was characteristic of the period of the end of the 4th and the beginning of the 3rd century BC. The king of Egypt Ptolemy I Soter also displayed similar features. The article presents Demetrius of Phalerum and Ptolemy I Soter in this context, because both represent this style of career. Their level of intellectual development is also similar, so each of them could have been the creator of the idea of the Mouseion of Alexandria. The aim of the

analysis is to present arguments to prove that it may have been Ptolemy who originated the idea of this ancient scientific institution.

Słowa kluczowe: Musejon w Aleksandrii, Egipt, Demetriusz z Faleron, Ptolemeusz I Soter

Keywords: Mouseion of Alexandria, Egypt, Demetrius of Phalerum, Ptolemy I Soter

Już w antyku osoba, która przejawiała aktywność w wielu dziedzinach życia, uchodziła za wybitną. Przy czym należy pamiętać, że historiografowie początkowo opisywali głównie działalność polityczną, dopiero z czasem zaczęli doceniać i opisywać również inne sfery życia, w tym intelektualną. W epoce klasycznej od końca V i w IV w.¹ sfery kulturowe i polityczne zaczęły się przenikać. Politycy coraz częściej udzielali się intelektualnie i z drugiej strony coraz szersze grono intelektualistów brało udział w sprawach publicznych.

Przykładowo do grona wybitnych postaci z epoki archaicznej można zaliczyć Solona, który był zarówno politykiem, jak również poetą, jednak zapamiętany został głównie jako polityk². Z kolei powstały w V w. epigram nagrobny Ajschylosa wysławia jego walkę pod Maratonem i wymienia zasługi jako obywatela-żołnierza, nic natomiast nie mówi o tym, że był poetą³. Jednak już wiek później, gdy Sofoklesowi wystawiono posąg w teatrze, to stało się tak nie dlatego, że był strategiem, lecz z tego względu, iż był poetą. Pełniąc funkcję stratega i ciesząc się z tego powodu popularnością wśród obywateli, Sofokles zyskiwał jednocześnie poklask jako poeta. Innymi przykładami takich postaci są Perykles, Temistokles i Alkibiades – przywódcy ateńscy, którzy uczestniczyli w spotkaniach filozofów i poetów, a także angażowali się w różnorodne aktywności intelektualne⁴.

W IV w., zwłaszcza pod koniec tego stulecia, dostrzegalna jest zmiana. Aktywność intelektualna i edukacja nabierały coraz większego znaczenia w świa-

¹ Wszystkie daty w niniejszym artykule dotyczą dziejów przed Chrystusem, o ile nie zaznaczono inaczej.

² N.G.L. Hammond, *Dzieje Grecji*, Warszawa 1973, s. 221.

³ R.R. Chodkowski, *Życie Ajschylosa. Wstęp – przekład – komentarz*, „Roczniki humanistyczne” 1993, t. XLI, nr 3, 11 (dalej: *Życie Ajschylosa*); Atenajos, *Uczta mędrców*, ed. K. Bartol, J. Danielewicz, Poznań 2010, 14.627c (dalej: Atenajos, *Uczta mędrców*).

⁴ Plutarch, *Żywot Temistoklesa*, [w:] Plutarch, *Żywoty sławnych mężów*, ed. M. Brożek, T. Sinko, Wrocław 1955; Plutarch, *Żywot Peryklesa*, [w:] Plutarch, *Żywoty sławnych mężów*; Alkibiades – Platon, *Uczta*, t. W. Witwicki, Warszawa 1975, XXX-XXXVIII.

domości publicznej. Przez twardą skorupę polityki zaczęła przebijać się sfera intelektualna, która odgrywała coraz istotniejszą rolę. W tym kontekście warto przeanalizować życiorysy dwóch wybitnych postaci świata hellenistycznego związanych z dworem ptolemejskim początku III w. – Ptolemeusza I Sotera i Demetriusza z Faleronu, bowiem stanowią one charakterystyczny dla tej epoki typ kariery łączącej zaangażowanie w politykę i twórczość intelektualną. Ten trend w okresie hellenistycznym stanowił atrakcyjny styl życia publicznego. Zestawienie tych mężów stanu jest nieprzypadkowe, z kolei punktem stycznym ich biografii jest powstanie Musejonu w Aleksandrii.

Badacze współcześni na podstawie kilku przesłanek wskazali z ogromnym przekonaniem na Demetriusza z Faleronu jako pomysłodawcę idei tej instytucji. Demetriusz był filozofem i równocześnie piastował przez dekadę urząd polityczny w Atenach. Zgodnie z tradycją wywodził się z tak zwanej ateńskiej szkoły filozoficznej Arystotelesa, był uczniem Teofrasta. Pomógł swemu mistrzowi kupić ziemię pod ogród i w ten sposób miał stać się współtwórcą jego szkoły. Według apokryficznego źródła – *Listu Pseudo-Arysteasa*⁵ – Demetriusz związany był z Biblioteką w Aleksandrii. Biorąc to wszystko pod uwagę, badacze wysnuli wniosek, że był on twórcą idei Musejonu w Aleksandrii⁶. Tymczasem argumentacja ta jest dość wątpliwa, natomiast źródła nie dają dowodów takiej korelacji⁷.

⁵ *List Pseudo-Arysteasa*, komentarz i tł. M. Wojciechowski, „Studia Theologica Varsoviensia” 2002, nr 1, 9.

⁶ W 1972 r. Peter Marshall Fraser, autor dzieła o Aleksandrii ptolemejskiej, poruszył kwestie związane z powstaniem Biblioteki aleksandryjskiej i samego Musejonu. Jego zdaniem jest bardziej niż prawdopodobne, że Demetriusz z Faleronu, jako pośrednik idei perypateckiego Lykejonu, doradzał królowi Ptolemeuszowi w sprawie ufundowania Musejonu (P.M. Fraser, *Ptolemaic Alexandria*, t. I. *Text*, New York 1972, s. 315 oraz P.M. Fraser, *Ptolemaic Alexandria*, t. II. *Notes*, New York 1972, przyp. 67, 469). W ślad za Fraserem poszli między innymi Claude Mosse (*Demetrius of Phaleron: a philosopher in power?*, [w:] *Alexandria, third century B.C. The knowledge of the world in a single city*, ed. Ch. Jacob, F. de Polignac, Alexandria 2000, s. 81), Roy MacLeod (*Introduction: Alexandria in History and Myth*, [w:] *The Library of Alexandria. Centre of Learning in the Ancient World*, ed. R. MacLeod, Londyn-New York 2000, s. 2), Carlo Natali (*Aristotle. His Life and School*, Princeton 2013, s. 101) czy Robert Barnes (*Cloistered Bookworms in the Chicken-Coop of the Muses: The Ancient Library of Alexandria*, [w:] *The Library of Alexandria. Centre of Learning in the Ancient World*, ed. R. MacLeod, London-New York 2000, s. 62) – którzy powtarzają przedstawione przez Fräsera opinie i niektórzy są już w zasadzie pewni prawdziwości tej tezy.

⁷ Szersza analiza źródłowa na temat Demetriusza z Faleronu i jego domniemanego wpływu na powstanie idei Musejonu por. J. Charytoniuk, *Demetriusz z Faleronu a organizacja Musejonu w Aleksandrii*, „Studia Podlaskie” 2021, nr 29, s. 7-27.

Istnieje poważne zagrożenie, że badania oparte na przypuszczeniach nieznajdujących uzasadnienia w źródłach i zbudowane na fałszywej teorii, będą prowadzić do wypaczenia historii. Postać króla Ptolemeusza wydaje się być w tej kwestii bardzo niedoceniona, wszak był on żołnierzem z otoczenia Aleksandra III Macedońskiego, wybitnym politykiem, władcą, a także intelektualistą i autorem dzieła literackiego. Z tego względu warto przyjrzeć się życiorysom dwóch tytułowych postaci i przedstawić argumenty świadczące o tym, że Ptolemeusz sam mógł być pomysłodawcą idei Musejonu w Aleksandrii. Zarówno Ptolemeusz, jak i Demetriusz zanurzeni w świat polityki jednocześnie doceniali aktywność intelektualną w sferze publicznej, co więcej – w obu tych dziedzinach odnosili sukcesy. Obaj wpisywali się w ówczesnie pożądaną model ponadprzeciętnej osobowości. Czy zatem Ptolemeusz potrzebował w tej kwestii pomocy Demetriusza? Głównym celem artykułu jest próba udowodnienia, że król – właśnie ze względu na swoją wybitność – mógł bez pomocy osób trzecich być pomysłodawcą tego wyjątkowego stowarzyszenia uczonych w Aleksandrii.

Demetriusz

W pierwszej kolejności analizie zostanie poddana postać filozofa. Przyпуска się, że Demetriusz urodził się w połowie lub pod koniec lat 50. IV w.⁸ Pochodził z Faleronu, starego ateńskiego miasta portowego leżącego nieopodal Pireusu. Podstawowym, choć niepozbawionym błędów, źródłem wiedzy na temat życia Demetriusza jest dzieło zatytułowane *Żywoty i poglądy słynnych filozofów* Diogenesa Laertiosa, greckiego filozofa i historyka z III w. n.e.⁹ Zgodnie z jego przekazem Demetriusz *nie był szlachetnego pochodzenia, ponieważ jak mówi Faworinus w pierwszej księdze Pamiętników pierwotnie służył u Konona*¹⁰. Podobnie brzmi świadectwo Klaudiusza Eliana, rzymskiego pisa-

⁸ H.B. Gottschalk *Demetrius of Phalerum: A Politician among Philosophers and a Philosopher among Politicians*, [w:] *Demetrius of Phalerum. Text, Translation and Discussion*, ed. W.W. Fortenbaugh, E. Schutrumpf, London-New York 2000, s. 368. O dacie narodzin Demetriusza wnioskuje się na podstawie początku jego kariery politycznej, która według Diogenesa Laertiosa rozpoczęła się w 324 r. Zdaniem O'Sullivan można jednak uwzględnić dziesięcioletni margines różnicy; L. O'Sullivan, *The Regime of Demetrius of Phalerum in Athens, 317-307 BCE. A Philosopher in Politics*, Leiden-Boston 2009, s. 9.

⁹ Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, tł. I. Krońska, K. Leśniak, W. Olszewski przy współpr. B. Kupisa, Warszawa 2004, 5 (dalej: Diogenes Laertios).

¹⁰ Diogenes Laertios 5.75. Przypuszczenie o niewolniczym pochodzeniu wysnuć można również na podstawie informacji zawartych w *Księdze Suda* A429, gdzie imię Fanos (jako zdrobnienie Fanostratos) nadawane było niewolnikom. N.J. Sollenberger (*Diogenes Laertius' Life*

rza z III w. n.e., który w swoim dziele zatytułowanym *Opowiadki rozmaite* w rozdziale o niskim pochodzeniu królów i wodzów napisał: *o Demetriuszu z Faleronu mówiono, że był niewolnikiem urodzonym w domu Timoteosa i Konona*¹¹. Zdaniem Sollenbergera takie twierdzenie nie ma jednak uzasadnienia chronologicznego, gdyż, jeśli mowa jest o Kononie strategu ateńskim, który zmarł w 392 r., to urodzony znacznie później Demetriusz z oczywistych względów nie mógł być jego niewolnikiem. Badacz przypuszcza, że przypisywanie mu tak niskiego pochodzenia było jedynie mściwą plotką powstałą po zakończeniu jego politycznej kariery w Atenach¹². Niewolnikiem Konona mógł być natomiast ojciec Demetriusza, Fanostratos, ale co do tego nie ma pewności. Najprawdopodobniej, choć Demetriusz nie był niewolnikiem, to zgodnie z przekazem Atenajosa, autora z przełomu II i III w. n.e., żył we względnym ubóstwie¹³.

Jaki był Demetriusz z Faleronu? Już w starożytności dostrzegano jego liczne talenty oraz jego wybitność. Diogenes Laertios zwrócił uwagę na wykształcenie Demetriusza oraz na fakt, że był on uczniem Teofrasta¹⁴. Autor docenił płodność literacką zdolnego ucznia pisząc, że *będąc człowiekiem o wielkiej wiedzy i doświadczeniu [...] napisał więcej niż wszyscy niemal współcześni mu perypatetycy razem wzięci. Pisma jego traktują o historii, polityce, poetyce, retoryce, są wśród nich też przemówienia polityczne i dyplomatyczne, zbiór bajek Ezopowych i wiele innych*¹⁵. Zdaniem O'Sullivan Demetriusz był do tego stopnia ściśle

of Demetrius of Phalerum, [w:] *Demetrius of Phalerum. Text, Translation and Discussion*, ed. W.W. Fortenbaugh, E. Schutrumpf, London-New York 2000, s. 314) wskazał jednak na dowody przedstawione przez innego badacza F. Wehrli'ego, który na podstawie *Os Arystofanesa* (1220) oraz mowy Demostenesa przeciwko Afobusowi (29.23 i 58), dowodził, że imię Fanos było w rzeczywistości imieniem ludzi wolnych.

¹¹ Klaudiusz Elian, *Opowiadki rozmaite. Listy wieśniaków*, tł. M. Borowska, Warszawa 2005, 12.43. Przy tej okazji Elian wymienia również inne osoby, które mimo niskiego urodzenia zajmowały wysokie stanowiska. Lara O'Sullivan zauważyła jednak, że stwierdzenie Diogenesa Laertiosa o niskim pochodzeniu Demetriusza jest w pełni uzasadnione, gdyż należy on do pierwszego pokolenia w tej rodzinie, które zaangażowane było w życie polityczne. Jednocześnie stwierdziła, że jeśli jest jakiś związek z domem Konona, to mógł to być związek małżeński; L. O'Sullivan, *The Regime*, s. 9-10.

¹² N.J. Sollenberger, *Diogenes*, s. 315.

¹³ Atenajos, *Uczta mędrców*, 12.60.542f.

¹⁴ Diogenes Laertios 5.75. Zdaniem Sollenbergera Teofrast był jedynym nauczycielem Demetriusza; N.J. Sollenberger, *Diogenes*, s. 316.

¹⁵ Diogenes Laertios 5.80. Por. F. Montanari, *Demetrius of Phalerum on Literature*, [w:] *Demetrius of Phalerum. Text, Translation and Discussion*, ed. W.W. Fortenbaugh, E. Schutrumpf, New York 2000, s. 391; N.J. Sollenberger, *Diogenes*, s. 327. Lista dzieł Teofrasta przedstawiona

utożsamiany z Perypatem, że Diogenes włączył go w poczet przedstawicieli tego nurtu filozoficznego, pomimo że nigdy nie był on jego członkiem. Związek z intelektualistami był w Atenach kwestią obciążoną politycznie. Stało się tak z powodu osobistych powiązań poszczególnych filozofów z elitą macedońską, zatem charakterystykę Demetriusza jako perypatetyka należy oceniać w kontekście ówczesnej polityki i retoryki antyfilozoficznej¹⁶.

Szczegółowa analiza twórczości Demetriusza może wiele o nim powiedzieć. Mimo że brak jest jakichkolwiek wzmianek o momencie, w którym powstały poszczególne utwory, to można spróbować uporządkować je chronologicznie poprzez zestawienie ich tematyki z poszczególnymi etapami życia autora. Dzieła literackie mogły powstać w okresie, w którym Demetriusz dysponował czasem na pracę twórczą. Prawdopodobnie lata panowania w Atenach były swoistą przerwą, gdyż sprawy państwa były zbyt absorbujące, zatem twórczości literackiej najprawdopodobniej oddawał się przed 317 r. lub po 307 r.

Zanim Demetriusz doszedł do władzy, gdy był jeszcze uczniem Teofrasta, potencjalnie mógł napisać te dzieła, które tematyką najbardziej zbliżone były do zainteresowań jego mistrza i pozostałych perypatetyków. Są to prace podejmujące tematy społeczne, związane z codzienną egzystencją człowieka, jak np. *O starości*, *O chwili stosownej*, *O małżeństwie*, *O mniemaniu*, *O słusznej dumie*, *O zwyczajach*, *O losie*, *O wdzięczności*, *O zaufaniu*, *O miłości*¹⁷. Można przypuszczać, że w okresie ucześnień na wykłady Teofrasta również filozofia stała się obiektem jego fascynacji, stąd tak długa lista utworów poświęconych filozofii i historii oraz osobom związanym z tymi dziedzinami: *Faidondas*, *Maidon*, *Kleon*, *Sokrates*, *Artakserkses*, *Arystydes*, *Aristomachos*, *Zachęta do filozofii*, *Dionizjos*, *Mowa chalcydyjska*, *O Antyfaniesie*, *Wstęp historyczny*¹⁸.

Warto oddzielnie potraktować dzieło *O prawach* ze względu na określenie, którego w stosunku do Demetriusza użył w swoim dziele Jerzy Synkelos, mnich bizantyński z drugiej połowy VIII w. n.e. Otóż autor ten nazwał Demetriusza trzecim prawodawcą Aten¹⁹. Inne, tym razem wczesne źródło – *Mar-*

przez Diogenesa Laertiosa jest niemal czterokrotnie obszerniejsza od zaprezentowanej twórczości Demetriusza, ale możliwe, że nie wymienił wszystkich tytułów.

¹⁶ L. O'Sullivan, *The Regime*, s. 7.

¹⁷ Diogenes Laertios 5.80-81.

¹⁸ Diogenes Laertios 5.80-81.

¹⁹ Jerzy Synkellos, *Ecloga Chronographica*, [w:] *Demetrius of Phalerum. Text, Translation and Discussion*, ed. W.W. Fortenbaugh, E. Schütrumpf, New York 2000, s. 110. Zdaniem Jurewicza wartość danych historycznych jest różna i nierównomierna, ale okres wczesny, do narodzin Chrystusa, Synkelos potraktował dokładniej. Podstawowym źródłem wiedzy było dzieło

mor Parium – pozwala określić moment ustanowienia przez Demetriusza wspomnianych praw w Atenach na 317 r.²⁰ Są to dowody jego zainteresowań kwestiami prawnymi, politycznymi oraz ustrojowymi. Dzieło *O prawach* mogło powstać zarówno przed okresem panowania i w 317 r. stanowić punkt wyjścia dla prac ustawodawczych w Atenach, jak również podczas lub nawet po okresie panowania jako wynik doświadczenia zdobytego w trakcie prac legislacyjnych. Podobnie mogło być z dziełami *O ustroju politycznym*, *O Jończykach*, *O poselstwach*, *O pokoju*.

Z kolei dzieło *O dziesięcioletnich rządach własnych* Demetriusz z całą pewnością napisał po zakończeniu kariery politycznej w Atenach i jest ono raczej podsumowaniem jego rządów. Podobnie utwór pod tytułem *Oskarżenie Ateńczyków* powstał zapewne po okresie sprawowania funkcji namiestnika w Atenach i mógł być swego rodzaju głosem krytycznym wobec niewdzięczności Ateńczyków za zaangażowanie Demetriusza w sprawy państwa. Trudno uwierzyć, że mogłoby być inaczej. Władza sprawowana przez Demetriusza nad ludem, który ciężko go krytykuje, skazana byłaby na porażkę. Tymczasem, choć wspierana przez wojska macedońskie, trwała bezkonfliktowo aż dziesięć lat.

Praca związana z bajkami Ezopa miała charakter edytorski. Tego typu opracowanie dzieł literackich było znamienne dla późniejszej działalności intelektualistów w Musejonie aleksandryjskim oraz Bibliotece, gdzie katalogowano, porządkowano, kopiowano i edytowano dzieła literackie. Możliwe zatem, że dopiero będąc w Egipcie, Demetriusz zredagował ten wyjątkowy zbiór bajek Ezopowych²¹.

Szczególną grupę utworów stanowią te poświęcone Homerowi i jego dziełom: *O Iliadzie* (2 księgi), *O Odysei* (4 księgi), *O Homerze*²². Świadczą one o żywym zainteresowaniu Demetriusza początkami kultury greckiej i jej najważniejszym piewcą²³. Oprócz czci oddanej Homerowi w swej twórczości, zamiłowanie Demetriusza do poematów Homerowych miało odzwierciedlenie również w jego działalności publicznej w Atenach. Filozof zreformował zawody

historyczne Panodorosa, od którego zaczerpnął wiadomości o dziejach Egiptu i jego władcach; O. Jurewicz, *Historia literatury bizantyńskiej*, Wrocław 2007, s. 117.

²⁰ *Marmor Parium* B15-16, [w:] *Demetrius of Phalerum. Text, Translation and Discussion*, ed. W.W. Fortenbaugh, E. Schürtrumpf, New York 2000, s. 54.

²¹ Niewykluczone, iż ten edytorski charakter pracy nad tekstami miał swoje korzenie w Lykejonie. Mogłoby to świadczyć o zasługach Demetriusza dla kształtu i charakteru pracy w Musejonie i Bibliotece w Aleksandrii.

²² Diogenes Laertios 5.81.

²³ F. Montanari, *Demetrius of Phalerum on Literature*, s. 391-392.

literackie związane z postacią oraz spuścizną Homera i w ten sposób krzewił wśród rodaków pamięć o wielkim poecie²⁴. Zainteresowanie Demetriusza twórczością Homera widoczne jest również w wielu źródłach pisanych. Warto poddać analizie przekazy zachowane w dziełach Atenajosa i Eustacjusza w dwóch zasadniczych wymiarach: pierwszy dotyczy sposobu przedstawiania postaci, drugi informacji o wprowadzeniu homerystów do teatru.

Atenajos podał za Antygonem z Karystos, że Kassander znał większość poematów Homera na pamięć i żywił ponadprzeciętne zamiłowanie do jego twórczości. Podobno posiadał własnoręcznie napisane kopie *Iliady* i *Odysei*²⁵. Niemal tożsamy przekaz znajduje się w dziele Eustacjusza, bizantyńskiego teologa, historyka i filologa z XII w. n.e. Jego opis jest jednak nieco bogatszy. Eustacjusz wymienił Aleksandra Wielkiego jako wielkiego miłośnika poematów Homera oraz – podobnie jak Atenajos – Kassandra, który jego zdaniem tak bardzo kochał twórczość tego poety, że większość tekstów potrafił recytować z pamięci. Co niezwykle istotne, Eustacjusz stwierdził, że podobną miłością do twórczości Homerowej pałał Demetriusz, którego autor wymienił obok królów macedońskich, co z pewnością nobilituje ateńskiego filozofa i jest dowodem uznania.

Według Atenajosa *to, że rapsodowie byli też nazywani homerystami, potwierdza Arystokles w utworze O chórach tanecznych. A tych, których obecnie nazywa się homerystami, pierwszy wprowadził do teatrów Demetriusz z Faleronu*²⁶. W podobny sposób przedstawił to wydarzenie Eustacjusz²⁷. Jest to unikatowa informacja, wskazująca z dużą dokładnością moment wprowadzenia tej grupy artystów na scenę teatralną. Obaj autorzy podkreślają aktywność Demetriusza na rzecz intelektualistów²⁸.

Zdaniem Kotlińskiej-Tomy tak późne testimonium może budzić zastrzeżenia co do wiarygodności, ale źródłem dla tej informacji Eustacjusza mogło być

²⁴ Atenajos, *Uczta mędrców*, 542e.

²⁵ Co ciekawe Atenajos wymienił dodatkowo niejakiego Larensiosa, w porównaniu z którym, zdaniem autora, zamiłowanie Kassandra do twórczości Homera było niczym; Atenajos, *Uczta mędrców*, 14.12.

²⁶ Atenajos, *Uczta mędrców*, 14.12.620b.

²⁷ Eustacjusz z Tesaloniki, *Commentarii ad Homeri Iliadem*, 24.482, [w:] *Demetrius of Phalerum. Text, Translation and Discussion*, ed. W.W. Fortenbaugh, E. Schütrumpf, New York 2000, s. 104.

²⁸ L. O'Sullivan, *The Regime*, s. 183-184. Wcześniej miejscem przedstawień aktorskich musiała być ulica, agora lub inne miejsce publiczne, gdzie przechodnie mogli podziwiać występy homerystów; por. A. Kotlińska-Toma, „*Simus Ergo Hilares*” *Słów kilka o poematach epickich w interpretacji homerystów*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium” 2010, nr XX/2, s. 9.

dzieło Atenajosa, co tłumaczy tak duże podobieństwo obu przekazów²⁹. Cechą charakterystyczną epoki hellenistycznej była profesjonalizacja w różnych dziedzinach. Wyodrębnienie tego gatunku mimicznego ponad pozostałe świadczy o prohomeryckim trendzie obecnym w tej epoce. Tak właśnie było z tym rodzajem rapsodów, gdyż ograniczyli oni swój repertuar do epiki bohaterskiej i w ten sposób stali się artystami wyspecjalizowanymi w tej tematyce³⁰. Zdaniem Kotlińskiej-Tomy wprowadzenie do teatrów homerystów należy rozumieć także jako potwierdzenie finansowania ich występów z pieniędzy publicznych³¹. Bez wątpienia zatem Demetriusz istotnie przyczynił się do rozwoju sztuki teatralnej w Atenach.

Plodność literacka oraz aktywność w sferze kulturowej nie były jedynymi atrybutami Demetriusza. Cynceron dostrzegał w jego życiu coś ponad samą twórczość literacką i intelektualną, a mianowicie połączenie tych zainteresowań z działalnością polityczną. Zdaniem Cyncerona: *jak dotąd – nikomu spośród Greków nie przytrafiło się, by pracował równocześnie w obydwu tych kierunkach, doskonaląc się zarówno w wygłaszaniu publicznych mów, jak i w dziedzinie spokojnych rozważań; chyba że do tego grona zaliczymy może Demetriusza z Faleronu, wnikliwego myśliciela, a zarazem mówcę, niezbyt porywającego co prawda, lecz na tyle przyjemnego, iż można w nim rozpoznać ucznia Teofrasta*³². Cynceron postawił Demetriusza za wzór człowieka myśli i czynu³³. Podobnie o łączeniu przez Demetriusza zainteresowań politycznych i intelektualnych napisał również Elian: *Byli i tacy filozofowie, którzy miesza li się do polityki i nie zadowalali się spokojnym życiem, poświęconym doskonaleniu umysłu*³⁴. Na podstawie tych słów można wnioskować, że taka postawa była rzadko spotykana i dotyczyła jedynie utalentowanych osób³⁵.

²⁹ A. Kotlińska-Toma, „*Simus Ergo Hilares*”, s. 14.

³⁰ Ibidem, s. 13.

³¹ Ibidem, s. 7, 15.

³² Marcus Tullius Cicerone, *O państwie. O prawach. O powinnościach. O cnotach*, Warszawa 1960, 1,3 (dalej: Cynceron). Por. H.B. Gottschalk *Demetrius*, s. 368.

³³ Cynceron w tym kontekście napisał o sobie: *Jak wielkie postępy ja sam zrobiłem w jednej i drugiej dziedzinie, niech osądzą inni; pewne jest jedno: żem zajmował się obydwoma*; Cynceron 1.3-4.

³⁴ Elian 3.17. Por. Jerzy Synkelos, *Ecloga Chronographica*, s. 110.

³⁵ Nie można bezkrytycznie zgodzić się ze stwierdzeniem Cyncerona, że żadnemu spośród Greków nie udało się wcześniej osiągnąć tej symbiozy między aktywnością polityczną i intelektualną. Zapewne takie sformułowanie jest zabiegiem retorycznym mającym na celu jeszcze większe wyniesienie Demetriusza na piedestał chwały. Wspomniany już wcześniej Klaudiusz

W 317 r. Demetriusz, z namaszczenia Kassandra, stanął na czele Aten jako epimeletes³⁶. Pomimo bogatych zdolności intelektualnych w opinii publicznej Demetriusz nie był wybitnym przywódcą. Zdaniem autorów starożytnych jakkolwiek szkoła Arystotelesa wychowała go na płodnego twórcę dzieł literackich, to jednak nie stworzyła z niego przywódcy politycznego. Uchodził raczej jedynie za poprawnego polityka i administratora³⁷. Taka ocena mogła wynikać z kilku względów. Możliwe nawet, że nie była podyktowana brakiem zdolności przywódczych czy brakiem odpowiednich umiejętności. Gottschalk podkreślił, że polityka Demetriusza odnosiła sukcesy w ograniczonym zakresie. Jest w tym sporo racji. Demetriusz zdobył władzę dzięki poparciu wojsk macedońskich i okolicznościom politycznym, w jakich znajdowały się Ateny w 318 r., nigdy natomiast nie zdobył serc i umysłów Ateńczyków³⁸. Jak wiadomo, Demetriusz urodził się w demokratycznych Atenach, ale sympatyzując ze stronnictwem macedońskim, niejako sprzeniewierzył się rodzimej tradycji. Stephen Tracy podkreślił, iż Demetriusz, będąc filozofem nie wzbudzał wśród współobywateli zaufania, gdyż filozofów odwiecznie podejrzewano o postawę antydemokratyczną³⁹.

Demetriusz w czasie swoich rządów w Atenach wiele zmienił. Zdaniem Gottschalka plan reform przez niego wprowadzonych mieścił się w trzech kategoriach: spraw dotyczących ustroju, spraw społecznych oraz rachunkowych i administracyjnych⁴⁰. W rezultacie tych działań Ateny stały się podobno oazą spokoju i dobrobytu w niespokojnych czasach na zewnątrz targanych konfliktami wywołanymi walką o wpływy po śmierci Aleksandra Wielkiego. Deme-

Eliau w jednym z rozdziałów wymienił przy Demetriuszu cały szereg równie wybitnych bądź wybitniejszych postaci co Demetriusz: Zeleukos, Charondas, Archytas, Solon, Bias, Tales, Chilon, Pittakus, Kleobulos, Anaksymander, Ksenofont, Platon, Sokrates, Arystoteles.

³⁶ H.B. Gottschalk *Demetrius*, s. 369. Powiązania między szkołą perypatetycką a domem Antypatra mogły działać na korzyść Demetriusza w 317 r., zachęcając Kassandra do powierzenia mu Aten. Jednocześnie powiązania te były ostatecznie zagrożeniem, ponieważ mogły zostać wykorzystane przez przeciwników Macedonii w Atenach; L. O'Sullivan, *The Regime*, s. 204-205.

³⁷ H.B. Gottschalk *Demetrius*, s. 380.

³⁸ Ibidem.

³⁹ S.V. Tracy, *Demetrius of Phalerum: Who was He and Who was He Not?*, [w:] *Demetrius of Phalerum. Text, Translation and Discussion*, ed. W.W. Fortenbaugh, E. Schutrumpf, London-New York 2000, s. 334; L. O'Sullivan, *The Regime*, s. 204. Tradycja antysokratejska sprzyjała wykorzystaniu filozofii, jako narzędzia kalumnii przeciwko Demetriuszowi. Co więcej ateńskie szkoły filozoficzne, a w szczególności Lykejon Arystotelesa, pielęgnowały bliskie związki z dworem macedońskim przez całą drugą połowę IV w.

⁴⁰ Szerzej na ten temat patrz: H.B. Gottschalk *Demetrius*, s. 370-371.

triusz pełniąc funkcję epimeletesa nie tylko wprowadził nowe prawa, ale też inwestował w wydarzenia publiczne o charakterze kulturalnym wprowadzając do teatru wspomnianych już wcześniej homerystów.

Zdaniem Gottschalka filozofia była punktem stycznym prywatnych i politycznych interesów Demetriusza⁴¹. W czasach swych rządów nadal utrzymywał kontakt ze swoim mistrzem. Ich relacja oparta była na okazywaniu sobie wzajemnego wsparcia. Według przypuszczeń Tracy'ego Teofrast był ważnym doradcą Demetriusza zwłaszcza w kwestii tworzenia praw⁴², natomiast Demetriusz udzielił Teofrastowi wsparcia w nabyciu ogrodu na założenie szkoły filozoficznej⁴³. Przywołani we wstępie badacze sądzą, że Demetriusz w ten sposób współtworzył tę szkołę filozoficzną. Czy jednak pomoc w nabyciu ziemi jest tym samym, co współtworzenie szkoły? Ta błędna interpretacja prowadzi do równie fałszywych wniosków oraz dalekosiężnych nadinterpretacji. Niektórzy poprzez analogię do tych opisów sądzą bowiem, że Demetriusz był nie tylko współtwórcą tak zwanej szkoły filozoficznej Teofrasta, ale również pomysłodawcą Musejonu aleksandryjskiego w Egipcie. Wielu zasług Demetriuszowi nie można odebrać, gdyż zapisał się złotymi zgłoskami w dziejach, jednak zachowane źródła nie świadczą ani o tym, że współtworzył szkołę Teofrasta, ani o tym, że był pomysłodawcą Musejonu. Są to jedynie przypuszczenia. Niemniej jednak Demetriusz w czasie swego panowania w Atenach wyraźnie wspierał środowisko intelektualistów, czego dowodem jest nie tylko pomoc udzielona Teofrastowi, ale również innym filozofom takim, jak Ksenokrates, Teodoras „Ateista“ i Krates Cynik⁴⁴. Sympatia ta wynikała niewątpliwie z faktu, że Demetriusz szczerze się z nimi utożsamiał.

W nawiązaniu do tej aktywności warto przywrzeć się wydarzeniom, które nastąpiły po odejściu Demetriusza od władzy. Otóż zdaniem O'Sullivan w Atenach jego panowanie było tyranią negatywnie ocenianą przez obywateli, natomiast do jego obalenia doprowadziło publiczne niezadowolenie. W 307/6 r. w Atenach zapanowała postawa wroga intelektualistom, co znalazło odzwierciedlenie we wprowadzonym w tym czasie prawie Sofoklesa z Sunium

⁴¹ Ibidem, s. 371.

⁴² S.V. Tracy, *Demetrius of Phalerum: Who was He and Who was He Not?*, s. 341.

⁴³ Diogenes Laertios 5,72. Jak wiadomo Teofrast był metojkiem i nie miał prawa posiadania ziemi w Atyce, dlatego pomoc w tej kwestii była mu niezbędna. Por. H.B. Gottschalk *Demetrius*, s. 368; S.V. Tracy, *Demetrius of Phalerum: Who was He and Who was He Not?*, s. 341.

⁴⁴ Diogenes Laertios 2,101, 4,14, 6,90; Atenajos, *Uczta mędrców*, 10.19 422c-d. Por. H.B. Gottschalk *Demetrius*, s. 371.

zabraniającym zakładania szkół filozoficznych bez zgody zgromadzenia ateńskiego. Niepodporządkowanie się temu prawu groziło karą śmierci, więc wielu filozofów opuściło wówczas Ateny⁴⁵. Zarzuty stawiane Arystotelesowi, Teofrastowi, Demetriuszowi i Teodorowi mogą ujawniać bardziej złożony temat, w którym oskarżyciele starali się połączyć tych filozofów wspólnym wątkiem bezbożności ze sprawą macedońską, a w szczególności z domem Antypatera i Cassandra. Demochares, Hagnonides i Demofil być może insynuowali, że brak szacunku dla tradycji ateńskich szedł w parze z chęcią dostosowania się do macedońskich interesów i że cechy te można było znaleźć szczególnie wśród osób o skłonnościach filozoficznych⁴⁶. Uderzenie w grupę filozofów jest dowodem, że filozofowie zaczęli stanowić odrębną grupę społeczną, a z drugiej strony może sugerować wyjątkową aktywność Demetriusza na ich rzecz. Demetriusz wspierał nie-Ateńczyków, bowiem filozofowie, którym spłacał długi i w inny sposób wspierał ekonomicznie, byli metojkami. Również to mogło budzić niechęć rodzimych Ateńczyków. Istotne jest to, że Demochares, jeden z najbardziej zagorzałych krytyków Demetriusza, opowiedział się za prawem Sofoklesa i jasne jest, że sednem jego argumentacji było oczernianie filozofów, zwłaszcza w dziedzinie polityki. Identyfikacja Demetriusza jako filozofa jest zatem kluczowa dla większości zachowanej propagandy jego krytyków⁴⁷.

Te dwie kwestie, aktywność Demetriusza na rzecz filozofów oraz wprowadzenie przez Ateńczyków prawa Sofoklesa po jego odejściu z Aten, pozwalają wnioskować, że jego udział w dziedzinie filozofii był znaczny. Jest to wyraźny moment narodzin tożsamości filozofów jako odrębnej grupy społecznej, zaś prawo Sofoklesa było próbą zdobycia nad nią kontroli. W tym okresie aktywność filozofów była realna i intensywniejsza niż dotychczas. Poprzez wprowadzenie prawa Sofoklesa proces instytucjonalizowania się środowisk filozoficznych został chwilowo zahamowany, jednak w ciągu roku zablokowano i cofnięto tę uchwałę, co może świadczyć o uznaniu pełnej odrębności filozofów⁴⁸.

⁴⁵ L. O'Sullivan, *The Law of Sophocles and the Beginnings of Permanent Philosophical Schools in Athens*, „Neue Folge” 2002, t. 145, s. 251-252. Diogenes Laertios 5.76-77 opisał te wydarzenia następującymi słowami: *Mimo że Demetriusz cieszył się szacunkiem u Ateńczyków, nie oszczędziła go wszystko pożerająca zazdrość. Znaleźli się wrogowie, którzy oskarżyli go publicznie i uzyskali wyrok skazujący go na śmierć – zaocznie, ponieważ Demetriusz był wówczas poza Atenami. [...] Favorinus utrzymuje, że lata, w których nasz Demetriusz był archontem, nazwano okresem bezprawia.*

⁴⁶ L. O'Sullivan, *The Regime*, s. 206.

⁴⁷ Ibidem, s. 204.

⁴⁸ Ibidem, s. 204-205.

Panowanie Demetriusza wspierane było militarnie przez wojska macedońskie, Ateny zaś nie miały żadnego wpływu na politykę zewnętrzną. Wkrótce w 307 r. na wybrzeże attyckie przybył ze swoją flotą syn Antygonosa, Demetriusz (przyszły Poliorketes), który ogłosił chęć wyzwolenia Aten. W związku z tym Demetriusz z Faleronu opuścił Ateny i przebywał w pobliskich Tebach aż do śmierci swojego protektora. Śmierć Kassandra w 297 r. zniweczyła jego marzenia o powrocie do władzy⁴⁹. Demetriusz udał się do Egiptu, o czym świadczy kilka źródeł. Diogenes napisał za Hermipposem, że *po śmierci Kassandra Demetrius [z Faleronu], lękając się Antigonosa, udał się do Ptolemeusza Sotera i tam przez pewien czas przebywał*⁵⁰. Z kolei Elian napisał, że *Demetriusz z Faleronu doskonale zarządzał Atenami, dopóki nie wygnała go stamtąd wrodzona Ateńczykom zawiść. Udał się wówczas do Egiptu na dwór Ptolemeusza i tam też został prawodawcą*⁵¹. Wybór tego miejsca nie był przypadkowy, ale zdeterminowany okolicznościami politycznymi. Zdaniem badaczy Ptolemeusz już wcześniej przejawiał sympatię w stosunku do wychowanków ateńskiej szkoły perypatetyków, a dodatkowo był naturalnym oponentem politycznym Antygonosa i jego syna Demetriusza Poliorketes⁵². Zdaniem Diogenesa Laertiosa Demetriusz będąc w Egipcie *doradzał między innymi Ptolemeuszowi, aby zabezpieczył następstwo tronu dzieciom, które miał z Eurydyką*⁵³.

Ptolemeusz

Filip II Macedoński do najbliższego otoczenia swego syna, Aleksandra III, dopuszczał młodzieńców jedynie z elitarnych rodów. Do tego wąskiego grona król przyjął również Ptolemeusza, który bliską relację z Argeadami zawdzięczał swojej matce, Arsinoe. Zdaniem Satyrosa z Kallatis pochodziła ona z dynastii Argeadów i była potomkinią Aleksandra I Macedońskiego⁵⁴. Sama będąc szlachetnie urodzoną Macedonką, poślubiła Lagosa, przedstawiciela rodu niższej rangi. Niskie urodzenie Lagosa było już w starożytności przedmiotem anegdot. W jednej z nich Plutarch opisał rozmowę Ptolemeusza [gramatyka], który,

⁴⁹ S.V. Tracy, *Demetrius of Phalerum: Who was He and Who was He Not?*, s. 343. Por. H.B. Gottschalk *Demetrius*, s. 372.

⁵⁰ Diogenes Laertios 5.78.

⁵¹ Elian 3.17. Por. Jerzy Synkellos, *Ecloga Chronographica*, s. 110.

⁵² H.B. Gottschalk *Demetrius*, s. 372; L. O'Sullivan, *The Regime*, s. 204.

⁵³ Diogenes Laertios 5.78.

⁵⁴ Satyros aus Kallatis, *Sammlung der Fragmente mit Kommentar*, ed. S. Schorn, Bazylea 2004, frg. 39.

wyśmiewając pewnego uczonego z powodu jego ignorancji, spytał go, kto jest ojcem Peleusa. Uczony zaś odparł, że odpowie, jak ten pierwszy zdradzi, kto był ojcem Lagosa i w ten sposób podkreślił jego niskie pochodzenie⁵⁵.

Inna legenda głosi, że biologicznym ojcem Ptolemeusza był Filip II, natomiast Arsinoe poślubiła Lagosa, będąc już brzemienną⁵⁶. Ciekawym argumentem przedstawionym przez Heckel'a dementującym to przypuszczenie jest fakt, że Ptolemeusz pisząc swoją *Historię*, co najmniej 18 razy posłużył się patronimicznym *Lagos* na określenie swojego pochodzenia. Jeśli Ptolemeusz publicznie uznałby Filipa II za swojego ojca przed napisaniem dzieła, dlaczego miałby później zmienić zdanie i ponownie przyjąć Lagosa przy tworzeniu swego dzieła? Heckel sądzi zatem, że Ptolemeusz nigdy nie twierdził, że jego ojcem był Filip II⁵⁷. Argumentacja Heckel'a jest przekonująca. Możliwe natomiast, że po śmierci Aleksandra Ptolemeusz lub jego potomkowie posługiwali się plotką o pochodzeniu od Filipa dla celów politycznych.

Rodzinną miejscowością Ptolemeusza była leżąca we wschodniej części Macedonii Erdea, w której spędził swoje dzieciństwo wraz z rodziną⁵⁸. Carney dowodzi, że we wczesnej edukacji arystokratycznych dzieci aktywnie uczestniczyła matka, która uczyła swoje potomstwo czytać i pisać⁵⁹. Podobnie było w przypadku młodego Ptolemeusza. Prawdopodobnie w 353 r. jako nastolatek wraz z rodzicami przeniósł się do Pelli, gdzie przyjęto go do grona szlachetnie urodzonych młodzieńców zwanych *basilikoi paides*⁶⁰. Ptolemeusz wraz z innymi chłopcami macedońskimi otrzymywał dużo surowsze wychowanie, niż rówieśnicy z obszarów greckich położonych na południe od Olimpu. Najważniejszym

⁵⁵ Zdaniem Heckela historia ta jest prawdopodobnie apokryficzna i napisana w duchu innych anegdot o nierozważnych odpowiedziach udzielanych następcom Aleksandra przez intelektualistów; W. Heckel, *Ptolemy: A Man of His Own Making*, [w:] *Ptolemy I Soter. A Self-Made Man*, red. T. Howe, New York-London 2018, s. 2.

⁵⁶ Kurcjusz Rufus 9.8.22. Por. Pauzaniusz 1.6.2; Kallistenes *Historia Aleksandra* 3.32.9; *Suda* L 25 oraz E 74.

⁵⁷ W. Heckel, *Ptolemy*, s. 2.

⁵⁸ Flawiusz Arrian, *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*, tł. H. Gesztoft-Gasztołd, Wrocław 2004, 6.28.4, 18.5 (dalej: Arrian, *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*). Por. I. Worthington, *Ptolemy I. King and Pharaoh of Egypt*, New York 2016, s. 9.

⁵⁹ E.D. Carney, *King and Court in Ancient Macedonia. Rivalry, Treason and Conspiracy*, Swansea 2015, s. 191.

⁶⁰ Przypuszcza się, że szkolenie w ramach tej grupy w otoczeniu króla dotyczyło chłopców w wieku od 14 do 18 lat. Ptolemeusz rozpoczął swoją karierę wojskową, gdy Aleksander miał zaledwie 3 lata, był zatem ponad dziesięć lat od niego starszy.

obowiązkiem członków grupy *basilikoi paides* było służenie królowi podczas wypraw, dlatego solidne wojskowe wyszkolenie było absolutną koniecznością. Młodych chłopców uczono jazdy konnej, walki i posługiwania się bronią, a także polowania na dziką zwierzynę, taką jak dziki, lisy, ptaki, nawet lwy⁶¹. Nikogo nie ominęła ta szkoła życia, również następców tronu. Najbardziej spektakularną demonstracją zdobywania przez młodych chłopców wymienionych umiejętności była scena ujeżdżenia Bucefała przez młodego Aleksandra⁶².

Istotnym elementem edukacyjnym Ptolemeusza była obecność Arystotelesa na dworze Filipa II. Król w 343 r. sprowadził do Miezy tego wybitnego filozofa, który przez trzy lata nauczał młodego Aleksandra⁶³. Możliwe, że Ptolemeusz uczył na lekcje Arystotelesa, ale nie ma na to dowodów. Nawet, jeśli nie miał z nim bezpośredniej styczności, to z pewnością jego nauka wywierała wpływ na Ptolemeusza za pośrednictwem Aleksandra. Biorąc pod uwagę fakt, że w późniejszym okresie Ptolemeusz napisał dzieło literackie, o którym jeszcze będzie mowa, to jego przygotowanie intelektualne musiało być znaczne. Choć nie ma na to bezpośrednich świadectw, można przypuszczać, że również w tym okresie miał możliwość kontynuować edukację⁶⁴. Istotne jest to, że Ptolemeusz właśnie w tym okresie miał możliwość poznać zasady funkcjonowania musejonu i szeroko pojętego towarzystwa filozoficznego, długo zanim poznał Demetriusza z Faleronu. Zdaniem Strabona *Arystoteles uczył królów egipskich zakładania biblioteki*⁶⁵, więc można przypuszczać, a nawet mieć pewność, że Arystoteles miał w tym względzie duży wpływ na przyszłego władcę Egiptu.

⁶¹ I. Worthington, *Ptolemy I*, s. 16. Macedończycy mieli różne zwyczaje inicjacyjne, przykładowo żaden mężczyzna nie mógł zasiąść do uczty dopóki nie przebił włócznią dzika przemierzającego Macedonię. Nie mógł przy tym użyć sieci, która by go uwięziła. Por. E.D. Carney, *King and Court*, s. 191-192.

⁶² Plutarch, *Żywot Aleksandra* 6.1-5. Por. E.D. Carney, *King and Court*, s. 192. Praktyka sprowadzania intelektualistów na dwór w celach edukacyjnych nie była pomysłem Filipa. Również w ten sposób edukował się Epaminondas, u którego na dworze Filip przebywał w swej młodości i miał możliwość zaobserwować praktykę sprowadzania intelektualistów na dwór; S. Tufano, *A New Hypothesis on Aristoxenus' Words and the Birth of the Legend of Epaminondas*, „Eos” 2023, vol. 110, s. 3.

⁶³ L. O'Sullivan, *The Regime*, s. 204. Filip ofiarował Arystotelesowi posiadłości na terenie Macedonii.

⁶⁴ A. Bouché-Leclercq, *Histoire des Lagides*, Paris 2007, s. 3. Poświadczono źródłowo są jedynie informacje o tym, że Ptolemeusz przebywał w Pelli. Będąc w wieku 18 lat Ptolemeusz wraz z innymi doradcami nakłonił Aleksandra do podjęcia niesłusznej decyzji, za co Filip II ukarał sprawców wygnaniem z Pelli.

⁶⁵ Strabon 13.1.54.

W ostatnim roku szkolenia w 349/348 r. Ptolemeusz wziął udział w inwazji Filipa na Chalkydikę. Zapewne w tym czasie zaimponował królowi, skoro ten wybrał go na towarzysza (*betairos*) młodego następcy tronu⁶⁶. Po śmierci Filipa, podczas wielkiej wyprawy Aleksandra na wschód, początkowo kariera wojskowa i polityczna Ptolemeusza była raczej skromna w porównaniu z karierą innych towarzyszy z otoczenia Aleksandra. Po raz pierwszy Ptolemeusz dowodził w wieku czterdziestu lat u Bram Perskich w 331 r.⁶⁷ Jednak, zdaniem Heckela, odegrał tam rolę niewielką, epizod zaś ten był pomijany przez historyków i zachował się jedynie w przekazie Arriana⁶⁸. Dla niniejszego wywodu istotne jest, że Aleksander kontynuował tradycję patronatu królewskiego podczas swojej wyprawy⁶⁹, albowiem uczestniczyli w niej również intelektualiści tacy, jak przykładowo Kalikrates, zatem dla Ptolemeusza była to wspaniała okazja do uzupełnienia wiedzy. W Egipcie ten wzorzec patronatu królewskiego Ptolemeusz rozwinął na niespotykaną wcześniej skalę.

Niepodważalnym sukcesem było dołączenie Ptolemeusza do zacnej grupy somatofylaków – straży przybocznej Aleksandra⁷⁰. Możliwym kryterium wyboru do tej funkcji była osobista relacja z królem⁷¹. Najbliżsi strażnicy musieli cieszyć się ogromnym zaufaniem, wszak to oni strzegli bezpieczeństwa króla. Jednak w tym przypadku prawdopodobnie istotniejsza od bliskiej relacji z królem okazała się przeszłość wojskowa Ptolemeusza, właściwie jej brak. To ta czysta karta zasług powodowała, że wydawał się on bezpiecznym kandydatem na nowego strażnika przyboczego, bowiem zaufanie Aleksandra do jego oficerów w tym okresie słabło i wybór Ptolemeusza wydawał się stosunkowo najmniej ryzykowny⁷². Kurcjusz Rufus, historyk z I w. n.e., opisał w swoim dziele dwa istotne epizody związane z pełnieniem przez niego tej funkcji. Pierwszy związany był z kłótnią Aleksandra z Klejtosem Czarnym podczas uczty w Marakandzie⁷³,

⁶⁶ Przyjaźń Ptolemeusza i Aleksandra trwała do końca życia. Plutarch, *Żywot Aleksandra* 10.4. Por. I. Worthington, *Ptolemy I*, s. 15.

⁶⁷ Arrian, *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*, 3.18.9. Por. W. Heckel, *Ptolemy*, s. 3-6.

⁶⁸ Arrian, *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*, 3.18.9. Por. Heckel W. Heckel, *Ptolemy*, s. 3.

⁶⁹ Kalikratesa.

⁷⁰ Arrian *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*, 3.27.5. Ptolemeusza wybrano w miejsce innego somatofylaka, Demetriusza, którego stracono za spiskowanie przeciw królowi.

⁷¹ Mimo, że Ptolemeusz był bliskim towarzyszem Aleksandra, to nie został wymieniony wśród przyjaciół i oficerów, którzy doradzali królowi w kwestii Filotasa.

⁷² Arrian, *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*, 3.27.4. Por. W. Heckel, *Ptolemy*, s. 4, 9.

⁷³ Kwintus Kurcjusz Rufus, *Historia Aleksandra Wielkiego*, tł. L. Winniczuk, Warszawa 1976, 8.1.45, 48 (dalej: Kurcjusz Rufus). Kłótnia skończyła się zabiciem Klejtosa przez Aleksandra w 328 r.

drugi zaś związany był z ostrzeżeniem króla przed spiskiem Hermolaosa⁷⁴. Ptolemeusz niewątpliwie stanął na wysokości zadania i w obu przypadkach udowodnił swoją lojalność, wierność i oddanie Aleksandrowi.

Autorzy starożytni wymienili kilka osiągnięć wojennych Ptolemeusza. Zdaniem Kurcjusza w Indiach zdobył on najwięcej miast, Aleksander zaś największe⁷⁵. Z kolei Arrian napisał⁷⁶, że był on jednym z trierarchów floty w bitwie na rzece Hydaspes, co jednak niekoniecznie świadczyło o jego zdolnościach, gdyż wiązało się z wkładem pieniężnym⁷⁷. Z kolei Diodor Sycylijski wspominał o tym, że Ptolemeusz był raniony przez zatrutą strzałę podczas oblężenia Harmateli⁷⁸. Jedynie Justyn nie wspominał o nim ani słowa w swojej *Epitome*⁷⁹.

Ogólnie może dziwić tak powolna kariera Ptolemeusza, tym bardziej że przebywał w najbliższym otoczeniu Aleksandra od najmłodszych lat. Jeśliby jednak dokładnie przeanalizować sytuację na dworze macedońskim po śmierci Filipa II, to zrozumiałe będzie, że Aleksander – choć niekwestionowany następca tronu – nie mógł tak po prostu zmienić struktury dowodzenia armii, w której wysokie stanowiska piastowali wybrani przez Filipa członkowie najpotężniejszych rodów. Odsunięcie od dowodzenia tak wpływowego przedstawiciela elity, jak chociażby Parmenion, który okazał swą wierność Aleksandrowi, byłoby wysoce nieodpowiedzialne. Zapewne wszyscy dowódcy cieszyli się szacunkiem wśród żołnierzy i każda nierozważna decyzja mogłaby spowodować spadek morale w wojsku. Aleksander musiał zdawać sobie sprawę, że wyprawa prowadzona przez niedoświadczonych ludzi będzie obciążona ogromnym ryzykiem poniesienia porażki. Ptolemeusz musiał więc poczekać, aż nadejdzie jego czas⁸⁰.

Po śmierci Aleksandra w 323 r. Ptolemeusz dotarł do Egiptu. Z czasem stało się jasne, że imperium macedońskie bez Aleksandra nie przetrwa jako samodzielny byt⁸¹. Ptolemeusz dopiero po prawie dwudziestu latach ogłosił się królem w 305 r. W ten obcy kulturowo kraj wkroczył jednak z bagażem doświadczeń. Wszak widział, jak Filip II przemienił Macedonię z małego

⁷⁴ Kurcjusz Rufus 8.6.22.

⁷⁵ Kurcjusz Rufus 8.10.21.

⁷⁶ Arrian, *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*, 18.5 – jest to opis oparty na przekazie Nearcha.

⁷⁷ W. Heckel, *Ptolemy*, s. 7-8.

⁷⁸ Diodor Sycylijski 17.103.3-7; Kurcjusz Rufus 9.8.20-24. Por. W. Heckel, *Ptolemy*, s. 7-8.

⁷⁹ Marek Junianus Justynus, *Zarys dziejów powszechnych starożytności na podstawie Pompejusza Trogusa*, t. I. Lewandowski, Warszawa 1988.

⁸⁰ W. Heckel, *Ptolemy*, s. 6.

⁸¹ I. Worthington, *Ptolemy I*, s. 7-8.

peryferyjnego państwa w prawdziwą potęgę polityczną i militarną, zaś Aleksander jeszcze pomnożył jej wielkość, przeobrażając ją w imperium. Ptolemeusz zapisał w swej pamięci niepowtarzalną perspektywę rozwoju mocarstwowości państwowej. Po opanowaniu Egiptu, skupił się na budowaniu swojego imperium, jednak w nieco innym wymiarze niż czyniło to dwóch macedońskich władców. W przeciwieństwie do imperium Aleksandra Wielkiego, Egipt ptolemejski był potęgą niezwykle trwałą kulturowo i politycznie. Jak pokazał czas, Ptolemeusz stworzył wspaniałe królestwo, jego dynastia natomiast przetrwała najdłużej, nie tylko spośród innych dynastii hellenistycznych, ale także spośród wszystkich dynastii faraonów. Okres ptolemejski był najbardziej decydującym dla dziejów Egiptu aż do podboju arabskiego w 642 r. n.e.⁸² Jednym z kluczy do sukcesu dworu królewskiego Ptolemeusza był niewątpliwie jego stacjonarny charakter. Pod tym względem miał przewagę w porównaniu z pozostałymi dworami hellenistycznymi, które często przebywały w podróży.

Ptolemeusz, podobnie jak Demetriusz z Faleronu, łączył działalność polityczną z aktywnością w sferze intelektualnej, czynił to jednak w nieco odmienny sposób. Opanowanie Egiptu dało mu możliwość wyrażenia się jako intelektualisty oraz pozwoliło stać się promotorem nauki. Czynił to na kilka sposobów. Istotnym przejawów aktywności intelektualnej była twórczość literacka Ptolemeusza. Niestety do naszych czasów nie zachowała się napisana przez niego relacja z wyprawy Aleksandra zatytułowana *Historia*. Wiadomo jednak, że z tego dzieła korzystał Arrian, pisząc *Wyprawę Aleksandra (Anabasis Alexandri)*⁸³. Z relacji tego autora wynika, że Ptolemeusz napisał swoje dzieło po śmierci Aleksandra, zatem nie był pod żadnym przymusem i nie kierował się nadzieją zysku. Zdaniem Arriana Ptolemeusz opisał to, co się faktycznie wydarzyło⁸⁴. Ważny dla ogólnej oceny *Historii* jest fakt, że król napisał to dzieło osobiście. Był to wyraz swoistego kultu wiedzy, podnosiło prestiż władzy Ptolemeusza i samego dzieła. Co ciekawe, zdaniem Arriana król nie mógł kłamać, zatem autor zakładał, że władza królewska była źródłem wiarygodności. Arrian we wstępie do *Anabazy* stwierdził, że Ptolemeusz *nie tylko brał udział w wyprawach,*

⁸² I. Worthington, *Ptolemy I*, s. 8; I. Bowman, *Teacher Training and the Integration of Handicapped Pupils: Some Findings from a Fourteen Nation UNESCO Study*, „European Journal of Special Needs Education” 1986, vol. 1, z. 1, s. 29-38.

⁸³ Przypuszcza się, że Arrian przy tworzeniu opisów wojennych korzystał z dzieła Ptolemeusza, zaś przy opisie krain geograficznych z przekazu Aristobula. Należy wysoko oceniać oba dzieła ze względu na to, że obaj autorzy byli uczestnikami wyprawy Aleksandra.

⁸⁴ Arrian, *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*.

lecz będąc później sam królem, bardziej unikać musiał kłamstwa, niż ktokolwiek inny⁸⁵. Zdanie to, skądinąd naiwne, świadczy o tym, jak ważny w tamtych czasach był etos uczciwego i prawego władcy.

Ptolemeusz znacznie różnił się od współczesnych mu polityków i władców. Przykładowo Epaminondas, Perykles, Agesilaos czy sam Aleksander, byli świetnie wykształceni, jednak ich aktywność w tym zakresie miała swoje granice. Z kolei Ptolemeusz był władcą nowego wzoru, przedstawicielem nowej epoki. Niewątpliwie stał się inspiracją dla kolejnych pokoleń. Przykładowo cesarz Klaudiusz na wzór władców ptolemejskich zorganizował musejon swojego imienia i sam również oddawał się twórczości literackiej. W ten sposób uznał, że pisarstwo można pogodzić z pełnieniem funkcji władcy⁸⁶.

Król nie tylko sam był intelektualistą, ale również aktywnie przyczyniał się do rozwoju nauki. Kontynuując tradycję królów macedońskich Ptolemeusz wspierał działalność intelektualną poprzez zapraszanie na swój dwór uczonych, zwłaszcza perypatetyków, którym oferował utrzymanie ze środków królewskich i prestiż uczestniczenia w życiu rodziny królewskiej⁸⁷. Uwieńczeniem działalności Ptolemeusza w tej sferze było stworzenie Musejonu w Aleksandrii – największego ośrodka naukowego ówczesnego świata, który wraz z Biblioteką tworzył cały kompleks badawczy. Dobór intelektualistów pracujących w Musejonie i Bibliotece był nieprzypadkowy. Osobistości kandydujące do włączenia do zaszczytnego grona intelektualistów aleksandryjskich poddawane były swoistej selekcji. Król osobiście weryfikował i wybierał tych, którzy spełniali wymagania. W dziele Witruwiusza zachowały się przykłady takiej działalności króla. Pewien Arystofanes z Bizancjum podczas zawodów literackich udowodnił swoją erudycję i w nagrodę został przyjęty do Biblioteki. Z drugiej strony wymownym przykładem wykluczenia z grona objętych patronatem intelektualistów był Zoilus, który poddawał publicznej krytyce dzieła Homera. Król nie został obojętny wobec jego zachowania i mimo prośb Zoilusa, nie przyjął go pod swoją opiekę. Król nie tyle nawet nie wspierał takich intelektualistów, którzy głosili

⁸⁵ Arrian, *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*.

⁸⁶ Gajus Swetoniusz Trankwillus, *Boski Klaudiusz*, [w:] *Żywoty Cezarów*, tł. J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław 1987, 42: *Wreszcie napisał [Klaudiusz] dwa greckie dzieła historyczne: w dwudziestu księgach dzieje Tyrreńczyków i w ośmiu – Kartagińczyków. Ze względu na te prace do dawnego Muzeum w Aleksandrii dodano nowe, nazwane od jego imienia.*

⁸⁷ L. O'Sullivan, *The Regime*, s. 205 – Teofrast cieszył się przyjaźnią Kassandra i Ptolemeusza. Bliska relacja z członkami Perypatu skłoniła Ptolemeusza do zaproszenia na swój dwór Teofrasta, jednak ten się nie zgodził.

niewygodne tezy, co wprost ich fizycznie eliminował⁸⁸. Oba opisy mogą świadczyć o zasadach funkcjonowania patronatu, poza którym egzystencja intelektualistów była co najmniej marna.

Mimo selekcji uczonych przyjmowanych do Musejonu, zdaniem Strootmana, nadworni intelektualisci nie byli na usługach króla. Stanowili natomiast istotną część stosunków filialnych, które kształtowały relacje między pozostałymi dworzanami. Wytwarzaniem dzieł sztuki i dzieł literackich rządził ten sam zrytualizowany system wymiany darów, który rządził także innymi stosunkami dworskimi. Zdobycie prestiżu było ważniejsze niż pieniądze, stąd w zamian za swoje dzieła intelektualisci otrzymywali ponadto przywileje, przysługi i zaszczyty. Oprócz tego uczestniczenie w życiu dworskim dawało udział w dynamicznej wymianie poglądów w międzynarodowej sieci powiązań⁸⁹.

Badacze coraz częściej posługują się stwierdzeniem, że poezja kreuje ideologię władzy, nie zaś ją wysławia⁹⁰. Trudno jednak dostrzec granicę między kreowaniem a wysławianiem. Wydaje się, że te pojęcia się wzajemnie przenikały. Z jednej strony Plutarch przytoczył wypowiedź przedstawiciela cyników, Diogenesa z Synopy, który powiedział: <Arystoteles je śniadanie, kiedy chce Filip, Diogenes wtedy, gdy się spodoba Diogenesowi>, jako że ani obowiązki, ani władza, ani namiestnik nie zaktócają zwykłego trybu życia⁹¹. Z drugiej strony przykładem jest działalność Arystotelesa, który przebywając na dworze Filipa II, posługiwał się dwoma traktatami o władzy królewskiej mającymi być inspiracją dla Aleksandra, którego życie stało się następnie inspiracją kolejnych królów.

⁸⁸ Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, tł. K. Kumaniecki, Warszawa 1999, 7.8-9: *W kilka lat później przybył z Macedonii do Aleksandrii Zoilus, który przybrał przydomek Homeromastiks, czyli Bicz Homerowy, i odczytał królowi swoje pisma skierowane przeciw Iliadzie i Odysei. Ptolemeusz widząc, że zaatakowano niezżyjącego ojca poetów i wodza literatury i że gani się tego poetę, którego poematy wzbudziły podziw wszystkich ludów, pełen oburzenia nie dał mu żadnej odpowiedzi. Zoilus, przebywając dłużej w królestwie Ptolemeusza, zmuszony biedą zwrócił się do króla z prośbą o jakąś pomoc. Wówczas król miał mu odpowiedzieć, że Homer, który zmarł przed tysiącem lat, żywi po dziś dzień tysiące ludzi, wobec tego i ten, kto uważa się za większego umysłem, powinien wyżywić nie tylko siebie, lecz i innych. A gdy w końcu został skazany za ojcobójstwo na karę śmierci, różnie o niej mówiono. Jedni przekazali, że Filadelfus kazał go przybić do krzyża, inni, że został ukamienowany na Chios, inni wreszcie, że został żywcem spalony na stosie w Smyrnie. Jakakolwiek śmierć go spotkała, była zasłużoną i odpowiednią karą.*

⁸⁹ R. Strootman *The Birdcage of the Muses. Patronage of the Arts and Sciences at the Ptolemaic Imperial Court, 305-222 BCE*, Leuven-Paris-Bristol 2017, s. 2017, 22-23.

⁹⁰ Ibidem, s. 116.

⁹¹ Plutarch, *O wynnaniu*, [w:] Plutarch, *Moralia (wybór)*, t. II, tł. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1988, 604D.

Jeszcze innym przykładem jest należący do dworu Aleksandra filozof Onesikritos z Astypalaj, który napisał wyidealizowany żywot króla, wzorując się na *Cyropedii* Ksenofonta⁹². W ten sposób myśliciele, wysławiając władzę królewską, kreowali również jej wizerunek i tym samym mieli na nią ogromny wpływ.

Powołanie Musejonu było uwieńczeniem aktywności intelektualnej Ptolemeusza i jego starań na rzecz intelektualistów, ale miało ono również wymiar praktyczny. Musejon był swoistym narzędziem służącym władzy w tym kontekście, że zapewniał wychowanie kolejnym pokoleniom władców ptolemejskich⁹³. Podobnie jak Filip sprowadził Arystotelesa do nauczania Aleksandra, tak też Ptolemeusz sprowadził Stratona z Lampsaku, który uczył następców tronu⁹⁴. Na dworze ptolemejskim, podobnie jak u Argeadów, myśliciele stanowili kadre wychowawczą następnych pokoleń władców. Z drugiej strony utworzenie Musejonu miało dalekosiężne konsekwencje również w wymiarze politycznym. Zdaniem Strootmana, Ptolemeusz kreował Aleksandrię na kulturowe centrum świata hellenistycznego. Polityka tego króla miała wydźwięk imperialny, z kolei geografia przez niego kreowana przyczyniła się do zrozumienia świata jako uporządkowanej całości. Znajdowało to uzasadnienie w filozofii stoickiej, która propagowała ideę, że ludzkość stanowi jedną *oikoumene*⁹⁵.

Podsumowanie

O wybitności Demetriusza z Faleronu zaświadczył Cynceron. Demetriusz był filozofem, myślicielem i płodnym twórcą dzieł literackich. Podczas swoich rządów w Atenach wspierał środowisko filozofów, szczególnie upodobał sobie twórczość Homera. W literaturze panuje przeświadczenie, że Demetriusz był pomysłodawcą idei Musejonu w Aleksandrii ze względu na swoją przynależność do Lykejonu oraz domniemanie, iż współtworzył z Teofrastem jego towarzystwo filozoficzne w Atenach. Większość badaczy sądzi, że Demetriusz po przybyciu na dwór aleksandryjski przekonał Ptolemeusza do stworzenia czegoś podobnego do szkoły Teofrasta. Tymczasem według O'Sullivan związek

⁹² Diogenes Laertios 6.16.104, Strabon 15.63.65. Por. R. Strootman *The Birdcage of the Muses*, s. 136.

⁹³ R. Strootman *The Birdcage of the Muses*, 57 przyp. 53; P.M. Fraser, *Ptolemaic Alexandria*, t. I. *Text*, 330-333.

⁹⁴ Straton był nauczycielem dzieci Ptolemeusza I Sotera i Bereniki I; Ptolemeusza II Filadelfosa i Arsinoe II. Następnie po powrocie z Egiptu do Aten, z woli Teofrasta przez prawie dwadzieścia lat kierował Lykejonem.

⁹⁵ R. Strootman *The Birdcage of the Muses*, s. 151; H. Maehler, *Alexandria, the Mouseion, and cultural identity*, [w:] *Alexandria, Real and Imagined*, red. A. Hirst, M. Silk, Turnhout 2004, s. 6-7.

Demetriusza z Perypatem wynikał raczej z powiązań politycznych niż jego rzeczywistej przynależności do tej szkoły filozoficznej. Nieścisłości i nadinterpretacje badawcze mogą doprowadzić do błędnych wniosków. Źródła świadczą jedynie o tym, że Demetriusz pomógł Teofrastowi kupić ziemię pod jego ogród do spotkań filozoficznych, a to nie oznacza, że współtworzył jego szkołę filozoficzną. Co więcej w późniejszej tradycji, np. u Diogenesa Laertiosa, brak jest jakichkolwiek związków Demetriusza z Musejonem. Apokryficzny *List Pseudo-Arysteasza* poświadcza jedynie, że Ptolemeusz II Filadelfos zatrudnił Demetriusza do wykonania zadania na rzecz Biblioteki⁹⁶.

Wydaje się zatem, że badacze, skupiając uwagę na postaci Demetriusza jako pomysłodawcy idei Musejonu w Aleksandrii, popełniają błąd i nie doceniają osoby króla Ptolemeusza I Sotera. Mogłoby się wydawać, że Ptolemeusz do czasu przybycia do Egiptu zupełnie nie doceniał sfery intelektualnej i się nią nie interesował i dopiero zainspirowany działaniem intelektualistów zaczął to czynić. Analiza jego życiorysu świadczy jednak o czymś innym. Powraca zatem pytanie: Czy pomysłodawcą Musejonu w Aleksandrii mógł być Ptolemeusz? Możemy wskazać wiele argumentów potwierdzających taką hipotezę. Wczesną edukację Ptolemeusz zawdzięczał swojej matce, Arsinoe, która nauczyła go czytać i pisać. Ważne jest, że nie poprzestał na samych tylko podstawach, lecz poszedł krok dalej i napisał dzieło literackie o wyprawie Aleksandra zatytułowane *Historia*. Było to przełomowe, gdyż żaden z dotychczasowych władców i innych przywódców politycznych czy dowódców, mimo wykształcenia pobieranego u najlepszych filozofów, nie napisał utworu literackiego. Od swej młodości Ptolemeusz przebywał na macedońskim dworze dwóch najpotężniejszych Argeadów, Filipa II i Aleksandra III Wielkiego oraz uczestniczył w wielkiej wyprawie na wschód. Była to wspaniała okazja do uczenia się nie tylko sztuki przywództwa, ale również troski o intelektualistów i wychowanie młodego pokolenia władców. W wyniku tych doświadczeń Ptolemeusz, będąc już w Egipcie, zaprosił na dwór aleksandryjski Stratona z Lampsaku, który kształcił jego potomków. Co więcej Ptolemeusz powołał największe stowarzyszenie uczonych w antyku – Musejon w Aleksandrii, który nie tylko stwarzał przestrzeń dla nauczycieli następców tronu, ale zapewniał także wzmocnienie i utrwalenie greckiej tożsamości w wysoko rozwiniętym kulturowo Egipcie.

Warto również podkreślić, że Ptolemeusz na długo przed przybyciem Demetriusza do Aleksandrii miał szansę poznać ideę musejonu i stowarzyszeń filozoficznych. Po pierwsze ze względu na obecność Arystotelesa na dworze ma-

⁹⁶ *List Pseudo-Arysteasza*, s. 121-167.

cedońskim. Stąd mało przekonujące jest twierdzenie, iż to dopiero Demetriusz przyniósł ten pomysł z Aten. A jeśli nawet Ptolemeusz założył Musejon zainspirowany przez jakiegoś intelektualistę, to bardziej prawdopodobnym kandydatem powinien być Straton, nauczyciel dzieci Ptolemeusza. Jeszcze inną kwestią jest to, że takie stawianie sprawy sugeruje, iż Musejon był kopią Lykejonu, co do tego natomiast mamy uzasadnione wątpliwości. Samo zaś zagadnienie rozwoju idei musejonu wymaga odrębnych badań. Niemniej jednak Ptolemeusza bez wątpienia można nazwać królem-intelektualistą i promotorem nauki. Jego biografia dowodzi, iż posiadał niezwykle zdolności oraz umiejętności, a także upór w dążeniu do celu. Wszystko to sugeruje, iż Ptolemeusz ma równe, o ile nie większe od Demetriusza, szanse być pomysłodawcą Musejonu w Aleksandrii.

Na zakończenie warto podkreślić, że takie postaci, jak Ptolemeusz I Soter i Demetriusz z Faleronu, stały się w późniejszych czasach postaciami wzorcowymi. Z biegiem czasu aktywność intelektualna stała się ważnym elementem kultury europejskiej i stałą cechą kształcenia osób pełniących funkcje publiczne i polityczne. Powołanie przez Ptolemeusza Musejonu w Aleksandrii dało przestrzeń i warunki do pracy najtęższym umysłom ówczesnego świata. Wspólny wysiłek władcy i intelektualistów doprowadził do tego, że Musejon stał się niekwestionowaną inspiracją dla kolejnych pokoleń i pozostaje nią do dziś⁹⁷.

Bibliografia

- Atenajos, *Uczta mędrców*, ed. K. Bartol, J. Danielewicz, Poznań 2010.
- Barnes R., *Cloistered Bookworms in the Chicken-Coop of the Muses: The Ancient Library of Alexandria*, [w:] *The Library of Alexandria. Centre of Learning in the Ancient World*, ed. R. MacLeod, London-New York 2000.
- Bouché-Leclercq A., *Histoire des Lagides*, Paris 2007.
- Bowman I., *Teacher Training and the Integration of Handicapped Pupils: Some Findings from a Fourteen Nation UNESCO Study*, „European Journal of Special Needs Education” 1986, vol. 1, z. 1.
- Carney E.D., *King and Court in Ancient Macedonia. Rivalry, Treason and Conspiracy*, Swansea 2015.
- Charytoniuk J., *Demetriusz z Faleronu a organizacja Musejonu w Aleksandrii*, „Studia Podlaskie” 2021, nr 29.

⁹⁷ Ciekawym przykładem jest XVI-wieczny instytut naukowy Tycho Brache, którego sylwetka została przedstawiona w artykule Krystyny Szelażowskiej zatytułowanym *Tycho Brache i Uraniborg na wyspie Hven – XVI-wieczny interdyscyplinarny instytut naukowy*, [w:] *Norden. Historia, współczesność i sąsiedzi. Studia skandynawistyczne*, red. J. Osiński, I. Zawiślińska, Płock 2024, s. 43-67.

Chodkowski R.R., *Życie Ajschylosa. Wstęp – przekład – komentarz*, „Roczniki humanistyczne” 1993, t. XLI, nr 3.

Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, tł. I. Krońska, K. Leśniak, W. Olszewski przy współpr. B. Kupisa, Warszawa 2004.

Eustacjusz z Tesaloniki, *Commentarii ad Homeri Iliadem*, [w:] *Demetrius of Phalerum. Text, Translation and Discussion*, ed. W.W. Fortenbaugh, E. Schütrumpf, New York 2000.

Flawiusz Arrian, *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*, tł. H. Gesztoft-Gasztold, Wrocław 2004.

Fraser P.M., *Ptolemaic Alexandria*, t. I. *Text*, New York 1972.

Fraser P.M., *Ptolemaic Alexandria*, t. II. *Notes*, New York 1972.

Gajus Swetoniusz Trankwillus, *Boski Klaudiusz*, [w:] *Żywoty Cezarów*, tł. J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław 1987.

Gottschalk H.B., *Demetrius of Phalerum: A Politician among Philosophers and a Philosopher among Politicians*, [w:] *Demetrius of Phalerum. Text, Translation and Discussion*, ed. W.W. Fortenbaugh, E. Schütrumpf, London-New York 2000.

Hammond N.G.L., *Dzieje Grecji*, Warszawa 1973.

Heckel W., *Ptolemy: A Man of His Own Making*, [w:] *Ptolemy I Soter. A Self-Made Man*, red. T. Howe, New York-London 2018.

Jerzy Synkellos, *Ecloga Chronographica*, [w:] *Demetrius of Phalerum. Text, Translation and Discussion*, ed. W.W. Fortenbaugh, E. Schütrumpf, New York 2000.

Jurewicz O., *Historia literatury bizantyńskiej*, Wrocław 2007.

Klaudiusz Elian, *Opowiadki rozmaite. Listy wieśniaków*, tł. M. Borowska, Warszawa 2005.

Kotlińska-Toma A., „*Simus Ergo Hilares*” Słów kilka o poematach epickich w interpretacji homerystów, „*Symbolae Philologorum Posnaniensium*” 2010, nr XX/2.

Kwintus Kurcjusz Rufus, *Historia Aleksandra Wielkiego*, tł. L. Winniczuk, Warszawa 1976.

List Pseudo-Arysteasza, komentarz i tł. M. Wojciechowski, „*Studia Theologica Varsoviensia*” 2002, nr 1.

MacLeod R., *Introduction: Alexandria in History and Myth*, [w:] *The Library of Alexandria. Centre of Learning in the Ancient World*, ed. R. MacLeod, Londyn-New York 2000.

Maehler H., *Alexandria, the Mouseion, and cultural identity*, [w:] *Alexandria, Real and Imagined*, red. A. Hirst, M. Silk, Turnhout 2004.

Marcus Tullius Cicero, *O państwie. O prawach. O powinnościach*, Warszawa 1960.

Montanari F., *Demetrius of Phalerum on Literature*, [w:] *Demetrius of Phalerum. Text, Translation and Discussion*, ed. W.W. Fortenbaugh, E. Schütrumpf, London-New York 2000.

Mosse C., *Demetrius of Phaleron: a philosopher in power?*, [w:] *Alexandria, third century B.C. The knowledge of the world in a single city*, ed. Ch. Jacob, F. de Polignac, Alexandria 2000.

Natali C., *Aristotle. His Life and School*, Princeton 2013.

O'Sullivan L., *The Regime of Demetrius of Phalerum in Athens, 317-307 BCE. A Philosopher in Politics*, Leiden-Boston 2009.

Oldfather C.H., *Diodorus of Sicily in Twelve Volumes. An English Translation*, vol. 4-8, Cambridge-London 1989.

O'Sullivan L., *The Law of Sophocles and the Beginnings of Permanent Philosophical Schools in Athens*, „Neue Fogle“ 2002, t. 145.

Platon, *Uczta*, t. W. Witwicki, Warszawa 1975.

Plutarch, *O wygnaniu*, [w:] Plutarch, *Moralia (wybór)*, t. II, tł. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1988.

Plutarch, *Żywot Aleksandra*, [w:] Plutarch, *Żywoty sławnych mężów*, ed. M. Brożek, T. Sinko, Wrocław 1955.

Satyros aus Kallatis, *Sammlung der Fragmente mit Kommentar*, ed.-S. Schorn, Bazylea 2004.

Sollenberger M.J., *Diogenes Laertius' Life of Demetrius of Phalerum*, [w:] *Demetrius of Phalerum. Text, Translation and Discussion*, ed. W.W. Fortenbaugh, E. Schuttrumpf, London-New York 2000.

Strootman R., *The Birdcage of the Muses. Patronage of the Arts and Sciences at the Ptolemaic Imperial Court, 305-222 BCE*, Leuven-Paris-Bristol 2017.

Szelągowska K., *Tycho Brache i Uraniborg na wyspie Hven – XVI-wieczny interdyscyplinarny instytut naukowy*, [w:] *Norden. Historia, współczesność i sąsiedzi. Studia skandynawistyczne*, red. J. Osiński, I. Zawiślińska, Płock 2024.

Tracy S.V., *Demetrius of Phalerum: Who was He and Who was He Not?*, [w:] *Demetrius of Phalerum. Text, Translation and Discussion*, ed. W.W. Fortenbaugh, E. Schuttrumpf, London-New York 2000.

Tufano S., *A New Hypothesis on Aristoxenus' Words and the Birth of the Legend of Epaminondas*, „Eos” 2023, vol. 110.

Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, tł. K. Kumaniecki, Warszawa 1999.

Worthington I., *Ptolemy I. King and Pharaoh of Egypt*, New York 2016.

Błażej Cecota <https://orcid.org/0000-0002-4746-0325>

Akademia Piotrkowska

e-mail: blazej.cecota@apt.edu.pl

Prześladowania chrześcijan w Egipcie pod panowaniem arabskim w ujęciu historiografii koptyjskiej. Część II: Incydenty indywidualne

Persecution of Christians in Egypt
under Arab rule according to Coptic historiography.
Part 2: Individual incidents and accidents

Abstrakt

Jednym z najważniejszych historycznych źródeł koptyjskich, z których możemy pozyskać informacje na temat muzułmańskich prześladowań chrześcijan w państwie wczesno islamskim, jest z pewnością *Historia Patriarchów Aleksandrii*. Dzięki lekturze tego dzieła możemy przekonać się, w jak skomplikowanym położeniu znaleźli się przedstawiciele koptyjskiej hierarchii rządzącej wspólnotą pod muzułmańską władzą. Niniejszą pracę postanowiłem podzielić na dwie części. W pierwszej z nich skupiłem się na przypadkach prześladowań, które można uznać za przejaw manifestacji linii politycznej władz muzułmańskich, element ich aktywności instytucjonalnej jako przedstawicieli elit kalifatu w Egipcie. W drugiej części starałem się omówić te przypadki działań muzułmańskich administratorów, które wynikały raczej z kontekstu danej sytuacji lub cech osobowych danego urzędnika i miały zdecydowanie osobisty i indywidualny charakter, nie wynikały natomiast z rozporządzeń przysyłanych z Damaszku czy Fustatu. Należy dodać, że za ramy chronologiczne niniejszego opracowania przyjąłem okres sprawowania władzy przez urzędników umajjadzkich i abbasydzkich, od początku rządów marwanidzkiej linii pierwszej z dynastii aż po uzyskanie przez Egipt względnej niezależności pod panowaniem Tulunidów.

Abstract

The main Coptic historical source for describing the persecution of Christians by Muslims in the early Islamic state is the *History of the Patriarchs of Alexandria*. Reading this work allows us to realize how complicated the conditions were for the representatives of the then Coptic hierarchy to operate. I decided to divide this text into two parts. The first will concern the cases of persecution, which can be considered a manifestation of the political line of the Muslim authorities, an element of the institutional activities of the representatives of the Caliphate in Egypt. The second section discusses the actions of Muslim administration officials against the Copts, which were rather the result of the situations and characters of the individual heroes of the events, rather than orders from Damascus or Fustat. It is important to note that the chronological framework of this contribution is based on the reign of the Umayyad and Abbasid governors in Egypt, from the takeover of power by the Marwanid line of the Umayyad dynasty to the relative independence of Egypt under the rule of the Tulunids.

Słowa kluczowe: historiografia koptyjska, Historia Patriarchów Aleksandrii, islamski Egipt, historia Egiptu, historia Koptów, prześladowania chrześcijan

Keywords: Coptic historiography, History of the Patriarchs of Alexandria, Islamic Egypt, history of Egypt, Coptic history, christian persecutions

W pierwszej części prezentowanego artykułu przedstawiłem obecne w *Historii Patriarchów Aleksandrii* przypadki prześladowań chrześcijan, które moglibyśmy uznać za przejawy działań osadzonych instytucjonalnie, w muzułmańskich władzach namiestniczych Egiptu. W drugiej części postaram się natomiast omówić te, które noszą znamiona wynikających nie tyle z wprowadzania systemowych ograniczeń w stosunku do chrześcijan, ale raczej z indywidualnej „pomysłowości” przejawianej przez poszczególnych, konkretnych przedstawicieli dominującej nad Egiptem muzułmańskiej mniejszości. Kolejny raz za cezurę czasową uznaję przejęcie władzy przez marwanidzką gałąź dynastii umajjadzkiej, po początek panowania Tulunidów. W analizie wykorzystałem przede wszystkim fragmenty *Historii Patriarchów Aleksandrii*. Jest to zapisany w języku arabskim zbiór żywotów poszczególnych koptyjskich patriarchów Aleksandrii, którego informacje zostały najprawdopodobniej oparte o wcześniejsze źródła biograficzne w językach greckim i koptyjskim. Bez względu na debaty dotyczące autorstwa poszczególnych części dzieła, charakter kompilacyjny możemy zaobserwować w wielu fragmentach *Historii*, w których znajdujemy opisy wydarzeń sugeru-

jące, że zostały sporządzone z pozycji bezpośredniego świadka, np. towarzyszy poszczególnych patriarchów, często ich sekretarzy¹.

Z pierwszym przypadkiem prześladowań indywidualnych o charakterze incydentalnym w interesującym nas dziele spotykamy się w opisie początków sprawowania władzy nad Egiptem przez 'Abd al-'Aziza, syna kalifa Marwana I², za pontyfikatu Jana³. Ten ostatni uchybił nowemu gubernatorowi, nie przybywając na spotkanie, kiedy 'Abd al-'Aziz przybył po raz pierwszy do Aleksandrii. Co prawda koptyjski kronikarz tłumaczy ten fakt prywatnym charakterem wizyty umajjadzkiego namiestnika oraz knowaniami przedstawicieli chalcedonitów⁴, jednak wina patriarchy wydaje się być ewidentna. By ukarać duchownego, 'Aziz wydał go swoim wojskowym i nakazał zapłacić olbrzymi okup w wysokości stu tysięcy dinarów. Dowódcą, który miał zmusić patriarchę do zebrania wspomnianej sumy, okazał się Samad, zarządzający aleksandryjską twierdzą *człowiek bez litości, twardego i pełnego zła serca*⁵. Należy podkreślić, że chociaż

¹ Szczegółowa analiza dostępnych wersji rękopiśmiennych dzieła, nawiązujących też do dotychczasowych wydań krytycznych, wraz z omówieniem zagadnień językowych – wykorzystanej odmiany języka arabskiego, a także terminów greckich i koptyjskich, przede wszystkim w kontekście autorstwa poszczególnych fragmentów kompilacji zob.: J. den Heijer, *Mawhub ibn Mansur ibn Mufarrig et l'historiographie copto-arabe. Etude sur la composition de l'Histoire des Patriarches d'Alexandrie*, Leuven 1989, s. 14-80. Tam też podstawowa bibliografia, którą znaleźć można również np. w: B. Cecota, *In hoc signo vinces – przejęcie władzy przez Abbasydów w średnio-wiecznej historiografii koptyjskiej*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2022, t. 23, z. 4, s. 69-92.

² Ojciec kalifa 'Umara II, brat kalifa 'Abd al-Malika. W dziełach muzułmańskich uznawany za przykład sprawiedliwego namiestnika. Na temat jego rządów sprawowanych w Egipcie zob. m.in.: J. Mabra, *Princely Authority in the Early Marwānid State. The Life of 'Abd al-'Azīz ibn Marwān*, Piscataway 2017, s. 119-160; H. Kennedy, *Egypt as a province in the Islamic caliphate 641-868*, [w:] *The Cambridge History of Egypt*, Vol. 1: *Islamic Egypt 640-1517*, ed. C.F. Petry, Cambridge 1998, s. 70-72; W. Kubiak, „*Abd al-'Aziz ibn Marwan and the early Islamic building activity and urbanism in Egypt*”, „Africana Bulletin” 1994, t. 42, s. 7-19.

³ Jan III pontyfikat sprawował w latach 680-689. Pochodził z Samannud, z Dolnego Egiptu. Znany m.in. z udanych akcji nawracania chalcedonitów oraz przebudowy katedry św. Marka w Aleksandrii i *de facto* odbudowania sanktuarium św. Menasa, zniszczonego przez Persów w 619 r. (M.N. Swanson, *The Coptic Papacy in Islamic Egypt (641-1517)*, Cairo-New York 2010, s. 6, 12). Jan był prawdopodobnie również twórcą teologicznych traktatów: John III of Samannud, Patriarch of Alexandria, *Theodore's Questions*, ed. and trans. A. van Lantschoot, [w:] „*Questions de Théodore*”. *Texte sabidique, recensions arabes et éthiopiennes*, Studi e Testi 192, Vatican 1957.

⁴ Severus of Al'Ashmunein (Hermopolis), *History of the Patriarchs of the Coptic Church of Alexandria, part III: Agathon Michael I (766 AD)*, transl. and ed. B. Evetts, „*Patrologia Orientalis*” 1910, t. 5, s. 13 [dalej: HPA 3].

⁵ HPA 3, s. 14.

opis obfituje w zaprezentowane powyżej określenia, to sam Samad nie torturował Jana fizycznie (zamierzał to zrobić, został jednak powstrzymany przez ‘Azi-za i jego żonę). W kronice czytamy: *Samad powrócił do swojego pałacu i znowu wezwał Jana – zaczął straszyć, że odzieje go w żydowskie szaty, ubrudzi mu twarz popiołem i poprowadzi przez całe miasto*⁶. Chodzi tu więc raczej o możliwość poniżenia patriarchy, nie zaś zadania mu jakiegokolwiek fizycznego uszczerbku. Co więcej, kiedy koptyjski hierarcha nadal nie chciał zgodzić się na wypłacenie okupu, Samad rozpoczął negocjacje co do możliwego obniżenia żądanej sumy.

Z przykładem podobnego potraktowania patriarchy mamy do czynienia w opisie początków panowania namiestnika ‘Abd Allaha⁷, jednego z synów umajjadzkiego kalifa ‘Abd al-Malika. Zgodnie z przyjętą tradycją ówczesny patriarcha koptyjski Aleksander II⁸ miał wybrać się z kurtuazyjną wizytą do namiestnika. Ten jednak zatrzymał go, nakazując zapłacić okup w wysokości trzech tysięcy dinarów. Kronikarz nie pozostawia wątpliwości co do charakteru arestowania patriarchy: *zabrał go i oddał jednemu ze swoich dworzan, do którego powiedział: masz go upokorzyć w taki sposób, jaki sobie życzysz, aż on wypłaci*

⁶ HPA 3, s. 15-16.

⁷ Uczestnik kampanii wojennych przeciwko cesarstwu bizantyńskiemu (w latach 700 i 703), a także operacji mającej na celu stłumienie buntu ‘Abd al-Rahmana ibn Muhammada ibn al-Asz’asa w Iraku. Urzędnik – najpierw w Syrii, w dzundzie Hims, następnie od 704 r. namiestnik Egiptu. Funkcję sprawował do 709 r., kiedy to skonfliktowane z nim lokalne elity (chodziło o zabieranie stanowisk i przekazywanie ich zaufanym osobom, nie pochodzącym z Egiptu) doprowadziły do jego odwołania na podstawie oskarżeń o korupcję i zagarnięcie funduszy państwowych dla prywatnych celów. Wrócił do Syrii, jednak nie ma na jego temat więcej informacji poza dotyczącą śmierci – dożył 750 r., rewolucji abbasydzkiej, kiedy to został ukrzyżowany przez przedstawicieli nowej dynastii; zob. m.in.: R.-J. Lilie, C. Ludwig, T. Pratsch, B. Zielke, *‘Abdallāh ibn ‘Abd al-Malik (# 14)*, [w:] *Prosopographie der mittelbyzantinischen Zeit: 1. Abteilung (641-867), Band 1: Aaron (# 1) – Georgios (# 2182)*, Berlin-Boston 1999, s. 5; H. Kennedy, *Egypt as a province*, s. 70-72; A. Borrut, *‘Abdallāh b. ‘Abd al-Malik b. Marwān*, [w:] *Encyclopaedia of Islam, Three*, ed. K. Fleet, et al., http://dx.doi.org/10.1163/1573-3912_ei3_COM_24680 [dostęp: 15.05.2023 r.]; C.H. Becker, *‘Abd Allāh b. ‘Abd al-Malik*, [w:] *Encyclopaedia of Islam, Second Edition*, ed. P. Bearman et al., http://dx.doi.org/10.1163/1573-3912_islam_SIM_0037 [dostęp: 15.05.2023 r.].

⁸ Uznawany za świętego w Kościele koptyjskim, sprawował swój pontyfikat w czasach prześladowań ze strony namiestników Walida I i Jazyda II, w latach 704-729, wybrany na patriarchę po kilkuletnim (4 lub 5 lat) wakacie na stanowisku przywódcy kościoła w Aleksandrii. Wcześniej związany z klasztorem Enaton. Zob. m.in. M.N. Swanson, *The Coptic Papacy*, s. 15-19; L.S.B. MacCoull, *The Paschal Letter of Alexander II, Patriarch of Alexandria: A Greek Defense of Coptic Theology under Arab Rule*, „Dumbarton Oaks Papers” 1990, t. 44, s. 27-40.

trzy tysiące dinarów⁹. Podobnie, jak w omawianym wcześniej fragmencie, wspomina się tutaj o prześladowaniach związanych raczej z utratą czci, nie torturami fizycznymi.

Incydentalny charakter miało także postępowanie Kurry (Kurrah)¹⁰, następcy 'Abd Allaha, wyznaczonego namiestnikiem już przez nowego kalifa – al-Walida. Kurra nie tylko zatrzymał patriarchę, wymagając od niego okupu¹¹, ale nakazał przeszukanie siedziby przywódcy Koptów i konfiskatę znajdujących się tam dóbr: *rozkazał, aby dom patriarchy został zamknięty, a wszystkie naczynia, złoto, srebro, książki i bydło skonfiskowane*¹². Skala tego procederu musiała być dość znaczna, skoro kilka lat później patriarcha tłumaczył się przed żądającym od niego wypłaty należności duchowieństwem: *bracia, widzieliście, że zostaliśmy obrabowani z całej majątności kościoła [...], tak, że zostaliśmy zmuszeni, by uczynić kielichy ze szkła i drewna zamiast złotych i srebrnych naczyń, ponieważ Kurra zrabował nam wszystko*¹³. Ostatecznie namiestnik rozkazał uwięzić patriarchę Aleksandra. Co prawda koptyjski hierarcha został wypuszczony po siedmiu dniach, jednak prześladowano go, dopóki nie zapłacił okupu w łącznej wysokości czterech tysięcy dinarów: *tak on złożył mu żelazne kajdany i rzucił do więzienia, gdzie pozostał siedem dni. Następnie zmusił go, by zapłacił trzy*

⁹ HPA 3, s. 54.

¹⁰ Kurra ibn Szarik wywodził się spośród szarifów Banu Abs, stanowiących część Kajsyków zamieszkałych w północnej Syrii, czyli Kinnasrinie oraz w Górnej Mezopotamii. W końcowych latach panowania 'Abd al-Malika został prawdopodobnie namiestnikiem Kinnasrinu lub Armenii. Po przejściu władzy przez syna 'Abd al-Malika, Walida I, był jego sekretarzem. Na stanowisku w Kinnasrinie zastąpił go brat Masrad ibn Szarik. Obydwaj byli faworytami Walida ze względu na pokrewieństwo z jego matką. W 709 r. Kurra został namiestnikiem Egiptu. Miał dokonać reformy zarządu prowincją, przeprowadzić prace budowlane w Fustacie (rekonstrukcja meczetu) oraz irygacyjne. Prowadził ożywioną korespondencję ze swoimi urzędnikami, co pozwala nam zapoznać się z jego działalnością administracyjną i czyni jednym z najbardziej znanych umajjadzkich namiestników Egiptu. Kurra zmarł, pełniąc swój urząd, w 715 r.; zob. m.in.: M. Tillier, *L'invention du cadî. La justice des musulmans, des juifs et des chrétiens aux premiers siècles de l'Islam*, Bibliothèque historique des pays d'Islam 10, Paris 2017, s. 40-65; H. Kennedy, *Egypt as a province*, s. 72-73; C.E. Bosworth, *Kurra b. Sharik*, [w:] *Encyclopaedia of Islam, Second Edition*, ed. P. Bearman et al. http://dx.doi.org/10.1163/1573-3912_islam_SIM_4548 [dostęp: 15.05.2023 r.].

¹¹ HPA 3, s. 58.

¹² HPA 3, s. 60.

¹³ HPA 3, s. 61-62.

*tysiące dinarów, a wiele udręk i nędzy spadło na niego, dopóki nie zapłacono tysiąca dinarów po dwóch latach*¹⁴.

Nie był to jednak koniec problemów patriarchy z tym namiestnikiem. W jakiś czas później zwierzchnik Koptów został oskarżony o udział w procederze fałszowania monety państwowej: otoczono rezydencję patriarchy, z kolei lud miasta Aleksandrii wraz z miejskim urzędnikiem, z rozkazu Kurry, pochwycili patriarchę i jego towarzyszy: *zostali rzućeni na ziemię i bito jego towarzyszy oraz torturowano, dopóki ziemia nie spłynęła krwią. O mało nie zginęli za sprawą tych tortur*¹⁵. Warto zwrócić uwagę, że w tym przypadku muzułmanie do ukarania duchownych wykorzystali również lud Aleksandrii, który tutaj tożsamy byłby z członkami wspólnoty koptyjskiej, na co wskazuje kolejny, następujący bezpośrednio po opisanym, fragment kroniki, którego autor wspomniał o niemal powstaniu ludu i duchowieństwa Aleksandrii przeciwko patriarsze. Przyczyną buntu były natomiast kwestie finansowe¹⁶.

Do incydentalnego zatrzymania patriarchy doszło również w osiemnastym roku sprawowania władzy przez Józefa (830-849)¹⁷. Koptyjski hierarcha został uwięziony z rozkazu ówczesnego namiestnika Malika ibn Nasira al-Hadara¹⁸. Co prawda pretekstem były tutaj domniemane kontakty z Bizantyńczykami, jednakże ostatecznie w zamian za uwolnienie próbowano wymusić dość duży okup: *nakazał go uwięzić w wąskim lochu i powierzył pewnym strażom, które go pilnowały. Zapragnął zamęczyć patriarchę, aby dał mu tysiąc dinarów, kiedy patriarcha znosił te cierpienia a emir nie przestał mu grozić i w końcu nalegał na sumę czterystu dinarów. [...] Wtedy Abba Józef zapłacił czterysta dinarów,*

¹⁴ HPA 3, s. 60-61.

¹⁵ HPA 3, s. 61.

¹⁶ HPA 3, s. 61.

¹⁷ Patriarcha w latach 831-849. Wywodził się z bogatej rodziny koptyjskiej, osiągnąwszy wiek dorosły, rozdał część spadku po rodzicach i został jednym z mnichów monasteru świętego Makarego Wielkiego. Wyświęcony na kapłana przez Marka II. Po przejściu patriarchatu z pozostałego mu majątku prowadził działalność budowlaną i charytatywną w imieniu Kościoła koptyjskiego; por. M.N. Swanson, *The Coptic Papacy*, s. 36-37.

¹⁸ Malik ibn Kajdar Nasr, syn Kajdara Nasra ibn 'Abd Allaha, sprawującego funkcję namiestnika Egiptu od 832 do 834 r. Po śmierci ojca władzę nad Egiptem na kilka miesięcy przejął brat Malika, Muzaffar ibn Kajdar. Malik zasłużył się podczas kampanii w 838 r. przeciwko cesarstwu bizantyńskiemu, natomiast w lutym 839 r. został mianowany namiestnikiem Egiptu. Władzę utrzymał do początków 841 r. Rodzina wywodziła się prawdopodobnie ze wschodu imperium, z Sogdiany.

a on i jego towarzysze zostali wypuszczeni z więzienia¹⁹. Podobnie oficjalnym powodem zatrzymania patriarchy Kosmy²⁰ przez walego Aleksandrii Ahmada ibn Dinara były zamieszki podczas święta męczennika Menasa²¹, jednakże ostatecznie okazało się, że przedstawiciel muzułmańskiej władzy chciał uzyskać od hierarchy wydanie wszystkich ofiar pieniężnych zebranych podczas uroczystości²². Z uwagi na prześladowania w Aleksandrii Kosma udał się na wygnanie do

¹⁹ Severus of Al'Ashmunein (Hermopolis), *History of the Patriarchs of the Coptic Church of Alexandria, Part 4: Mennas I - Joseph (849 AD)*, trans. B. Evetts, „Patrologia Orientalis” 1915, t. 10, s. 542-543 [dalej HPA 4]

²⁰ Kosma II sprawował swój pontyfikat w latach 851-858. Pochodził z Samannud, związany z klasztorem św. Makarego. Władzę na kościele, przede wszystkim jego sprawami finansowymi, oddać miał w ręce Makarego ibn Jusufa oraz Abrahama ibn Sewera, sam zaś udał się z Aleksandrii, uciekając przed prześladowaniami miejscowej administracji muzułmańskiej, do Damiry w Delcie Nilu, gdzie zajmował się wyłącznie posługą duchową. Zgodnie z tradycjami koptyjskimi do decyzji tej doszło za radą dwóch wspomnianych Koptów, którzy służyli przy namiestniku egipskim rządzącym w Fustat, dokąd Kosma udał się na zwyczajową audiencję zaraz po przejściu tronu patriarchalnego; M.N. Swanson, *The Coptic Papacy*, s. 30-31, 40; *Qadasat al-baba Qizman althaani al-baba abraabie walkhamsun*, https://st-takla.org/Saints/Coptic-Orthodox-Saints-Biography/Coptic-Saints-Story_1391.html [dostęp: 15.05.2023 r.].

²¹ Menas z Egiptu (Mina, Mena) męczennik, święty katolicki, prawosławny, ormiański i koptyjski. Według tradycji był żołnierzem armii rzymskiej, służącym w Egipcie oraz Azji Mniejszej, z której odszedł po wydaniu antychrześcijańskich edyktów Dioklecjana. Zgodnie z najbardziej rozpowszechnioną wersją pędził życie pustelnicze, jednak kilka lat później postanowił dobrowolnie doświadczyć męczeństwa poprzez publiczne wyznanie wiary, zob. m.in. P. Piwowarczyk, *Cuda św. Menasa według rękopisu IEAO copte inv. 315-3221 (Coptic Literary Manuscript ID 1770; Clavis Coptica 398)*, „Vox Patrum” 2021, t. 79, s. 523-540; idem, *Greckie i koptyjskie Męczeństwo św. Menasa. Wstęp i przekład z komentarzem*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2018, t. 51/2, s. 361-375. Jego ciało trafiło początkowo do Aleksandrii, lecz ostatecznie zostało złożone niedaleko jeziora Marjut, na Pustyni Zachodniej, gdzie wybudowano sanktuarium jego imienia, w powstałym wkrótce wokół niego ośrodku Abu Mena; J. Kościuk, *Wczesnośredniowieczna osada w Abū Minā*, Wrocław 2009, s. 14-96. Wśród pamiątek świętego Menasa należy wspomnieć o ampulkach jego imienia, rodzaju naczyń na wodę lub oleje pobrane z sanktuarium; zob. P. Szkiłdź, *Ampułki pielgrzymie jako „pamiątki” z miejsc świętych*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2018, t. XVII/3, s. 139-155; Z. Kiss, *Menas i Afrodyta. „Dewocjonalia” z sanktuarium świętego Menasa*, „Vox Patrum” 2015, t. 35, s. 231-248. Por. studium znaczenia św. Menasa dla tradycji koptyjskich: J. Różycka-Klejnowska, D. Różycki-Klejnowski, *Jezus i jego przyjaciel Menas. Specyfika ikon koptyjskich*, [w:] idem, *Sudium ikony*, Zabrze 2011, s. 396-401.

²² *History of the Patriarchs of the Egyptian Church, Known as the History of the Holy Church of Sawirus ibn al-Mukaffas, Bishop of al-Asmunin. Textes et Documents II*, eds and trans. Y. Abd al-Masih, O.H.E. Burmester, A.S. Atiya, A. Khater, Cairo 1943, [dalej: HPE II, wersja online dostępna 15.05.2023 r.: <https://sites.google.com/site/demontortoise2000/hist5-htm>], s. 3-4.

Damiry (Damirah), chrześcijańskiej miejscowości w pobliżu pierwszej stolicy muzułmańskiego Egiptu – Fustatu²³.

Za incydentalne można również uznać prześladowania ze strony człowieka zwanego w *Historii* ‘Usamą, któregoś namiestnika wyznaczonego przez kalifa Walida²⁴. Różnica polega na tym, że gubernator ten nie działał bezpośrednio przeciwko patriarsze, ale swoim zarządzeniem objął wszystkie kościoły egipskie. Jednocześnie wprowadzone przez niego prawo miało wyraźnie charakter przejściowy – zamiast nałożyć nowe podatki ‘Usama rozkazał dokonać powszechnej konfiskaty chrześcijańskich majątków: *z miłości do pieniędzy rozkazał gubernatorom, aby zabijali ludzi i przynosili mu ich pieniądze, i napisał do nich: przekazałem ci życie ludu, dlatego zbieraj całe bogactwo, które możesz, od biskupów, mnichów, kościołów i każdego spośród ludu [...] nie szanuj nikogo. Którekolwiek miejsce odwiedzisz, splądruj je [...] wszyscy, którzy cokolwiek posiadali, bali się to pokazać, aby nie zostać poddanym torturom, a poprzez udrękę i strapienie ludzie skłonni byli sprzedać swoje własne dzieci*²⁵. Następnie zaś nałożył kolejną kontrybucję: *zebrał zwierzchników mnichów i torturował ich oraz żądał dinara od każdego z nich, mówiąc: jeśli nie zapłacicie, zniszczę kościoły i zrujnuję je, a was uczynię sługami na pokładach okrętów naszej floty*²⁶. Do ogłoszenia dodatkowych kontrybucji doszło najprawdopodobniej także za sprawą namiestnika ‘Abd al-Malika ibn Musy²⁷, wyznaczonego w czasach Marwana II: *wyznaczono*

²³ HPE II, s. 4.

²⁴ Trudno stwierdzić kogo miał na myśli autor tego fragmentu *Historii*. Następcą Kurry na stanowisku egipskiego namiestnika był ‘Abd al-Malik ibn Rifa’a al-Fahmi, który od 710 r. sprawował funkcję sahiba szurty (osobistej straży) namiestnika (przejął tę funkcję po swoim ojcu). Ibn Rifa’a reprezentował społeczność Arabów osiadłych w Egipcie, został pierwszym namiestnikiem w historii, który był przedstawicielem tych środowisk – wcześniejsi zarządcy zawsze wywodzili się z kręgów dworskich lub rodzinnych Umajjadów. Będąc urzędnikiem administracji Kurry, właściwie kontynuował jego politykę, niemniej w źródłach koptyjskich stał się synonimem ucisku fiskalnego, zapamiętany został również jako twórca polityki paszportowej, utrudniającej mieszkańcom Egiptu migrację i handel. Funkcję stracił w 717 r. w wyniku przejścia władzy w kalifacie przez ‘Umara II, zastąpił go Ajjub ibn Szurabil, który również reprezentował kręgi elit lokalnych, nie zaś dworskich; por. H. Kennedy, *Egypt as a province*, s. 73.

²⁵ HPA 3, s. 68-69.

²⁶ HPA 3, s. 70-71.

²⁷ Wnuk Musy ibn Nusajra, zdobywcy Afryki Północnej i Andaluzji. Początkowo służył w administracji finansowej Egiptu, następnie wybrany przez Marwana II na namiestnika (w grudniu 749 r.) został tym samym ostatnim przedstawicielem Umajjadów w tej prowincji. W tym istotnym momencie rozpadu kalifatu umajjadzkiego toczył walki z wybuchającymi w Egipcie powstaniami. Buntowników koptyjskich starał się rozbić, natomiast z ruchami

człowieka imieniem *Abd al-Malik* [...] gubernator bardzo nienawidził chrześcijan, a był nadzwyczaj dumny, spowodował wiele problemów ludowi Egiptu i powiększył zaniepokojenie w kraju, zabierając na korzyść Marwana złoto, srebro, miedź i żelazo oraz wszystko, co mógł znaleźć²⁸.

Czasami muzułmańscy namiestnicy nakładali kontrybucję jako formę grzywny za domniemane naruszenie porządku prawnego. Stało się tak za czasów pontyfikatu Jana IV (775-799)²⁹, który musiał uiścić dość znaczną sumę za rzekome zajęcie budynków administracji Egiptu na potrzeby kościelne, o co oskarżyli go przedstawiciele chalcedonitów³⁰.

Ze wspomnianym już gubernatorem *Abd al-Malikiem* ibn Musą związany jest jeden z najbardziej rozbudowanych opisów prześladowań, jakie stały się udziałem patriarchy Michała i grupy wysokich hierarchów Kościoła koptyjskiego, m.in. Mojżesza, biskupa Wasim oraz Teodora, biskupa Fustat. *Abd al-Malik* uwięził ich, by uzyskać spłatę nałożonych kontrybucji: *kiedy przybyliśmy przed Abd al-Malika, zażądał od nas tego, czego nie mogliśmy zapłacić i dlatego rozkazał, byśmy zostali wrzuceni do więzienia, a wielki blok drewna przymocowano do nóg patriarchy i ciężki żelazny kotnierz do jego karku. Nie było tam zaś nikogo oprócz Abby Mojżesza, biskupa Wasim, Abby Teodora, biskupa Misr i Abby Eliasza Pawła, duchowego syna Abby Mojżesza*³¹. Należy dodać, że przyczyną prześladowań były tutaj przede wszystkim kwestie finansowe, nie zaś religijne, gdyż podobnemu ograniczeniu wolności podlegli sekretarze zarządu prowincji oraz administratorzy miast, także muzułmanie: *wtedy Abd al-Malik zebrał wodzów*

proabbasydzkimi podjął negocjacje. To ostatnie posunięcie uratowało go przed śmiercią, kiedy armie Saliha ibn Alego oraz Abu Auna dopadły Marwana II w sierpniu 750 r. *Abd al-Malik* ibn Marwan ibn Musa ibn Nusajr wraz ze swoim bratem Mu'awiją przyłączyli się do dworu Saliha ibn Alego, nowego namiestnika Egiptu z ramienia Abbasydów. Należy dodać, że tej dwuznacznej postawy nie zapowiadało wcześniejsze oddanie *Abd al-Malika* sprawom Umajjadów, szczególnie w kontekście bardzo skrupulatnego realizowania polityki podatkowej; K. Morimoto, *The Fiscal Administration of Egypt in the Early Islamic Period*, Dohosha 1981, s. 147-148.

²⁸ HPA 3, s. 118-119.

²⁹ Jan IV wywodził z klasztoru św. Makarego, gdzie patriarcha Michał powierzył mu zajmowanie się kwestiami finansowanymi i zarządzanie majątkiem zgromadzenia. Jan miał być zarządcą spraw finansowych najważniejszego ośrodka pielgrzymkowego Kościoła koptyjskiego – sanktuarium św. Menasa. Umiejętności związane z zarządzaniem finansami pomogły mu z pewnością podczas pontyfikatu, kiedy to pomógł wielu mieszkańcom Egiptu przetrwać okresy głodu dzięki rozwiniętej działalności charytatywnej. Na temat Jana zob. M.N. Swanson, *The Coptic Papacy*, s. 30.

³⁰ HPA 4, s. 389.

³¹ HPA 3, s. 134-135.

swojej armii w Misr i uwięził ich na siedem dni, zamknął również sekretarzy, zarządców miast oraz dziedzin, żądając od nich wysłania ksiąg i zapłacenia tego co byli winni³². Podobnie, opisane w kronice wyburzenie i rabunek niektórych klasztorów dokonane podczas odwrotu Marwana do Egiptu należy rozpatrywać w kontekście prowadzonej przez niego taktyki „spalonej ziemi”, od której ucierpiało także wiele muzułmańskich miast i przedstawiciele administracji cywilnej, wówczas reprezentujący już także wyznawców Allaha: *wtedy Marwan przybył do skarbu publicznego w Damaszku, który był stolicą Umajjadów i zabrał wiele pieniędzy, klejnotów i skarbów, a resztę spalił. Poszedł dalej, czyniąc w ten sposób, dopóki nie spustoszył ogniem siedmiu prowincji*³³. Prześladowania powtarzały się także w kolejnych etapach wojny domowej prowadzonej przez Marwana. Po zdobyciu Syrii przez Abbasydów Marwan miał zawezwać wojska, które prowadziły nieudaną kampanię przeciwko koptyjskim Baszmuritom³⁴, dodając rozkaz następującej treści: *przybądźcie do mnie szybko, ponieważ was potrzebuję. I splądrujcie każde miasto, do którego dotrzecie i zabijcie mieszkańców*³⁵. Z relacji zawartej w *Historii* można by domniemywać, że zalecenia te zostały wypełnione dość dokładnie: *wtedy ci niegodziwcy pomaszzerowali do Górnego Egiptu i zabili*

³² HPA 3, s. 134. W samym więzieniu patriarcha Michał przebywał z setkami osób, wśród których byli zarówno chrześcijanie, jak i muzułmanie, a także, jak szczególnie podkreśla autor kroniki, Berberzy; HPA, 3, s. 135.

³³ HPA 3, s. 154.

³⁴ Baszmurici to uczestnicy serii koptyjskich powstań przeciwko arabskiej administracji Egiptu, które wybuchały regularnie w regionie Baszmur, w Delcie Nilu. Buntów takich było co najmniej kilka w VIII w. (712, 720, 749, 767), skończyły się one po klęsce największego z nich, w latach 831-832; zob. więcej: M. Wissa, *The Last Revolt of Bashmur (831 A.D.) in Coptic and Syriac Historiography*, [w:] *Migration Histories of the Medieval Afroeurasian Transition Zone. Aspects of mobility between Africa, Asia and Europe 300-1500*, ed. J. Preiser-Kapeller, L. Reinfandt, Y. Stouraitis, Leiden 2020, s. 247-260; F. Feder, *The Bashmurite Revolts in the Delta and the „Bashmuric Dialect”*, [w:] *Christianity and Monasticism in Northern Egypt. Beni Suef, Giza, Cairo and the Nile Delta*, ed. G. Gabra, H. N. Takla, Cairo 2017, s. 33-36; M. Wissa, *Yusab of Alexandria, Dionysius of Tel-Mabre, Al-Ma'mun of Baghdad, the Bashmurites and the Narrative of the Last Rebellion in Abbasid Egypt: Re-considering Coptic and Syriac Historiography*, [w:] *Coptic Society. Literature and Religion from the Late Antiquity to Modern Times. Proceedings of the Tenth International Congress of Coptic Studies. Rome, September 17th-22nd 2012*, Louvain 2016, s. 1045-1062; K. Ohta, *The Coptic Church and Coptic Communities in the Reign of al-Ma'mun. A Study of the Social Context of the Bashmuric Revolt*, „Annals of the Japan Association for Middle East Studies” 2004, t. 19.2, s. 87-116; G. Gabra, *The Revolts of the Bashmuric Copts in the Eighth and Ninth Centuries*, [in:] *Die koptische Kirche in den ersten drei islamischen Jahrhunderten*, ed. W. Beltz, Halle-Wittenberg 2003, s. 111-119.

³⁵ HPA 3, s. 162.

wielu urzędników, zabrali ich dobra i wzięli do niewoli żony, służących i dzieci. Spalili klasztory mnichów i wprowadzili zakonnice³⁶.

Drugi raz do niewoli patriarcha Michał dostał się po zdobyciu przez wojska Marwana Aleksandrii. Uwięziony wraz z nim został również przywódca chalcedonitów, patriarcha Kosma³⁷. Jednakże celem zdobywcy miasta, Kazuary³⁸, nie było odseparowanie przywódców religijnych od wyznawców, ale po raz kolejny uzyskanie okupu: *Abba Michał został pochwycony i Kazuara powiedział do niego: Jakim sposobem pozwalasz swoim dzieciom, chrześcijanom, by walczyli przeciwko nam. Miał na myśli Baszmuritów. Strofował patriarchę wieloma słowami i żądał od niego pieniędzy. Ponieważ jednak Abba Michał nie miał niczego, wrzucił go do więzienia i umocował masę żelaza u jego stóp. [...]. Wtedy Kazuara pochwycił również Kosmę, patriarchę melkitów, i włożył jego stopy w dyby, razem ze stopami naszego ojca i patriarchy. Jednak po pięciu dniach, Kosma ściągnął od swojej wspólnoty i kościoła sumę tysiąca dinarów i zapłacił je Kazuarze, skutkiem czego wypuścił go³⁹. W związku z tym, że Michał nie zapłacił żądanej sumy, został dotkliwie pobity⁴⁰. Planowano go też zabić⁴¹. Patriarcha, wraz z towarzyszami, wśród których był najprawdopodobniej autor tego fragmentu kroniki, pozostali w niewoli dowódców Marwana, dzieląc losy armii wycofującej się przed Abbasydami. Nieraz też hierarchę spotykały upokorzenia, nasilające się w miarę coraz większych niepowodzeń umajjadzkich wojsk⁴². Ostatecznie*

³⁶ HPA 3, s. 162-163.

³⁷ Kosma I został greckim patriarchą Aleksandrii około roku 742 i był to pierwszy chalcedoński hierarcha o tym statusie w Egipcie od podboju. Władzę sprawował do swojej śmierci w 768 r. Warto pamiętać, że przedstawione w *Historii Patriarchów Aleksandryjskich* opowieści dotyczące Kosmy nie wydają się wiarygodne, wręcz przeciwnie, prawdopodobnym jest, że egipcscy namiestnicy faworyzowali w sporach o poszczególne kościoły hierarchię koptyjską; K. Kościelniak, *Grecy i Arabowie Historia Kościoła melkickiego (katolickiego) na ziemiach zdobytych przez muzułmanów (634-1516)*, Kraków 2004, s. 96-99.

³⁸ Miał to być emir i wódz Marwana, nazwany w *Historii* „dziką bestią”: HPA 3, s. 159-160.

³⁹ HPA 3, s. 160-161.

⁴⁰ HPA 3, s. 161.

⁴¹ Został jednak przy życiu, gdyż Kazuara liczył na wykorzystanie go w negocjacjach ze zbuntowanymi Baszmuritami, zob. HPA 3, s. 162.

⁴² Np.: HPA 3, s. 167: *tymczasem zobaczyliśmy płomienie wznoszące się od Al-Fustat i zostaliśmy powiadomieni o tym, że Marwan podpałił magazyny z zaopatrzeniem, bawełną, słomą i zapasami jęczmienia. Kiedy żołnierze dowiedzieli się o tym, strapili się bardzo i krzyczeli na nas z wielkim oburzeniem; HPA 3, s. 170-171: *kiedy Marwan rozbił obóz [...] nakazał, abyśmy stanęli przed nim, ponieważ był pełen złości i gniewu przeciwko nam z powodu tego, co Hausara powiedział mu o nas. Jak wielki był smutek i niepokój, który spadł na nas w tej godzinie!**

hierarchowie zostali sprowadzeni przed oblicze kalifa. W czasie przesłuchania doszło do pobicia Mojżesza, biskupa Wasim: *Abba Mojżesz został rzucony na kolana, podnieśli jego stopy i bili mosiężnymi pałkami po bokach i karku, mówiąc do niego: oddaj nam pieniądze a wypuścimy cię*⁴³. Upokorzono również samego patriarchę: *wtedy Marwan nakazał urzędnikom, którzy go trzymali, aby rozciągnęli jego ręce i wyszarpali włosy jego brody z policzków*⁴⁴.

Dwukrotnie z rozkazu Marwana hierarchowie zostali pozostawieni na słońcu w oczekiwaniu na prawdopodobny wyrok śmierci⁴⁵. Ostatecznie kalif zdecydował, że hierarchowie powrócą do więzienia i zostaną zakuci w *drewno i żelazo*⁴⁶. Kronikarz uznał za stosowne podkreślić szczególnie trudne warunki, w jakich przetrzymywani byli przedstawiciele Kościoła koptyjskiego: *przymocowali stopy każdego z naszej jedenastki masą żelaza, nadzwyczaj ciężkiego [...] i ułożyli nas za trojgiem drewnianych drzwi bez światła lub powietrza, czy też możliwości odpoczynku [...] ściśnięto nas w wąskiej przestrzeni [...], tak że prawie umarliśmy od tłoku*⁴⁷. Po klęsce armii Marwana, Umajjadzi chcieli spalić więzienie, w którym przebywali koptyjscy hierarchowie. Ostatecznie nie doszło do tego, natomiast kronikarz uznał za stosowne wspomnieć, że z zamknięcia wyzwalał ich również muzułmanie, który eskortowali duchownych do kościoła św. Piotra w Gizie⁴⁸. Areszt spotkał też kolejnego patriarchę, Mennasa⁴⁹ – według kronikarza – na wniosek uzurpatora na tronie aleksandryjskim, Piotra, popieranego przez Abbasydów. Do więzienia trafiła wówczas dość znaczna liczba biskupów, zebranych na synodzie w Fustacie⁵⁰.

⁴³ HPA 3, s. 172.

⁴⁴ HPA 3, s. 173.

⁴⁵ Motyw ten pojawia się w następujących fragmentach: HPA 3, s. 175: *W ten sposób pozostaliśmy resztę tego dnia na brzegu rzeki, wystawionym na słońce, w konsekwencji rozkazu, który dał żołnierzom kalif, myślałem, że mój ojciec [wspominany już Mojżesz, biskup Wasim – B.C.] nie przeżyje do zachodu słońca po surowych mękach*; HPA 3, s. 176-177: *książe nakazał [patriarsze Michałowi – B.C.] stać przed sobą cały dzień przez dziesięć godzin [...]. Było nas w tym dniu dziesięciu, oprócz ojca patriarchy Abby Michała, a Jazyd postawił nad każdym z nas trzech żołnierzy, którzy ciemiężyli nas znacznie. Wtedy, gdy płonęło słońce, dowódca przygotował dla nas różne narzędzia tortur, ponieważ nie mogli zgodzić się co do rodzaju śmierci od której mieliśmy cierpieć.*

⁴⁶ HPA 3, s. 179.

⁴⁷ HPA 3, s. 180.

⁴⁸ HPA 3, s. 184-185.

⁴⁹ HPA 4, s. 370. Mina I, jego pontyfikat trwał od roku 767 do 776 r., zob.: M.N. Swanson, *The Coptic Papacy*, s. 29, 36-38.

⁵⁰ HPA 4, s. 371-372. To miał być zbuntowany koptyjski mnich, który wkradł się w łaski abbasydzkiego kalifa al-Mansura (wcześniej zdobywając zaufanie patriarchy Antiochii) i *de*

Wobec patriarchy Michała użyto groźby zabójstwa, natomiast jednego z jego następców z lat trzydziestych IX w. zgodnie z przekazem *Historii* próbowano zabić. Wobec fałszywych oskarżeń o zdradę i podżeganie do buntu Baszmuritów, Al-Afszin⁵¹, wódz wyznaczony przez Al-Ma'muna, by zdławić tę rebelię, miał wysłać po Józefa swojego brata z rozkazem stracenia patriarchy. Rzecz skończyła się na poważnym zranieniu koptyjskiego hierarchy w głowę. Należy podkreślić, że po raz kolejny przekaz ma charakter przypowieści ukazującej wyjątkową opiekę Bożą sprawowaną nad przywódcami egipskiego kościoła monofizycznego⁵², jednakże samą ewentualność wydania podobnego rozkazu można uznać za prawdopodobną⁵³. Ten sam patriarcha wycierpiał również wiele za przyczyną Muhammada ibn 'Abd Allaha, ówczesnego sędziego Misru, który: *uparł się w swoim szaleństwie i bezczelności przeciwko ludziom ortodoksji i innym społecznościom chrześcijańskim i przysięgał przeciwko Chrystusowi. Zgodnie ze swoim charakterem rozpoczął kilkakrotnie procesy przeciwko ojcu patriarsze*⁵⁴.

Należy dodać, że koptyjscy autorzy *Historii* mieli świadomość, iż prześladowania polegające na tymczasowym uwięzieniu wysokich rangą hierarchów muzułmanie stosowali również w innych prowincjach kalifatu. Dobrym przykładem jest tutaj zatrzymanie patriarchy Antiochii Grzegorza, dokonane z rozkazu kalifa Abu Dża'fara al-Mansura: *przybył do nas chalcedonita imieniem Grzegorz, który był dobrym człowiekiem i przyjął wiarę ortodoksyjną. Więc wybór synodu padł na niego i uczynili go patriarchą Antiochii. Jednak, w krótkim czasie po ustanowieniu go tam, został zaatakowany przez biskupa imieniem Abba Dawid, którego matka była opiekunką Abu Dża'fara al-Mansura, księcia muzułmanów. [...] książe aresztował Grzegorza i zakął go w żelazo i drzewo, i wrzucił go do*

facto przyjął islam, jednocześnie próbując odgrywać decydującą rolę w hierarchii patriarchatu Aleksandrii; M.N. Swanson, *The Coptic Papacy*, s. 36-38.

⁵¹ Chajdar ibn Kawus al-Afszin wywodzący się z sogdyjskiego księstwa Osrušana, wódz abbasydzki irańskiego pochodzenia, zasłużony jako ten, który stłumił powstanie Baszmuritów w Egipcie (831-833), Chirramitów Babaka w północno-zachodniej Persji, dowodził także podczas wyprawy przeciwko cesarstwu bizantyńskiemu w 838 r., zakończonej zdobyciem Amorium, ostatecznie stracony w wyniku walk o wpływy w Persji z rozkazu kalifa al-Mu'tasima w 841 r.; zob. wraz z bibliografią: C.E. Bosworth, *Afsin*, [w:] *Encyclopedia Iranica*, 1/6, s. 589-591; <http://www.iranicaonline.org/articles/afsin-princely-title> [dostęp: 15.05.2023 r.].

⁵² Brat Al-Afszina miał podjąć dwukrotnie próbę zgładzenia patriarchy. Po raz pierwszy nie trafił w niego mieczem, rozbijając głównie o jedną z marmurowych kolumn w kościele, za drugim razem nóż muzułmanina zaplątał się w szaty Józefa, nie czyniąc mu szkody.

⁵³ Całość tej obszernej relacji: HPA 4, s. 497-500.

⁵⁴ HPA 4, s. 523.

więzienia w ósmym roku jego rządów. I od tego czasu żaden list synodalny nie dotarł do nas i żaden taki list nie wyszedł od nas⁵⁵. Co ciekawe, kronikarz wspominał też o podobnym incydencie w Konstantynopolu, nie rozróżniając pomiędzy działaniami chrześcijańskich cesarzy i muzułmańskich kalifów: *teraz opowiem wam dziwną historię patriarchy Konstantynopola i księcia oraz chalcedonitów, w 480 roku Męczenników. Był człowiek wysokiej rangi w Konstantynopolu, imieniem Filip, którego patriarcha przekonał, by zaatakował księcia, mówiąc: Jeżeli będziesz walczyć z nim, pokonasz go i weźmiesz w posiadanie władzę. Ale kiedy informacje te przyszły do księcia, wygnał patriarchę do odległego miasta, gdzie został rzucony do wąskiego lochu, natomiast inny został uczyniony patriarchą. Teraz książę popełnił czyny, których nie przystoi opisywać i usunął obrazy z kościołów. I opisałem to wam dlatego tylko, aby te rzeczy były wam ogólnie znane i nie miały miejsca tylko w Antiochii, ale w całym imperium. **W ten sposób obydwaj patriarchowie Konstantynopola i Antiochii zostali uwięzieni w tym samym czasie**⁵⁶. Do ponownego uwięzienia antiocheńskiego hierarchy doszło kilkanaście lat później, około 775 r. Patriarcha został aresztowany za nawiązanie kontaktów z Janem IV, nowym zwierzchnikiem kościoła aleksandryjskiego. Tym razem, według koptyjskiego kronikarza, Grzegorz przebywał w odosobnieniu dziesięć lat⁵⁷. W *Historii* wspomina się również losy patriarchy Dionizego, sprawującego swą godność w latach trzydziestych IX w., który po śmierci kalifa al-Ma'muna musiał udać się na czasowe wygnanie w obawie o swoje życie⁵⁸.*

Innym przykładem prześladowań incydentalnych było publiczne wyszydzenie i lżenie chrześcijańskich świętości. Przykład takiego postępowania odnajdujemy we fragmencie dotyczącym działalności wspomnianego już w pierwszej części artykułu Al-Asbagha⁵⁹, syna namiestnika 'Abd al-'Aziza. Do przykrego incydentu doszło w jednym z klasztorów w Hulwanie, w wielkanocną sobotę. Właśnie tego dnia świątynię nawiedził Al-Asbagh. Tam też, w obecności wiernych i biskupów, syn namiestnika znieważył jeden z obrazów Matki Bożej

⁵⁵ HPA 3, s. 213-214.

⁵⁶ HPA 3, s. 214.

⁵⁷ HPA 4, s. 382.

⁵⁸ HPA 4, s. 496.

⁵⁹ Urodzony z niewolnej najstarszy syn 'Abd al-'Aziza był prawdopodobnie uznawany przez namiestnika za jego naturalnego następcę, tak w starszeństwie rodowym, jak i na urzędzie państwowym. Ojciec miał powierzyć al-Asbaghowi zarząd Aleksandrią, a podczas swojego wyjazdu do Syrii w 695 r. całym Egiptem, niestety, al-Asbagh zmarł kilka miesięcy przed śmiercią 'Abd al-'Aziza; zob. H. Kennedy, *Egypt as a province*, s. 71-72.

i publicznie podważył boskość Chrystusa⁶⁰. Do podobnego wydarzenia doszło również za następcy 'Abd al-'Aziza, 'Abd Allaha ibn 'Abd al-Malika, który miał zgromadzić pewnego dnia najważniejszych przedstawicieli duchownych i świeckich społeczności koptyjskiej i zwrócić się do nich w następujących słowach: *Jesteście dla mnie jak Rzymianie, a jeśli człowiek zabije jednego z was, Bóg mu wybaczy, ponieważ jesteście wrogami Boga*⁶¹.

Do innej interesującej próby upokorzenia doszło w czasach namiestnictwa sprawowanego według autora tego fragmentu *Historii* przez *Al-Kasima*, syna 'Ubajdy Allaha⁶². Zgodnie z przekazem kroniki *Kasim* miał, wraz z jedną ze swoich niewolnic, wjechać konno do kościoła w klasztorze św. Sinutiusza, za co doznał specyficznej kary zapowiedzianej przez witających go gospodarzy miejsca: *kościół był bardzo duży i wystarczająco obszerny, aby pomieścić tysiące ludzi. Kiedy dotarł do środka kościoła, nadal jadąc, klacz, na której jechała niewolnica upadła na ziemię przez moc Boga a niewolnica zginęła na miejscu, zarówno ona jak i koń, który był pod nią*⁶³. Nie ulega wątpliwości, że głównym celem przedstawienia powyższej historii było pouczenie czytelników o Bożej opiece nad chrześcijanami. Wspomniany sposób upokorzenia pojawia się również

⁶⁰ HPA 3, s. 52.

⁶¹ HPA 3, s. 55.

⁶²'Ubajda Allah ibn al-Habhaba od 724 r. sprawował w Egipcie funkcję sahiba al-charadżu, czyli zarządcy podatkowego. W tym czasie namiestnikiem Egiptu był Al-Hurr ibn Jusuf, jednakże odpowiadał jedynie za kwestie bezpieczeństwa. 'Ubajda zaś niezależnie miał zarządzać kwestiami finansowymi. Rok później 'Ubajda dokonał podniesienia podatków, z kolei lokalnych urzędników podatkowych zastąpił sprowadzonymi przez siebie Arabami. W latach 725-726 w związku z tym doszło do buntu Koptów, krwawo stłumionego przez wojska dowodzone przez poborcę. Zauważając problemy z lokalnymi elitami arabskimi, 'Ubajda namówił Hiszama do przeniesienia do prowincji kontyngentów wojskowych z Syrii i Arabii; por. H. Kennedy, *Egypt as a province*, s. 74-75. W 734 r. 'Ubajda Allah ibn al-Habhab został przez Hiszama przeniesiony z funkcji urzędnika odpowiedzialnego za kwestie finansowe w Egipcie na stanowisko namiestnika Ifrikiji. Jego energiczne rządy, które zaowocowały m.in. wyprawami na Sycylię czy do Prowansji zakończyły się ze względu na surową politykę fiskalną, która była jedną z głównych przyczyn rebelii plemion berberyjskich, którym udało się pokonać wojska 'Ubajdy w tzw. bitwie szlacheckich w dolinie Szalaf w 740 r. Po tej bitwie Hiszam odwołał 'Ubajdę ze stanowiska. W Egipcie natomiast władzę przejął najpierw 'Abd ar-Rahman ibn Chalid al-Fahmi, ale po porażkach z Bizantyńczykami, którzy zorganizowali w 736 r. atak na Egipt od strony morza, został szybko odwołany przez Hiszama i zastąpiony przez Hanzala ibn Safwana al-Kalbiego (sprawującego już wcześniej namiestnictwo w latach 721-724, w imieniu kalifa Jazyda II). Urząd ten pełnił przez pięć lat, do 742 r., kiedy to został namiestnikiem Ifrikiji. Być może wspominając Al-Kasima, autor kroniki miał więc na myśli jednego z urzędników fiskalnych w Egipcie.

⁶³ HPA 3, s. 95-96.

w innych przekazach źródłowych, dotyczących zachowania muzułmanów wobec chrześcijańskich świętości⁶⁴. Do dość podobnego incydentu, opisanego w *Historii*, miało dojść również za czasów namiestnika Malika ibn Nasira al-Hadara⁶⁵: *wypędził patriarchę, przyprowadził swoje niewolnice i jadł, i pił tam z nimi, i spoczął w tej izbie, która była pełna kadzidła i słodkich perfum pochodzących z modlitw świętego patriarchy. Dlatego święty ojciec, widząc to, był zasmucony i płakał wiele, powtarzając słowa proroka Dawida z Psalmu 78: O Boże, poganie weszli do twojego dziedzictwa i bezczeszczą twoją świętą świątynię. Gdy ten człowiek dokonał tych niegodziwości bez strachu, odszedł i powrócił do swojego domu. A Bóg, sprawca cudów we wszystkich czasach, wziął zemstę na nim, ponieważ został zaatakowany przez ból w swoich wnętrznościach i szybko zbliżył się do śmierci*⁶⁶.

Charakter pouczenia występuje również w historii przytoczonej w opisie panowania ‘Abd al-Malika, egipskiego namiestnika Marwana II, którą warto zacytować: *Odbywało się tam zgromadzenie ortodoksyjne w Kościele Naszej Marii Panny, około dziesięciu tysięcy osób. I młody muzułmanin zobaczył, namalowany na ścianie, obraz Chrystusa Pana na Krzyżu, kiedy to żołnierz przebija włócznią jego bok. Więc powiedział do chrześcijan, kuszając ich: Kim jest człowiek na Krzyżu? Odpowiedzieli: To jest znak naszego Boga Chrystusa, który umarł na Krzyżu za zbawienie świata. Wtedy młody człowiek wziął pręt, wszedł na wyższą galerię i przebił obraz z innej strony, mianowicie z lewej, kpiąc i bluźniąc z chrześcijańskich słów. A natychmiast ciało młodego mężczyzny zostało rozciągnięte, jak gdyby został ukrzyżowany, na podobieństwo obrazu, który przebił i poczuł wielki ból, jak gdyby został przebity z boku w ten sam sposób a jego ręce zostały przygwożdżone do pręta, którym przebijał i żaden człowiek nie mógł wyjąć go z jego dłoni a on pozostał po środku zgromadzenia, pomiędzy niebem i ziemią. Tak pozostał cały dzień, krzycząc głośno [...] Jednak ten młody człowiek nie mógł zejść z miejsca, gdzie był, aż jeden z muzułmanów powiedział do niego: Zaprawdę, chyba będzie*

⁶⁴ Podobne wyobrażenie podległości Konstantynopola wobec Arabów znalazło się w opisach legendarnego wjazdu Mu’awiji ibn ‘Abd al-Malika do stolicy cesarstwa; zob.: M. Canard, *Les expéditions des Arabes contre Constantinople dans l’histoire et dans la légende*, „Journal Asiatique” 1926, t. 208, s. 61-121.

⁶⁵ Malik ibn Kajdar Nasr. Syn Kajdara Nasra ibn ‘Abd Allaha, sprawującego funkcję namiestnika Egiptu od 832 do 834 r. Po śmierci ojca władzę nad Egiptem na kilka miesięcy przejął brat Malika, Muzaffar ibn Kajdar. Malik zasłużył się podczas kampanii w 838 r. przeciwko cesarstwu bizantyńskiemu, a w lutym 839 r. został mianowany namiestnikiem Egiptu. Władzę utrzymał do początków 841 r. Rodzina wywodziła się prawdopodobnie ze wschodu imperium, z Sogdiany.

⁶⁶ HPA 4, s. 541-542.

musiał wyznać wiarę chrześcijan i powiedzieć, że ten obraz jest na podobieństwo Chrystusa, Syna Boga i potwierdzić ich wyznanie, i uwierzyć jak oni, gdyż inaczej nigdy nie pozwoli ci zejść. Wtedy przyjął słowa muzułmanina, wyznał, że to był obraz Chrystusa i powiedział: Jestem chrześcijaninem i umrę w religii Chrystusa. Po wyznaniu wiary zszedł w środek zgromadzenia i odszedł do klasztoru, gdzie został ochrzczony⁶⁷. Pamiętając o charakterze tej przypowieści, należy zachować daleko idącą ostrożność przed uznaniem także pierwszej części relacji za wiarygodną. Wydaje się być ona jedynie swoistym zagajeniem do dalszego wykładu ukazującego zwycięstwo chrześcijan nad muzułmanami. Choć nie możemy wykluczyć, że podobny akt profanacji świętych wizerunków mógł mieć miejsce. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że sam autor kroniki uznaje takie wydarzenia za wyjątkowe, dlatego też możemy uznać, że ten rodzaj prześladowań nie był zbyt częsty ani nie uzyskiwał szczególnego poparcia ze strony władz.

Upokorzenie patriarchy Józefa (830-849) było z pewnością jednym z celów sprokurowania innego incydentu przez sędziego Misru Muhammada ibn 'Abd Allaha. Jest to jednocześnie najprawdopodobniej jedyny przykład przymusowego nawrócenia chrześcijan na islam, dokonanego bezpośrednio, nie zaś za pomocą środków instytucjonalnych (takich jak obniżenie podatków, opisane w pierwszej części niniejszego tekstu, powodujące dobrowolną konwersję). Interesujący fragment przedstawia działania wspomnianego kadiego, który postanowił zabrać od patriarchy młodych pomocników, wysłanych na nauki do Aleksandrii przez przedstawicieli Kościoła koptyjskiego, m.in. z biskupstw etiopskich i nubijskich: *dał rozkazy, aby młodzi zostali zabrani, kiedy patriarcha tam był i zastraszał ich, aby uznali siebie za muzułmanów w obecności patriarchy, chociaż ten próbował utrzymać ich w wierze chrześcijańskiej. [...]* sędzia powiedział do ojca: *Nie będzie już porozumiewania się pomiędzy tobą a tymi młodymi, ponieważ oni zostaną muzułmanami. [...]* Następnie sędzia wydał rozkazy, *aby chłopcy zostali rozdzieleni i odpowiednio do tego muzułmanie podzielili ich między sobą*⁶⁸. Po pewnym czasie doszło do drugiego spotkania, podczas którego koptyjski hierarcha miał zostać dotkliwie pobity⁶⁹. Warto jednocześnie dodać, że sędzia będący przyczyną utrapień patriarchy miał zostać ukarany przez Jakuba ibn Ibrahima, wysłannika ówczesnego kalifa Mu'tasima (842-847)⁷⁰.

⁶⁷ HPA 3, s. 149-150.

⁶⁸ HPA 4, s. 527-530.

⁶⁹ HPA 4, s. 536-537.

⁷⁰ HPA 4, s. 545-546.

Czasem prześladowanie nosiło charakter procederu rozbójniczego. Spotykamy się z nim na przykładzie historii członka wspólnoty klasztoru św. Makarego w Wadi Haibib, niejakiego Jana. Jak podaje kronikarz człowiek ten był trzykrotnie porywany i więziony przez Berberów, którzy traktowali go jak niewolnika i poddali licznym torturom⁷¹. Trudno jednak stwierdzić, czy w tym miejscu mamy do czynienia z tekstem opisującym Berberów z początku VIII w., wśród których islam nie zapuścił jeszcze dość głębokich korzeni i jak można traktować tę wzmiankę – jako świadczącą o prześladowaniach ze względów religijnych, czy raczej wynikających z koczowniczego trybu życia tych plemion⁷². Niemniej jednak jak muzułmanie traktowali czasem chrześcijan ukazuje inna historia z tego okresu, która miała wydarzyć się w czasie sprawowania urzędu namiestniczego przez wspomnianego już Kasima, syna ‘Ubajdy Allaha. Podczas wizyty gubernatora w klasztorze św. Sinutiusza, Rajan ibn ‘Abd al-‘Aziz, jeden z towarzyszy Kasima, chciał dokonać rabunku przedmiotów zdobiących grobowiec świętego. Nie udało mu się to co prawda, jednak dialog zawarty w *Historii* ukazuje czym dla przedstawicieli władz było prawo własności, o ile własność ta należała do chrześcijan: *w klasztorze znajdowała się skrzynia z drewna tekowego, wyłożonego kością słoniową, dopasowaną do półki, na której znajdowało się ciało świętego Sinutiusza. Ta skrzynia została przygotowana na dary wotywnie, dla wygody tych, którzy chcieli złożyć dary, znajdowały się tam również książki, a było to dzieło świetnie wykonane, zachwycające i piękne. Więc Rajan, który podróżował razem z Al-Kasimem, podziwiał to i zażyczył sobie zabrać. [...] powiedzieli do tego mężczyzny: Nie możesz tego zabrać, ponieważ zakazane jest by to ruszać. Jednak ten odpowiedział: Muszę to zabrać albo jako okup albo jako prezent*⁷³. Za wspomnianego wyżej namiestnika doszło również do splądrowania

⁷¹ HPA 3, s. 81-82.

⁷² W okresie podbojów Berberowie nie byli nastawieni pokojowo wobec muzułmanów, czego dowodzą zarówno dzieje Kahiny (zob.: M. Talbi, *Un nouveau fragment de l'histoire de l'Occident musulman (62-196/682-812): l'épopée d'al Kabina*, „Cahiers de Tunisie” 1971, t. 19, s. 19-52; legenda przywódczyni wpłynęła również w istotny sposób na proces formowania się tożsamości Berberów: A. Hannoum, *Colonial Histories, Post-Colonial Memories: The Legend of the Dihyā, a North African Heroine*, Santa Barbara 2001, s. 1-28), jak powstanie berberyjskie w latach 739-743 (H. Monès, *The Conquest of North Africa and Berber resistance*, [w:] *General History of Africa III. Africa from the Seventh to the Eleventh Century*, ed. M. Elfasi, I. Hrbek, Oxford 1995, s. 224-245; Kh.Y. Blankinship, *The End of the Jihad State: The Reign of Hisham Ibn ‘Abd Al-Malik and the Collapse of the Umayyads*, New York 1994; A.W. Dhannun Taha, *The Muslim conquest and settlement of North Africa and Spain*, London 1989, s. 198n).

⁷³ HPA 3, s. 96-97.

klasztoru Marii Panny, znajdującego się pod Tinnis. Dokonał tego zarządca pałacu Kasima Abu Dżarrah wraz ze swoimi braćmi. Oprócz zwykłego proceduru rozbójniczego doszło również do pobicia mnichów, a także sprofanowania krzyża znajdującego się w celi igumena klasztoru, Epichama⁷⁴.

Tekst *Historii* nie pozostawia wątpliwości co do kondycji finansowej ówczesnego Kościoła koptyjskiego. Szczególnie mocno podkreślono ten fakt w opisie prześladowań związanych z działalnością popieranego przez Abbasydów uzurpatora do tronu aleksandryjskiego Piotra, konkurenta patriarchy Mennasa, z którego inicjatywy narzucono hierarchom koptyjskim kolejne kontrybucje: *z powodu ciągłych nieszczęść, które dotyczyły ojców przed Abba Mennasem, żadne z naczyń kościelnych nie pozostało w ich posiadaniu, ponieważ wrogowie, którzy ich nienawidzili, rabowali Koptów raz za razem. A kiedy ten wspaniały ojciec został wyświęcony i postawiony na tronie, nic nie zostało przywrócone, tak że nie znaleziono w mieście Aleksandrii żadnego naczynia, z którego ludzie mogliby otrzymać komunię, oprócz szklanego kielicha i innych, z drewna*⁷⁵. Najwyższe natężenie rabunków miało jednak miejsce w konsekwencji wojny domowej w kalifacie, która wybuchła po śmierci Haruna ar-Raszyda pomiędzy jego synami Al-Aminem i Al-Ma'munem. Zgodnie z przekazem koptyjskiego kronikarza w wyniku konfliktu w Egipcie nastąpiło znaczne rozprężenie, skutkujące serią lokalnych waśni. Najbardziej poszkodowanymi okazali się chrześcijanie, podlegający stałemu wyzyskowi ze strony zwalczających się partii i plemion⁷⁶. Problem ten nie ominął również Aleksandrii, gdzie doszło do mordowania chrześcijan oraz palenia należących do nich budynków, włącznie z jednym z kościołów⁷⁷. Sytuacja stała się na tyle groźna, że ówczesny patriarcha Marek postanowił opuścić miasto⁷⁸. Zamieszki rozlały się na inne części Egiptu, w tym ośrodki klasztorne w Wadi Habib: *Arabowie splądrowali je, wzięli mnichów do*

⁷⁴ HPA 3, s. 102: *A zarządca pałacu miał dwóch braci, których przyprowadził do klasztoru, wszedł z nimi do kościoła i pobili mocno mnichów, splądrowali kościół i zabrali wszystko z klasztoru, czy to rzeczy, prowiant, czy meble. Kolejny raz historia opisana w kronice ma na celu pouczenie o zaletach płynących z prawdziwie chrześcijańskiego życia. Po profanacji brat Abu Dżaraha zostaje ukarany podobnie jak to stało się z Ariuszem, sam zaś zarządca pałacu odnajduje Epichama, którego sprowadził z powrotem do kościoła, błagając go z szacunkiem i honorem, i przywrócił mu wszystko, co wcześniej zostało zabrane; HPA 3, s. 103.*

⁷⁵ HPA 4, s. 373.

⁷⁶ HPA 4, s. 428.

⁷⁷ HPA 4, s. 431-432.

⁷⁸ HPA 4, s. 433-434.

niewoli, zburzyli kościoły i cele⁷⁹. Autor *Historii* wielokrotnie podkreślał skalę zniszczeń dokonanych podczas wojny domowej: *barbarzyńcy obrabowali ich ze wszystkich dóbr, zniszczyli kościoły i spalili cele*⁸⁰. Do usankcjonowanego rabunku dochodziło również podczas panowania ‘Abd al-‘Aziza al-Dżarawiego⁸¹, w okresie pontyfikatu Jakuba⁸². Jak stwierdza koptyjski kronikarz, mużulmański dowódca nie ustawał w procederze przywłaszczania sobie majątków tych, których rozkazał wcześniej zabić⁸³.

Spotykamy się również z inną formą prześladowań incydentalnych, które polegały na wykorzystaniu chrześcijan do darmowych robót w prywatnym interesie. W ten sposób postąpił ‘Ubajda Allah, zarządzający Egiptem w czasach Hiszama. Oprócz realizacji projektów budowlanych w nowej stolicy Egiptu, Al-Fustat, namiestnik zlecił robotnikom wykonanie darmowych prac podczas

⁷⁹ HPA 4, s. 438. Inny opis tych samych wydarzeń znajduje się w: HPA 4, s. 440-441: *przed zgonem świętego Abby Marka, święta pustynia Wadi Habib popadła w ruinę [...], ponieważ oni wycierpieli z rąk niegodziwych Arabów, wzięli ich w niewolę, wypędzili naszych świętych ojców, którzy tam mieszkali a wielu zabili i spalili kościoły oraz manszuby, to znaczy, cele. W wyniku tej rzezi mnisi zostali rozproszeni pomiędzy miastami, wioskami i klasztorami, w różnych prowincjach Egiptu [...]*.

⁸⁰ HPA 4, s. 453.

⁸¹ Jeżeli był to ‘Abd al-Aziz ibn al-Wazir al-Dżarawi, to do sytuacji tej dojść musiało na początku pontyfikatu Jakuba, w drugiej połowie 819 lub pierwszej połowie 820 r., później bowiem schedę po ojcu przejął Ali ibn ‘Abd al-Aziz al-Dżarawi, który sprawował władzę nad północną częścią prowincji, w Dolnym Egipcie, walcząc z wybranym na namiestnika Abu Nasrem Muhammadem ibn al-Sarim (synem Al-Sariego ibn al-Hakama, namiestnika w latach 816 i 817-820, który toczył walki z ‘Abd al-Azizem) o panowanie nad Egiptem. Pomiędzy wojskami klanów Sari i al-Dżarawi doszło do co najmniej dwóch bitew, pod Szatnuf i Damanhur, zakończonych zwycięstwem tych drugich; zob. m.in.: H. Kennedy, *Egypt as a province*, s. 80-82. W kontekście podobnych konfliktów lokalnych w okresie abbasydzkim por. też: idem, *Central Government and Provincial Elites in the Early <Abbasid Caliphate*, „Bulletin of the School of Oriental and African Studies” 1981, t. 44, nr 1, s. 26-38.

⁸² Jakub był mnichem klasztoru św. Makarego, któremu udało się uchronić przed śmiercią podczas plądrowania Sketis przez Beduinów około roku 815-816. Wkrótce wrócił z Górnego Egiptu i rozpoczął odbudowę klasztorów. Tron patriarszy zajmował pomiędzy 819 a 830 r., w dobie dość dużego chaosu i walk pomiędzy mużulmańskimi frakcjami w Egipcie, z tej przyczyny stracił na znaczeniu ruch pielgrzymkowy do sanktuarium św. Menasa, jedno z najważniejszych źródeł dochodu dla patriarchatu. Fakt uśmierzenia buntów i uspokojenia sytuacji przez ‘Abd Allaha ibn Tahira nie zmienił wiele w położeniu samych Koptów, szczególnie duchowieństwa, które zostało obciążone dodatkowymi obciążeniami podatkowymi, por. M.N. Swanson, *The Coptic Papacy*, s. 33.

⁸³ HPA 4, s. 455.

budowy jego własnej rezydencji prywatnej w Gizie. W opisie wspomniano, iż robotnicy zaczęli umierać ze względu na narzucone przez urzędnika ciężkie warunki pracy. Obok ówczesnego podniesienia podatków, postępowanie ‘Ubajdy Allaha wobec robotników miało być według kronikarza jednym z głównych powodów wybuchu powstania koptyjskiego przeciwko muzułmanom w Dolnym Egipcie w latach czterdziestych⁸⁴. Zgodnie z *Historią* na początku panowania Abbasydów do prac przymusowych w porcie skierowani zostali hierarchowie koptyjscy, z samym patriarchą Mennasem na czele, co było formą kary za odmowę przekazania datków na rozwój muzułmańskiej floty. Hierarchowie mieli pracować przez rok⁸⁵. Warto jednak podkreślić, że inicjatorem tych prześladowań nie był ówczesny gubernator Egiptu, Ibn ‘Abd ar-Rahman, ale uzurpator na tronie patriarchy Aleksandrii, Piotr, popierany przez Abbasydów⁸⁶. Do wykorzystania darmowej pracy chrześcijan przy obsłudze muzułmańskiej floty doszło również w czasach kalifa al-Muttawakila⁸⁷. Warto dodać, że praca przymusowa była jednym z powodów buntu chrześcijańskich Baszmuritów w latach trzydziestych IX w.: *zostali przywiązani do młynów i bici, aby pracowali przy młynach jak bydło. A ich prześladowcą był człowiek imieniem Ghais. Tak po długich i męczących dniach śmierć położyła kres ich cierpieniom*⁸⁸.

Do szczególnego incydentu doszło również podczas wojny domowej pomiędzy Umajjadami i Abbasydami. Kronikarz opisał okoliczności zdobycia jednego z żeńskich konwentów przez wojska Marwana II, wspominając o uwięzionych mniszkach, spośród których jedna, odznaczająca się urodą dobrowolnie poniosła śmierć męczeńską⁸⁹. Moralizatorski ton opowieści nie ulega wątpliwości. Niestety trudno odpowiedzieć na pytanie, czy za tą przypowieścią kryły się rzeczywiste doświadczenia, czy mogło dochodzić do gwałtów na mniszkach. W *Historii* potwierdzono natomiast w innym miejscu, że tego typu incydenty wobec kobiet były nader częstą praktyką w ostatnim stadium wojny domowej pomiędzy Umajjadami a Abbasydami: *Marwan, po tych problemach, które sprowadzał na każde miejsce, nakazał swoim zwolennikom zabijać, więzić i plądrować, a oni posłuchali go. I wysłał [wojska] do Górnego Egiptu, zabił wszystkich tamtejszych chrześcijan, wodzem zaś tego przedsięwzięcia był człowiek*

⁸⁴ HPA 3, s. 76.

⁸⁵ HPA 4, s. 374-375.

⁸⁶ HPA 4, s. 374.

⁸⁷ HPE II, s. 13-14.

⁸⁸ HPA 4, s. 487.

⁸⁹ HPA 3, s. 163-164.

imieniem Marwan, syn 'Abd al-'Aziza, założyciela Hulwanu [czyli jeden z Umajjadów – B.C.]. I spustoszyli kraj od Memfis po miasto Teodozję. Pan zapragnął odcisnąć na nich zemstę, gdyż nie mógł ich znosić dłużej po zbrodniach, które popełnili, demoralizując i gwałcąc kobiety, bezczeszcząc wiele dziewic⁹⁰. Podczas tej wojny doszło również do aktów wrogości ze strony pozytywnie przedstawionych w tym fragmencie kroniki wojsk abbasydzkich, które zniszczyły kościół męczennika Apatera⁹¹. Fakt ten jednak nie zmienił w ogóle nastawienia autora tej części *Historii*, który przedstawił Abbasydów jako wyzwolicieli spod jarzma prześladowających wyznawców Chrystusa Umajjadów.

* * *

Za jedno z najbardziej wiarygodnych źródeł koptyjskich dotyczących rzeczywistych prześladowań chrześcijan w okresie wczesnoarabskim należy uznać zbiór homilii skomponowanych w celu uczczenia męczenników kościoła monofizyckiego w Egipcie. Spisywane w językach greckim i koptyjskim, następnie przetłumaczone na arabski, zostały na początku XIV w. zebrane i umieszczone w oficjalnych kalendarzach liturgicznych Kościoła koptyjskiego, występując pod wspólną nazwą *Synaksarionu Koptyjsko-Arabskiego*⁹². Listę nowych męczenników uzupełniano na bieżąco, pomimo to w okresie od przełomu VII/VIII w. aż do XIX zanotowano jedynie kilka przypadków śmierci męczeńskiej, w tym w czasach wczesnoislamskich jedynie dwa, spośród których tylko jeden dotyczył Kopta, mnicha imieniem Menas, zamordowanego za przyznawanie boskości Jezusowi Chrystusowi⁹³. Być może nie wszystkie incydenty zostały odnotowane, jednak trudno przypuszczać by Koptowie celowo ukrywali takie świadectwa. Według części badaczy jest to dowód na niewielki zakres fizycznych prześladowań ze strony muzułmanów⁹⁴.

Należy przyznać, że co prawda w *Historii* nie wspomina się z imienia zbyt wielu osób, które doświadczyły śmierci za wiarę, jednocześnie jednak tekst

⁹⁰ HPA 3, s. 181.

⁹¹ HPA 3, s. 182.

⁹² R.G. Coquin, *Quelle est la elate possible de la recension de Basse-Egypte du synaxaire des coptes*, Leuven-Paris 1995, s. 75-84. Zob. również: D.L. O'Leary, *The Saints of Egypt*, London 1937, s. 60-286. H. Delehaye, *Les martyrs d'Egypte*, „Analecta Bollandiana” 1922, t. 40, s. 5-154, 299-364 (opublikowane również oddzielnie: idem, *Les martyrs d'Egypte*, Brussels, 1923).

⁹³ R.G. Hoyland, *Seeing Islam as Others saw it. A Survey and Evaluation of Christian, Jewish and Zoroastrian Writings on Early Islam*, Princeton-New Jersey 1997, s. 368-369.

⁹⁴ Ibidem, s. 367-368.

pełen jest wzmianek na temat męczeństwa dużych grup chrześcijan. Powstaje pytanie, skąd ta różnica. Jedyłą możliwością wyjaśnienia tego problemu jest uświadomienie sobie różnicy celów, jakim służyły księgi liturgiczne i narracja *Historii*. Pierwsze były potwierdzeniem woli monofizyckich hierarchów, tym samym świętości wzmiankowanych osób, za co biskupi odpowiadali przecież przed Bogiem. Dzieje patriarchów to także owoc pracy osób duchownych, jednakże niewymagający aprobaty ze strony najwyższych kapłanów koptyjskich, co stwarzało większe pole do odautorskich interpretacji pewnych faktów. Dlatego też nie można niestety wykluczyć, że przynajmniej część z przedstawionych powyżej przykładów prześladowań, zwłaszcza indywidualnych, mogła w ogóle nie mieć miejsca, będąc raczej uzupełniającym elementem tworzonej w danym momencie narracji, służącej do przedstawienia pozytywnego wizerunku Kościoła koptyjskiego, jako ostoji ortodoksji i najwierniejszych dzieci Kościoła, gotowych za swoją wiarę ponieść najwyższą ofiarę, życia. Szczególnie widać to we fragmentach, gdzie informacje na temat prześladowań bywają instrumentalnie wykorzystywane do ukazania wyższości monofizytów nad chalcedonitami.

Bibliografia

Źródła

History of the Patriarchs of the Egyptian Church, Known as the History of the Holy Church of Sawirus ibn al-Mukaffac, Bishop of al-Asmunin. Textes et Documents II, eds and trans. Y. Abd al-Masih, O.H.E. Burmester, A.S. Atiya, A. Khater, Cairo 1943.

John III of Samannud, Patriarch of Alexandria, *Theodore's Questions*, ed. and trans. A. van Lantschoot, [w:] „*Questions de Théodore*”: *Texte sahidique, recensions arabes et éthiopienne*, Studi e Testi 192, Vatican 1957.

Severus of Al'Ashmunein (Hermopolis), *History of the Patriarchs of the Coptic Church of Alexandria, part III: AgathonMichael I (766 AD)*, transl. and ed. B. Evetts, „*Patrologia Orientalis*” 1910, t. 5.

Severus of Al'Ashmunein (Hermopolis), *History of the Patriarchs of the Coptic church of Alexandria. Part IV: Mennas I – Joseph (849 AD)*, trans. and ed. B. Evetts, „*Patrologia Orientalis*” 1915, t. 10.

Qadasat albaba Qizman althaani albaba abraabie walkhamsun, https://st-takla.org/Saints/Coptic-Orthodox-Saints-Biography/Coptic-Saints-Story_1391.html [dostęp: 15.05.2023 r.]

Opracowania

Becker C.H., 'Abd Allāh b. 'Abd al-Malik, [w:] *Encyclopaedia of Islam, Second Edition*, ed. P. Bearman et al., http://dx.doi.org/10.1163/1573-3912_islam_SIM_0037 [dostęp: 15.05.2023 r.].

Blankinship Kh.Y., *The End of the Jihad State: The Reign of Hisham Ibn 'Abd Al-Malik and the Collapse of the Umayyads*, New York 1994.

Borrut A., 'Abdallāh b. 'Abd al-Malik b. Marwān, [w:] *Encyclopaedia of Islam, Three*, ed. K. Fleet et al., http://dx.doi.org/10.1163/1573-3912_ei3_COM_24680 [dostęp: 15.05.2023 r.].

Bosworth C.E., *Afšīn*, [w:] *Encyclopædia Iranica*, I/6, s. 589-591; <http://www.iranicaonline.org/articles/afsin-princely-title> [dostęp: 15.05.2023 r.].

Bosworth C.E., *Qurra b. Sharik*, [w:] *Encyclopaedia of Islam, Second Edition*, ed. P. Bearman et al., http://dx.doi.org/10.1163/1573-3912_islam_SIM_4548 [dostęp: 15.05.2023 r.].

Canard M., *Les expéditions des Arabes contre Constantinople dans l'histoire et dans la légende*, „Journal Asiatique” 1926, t. 208.

Cecota B., *In hoc signo vinces – przejęcie władzy przez Abbasydów w średniowiecznej historiografii koptyjskiej*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2022, t. 23, z. 4.

Coquin R.G., *Quelle est la elate possible de la recension de Basse-Egypte du synaxaire des coptes*, Leuven-Paris 1995.

Delehaye H., *Les martyrs d'Égypte*, „Analecta Bollandiana” 1922, t. 40.

Dhannun Taha A.W., *The Muslim conquest and settlement of North Africa and Spain*, London 1989.

Feder F., *The Bashmurite Revolts in the Delta and the „Bashmuric Dialect”*, [w:] *Christianity and Monasticism in Northern Egypt. Beni Suef, Giza, Cairo and the Nile Delta*, ed. G. Gabra, H.N. Takla, Cairo 2017.

Gabra G., *The Revolts of the Bashmuric Copts in the Eighth and Ninth Centuries*, [w:] *Die koptische Kirche in den ersten drei islamischen Jahrhunderten*, ed. W. Beltz, Halle-Wittenberg 2003.

Hannoum A., *Colonial Histories, Post-Colonial Memories: The Legend of the Dihyā, a North African Heroine*, Santa Barbara 2001.

Heijer den J., *Mawhub ibn Mansur ibn Mufarrig et l'historiographie copto-arabe. Étude sur la composition de l'Histoire des Patriarches d'Alexandrie*, Leuven 1989.

Hoyland R.G., *Seeing Islam as Others saw it. A Survey and Evaluation of Christian, Jewish and Zoroastrian Writings on Early Islam*, Princeton-New Jersey 1997.

Kennedy H., *Central Government and Provincial Élites in the Early <Abbāsīd Caliphate*, „Bulletin of the School of Oriental and African Studies” 1981, Vol. 44, No. 1.

Kennedy H., *Egypt as a province in the Islamic caliphate 641-868*, [w:] *The Cambridge History of Egypt. Vol. 1: Islamic Egypt 640-1517*, ed. C.F. Petry, Cambridge 1998.

Kiss Z., *Menas i Afrodyta. „Dewocjonalia” z sanktuarium świętego Menasa*, „Vox Patrum” 2015, t. 35.

Kościelniak K., *Grecy i Arabowie Historia Kościoła melkickiego (katolickiego) na ziemiach zdobytych przez muzułmanów (634-1516)*, Kraków 2004.

Kościuk J., *Wczesnośredniowieczna osada w Abû Minâ*, Wrocław 2009.

Kubiak W., „*Abd al-ʿAziz ibn Marwan and the early Islamic building activity and urbanism in Egypt*”, „*Africana Bulletin*” 1994, t. 42.

Lilie R.-J., Ludwig C., Pratsch T., Zielke B., „*Abdallāh ibn ʿAbd al-Malik (# 14)*”, [w:] *Prosopographie der mittelbyzantinischen Zeit: 1. Abteilung (641–867), Band 1: Aaron (# 1) – Georgios (# 2182)*, Berlin-Boston 1999.

Mabra J., *Princely Authority in the Early Marwānid State. The Life of ʿAbd al-ʿAziz ibn Marwān*, Piscataway 2017.

MacCoull L.S.B., *The Paschal Letter of Alexander II, Patriarch of Alexandria: A Greek Defense of Coptic Theology under Arab Rule*, „*Dumbarton Oaks Papers*” 1990, t. 44.

Monès H., *The Conquest of North Africa and Berber resistance*, [w:] *General History of Africa III. Africa from the Seventh to the Eleventh Century*, ed. M. Elfasi, I. Hrbek, Oxford 1995.

Morimoto K., *The Fiscal Administration of Egypt in the Early Islamic Period*, Dohosha 1981.

Ohta K., *The Coptic Church and Coptic Communities in the Reign of al-Maʿmun. A Study of the Social Context of the Bashmuric Revolt*, „*Annals of the Japan Association for Middle East Studies*” 2004, t. 19.2.

O’Leary D.L., *The Saints of Egypt*, London 1937.

Piowarczyk P., *Cuda św. Menasa według rękopisu IFAO copte inv. 315-3221 (Coptic Literary Manuscript ID 1770; Clavis Coptica 398)*, „*Vox Patrum*” 2021, t. 79.

Piowarczyk P., *Greckie i koptyjskie Męczeństwo św. Menasa. Wstęp i przekład z komentarzem*, „*Śląski Studia Historyczno-Teologiczne*” 2018, t. 51/2.

Różycka-Klejnowska J., Różycki-Klejnowski D., *Jezus i jego przyjaciel Menas. Specyfika ikon koptyjskich*, [w:] J. Różycka-Klejnowska, D. Różycki-Klejnowski, *Sudium ikony*, Zabrze 2011, s. 396-401.

Swanson M.N., *The Coptic Papacy in Islamic Egypt (641-1517)*, Cairo-New York 2010.

Szkiłdź P., *Ampułki pielgrzymie jako „pamiątki” z miejsc świętych*, „*Rocznik Teologii Katolickiej*” 2018, t. XVII/3.

Talbi M., *Un nouveau fragment de l’histoire de l’Occident musulman (62-196/682-812): l’épopée d’al Kabina*, „*Cahiers de Tunisie*” 1971, t. 19.

Tillier M., *L’invention du cadi. La justice des musulmans, des juifs et des chrétiens aux premiers siècles de l’Islam*, Bibliothèque historique des pays d’Islam 10, Paris 2017.

Wissa M., *The Last Revolt of Bashmur (831 A.D.) in Coptic and Syriac Historiography*, [w:] *Migration Histories of the Medieval Afroeurasian Transition Zone. Aspects of mobility between Africa, Asia and Europe 300-1500*, ed. J. Preiser-Kapeller, L. Reinhardt, Y. Stouraitis, Leiden 2020.

Wissa M., *Yusab of Alexandria, Dionysius of Tel-Mahre, Al-Ma'mun of Baghdad, the Bashmurites and the Narrative of the Last Rebellion in 'Abbasid Egypt: Re-considering Coptic and Syriac Historiography*, [w:] *Coptic Society. Literature and Religion from the Late Antiquity to Modern Times. Proceedings of the Tenth International Congress of Coptic Studies. Rome, September 17th-22nd 2012*, Louvain 2016.

Tobiasz Tatar <https://orcid.org/0009-0003-9457-5197>

Akademia Piotrkowska

e-mail: tatartobiasz1@gmail.com

Wizerunek kobiet w dziełach Liutpranda z Cremony – wybrane przykłady*

The Image of Women in the Works of Liutprand of Cremona
– Selected Examples

Abstrakt

Liutprand z Cremony to jeden z najważniejszych autorów z średniowiecznej Europy. Jest on znany przede wszystkim jako autor *Antapodosis*, czyli pierwszej kroniki Europy oraz ze swojej relacji z wizyty dyplomatycznej w Konstantynopolu. W swoim referacie skupię się na wizerunkach kobiet zawartych w jego dziełach. Postaram się udowodnić, za pomocą przedstawienia wizerunków poszczególnych kobiet, że negatywne wypowiedzi o kobietach, nie wynikają z jego mizoginizmu, lecz z poglądów politycznych.

Abstract

Liutprand of Cremona is one of the most important authors from medieval Europe. He is known primarily as the author of *Antapodosis*, the first chronicle of Europe, and his account of a diplomatic visit to Constantinople. In my paper, I will focus on the images of women in his works. I will try to prove, by presenting images of individual women, that negative statements about women do not result from his misogyny, but from political views.

Słowa kluczowe: płeć, gender, mizoginizm, Liutprand z Cremony

Keywords: sex, gender, misogyny, Liutprand of Cremona

* Praca powstała w ramach Asystencji Naukowej w Akademii Piotrkowskiej.

Liutprand z Cremony był dyplomatą, historykiem oraz biskupem Cremony¹. Urodził się on między rokiem 920 a 922 w Pawii. Pochodził z arystokratycznej rodziny longobardzkiego pochodzenia. Około 931 r. został przyjęty do służby jako paź króla Włoch, Hugona z Prowansji, który przebywał na dworze w Pawii. Liutprand w tym czasie kształcił się na dworze królewskim, w wyniku czego został diakonem katedry w Pawii. Gdy w 947 r. zmarł król Hugon, nowym władcą Włoch został jego syn Lotar II. Liutprand jednak zaczął służyć u margrabiego Ivrei (od 950 r. króla Włoch) Berengara II, który był przeciwnikiem Lotara. W 949 r. Berengar wysłał Liutpranda jako ambasadora, z misją dyplomatyczną do Konstantynopola². Podczas wizyty na bizantyńskim dworze zaprzyjaźnił się on z ówczesnym cesarzem Konstantynem VII Porfirogenetem. Pochlebne sprawozdanie z tej relacji Liutprand zamieścił w swoim dziele *Antapodosis*³. Był zadowolony chociażby z tego, że został wniesiony do sali audyencyjnej na ramionach eunuchów. W 950 r. po powrocie z misji, między nim a Berengarem doszło do kłótni, w wyniku czego Liutprand niepocholebnie opisał Berengara i jego żonę, Willę Toskańską w *Antapodosis*, następnie przyłączył się do Ottona I, władcy Rzeszy⁴. Gdy w 962 r. Otto koronował się na cesarza Rzymian, Liutprand został mianowany biskupem Cremony. W 963 r. uczestniczył w synodzie, który obalił papieża Jana XII. W 968 r. udał się ponownie do Konstantynopolu, tym razem jednak na dwór Nicefora II, aby zażądać dla Ottona II ręki Anny Porfirogenitki. Relacje z tej misji umieścił w *Relatio de Legatione Constantinopolitana ad Nicephorum Phocam*, gdzie zawarł szczegółowy opis Konstantynopolu oraz dworu bizantyńskiego⁵. Opis ten jednak jest

¹ Na temat Liutpranda patrz np.: P. Squatriti, *Introduction*, [w:] *The Complete Works of Liutprand of Cremona*, ed. P. Squatriti, Washington, D.C. 2007, s. 3-37; W. Berschin, *Grecko-lacińskie średniowiecze*, Gniezno 2003, s. 269-280; A. Grabowski, *Ostatnie studia o Liudprandzie z Cremony*, „Studia Źródłoznawcze” 2013, t. 51, s. 93-103; idem, *Liudprand z Cremony – „pierwszy Europejczyk” i jego ojczyzna Królestwo Italii*, [w:] *Symboliczne i realne podstawy tożsamości społecznej w średniowieczu*, red. S. Gawlas, P. Żmudzki, Warszawa 2017, 486-503.

² T. Wolińska, *Konstantynopol i jego mieszkańcy widziani oczyma Liudpranda z Cremony*, „Vox Patrum” 2008, t. 52, s. 1231-1242.

³ Dzieło to zawiera opis czynów władców i najważniejszych wydarzeń rozgrywających się w średniowiecznej Europie (głównie na terenach Włoch) w latach 887-952; *The Complete Works of Liutprand of Cremona*, ed. P. Squatriti, Washington, D.C. 2007, s. 41-202 (dalej: *Antapodosis*).

⁴ Na cześć Ottona Wielkiego stworzył dzieło, opisujące wydarzenia z nim związane z lat 960-964; *The Complete Works of Liutprand of Cremona*, ed. P. Squatriti, Washington, D.C. 2007, s. 219-237.

⁵ Jest to tak zwane *Legatio*; *The Complete Works of Liutprand of Cremona*, ed. P. Squatriti, Washington, D.C. 2007, s. 238-282; patrz też: T. Wolińska, *Konstantynopolińska misja*

bardzo stronniczy, zabarwiony wrogością do cesarstwa bizantyńskiego. Nie wiadomo dokładnie, co robił dalej po roku 970. Liutprand prawdopodobnie zmarł 20 lipca 972 r.

W dziełach Liutpranda możemy znaleźć sporo opisów kobiet (najczęściej żon władców). Jednych kronikarz poświęca większą uwagę, zaś o innych tylko wspomina. Opisy te jednak często są negatywnie nacechowane, zawierają deprecjonujące, obraźliwe określenia. W stronę wielu kobiet Liutprand kieruje różne oskarżenia, np. cudzołóstwo lub uprawianie czarów. Wszystkie te zachowania mogą świadczyć o tym, że Liutprand był mizoginistą⁶. Jednak jeśli głębiej przeanalizujemy dzieła omawianej postaci, to okaże się, że nie jest to takie oczywiste. Po bliższym zapoznaniu się z twórczością Liutpranda z Cremony doszedłem do wniosku, że jego mizoginistyczne zachowanie związane jest z jego poglądami politycznymi. Liutprand negatywnie bowiem opisuje wyłącznie kobiety związane z przeciwnikami politycznymi w Italii jego patrona, Ottona Wielkiego. Już po tytułach paragrafów poszczególnych ksiąg zawartych w *Antapodosis* możemy zauważyć negatywny stosunek do tych kobiet, np.: *Jak papieża wybrała prostytutka Teodora*⁷ lub *O Guidzie (Wido), bracie króla Hugona, który wówczas Toskanią i który miał za żonę rzymską nierządnicę Marozję*⁸. W opisach kobiet związanych z władcami italskimi używa on obraźliwego, pogardliwego języka, posuwa się nawet do używania wyrazów powszechnie uznawanych jako wulgarne. Krytykuje kobiety z tamtego środowiska, które prowadzą aktywne życie polityczne (np. Ermengarda z Toskanii lub Berta Lotaryńska), twierdząc, że swoją pozycję zawdzięczają kontaktom łóżkowym i rozdawnictwu. Swoje opinie Liutprand nazywa sprawdzonymi faktami, zaś jak źródło swoich informacji podaje najczęściej takie stwierdzenia, jak: *wszyscy o tym mówią* lub *każdy o tym wie, że jest to prawda*.

Liutpranda z Kremony (968), [w:] *Cesarstwo Bizantyńskie: dzieje, religia, kultura: studia ofiarowane profesorowi Waldemarowi Ceranowi przez uczniów na 70-lecie Jego urodzin*, red. P. Krupczyński, M.J. Leszka, Łódź 2006.

⁶ Mizoginizm to patologiczny wstręt bądź nienawiść mężczyzny wobec kobiet; przejawy mizoginizmu obserwować można już w czasach starożytnych oraz właśnie w średniowieczu; patrz np.: Johnson A.G., *The Blackwell Dictionary of Sociology: A User's Guide to Sociological Language*, Oxford 2000, s. 197; J. Holland, *A Brief History of Misogyny. The world's oldest prejudice*, London 2006; Fonseca P.C.L., *Literary Misogyny and Praise of Women in the Middle Ages: Commented Readings of Medieval Texts*, Cambridge 2022; <https://sjp.pwn.pl/slowniki/mizoginista.html> (dostęp: 16.04.2023).

⁷ *Antapodosis* II.48: Squatriti, s. 73.

⁸ *Antapodosis* III.18: Squatriti, s. 108.

Krytyczne opinie Liutpranda nie dotyczą natomiast kobiet związanych ze stronnictwem Ottona. O nich Liutprand albo tylko krótko wspomina w swoich tekstach, albo pisze wyłącznie pozytywne słowa (Matylda z Ringelheim⁹), ewentualnie przedstawia je jako ofiary działań nieprzychylnych środowisk (np oskarża Berengara II i jego żonę, Willę Toskańską o znęcanie się nad Adelajdą Burgundzką, gdy ta przebywała u nich w niewoli). Liutprand pomija przy tym fakty, które mogłyby w złym świetle przedstawić kobiety związane ze stronnictwem Ottona Wielkiego. W celu potwierdzenia mojej tezy poniżej przedstawię najpierw, jak i co Liutprand pisał o kobietach związanych z możnowładcami z Półwyspu Apenińskiego, następnie natomiast, co wspominał o tych, które związane były z Ottonem.

Kobiety z Półwyspu Apenińskiego

Ermengarda z Toskanii (901-931/932) to włoska szlachcianka, żona hrabiego Adalberta z Ivrei¹⁰. Liutprand podaje, że po śmierci Adalberta jego żona uzyskała prymat w całej Italii, jednakże wspomina o Ermengardzie w lekceważący sposób, twierdząc że swoją potęgę zawdzięczał kontaktom seksualnym *nie tylko z książętami, ale również z pospolitymi mężczyznami*¹¹. Liutprand pisze też, że była ona ważnym przeciwnikiem Rudolfa II oraz stwierdza: *Całkiem mężnie trzymała króla Rudolfa z dala od stolicy swojego królestwa, Pawii*. Autor *Antapodosis* podaje również, że dzięki swojej *wrodzonej przebiegłości* Ermengarda, tak zmanipulowała króla Rudolfa II, że ten opuścił swoje wojska i nocą uciekł do niej. Wspomina też o tym, jak Ermengarda wysłała do wyżej wspomnianego Rudolfa list, w którym napisała m.in. że: *Gdybym chciała cię zabić, to już dawno byś nie żył. W rzeczywistości wszyscy twoi ludzie chcą cię opuścić i dołączyć do mnie*¹². Król przeczytawszy to, nie tylko jej uwierzył, ale też niezmiernie przestraszył się tej wypowiedzi. Wysłał więc posłańców, którzy mieli przekazać Ermengardzie, że zrobi wszystko to, co ona radzi. Następnego nocy król Rudolf, wymknął się swoim strażnikom i wszedł na pokład łodzi, którą opuścił swych ludzi i jak najszybciej udał się do Ermengardy.

⁹ *Antapodosis* IV.15: Squatriti, s. 151.

¹⁰ Ch. Wickham, *Early Medieval Italy: Central Power and Local Society, 400-1000*, Londyn 1981, s. 119.

¹¹ *Antapodosis* III.7: Squatriti, s. 114.

¹² *Antapodosis* III.7: Squatriti, s. 115.

Willa z Toskanii (911/912-970) była żoną króla Berengara II i królową Włoch od 950 do 963 r.¹³ Liutprand zarówno o niej, jak i jej mężu pisał w bardzo negatywny sposób (powodem była kłótnia między Berengarem a Liutprandem). Pisał on, że Willa wraz z Berengarem wprowadzili we Włoszech rządządy terroru. Nazywał on Willę drugą Jezabel¹⁴, oskarżał ją o bycie despotyczną, pożerającą dzieci wiedźmą. Liutprand posądza Willę o rzekome cudzołóstwo z kapłanem Dominikiem, *małym księdzem, mizernego wzrostu, koloru sady, włochatym, nieustępliwym, szorstkim, kudłatym, dzikim, nieokrzesanym*¹⁵. Ten barwny opis wyglądu Dominika przedstawia go bardziej jako diabelską istotę niż kapłana. Miało to na celu pokazanie tego, że Willa nie jest dobrą osobą, skoro zadaje się z taką *demoniczną istotą*, jaką według Liutpranda jest Dominik. Zarzuca jej, że pozwoliła, aby ktoś taki, jak Dominik pomagał jej dzieciom w nauce. Liutprand oskarża również Willę, że aby mąż nie odkrył jej romansu, rzucała na niego różne uroki. Twierdzi on również, że Willa szukała pomocy u wrózek i wiedźm. Liutprand oskarżał także Willę i jej męża, że bez powodu rozpowiadali na temat kronikarza z Cremony i jego rodziny wierutne kłamstwa oraz że stosowali *wielkie bezbożne machinacje, których ani język nie jest w stanie wypowiedzieć, ani pióro nie jest w stanie je zapisać*. Liutprand oskarża Willę również o to, że gdy w 951 r. Berengar trzymał w niewoli Adelajdę Burgundzką, żonę cesarza Ottona Wielkiego¹⁶, miała się nad nią znęcać.

Berta Lotaryńska (863/868-925) to córka Lotara II, dwukrotnie zamężna, najpierw z Teobaldem z Arles (z tego związku narodził się m.in. Hugo z Arles)¹⁷, następnie z Adalbertem z Toskanii¹⁸. Liutprand opisuje, że po śmierci Adalberta Berta była nie mniej potężna niż jej mąż za życia. Kronikarz z Cremony uważa, że potęga Bertę wynika z jej przebiegłości, rozdawnictwu darów, przede wszystkim zaś kontaktom łóżkowym, dzięki którym zgromadziła wokół

¹³ Ch. Wickham, *Early Medieval Italy*, s. 119.

¹⁴ Jezabel – postać biblijna ze Starego Testamentu, izraelska królowa, żona króla Achaba. Czczyła bogów Baala i Aszerę. Za jej namową Achab i jego podwładni przyjęli jej religię. Jest ona symbolem kobiety zepsutej, zdeprawowanej, rozwiązłej; T.J. Wray, *Kobiety Starego Testamentu*, Poznań 2011, s. 115-126.

¹⁵ *Antapodosis* V.32: Squatriti, s. 193.

¹⁶ Na temat tych wydarzeń patrz np.: J. Sochacki, *Niemcy*, Poznań 2016, s. 117-119.

¹⁷ R. Balzaretto, *Hugh of Arles (c. 885-948) and His Family: Narratives of Failure in the Regnum Italiae*, „Early Medieval Europe” 2016, t. 24, z. 2, s. 185-208.

¹⁸ P. Skinner, *Women in Medieval Italian Society, 500-1200*, Harlow 2001, s. 101-103; Ch. Wickham, *Early Medieval Italy*, s. 119.

siebie grupę lojalnych mężczyzn. Liutprand opisuje, że gdy pewnego razu uwięziono ją i jej syna w Mantui z inicjatywy Berengara, udało jej się uciec, następnie zaś dzielnie broniła swych miast i zamków. Liutprand porusza kwestie tego, ile dzieci miała Berta ze swoim mężem Adalbertem i pisze, że według plotek miała trójkę dzieci: dwóch synów (Wido i Lamberta) oraz córkę Ermengardę. Jak jednak Liutprand dodaje – powołując się na to, że usłyszał to od *pewnych osób* – wspomniani wyżej dwaj synowie nie byli biologicznymi dziećmi Berty. Wspomina on, że nie mając męskiego potomka ze związku ze swym drugim mężem, postanowiła symulować ciążę, następnie w sekrecie wzięła dzieci innej kobiety. Zrobiła to, ponieważ chciała, aby *nie zabrakło jej synów, z pomocą których zdobyłaby taką moc, władzę, jaką miał jej mąż*¹⁹. Jak podaje brytyjska historyk, specjalista w dziedzinie historii średniowiecznej Europy, Patricia Skinner, adopcja w czasach średniowiecznych była dość powszechnym i łatwo dostępnym zjawiskiem, chociaż czasami wiązała się z dodatkową opłatą za ten proces. W tamtych czasach ważny był status ekonomiczny oraz społeczny rodziny i dzięki adopcji rodzice mogli sobie na przykład zapewnić pomoc (w postaci dzieci) na stare lata²⁰.

Willa Burgundzka (900-936) – hrabina Awinionu i Arles, żona Boso, margrabiego Toskanii²¹. Liutprand opisuje, że Willa wraz z mężem zorganizowali spisek, wskutek którego król Włoch Hugon obalił swojego przyrodniego brata Lamberta i pozbawił go stanowiska margrabiego Toskanii, mianując na jego miejsce Bosona. Liutprand podaje też, że od tego momentu Willa, zaczęła *plonąć miłością do złota* do tego stopnia, że wszystkie szlachetne damy z Toskanii obawiały się nosić na sobie jakąkolwiek biżuterię, ze strachu przed konfiskatą²². Według Liutpranda chciwość i niespełnione ambicje Willi, przyczyniły się do tego, że jej mąż zorganizował bunt przeciwko królowi Hugonowi, w wyniku którego Willa została wygnana do Burgundii. Liutprand opisuje, że gdy Boso został schwytany za udział w spisku, król Hugon nakazał swoim ludziom znaleźć jego złoty pas, który był symbolem arystokratycznego pochodzenia. Ludzie Hugona dokładnie przeszukali pałac Bosona, jednak po pasie nie było śladu. Władca podejrzewając, że pas ze chciwości ukryła Willa, nakazał przeszukać jej konia i wszystkie inne należące do niej rzeczy. Gdy po przeszukaniu jej dobytku

¹⁹ *Antapodosis* III.47: Squatriti, s. 135- 136.

²⁰ P. Skinner, "The light of my eyes": medieval motherhood in the Mediterranean, „Women's History Review” 1997, vol. 6, z. 3, s. 399-400.

²¹ P. Skinner, *Women in Medieval Italian Society*, s. 100-103.

²² *Antapodosis* IV.11: Squatriti, s. 147.

nadal nie znaleziono drogocennego pasa, król Hugon kazał rozebrać Willę do naga. Gdy ją rozebrano, zauważono *sznurek zwisający poniżej sfery jej pośladków*²³. Widząc to jeden z ludzi Hugona pociągnął za ten sznurek i wydobył pas z jej waginy. Podczas gdy kobieta zanosila się płaczem, jeden ze sług z uśmiechem na twarzy powiedział prześmiewczo, że *byłby najszczęśliwszym z mężczyzn, jeśli jego żona urodziła by mu dwójkę takich dzieci*²⁴. Cała ta opowieść ze swym prześmiewczym charakterem miała na celu ośmieszyć Willę Burgundzką. Nadając z kolie żartobliwy charakter tej historii, Liutprand być może chciał, aby czytelnicy podzielili jego poglądy polityczne.

Marozja (892-936) – rzymska szlachcianka, córka hrabiego Teofilakta i Teodory²⁵. Od papieża Jana X otrzymała tytuł „senatrix”²⁶. Była trzykrotnie zamężna: najpierw z Alberykiem I, następnie z Wido z Toskanii, na końcu z Hugonem z Prowansji. Liutprand w opisach Marozji nie przebierał w słowach, często nazywając ją *prostytutką* bądź *bezwstydną nierządnicą*. Kronikarz z Cremony posunął się nawet do nazwania jej *bezwstydną dupą*, która sprawowała władzę nad rzymskimi obywatelami, jak mężczyzna. Liutprand oskarża Marozję, również o to, że była kochanką papieża Sergiusza III, z którym podobno miała syna, przyszłego papieża Jana XI²⁷. Liutprand wspomina też, że Marozja po śmierci drugiego męża napisała list do króla Hugona, gdzie dała do zrozumienia, że ten może wziąć sobie Rzym, ale tylko wtedy, gdy weźmie ją jako swoją oblubienicę. Liutprand opisywał również, że *ta prostytutka* Marozja wraz ze swym mężem Wido, margrabią Toskanii, zorganizowała spisek przeciwko papieżowi Janowi X z powodu wzrostu jego znaczenia i wpływów²⁸. Wido zebrał potajemnie oddział żołnierzy i razem zaatakowali pałac laterański. W wyniku tego zginął brat Jana, Piotr, który został pocięty na kawałki na oczach papieża. Jan zaś został pojmany i wtrącony do lochów²⁹. Liutprand uważa, że jedną z przyczyn śmierci Jana mogły być zaniedbania i złe traktowanie ze strony Marozji.

Teodora (870-916) była matką Marozji, żoną hrabiego Teofilakta³⁰. Wraz ze swym mężem rządziła Rzymem w latach 905-916. Liutprand z Cremony

²³ *Antapodosis* IV.11: Squatriti, s. 148.

²⁴ *Antapodosis* IV.11: Squatriti, s. 149.

²⁵ P. Skinner, *Women in Medieval Italian Society*, s. 104-106.

²⁶ J. Hauziński, *Papiestwo w X wieku*, „Słupskie Studia Historyczne” 2001, t. 9, s. 228.

²⁷ *Antapodosis* II.48: Squatriti, s. 97; P. Skinner, *Women*, s. 105.

²⁸ *Antapodosis* III.43: Squatriti, s. 132-133; J.N.D. Kelly, *Encyklopedia papieży*, Warszawa 2006, s. 170-171.

²⁹ *Antapodosis* III.43: Squatriti, s. 96.

³⁰ J. Hauziński, *Papiestwo*, s. 227; P. Skinner, *Women in Medieval Italian Society*, s. 104-106.

podobnie, jak jej córkę, przedstawia ją w bardzo negatywnym świetle. Określa ją mianem bezwstydnego prostytutki, nierządnicę, zarzuca jej, że *sprawowała władzę nad obywatelami rzymskimi jak mężczyzna*³¹. Oskarżał on Teodorę o bycie kochanką papieża Jana X, podkreślając, że wręcz zmuszała go do cudzołożenia z nią³². Liutprand pisał, że to właśnie dzięki Teodorze Jan został mianowany papieżem, natomiast według Liutpranda powodem było to, że chciała mieć swojego kochanka bliżej siebie³³.

Berta ze Szwabii (907-966) – dwukrotnie żonata: najpierw z Rudolfem II, następnie z Hugonem z Arles³⁴. W przeciwieństwie do innych żon władców z półwyspu Apenińskiego o Bertie Liutprand nie wyraża się w sposób negatywny, co może wynikać z faktu, że była ona matką Adelajdy Burgundzkiej, czyli żony Ottona Wielkiego. Jak wiadomo Liutprand służył na dworze Ottona, więc jasne jest to, że nie chciał źle pisać o osobach związanych z jego mocodawcą. Liutprand przedstawiał Bertę jako ofiarę swojego męża Hugona z Arles. W swoich relacjach skupiał się głównie na jej małżeństwie z Hugonem. Opisywał, że pod wpływem zauroczenia licznymi konkubunami Hugo przestał kochać swoją żonę, z czasem nawet poczuł do niej wielką nienawiść³⁵. Liutprand opisuje też szczegółowo trzy kochanki Hugona: Pezolę – kobietę niskiego stanu szlacheckiego, Rosę – córkę Walperta i Stefanię-Rzymiankę. Z każdą z tych kochanek miał on dzieci. Ze związku z Pezolą i Stefanią synów, zaś z Rosą córkę. Liutprand o konkubinach Hugona pisał w negatywny sposób, określając je jako rozwiązłe, bezwstydne i skorumpowane. Kronikarz z Cremony napisał, że ludzie nazywali te konkubiny imionami bogiń ze względu na ich ohydny zbrodnię rozwiązłości. Odpowiednio Pezolę przezywano Wenus, Rosę nazywano Junoną, z powodu jej kłótni i uporczywej nienawiści, zaś Stefanię określali mianem Semele³⁶.

O kobietach związanych z Ottonem Liutprand pisał niewiele. Najczęściej wzmianki te sprowadzały się do wspomnienia, czyją żoną, córką lub matką była dana kobieta³⁷. Nieco więcej informacji możemy się dowiedzieć o Matyldzie

³¹ *Antapodosis*, II.48: Squatriti, s. 147.

³² *Antapodosis*, II.48: Squatriti, s. 96-97.

³³ J.N.D. Kelly, *Encyklopedia papieży*, s. 170

³⁴ G. Althoff, *Ottonowie. Władza królewska bez państwa*, Warszawa 2009, s. 69.

³⁵ *Antapodosis*, IV.14: Squatriti, s. 150.

³⁶ *Antapodosis*, IV.14: Squatriti, s. 150.

³⁷ Np. Edyta z Anglii, żona Ottona Wielkiego (J. Strzelczyk, *Otton I Wielki*, Poznań 2018, s. 70-71) lub Ida córka księcia Szwabii Hermanna, żona Liudolfa, syna Ottona Wielkiego (G. Althoff, *Ottonowie*, s. 74).

z Ringelheim³⁸, matce Ottona. Liutprand przedstawia ją niemal jak świętą. Opisuje ją za pomocą takich określeń jak np. *czcigodna*, wspomina, że *nie uchyła się przed złożeniem żywej ofiary Bogu i sprawowaniu funkcji liturgicznej za zmarłych jako pokuty za przeszłe grzechy, robiąc przy tym więcej niż wszystkie matrony, które widziałem lub o których słyszałem*³⁹. Widać więc wyraźnie, że niechęć Liutpranda wobec osób płcie przeciwnej dotyczyła tylko kobiet z Półwyspu Apenińskiego, zaś o kobietach związanych z jego protektorem pisał albo w sposób neutralny, albo pozytywny, pomijając przy tym drażliwe kwestie.

W *Antapodosis* możemy znaleźć dość ciekawą opowieść, o której warto wspomnieć. Historia skupia się wokół pewnej bezimiennej kobiecie, która chciała uratować swego męża przed kastracją⁴⁰. Według tej opowieści Tedald, jeden z italskich możnowładców, w wyniku zwycięskiej potyczki schwytał grupę bizantyńskich żołnierzy i wysłał do dowódcy wojsk cesarskich wiadomość, w której prześmiewczo oznajmił, że *cesarz kocha eunuchów, jak nikogo innego* i wkrótce dostanie ich więcej. Niedługo później Tedald schwytał kolejną grupę żołnierzy, którzy mieli zostać wykastrowani. Wieść ta dotarła do żony jednego z wziętych do niewoli wojowników. Udała się ona do obozu, gdzie przetrzymywano jej męża, aby ocalić go od nieszczęsnego losu. Kobieta zjawiała się w obozie z rozpuszczonymi na głowie włosami i zadrapaniami na twarzy. Zaczęła krzyczeć i lamentować, co poskutkowało tym, że sam Tedald wyszedł do niej, aby dowiedzieć się, co spowodowało, że kobieta wpadła w stan rozpaczy⁴¹. W tym momencie usłyszał oskarżenie, że prowadzi wojnę skierowaną przeciwko kobietom. Odpowiedział na ten zarzut, że *jaki bohater o zdrowych zmysłach prowadził wojnę z kobietami, z wyjątkiem czasów Amazonek*⁴². Kobieta stwierdziła z kolei: *Jaką okrutniejszą wojnę moglibyście prowadzić z kobietami, niż tą w której próbujecie dokonać amputacji przyrodzenia ich mężczyzn, co zaprzepaszcza nadzieje na splotzenie przyszłych dzieci*⁴³. Usłyszawszy te słowa postanowił nie tylko wypuścić jej męża, ale również oddać w stanie nienaruszonym wszystkie skonfiskowane zwierzęta.

³⁸ M. Zangari, „*Candida veluti lillia*”: the Biographies of St. Matilda of Saxony and their Relationship with the latin Auctores, „PAN. Rivista di Filologia Latina” 2020, t. 9, s. 155-164.

³⁹ *Antapodosis* IV.15: Squatriti, s. 151.

⁴⁰ *Antapodosis* IV.9-10: Squatriti, s. 145-147.

⁴¹ *Antapodosis* IV.9: Squatriti, s.146.

⁴² Amazonki – według mitologii greckiej, plemię wojowniczych kobiet, zamieszkujące tereny wokół Morza Czarnego; Źródło: <https://www.national-geographic.pl/artukul/amazonki-legendarne-wojowniczkimi-mitologii-greckiej-czy-istnialy-naprawde> (dostęp: 10.04.2023).

⁴³ *Antapodosis* IV.10: Squatriti, s.146.

Jakiś czas później Tedald wysłał do kobiety posłańca z zapytaniem, co mógłby zrobić jej mężowi, gdyby się zbuntował przeciwko niemu. Kobieta odpowiedziała, że może zabrać oczy, nos, nogi i ręce mężczyzny, lecz reszta ciała jest własnością kobiety. Opowieść stanowi swego rodzaju żart, który pozornie ośmiesza kobiety aktywnie seksualne, dla których najważniejszym narzędziem u partnera jest jego przyrodzenie. Jak jednak słusznie zauważył Antoni Grabowski w swoim artykule, wyjaśnienia kobiety, że męskie przyrodzenie jest w rzeczywistości w posiadaniu żony, nie wynika wcale z obsesji kobiet na punkcie tej części ludzkiego ciała⁴⁴. Przyczyn takiego zachowanie należy bowiem szukać w średniowiecznych ideach dotyczących małżeństwa, sfery seksualnej, płodności. Możliwość posiadania dzieci była dla kobiet oznaką ich kobiecości. Jeśli kobieta nie mogła mieć z jakiegoś powodu dzieci, była ona źle postrzegana w ówczesnym społeczeństwie. Sama instytucja małżeństwa była niejako uzasadnieniem dla posiadania dzieci⁴⁵. To prokreacja była najczęstszym powodem zawierania małżeństw⁴⁶. Jeśli ani mąż, ani żona nie mogli posiadać potomstwa, to takie małżeństwo było uznawane za niepełne, wybrakowane. Opowieść o bezimiennnej kobiecie, która z pozoru wydaje się żartem z aktywnych seksualnie kobiet, jest według mnie swego rodzaju komentarzem odnoszącym się do obaw ówczesnych kobiet, aby nie stracić możliwości posiadania potomstwa. Dlatego właśnie kobieta w opowieści Liutpranda tak bardzo starała się uratować swojego męża przed kastracją, wiedziała bowiem, że jeśli jej partner zostanie wykastrowany, to szanse na posiadanie z nim dzieci spadłyby do zera. Musiałaby wtedy rozstać się ze swoim obecnym mężem i znaleźć sobie nowego.

Podsumowując, Liutprand z Cremony większość opisywanych przez siebie kobiet przedstawia w sposób negatywny. Jest bardzo stronniczy w swoich opiniach, używa wyrazów deprymujących, mizoginistycznych, nawet wulgarnych. Nie wynika to jednak z tego, że jest mizoginistą, lecz z jego poglądów politycznych, bowiem negatywnie wyrażał się tylko o kobietach, które były związane z przeciwnikami mocodawcy Liutpranda, Ottona Wielkiego, zaś o kobietach związanych z jego panem pisał neutralnie lub pozytywnie.

⁴⁴ A. Grabowski, *From castration to Misogyny. The meaning of Liutprand of Cremonas humour*, „Acta Poloniae Historica” 2015, vol. 112, s. 250.

⁴⁵ Na temat małżeństwa i dzietności w średniowieczu patrz np.: G. Duby, *Rycerz, kobieta i ksiądz. Małżeństwo w feudalnej Francji*, Warszawa 1986; C. Atkinson, *Oldest Vocation: Christian Motherhood in the Middle Ages*, New York 1991; M. Zawilski, *Małżeństwo, kobieta, cielesność*, Kraków 2008.

⁴⁶ G. Pac, *Obraz małżeństwa w wybranych niemieckich źródłach hagiograficznych X i XI wieku*, [w] *Kult świętych i ideał świętości w średniowieczu*, red. R. Michałowski, (Fasciculi Historici Novi, t. 11), Warszawa, 2011, s. 72.

Bibliografia:

- Althof G., *Ottonowie. Władza królewska bez państwa*, Warszawa 2009.
- Atkinson C., *Oldest Vocation: Christian Motherhood in the Middle Ages*, New York 1991.
- Balzaretti R., *Hugh of Arles (c. 885–948) and His Family: Narratives of Failure in the Regnum Italiae*, „Early Medieval Europe” 2016, t. 24, z. 2.
- Berschlin W., *Grecko-łacińskie średniowiecze*, Gniezno 2003.
- Buc P., *Italian Hussies and German Matrons. Liutprand of Cremona on Dynastic Legitimacy*, „Frühmittelalterliche Studien” 1995, t. 29.
- Duby G., *Rycerz, kobieta i książdz. Matżeństwo w feudalnej Francji*, Warszawa 1986.
- Fonseca P.C.L., *Literary Misogyny and Praise of Women in the Middle Ages: Commented Readings of Medieval Texts*, Cambridge 2022.
- Grabowski A., *Ostatnie studia o Liutprandzie z Cremony*, „Studia Źródłoznawcze” 2013, t. 51.
- Grabowski A., *From castration to Misogyny. The meaning of Liutprand of Cremonas humour*, „Acta Poloniae Historica” 2015, vol. 112.
- Grabowski A., *Liutprand z Cremony – „pierwszy Europejczyk” i jego ojczyzna Królestwo Italii*, [w:] *Symboliczne i realne podstawy tożsamości społecznej w średniowieczu*, red. S. Gawlas, P. Źmudzki, Warszawa 2017.
- Hauziński J., *Papiestwo w X wieku*, „Śląskie Studia Historyczne” 2001, t. 9.
- Holland J., *A Brief History of Misogyny. The world’s oldest prejudice*, London 2006.
- Johnson A.G., *The Blackwell Dictionary of Sociology: A User’s Guide to Sociological Language*, Oxford 2000.
- Kelly J.N.D., *Encyklopedia papieży*, Warszawa 2006.
- Liutprand of Cremona, *The Complete Works of Liutprand of Cremona*, ed. P. Squatriti, Washington, D.C. 2007.
- Pac G., *Obraz małżeństwa w wybranych niemieckich źródłach hagiograficznych X i XI wieku*, [w:] *Kult świętych i ideał świętości w średniowieczu*, red. R. Miśchalowski, (Fasciculi Historici Novi, t. 11) Warszawa 2011,
- Skinner P., *“The light of my eyes”: medieval motherhood in the Mediterranean*, „Women’s History Review” 1997, vol. 6, z. 3.
- Skinner P., *Women in Medieval Italian Society, 500-1200*, Harlow 2001.
- Sochacki J., *Niemcy*, Poznań 2016.
- Squatriti P., *Introduction*, [w:] *The Complete Works of Liutprand of Cremona*, ed. P. Squatriti, Washington, D.C. 2007.
- Strzelczyk J., *Otton I Wielki*, Poznań 2018.
- Wickham Ch., *Early Medieval Italy: Central Power and Local Society, 400-1000*, Londyn 1981.

Wolińska T., *Konstantynopolińska misja Liudpranda z Kremony (968)*, [w:] *Cesarstwo Bizantyńskie: dzieje, religia, kultura: studia ofiarowane profesorowi Waldemarowi Ceranowi przez uczniów na 70-lecie Jego urodzin*, red. P. Krupczyński, M.J. Leszka, Łódź 2006.

Wolińska T., *Konstantynopol i jego mieszkańcy widziani oczyma Liudpranda z Kremony*, „Vox Patrum” 2008, t. 52.

Wray T.J., *Kobiety Starego Testamentu*, Poznań 2011.

Zangari M., „*Candida veluti lillia*”: *the Biographies of St. Matilda of Saxony and their Relationship with the latin Auctores*, „PAN. Rivista di Filologia Latina” 2020, t. 9.

Zawilski M., *Małżeństwo, kobieta, cielesność*, Kraków 2008.

Netografia

<https://www.national-geographic.pl/artukul/amazonki-legendarne-wojowniczk-mitologii-greckiej-czy-istnialy-naprawde>

<https://sjp.pwn.pl/slowniki/mizoginista.html> (dostęp: 16.04.2023)

Jacek Bonarek <https://orcid.org/0000-0001-9237-922X>

Akademia Piotrkowska

e-mail: jacek.bonarek@apt.edu.pl

Polityka Daniszmendydów w regionie Morza Azowskiego w początkach XII w.

Danishmend Policy
in the Azov Sea Region in the Early 12th Century

Abstrakt

W wyniku wydarzeń, jakie nastąpiły w Azji Mniejszej po klęsce pod Mantzikert, diametralnie zmieniła się sytuacja w północno-wschodniej części Półwyspu, gdzie pojawiło się kilka organizmów państwowych, w tym emirat Daniszmendydów. Ze źródeł bizantyńskich, zwłaszcza z zachowanych listów Teofilakta z Ochrydy, można wysnuć hipotezę, że na krótką chwilę Turkmeni daniszmendy mogli zdominować północne wybrzeża Morza Czarnego na przełomie XI i XII w., Bizancjum jednak szybko odzyskało kontrolę nad basenem Morza Czarnego, utrzymując hegemonię na tym obszarze do XIII w. Z kolei emirat Daniszmedydów (podobnie jak sultanat Seldżuków) stał się w pierwszych dekadach XII w. państwem stricte śródlądowym.

Abstract

As a result of the events that took place in Asia Minor, after the defeat at Mantzikert there was a dramatic change of situation in the north-eastern part of the Peninsula, where several state entities appeared, including the Danishmend Emirate. Byzantine sources, especially the preserved letters of Theophylact of Ohrid, provide the basis to hypothesize that for a short while the Danishmend Turkmens may have dominated the northern coast of the Black Sea at the turn of the 11th and 12th centuries. However, Byzantium quickly regained control of the Black Sea basin, maintaining hegemony in this area until the 13th century. In turn, the Danishmend Emirate (as was the case with the Seljuk Sultanate) became a strictly landlocked state in the first decades of the 12th century.

Słowa kluczowe: Morze Czarne, Morze Azowskie, Daniszmedydzzi, Bizancjum, Teofilakt z Ochrydy

Keywords: Black Sea, Azov Sea, Danishmends, Byzantium, Theophylact of Ohrid

W końcu XI w. sytuacja polityczna w północno-wschodniej części Azji Mniejszej uległa daleko idącej decentralizacji, bowiem w wyniku burzliwych wydarzeń po bitwie pod Mantzikert¹ powstało tam kilka tureckich politycznych ośrodków², spośród których jednym z najważniejszych był niewątpliwie tak zwany emirat Daniszmendydów, obejmujący północne i wschodnie tereny Azji Mniejszej.

Założycielem emiratu był Daniszmend Ghazi³, który w trakcie swoich

¹ Na ten temat np.: Cl. Cahen, *Pre-Ottoman Turkey*, London 1968, s. 72-84; Sp. Vryonis jr, *The Decline of Medieval Hellenism in Asia Minor and the Process of Islamization from the Eleventh through the Fifteenth Century*, Berkeley-Los Angeles-London 1971, s. 103-120; M. Angold, *The Byzantine Empire 1025-1204. A political history*, London 1984, s. 94-98; M. Balivet, *Romanie byzantine et Pays de Rûm turc*, Istanbul 1994, s. 30-32; J.-C. Cheynet, *La résistance aux Turcs en Asie Mineure entre Mantzikert et la Première Croisade* [w:] ΕΥΥΥΧΙΑ. *Mélanges offerts à Hélène Ahrweiler*, t. I, Paris 1998, s. 131-141; J. Dudek, *Ludy tureckie w Cesarstwie Bizantyńskim w latach 1025-1097*, „Balcanica Posnanensia” 2007, t. XIV, s. 115-122; D. Korobeinikov, *Raiders and neighbours: the Turks (1040-1304)*, [w:] *Cambridge History of the Byzantine Empire*, ed. J. Shepard, Cambridge 2008, s. 703-708; J. Bonarek, *Bizancjum w dobie bitwy pod Mantzikert. Znaczenie zagrożenia seldżuckiego w polityce bizantyńskiej w XI wieku*, Kraków 2011, s. 190-196; A.D. Beihammer, *Byzantium and the Emergence of Muslim-Turkish Anatolia, ca. 1040-1130*, London-New York 2017, s. 169-243.

² Warto zauważyć, że nawet Sulejman nie zdołał podporządkować sobie całej Azji Mniejszej, gdyż niezależność zachowała Synopa pod władzą Charatikesa/Karatekina czy Samosara Balduka, sytuacja skomplikowała się jeszcze bardziej po śmierci Sulejmana, bowiem ukonstytuowało się wówczas wiele niezależnych tureckich państweczek: w Nikei sułtanem proklamował się Abu'l-Kasim, w Kapadocji emirem został jego brat Buldaji, być może znany również jako Hasan; z kolei na zachodnim wybrzeżu Anatolii powstało kilka niezależnych emiratów, spośród których najpotężniejszym było państwo Tzachasa; na temat sytuacji w Azji Mniejszej w tym czasie patrz np.: Cl. Cahen, *Pre-Ottoman Turkey*, 78; Sp. Vryonis jr, *The Decline*, 115-116; Cl. Foss, *Byzantine and Turkish Sardis*, Cambridge Mass. 1976, s. 71; idem, *Byzantine Responses to Turkish Attack: Some Sites of Asia Minor*, [w:] *AETOS. Studies in honour of Cıvıl Mango*, ed. I. Ševčenko, I. Hutter, Stuttgart-Leipzig 1998, s. 155; P. Bâdenas, *L'intégration des Turcs dans la société Byzantine (XIe-XIIIe siècle). Echec d'un processus coexistence*, [w:] *E Bizantine Mikra Asia (6os-12os ai.)*, Ateny 1998, s. 181; J.-Cl. Cheynet, *La résistance*, s. 141-142; J. Dudek, *Ludy tureckie*, s. 119-122; D. Korobeinikov, *Raiders*, s. 708; A.D. Beihammer, *Byzantium*, s. 265-275.

³ Założyciel dynastii Daniszmendydów był okreśłany jedynie swym przydomkiem: Daniszmend, czyli Uczony, Mędrzec, imię Malik pojawia się dopiero w źródłach późniejszych,

rządów, obejmujących prawdopodobnie lata około 1085/1086-1104/1105⁴, zdołał zająć część ziem we wschodniej Azji Mniejszej⁵. Podboje Daniszmenda wymusiły również u niego zainteresowanie południowym wybrzeżem Morza Czarnego, gdzie Bizancjum zdołało utrzymać jedynie kilka izolowanych punktów, a także samym akwenem, który w znacznej części pozostawał pod kontrolą władz w Konstantynopolu.

W Azji Mniejszej cesarstwo nadal bowiem posiadało tak ważne miasta, jak: Heraklea Pontyjska⁶, Synopa⁷ czy Trapezunt⁸, pod jego panowaniem znajdowały się również wschodnie wybrzeża Morza Czarnego pomiędzy Bosforem a ujściem Dunaju⁹, natomiast na północy specjalnym statusem cieszyły się tereny

z kolei w źródłach bizantyńskich określany jest jako Tanesman (np. Annae Comnenae *Alexias*, ed. D.R. Reinsch, A. Kambylis, t. I, Berlin-New York 2001, s. 331 – dalej: Anna Komnena); lit. patrz np.: J. Laurent, *Sur les émirs Danichmendites jusqu'en 1104*, [w:] *Mélanges offert à Nicolas Iorga par ses amis de France et des pays de langue française*, Paris 1933, s. 499-506; B.C. Гарбузова, *Сказание о Мелике Данишменде. Историко-филологическое исследование*, Москва 1959; N. Oikonomides, *Les Danishmendides entre Byzance, Bagdad et le sultanat d'Iconium (PL XXIV)*, „Revue Numismatique” 1983, t. 25, s. 200-201; A. Sitár, *Emirát „Múdreho muža”. Panstvo Dánišmenda zo Sebasteie na prelome 11. a 12. storočia vo východnej Anatólii*, „Byzantinoslovaca” 2017, t. 6, s. 228-257.

⁴ Michel le Syrien, *Chronique*, ed. J.-B. Chabot, t. 3, Paris 1905, s. 173; *The Chronography of Gregory Abū'l-Faraj 1225-1286, the son of Aaron, the Hebrew Physician commonly know as Bar Hebraeus*, ed. E.A. W. Budge, Amsterdam 1976, s. 239; J. Laurent, *Sur les émirs Danichmendites*, s. 504; I. Mélikoff, *Danishmendids*, [w:] *The Encyclopedia of Islam*, ed. B. Lewis et alii, vol. II, Leiden 1991, s. 110 (dalej: I. Mélikoff, EI, 2); jakkolwiek literatura podaje również lata wcześniejsze, np. C. E. Bosworth początek jego rządów datuje na rok 1071 (C.E. Bosworth, *The Islamic dynasties, a chronological and genealogical handbook*, Edinburgh 1967, s. 132).

⁵ Wśród zdobytych miast są wymieniane: Sebastea, Amasea, Neocezarea, Gangra, Komana oraz Melitena, a także doliny rzek Halys oraz Iris, aczkolwiek zakres władzy nie był tak w rzeczywistości tak szeroki; patrz np.: J. Laurent, *Sur les émirs Danichmendites*, s. 503; C.E. Bosworth, *The Islamic dynasties*, s. 132; Sp. Vryonis jr, *The Decline*, s. 115; D. Korobeinikov, *Raiders*, s. 708; A.D. Beihammer, *Byzantium*, s. 202; I. Mélikoff, EI, 2, s. 110; patrz też: A. Sitár, *Emirát „Múdreho muža”*, s. 234-235.

⁶ Anna Komnena, s. 110.

⁷ Anna Komnena, s. 188.

⁸ Anna Komnena, s. 255; patrz np.: Sp. Vryonis jr, *The Decline*, 114-115; A. Bryer, D. Winfield, *The Byzantine Monuments and Topography of the Pontos*, t. I, Washington D.C. 1985, s. 70.

⁹ J. Bonarek, *Bizantyńskie Morze Czarne w 1081 i 1204 roku. Próba porównania*, [w:] *Byzantina Europea. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Waldemarowi Ceranowi*, pod red. M. Kokoszki, M. J. Leszki, Łódź 2007 [Byzantina Lodzensia XI], s. 51-66.

południa Krymu, stanowiące *de iure* część państwa bizantyńskiego¹⁰, a także władztwo tmutorakańskie w rejonie akwenu Morza Azowskiego, będące enklawą ruską, ale w strefie wpływów Bizancjum¹¹.

Interesujący epizod walki Bizancjum o kontrolę nad Morzem Czarnym może być związany ze wspomnianą powyżej ekspansjonistyczną polityką Daniszmanda Ghazi. Być może, jeśli zaufać listom arcybiskupa Ochrydy, Teofilakta¹², powstający emirat Daniszmendydów przez pewien czas oddziaływał

¹⁰ В.П. Степаненко, *Византия и Крым в постфемный период (конец XI–XII вв.): К постановке проблемы*, „Материалы по археологии, истории и этнографии Таврии” 2018, Вып. 23, s. 713-720; А.И. Айбабин, *Климаты Херсона в фемный период*, „Античная древность и средние века” 2022, т. 50, s. 137-154; idem, *Политика Восточной Римской империи в Юго-Западном Крыму во второй половине IX-XII вв.*, „Материалы по археологии, истории и этнографии Таврии” 2022, Вып. 27, s. 565.

¹¹ Na temat władztwa tmutorakańskiego i jego związkach z Konstantynopolem patrz np.: V.A. Mošin, *Nikolai, episkop Tmutorokanskij*, „Seminarium Kondakovianum” 1932, t. 5, s. 47-62; А.П. Каждан, *Византийский податной сборщик на берегах Киммерийского Боспора в конце XII в.*, [w:] *Проблемы общественно-политической истории России и славянских стран: сборник статей к 70-летию академика М. Н. Тихомирова*, ред. В.И. Шунков, Москва 1963, s. 91-103; N. Bănescu, *La domination byzantine à Matrachia (Tmutorakan), en Zichie, en Khazarie et en Russie à l'époque des Commènes*, „Bulletin de la section historique de l'Académie roumaine” 1941, t. 22, s. 57-77; G. Litavrin, *A propos de Tmutorokan*, „Byzantion” 1965, t. 35, s. 221-234; М.В. Бибииков, *Новые данные Тактикона Икономидиса о Северном Причерноморье и русско-византийских отношениях*, [w:] *Древнейшие государства на территории СССР. Материалы и исследования. 1975 год*, ред. В.Т. Пашуто, Москва 1976, s. 87-89; Н.Ф. Котляр, *Тмутороканское княжество: реальность или историографический миф?*, [w:] *Древнейшие государства Восточной Европы. 2003 г. Мнимые реальности в античных и средневековых текстах*, Москва 2005, s. 107-118; А.Н. Слядзь, *Византия и Русь. Опыт военно-политического взаимодействия в Крыму и Приазовье (XI - начало XII века)*, Москва-Санкт-Петербург 2014, s. 131-152; C. Zuckerman, *The End of Byzantine Rule in the North-eastern Pontus*, „Материалы по археологии, истории и этнографии Таврии” 2017, Вып. 22, s. 311-336; В.Н. Чхаидзе, *Византийская власть на Тамани и в Крыму в конце XI – начале XIII вв.*, [w:] *Византийское содружество: традиции и смена парадигм: тезисы докладов XXII-й всероссийской научной сессии византинистов РФ, Екатеринбург, 24-28 сентября 2019 г.*, Екатеринбург 2019, s. 175-177.

¹² Na temat osoby i twórczości Teofilakta patrz np.: P. Gautier, *L'épiscopat de Théophylacte Héphaistos, archevêque de Bulgarie*, „Revue des études byzantines” 1963, t. 21, t. 159-170; D. Obolensky, *Six Byzantine Portraits*, Oxford 1988, s. 34-82; M. Mullet, *Theophylact of Ochrid. Reading the Letters of a Byzantine Archbishop*, Birmingham-London 1996; M. Czarnuch, *Papuga Złotoustnego? Teofilakt z Ochrydy jako komentator Ewangelii Marka*, [w:] *Szkice o antyku*, t. 1: *Antyk odczytany na nowo*, ред. A. Kucz, P. Matusiak, Katowice 2014, s. 34-36.

na losy Tmutorakania. Jednym z adresatów listów duchownego jest bowiem Grzegorz Taronites, wywodzący się ze znanej w tym czasie rodziny Taronitesów¹³. W początkach XII w., prawdopodobnie w 1102-1103 r., dowodził on oddziałami bizantyńskimi na wschodzie Azji Mniejszej¹⁴. We wrześniu 1103 r. został duksem Trapezuntu¹⁵, następnie natomiast podniósł nieudany bunt przeciw Aleksemu I, co dokładnie opisuje Anna Komnena¹⁶. Teofilakt napisał do Taronitesa 4 listy¹⁷, utrzymane w osobistym tonie¹⁸, co świadczy o bliskich kontaktach i może sugerować, że Teofilakt przedstawił dość wiernie działania samego Grzegorza.

Jednym z najbardziej interesujących listów do Taronitesa jest ów napisany latem 1103 r., gdzie jest mowa o konflikcie z emiratem Daniszmendydów. Teofilakt podkreśla w nim, że Grzegorz Taronites jest godzien wszelkich pochwał i że pochwały te nie są *sofistycznymi pochlebstwami retora*, lecz zasłużoną opinią, następnie z kolei wspomina, że Taronites złamał pychę dwóch ludów: Turków oraz Franków. Nader interesujące jawią się słowa opisujące sytuację, która świadczyła o tureckiej pysze: *Miał bowiem Tanesman [Daniszmend] zwyczaj nakładać daninę na inne miasta greckie wokół Pontu pomiędzy rzeką Tanais i jeziorem Meockim*. Ten sam los spotykał także Kolchidę oraz szeroko pojęte ziemie armeńskie¹⁹.

¹³ Na temat rodu patrz np.: N. Adontz, *L'observation sur la généalogie de Taronites*, „Byzantion” 1939, t. 14, s. 407-413; idem, *Études armeno-byzantines*, Lisbonne 1965, s. 197-263; А.П. Каждан, *Армяне в составе господствующего класса Византийской империи в XI-XII вв.*, Ереван 1975, s. 17-25; J.-Cl. Cheynet, *Pouvoir et contestations à Byzance (963-1210)*, Paris 1990, s. 221.

¹⁴ А.П. Каждан, *Армяне*, s. 18; B. Skoulatos, *Les personnages byzantins de l'Alexiade: Analyse prosopographique et synthèse*, Louvain 1980, s. 116; С.П. Карпов, *История Трапезундской империи*, Санкт-Петербург 2007, s. 76.

¹⁵ N. Adontz, *Études*, s. 247; А.П. Каждан, *Армяне*, s. 18; С.П. Карпов, *История*, s. 76.

¹⁶ Anna Komnena, s. 376-378; B. N. Adontz, *Études*, s. 247-248; Skoulatos, *Les personnages*, s. 116-117; J.-Cl. Cheynet, *Pouvoir*, s. 101; С.П. Карпов, *История*, s. 77.

¹⁷ Théophylacte d'Achrida, *Lettres*, ed. P. Gautier, Thessalonique 1986 (65 – trudny do datowania, 78 – ca 20 V 1103, 81 – lato 1103, 92 – koniec 1103); patrz też: N. Adontz, *Études*, s. 285; A. Leroy-Molinghen, *Les lettres de Théophylacte de Bulgarie à Grégoire Taronite*, „Byzantion” 1936, t. 11, s. 589-592; M. Mullet, *Theophylact of Ochrid*, s. 318, 323-324, 325, 330.

¹⁸ N. Adontz, *Études*, s. 285; patrz też: A. Leroy-Molinghen, *Les lettres de Théophylacte*, s. 589-592.

¹⁹ Teofilakt, s. 427, 429; lit. patrz np.: J. Shepard, *Another New England? – Anglo-Saxon Settlement on the Black Sea*, „Byzantine Studies” 1974, t. 1, s. 21-22.

Daniszmend miał pobierać zatem między innymi daninę od miast greckich położonych pomiędzy Donem a Morzem Azowskim²⁰. Słowa arcybiskupa brzmią bardzo zagadkowo, gdyż trudno nie tylko dokładnie pojąć, co rozumiał on pod określeniem: *miasta greckie*, lecz także ściśle umiejscowić ich geograficzne położenie²¹.

Należy też zauważyć, że część literatury przedmiotu odrzuca zasadność powyższego stwierdzenia. Już w 1935 r. znawca problematyki Nicolai Adontz stwierdził, że znajomość spraw wschodu była u Teofilakta pobieżna, czego dowodem było właśnie określenie zasięgu władzy Daniszmenda²². Warto jednak dodać, że uczoney wspominał o tym na marginesie rozważań dotyczących okoliczności wykupu z niewoli tureckiej Boemunda. Okoliczności te są w różny sposób opisywane w źródłach²³, natomiast sam Teofilakt przypisuje istotną rolę w próbie zapłacenia okupu właśnie adresatowi listu, Grzegorzowi Taronitesowi²⁴. Rozstrzygającym dla Adontza argumentem jest fakt, że o roli Taronitesa nie wspominają pozostałe źródła²⁵. Również wydawca listów Teofilakta, Paul Gautier uważa jego słowa za przejaw fantazji autora i zabieg retoryczny, wykluczając możliwość kontroli Daniszmenda nad tak oddalonym terenem, jak brzegi Morza Azowskiego²⁶. Z kolei Sergiej P. Karpow w swej monumentalnej pracy poświęconej Pontowi określa słowa arcybiskupa Ochrydy mianem przesady²⁷. Podobnie sądzi A. Sitár słowacki historyk zajmujący się dziejami Azji Mniejszej w dobie krucjat²⁸. Natomiast całkowicie ufa Teofilaktowi jeden z pierwszych badaczy jego listów, Fiodor Uspenski, który w artykule opublikowanym w 1879 r. kilkakrotnie wspomina o daniszmendzkich terenach na północ od

²⁰ Teofilakt, s. 427.

²¹ А.В. Подосинов, *Черное море в картографической традиции античности и раннего средневековья*, [w:] *Древнейшие государства Восточной Европы. 1996-1997 гг.: Северное Причерноморье в античности: Вопросы источниковедения*, ред. А.В. Подосинов, Москва 1999, s. 245.

²² N. Adontz, *Études*, s. 289.

²³ Np.: Albert of Aachen, *Historia Ierosolimitana. History of the Journey to Jerusalem*, ed. S.A. Edgington, Oxford 2007, s. 680, 682, 684 (dalej: Albert z Akwizgranu), *The Ecclesiastical History of Orderic Vitalis*, t. V, ed. M. Chibnall, Oxford 1975, s. 354; *The Chronicle of Matthew of Edessa*, ed. A.E. Dostourian, New York 1993, s. 190-191 (dalej: Mateusz z Edessy).

²⁴ Teofilakt, s. 431.

²⁵ Adontz, *Les Taronites*, s. 288-289.

²⁶ Teofilakt, s. 426, przyp. 6.

²⁷ С.П. Карпов, *История*, s. 75.

²⁸ A. Sitár, *Emirát „Múdreho muža”*, s. 234.

Morza Czarnego²⁹. Również Jonathan Shepard uznaje, że informacje zawarte w listach Teofilakta mogą w pewien sposób odzwierciedlać stan faktyczny³⁰.

Analizując list z lata 1103 r., wydaje się, że najprościej i najrozsądniej byłoby zgodzić się ze stanowiskiem Gautiera i uznać słowa Teofilakta za wytwór pisarskiej fantazji. Tym bardziej że inne źródła ani nie wspominają wprost o obecności Daniszmenda na północ od Morza Czarnego, ani nie mówią nawet o konflikcie bizantyńsko-daniszmendzkim w tym czasie. Z drugiej strony jednak informacje zawarte w listach Teofilakta wydają się zbyt intrygujące, by zanegować je prostym stwierdzeniem, że to jedynie zabieg retoryczny. Można byłoby ewentualnie spróbować wyjaśnić obraz naszkicowany przez autora listu jego pomyłką w lokalizacji owych miast greckich.

Warto w tym momencie wspomnieć o pojawiających się w źródłach informacjach o występowaniu miasta zwanego Trapezuntem na północnym wybrzeżu Morza Czarnego³¹. Trapezunt na północy Morza Czarnego lokuje na przykład *Tabula Peutingeriana* mapa pochodząca z XII lub początków XIII w., lecz będąca kopią mapy z V w.³², pewne wskazówki topograficzne sugerują również, że al-Idrisi³³, opisując Trapezunt w 6 sekcji 6 klimatu, mógł pisać o Trapezuncie leżącym na północy, jakkolwiek podkreśla on, że jest to Trapezunt z Pontu³⁴. Tradycja dwóch Trapezuntów w basenie Morza Czarnego może brać początek z hipotetycznej pomyłki na zaginionej mapie Marka Agryppy, nad którą pracował on u schyłku swojego życia³⁵, kiedy Królestwo Bosporańskie oraz Pont znajdowały się pod panowaniem jednego władcy, Polemiosa I,

²⁹ Ф.И. Успенский, *Мелик Гази и Дзул-Нун Данишменды*, „Записки Одесского общества истории и древностей” 1879, Т. 11, s. 229-245; jakkolwiek dopuszcza ona możliwość bliskiej współpracy Połowców z Seldżukami; patrz też: А.П. Каждан, *Византийский податной*, s. 96.

³⁰ J. Shepard, *Another New England?*, s. 21.

³¹ Nie należy owego Trapezuntu utożsamiać z górą Trapezus położoną na Krymie (patrz np.: А.В. Подосинов, *Черное море*, s. 239-240, 242; inaczej: Е.Ч. Скржинская w: *Иордан, О происхождении и деяниях гетов*, ed. Е.Ч. Скржинская, Санкт-Петербург 1997, s. 198-199).

³² А.В. Подосинов, *Восточная Европа в римской картографической традиции. Текст, перевод, комментарий*, Москва 2002, s. 287-377.

³³ S.M. Ahmad, *Cartography of al-Sharif al-Idrisi*, [w:] *The History of Cartography*, т. 2, ks. 1: *Cartography in the traditional Islamic and South Asian Societies*, ed. J.B. Harley, D. Woodward, Chicago 1992, s. 156-172.

³⁴ И.Г. Коновалова, *Ал-Идриси о странах и народах Восточной Европы: текст, перевод, комментарий*, Москва 2006, s. 118.

³⁵ M. Mauks, *Мапа Агрппы, Res Gestae Divi Augusti i kontrola nad rzymskim orbis terrarum*, „Z Dziejów Kartografii” 2022, т. 24, s. 13-24 (tam też literatura).

z kolei określenie: *pontyjski* zostało rozciągnięte także na północne tereny³⁶. Tradycja ta utrzymywała się przez następne stulecia. Istnieje więc pewne, nikłe wprawdzie prawdopodobieństwo, że informacje Teofilakta o miastach greckich pomiędzy Tanais i Meotyda mają związek z owym błędnym lokowaniem Trapezuntu na północnych terenach nadczarnomorskich. Mógł też wystąpić w tym momencie hipotetyczny casus al-Idrisiego, mianowicie korzystając z dawniejszych traktatów geograficznych, Teofilakt mechanicznie przeniósłby pewne szczegóły topograficzne związane z północą i powiązałby je z Pontem³⁷. Wydaje się to jednak niwelować fakt, że wzmianki o dwóch Trapezuntach pojawiają się jedynie w dziełach łacińskojęzycznych³⁸, natomiast brak jej w dziełach autorów greckich bądź opierających swe prace na tradycji greckiej³⁹. Pozostaje wreszcie możliwość, że szczegóły podane przez arcybiskupa, jakkolwiek być może wyolbrzymione, oddają stan rzeczy z czasów pobytu Grzegorza Taronitesa na Wschodzie.

Najistotniejsze wydaje się jedno cytowane już zdanie listu: *Miał bowiem Tanesman zwyczaj nakładać daninę na inne miasta greckie wokół Pontu pomiędzy rzeką Tanais i jeziorem Meockim*. Należałoby w tym momencie odpowiedzieć na kilka pytań: jakie to były miasta, gdzie dokładnie położone i kiedy Daniszmend miałby pobierać z nich daninę?

Według Teofilakta obszar, na którym powinny znajdować się płacące daninę miasta greckie, obejmował teren pomiędzy rzeką Tanais (Don) i jeziorem Meotis (Morzem Azowskim), jakkolwiek Don wpada właśnie do Morza Azowskiego. Można uznać za prawdopodobne, że autor listu mówił w ten sposób jedynie o wschodnim wybrzeżu Morza Azowskiego pomiędzy ujściem Donu a przesmykiem łączącym Morze Czarne i Morze Azowskie. Przesuwając się następnie na południe wzdłuż wybrzeża, można dotrzeć do Kolchidy, o której arcybiskup Ochrydy również wspomina⁴⁰. Wydaje się również istotnym, że Teofilakt podkreśla, że miasta te są greckie (helleńskie). W jego listach etnogram Hellen bądź przymiotnik helleński pojawia się kilkakrotnie⁴¹. Najczęściej

³⁶ А.В. Подосинов, *Черное море*, s. 246-248.

³⁷ O pomylce al-Idrisiego: А.В. Подосинов, *Черное море*, s. 243-244.

³⁸ *Iordanis Romana et Getica*, ed. T. Mommsen, Berlin 1882, s. 62; *Ravennatis Anonymi Cosmographia et Gvidonis Geographica*, ed. M. Pinder, G. Parthey, Berlin 1860, s. 174, 370.

³⁹ А.В. Подосинов, *Черное море*, s. 245.

⁴⁰ Teofilakt, s. 415, 472.

⁴¹ Teofilakt, s. 227, 269, 295, 427, 489, 505, 531.

odwołanie do greckości ma na celu przeciwstawienie stanu obecnego (np. nazw barbarzyńskich – bułgarskich) czasom dawnym, greckim⁴².

Teofilakt używa również, wprawdzie rzadko, etnonimu Romejowie⁴³, lecz, co też wydaje się symptomatyczne, w samym omawianym liście do Grzegorza Taronitesa etnonim ten pojawia się trzy razy, dokładnie w odniesieniu do odwagi Romejów oraz do ich państwa⁴⁴. Można więc byłoby uznać, że owe *inne miasta greckie*, o których pisze, nie były miastami romejskimi, to znaczy nie znajdowały się w czasach Teofilakta bądź też wcześniej w granicach cesarstwa. To tłumaczyłoby jednocześnie, dlaczego Teofilakt tak wyraźnie zaznaczył, że rzecz dotyczy miast pomiędzy Tanais i Meotyda, wykluczałoby to bowiem bizantyńskie ośrodki na Krymie⁴⁵.

Jeżeli więc przyjąć, że na Krymie ewentualnie operowały jakieś niewielkie siły seldżuckie i że rejon ten nie znajdował się w strefie zainteresowania Daniszmendy, to pojawia się pytanie, o jakich *innych* greckich miastach mógł pisać Teofilakt w liście do Taronitesa. W końcu XI w. na tym obszarze można by było wymienić następujące miasta: Tmutorakań na miejscu antycznej Hermonassy⁴⁶ i późniejszą Tanę nieopodal starożytnej Tanais. Niewątpliwie i Hermonassa-Tmutorakań, i Tanais-Tana mogły zostać określone mianem miast greckich,

⁴² List 110 skierowany do Niketasa, cesarskiego lekarza, gdzie przeciwstawia starożytną nazwę Aksios współczesnej sobie i barbarzyńskiej nazwie Wardar (Teofilakt, s. 531, 533); z kolei w liście do Adriana Komnena mówi o basileusie Hellenów, prawdopodobnie określając w ten sposób Aleksandra Macedońskiego (Teofilakt, s. 505).

⁴³ Teofilakt, s. 363, 417.

⁴⁴ Teofilakt, s. 429, 431.

⁴⁵ Inaczej patrzy na sprawę Jonathan Shepard, który uważa penetrację turecką na Krymie za uzasadnioną. Opiera się na przekazie Alberta z Akwizgranu kronikarza I krucjaty, który wspomina o twierdzy Foloroca leżącej za morzem u granic królestwa Rusii będącej w posiadaniu „Solimannusa”, czyli Kilidż Arslana (Albert z Akwizgranu, s. 256). Angielski uczyony uważa, że Foloroca może być tożsame z Fullai na Krymie, natomiast kontrolujący owa twierdzę Solimannus mógłby być współpracownikiem Daniszmendy, co wynikałoby z pomyłki samego Alberta. W ten sposób więc również Krym byłby teatrem działań Daniszmendy. Istotnie, tekst Alberta z Akwizgranu uchodzi w części za bałamutny i nie zawsze wiarygodny, więc taka pomyłka mogłaby się zdarzyć. Warto jednak przypomnieć, że Teofilakt nie wspomina w swym liście o Krymie, natomiast zasięg działań Daniszmendy określa dosyć dokładnie. Co więcej, rozgraniczenie ewentualnej strefy wpływów pomiędzy Kilidż Arslana i Daniszmendy w chwili ich współdziałania byłoby zrozumiałe. Tłumaczyłoby też ewentualne działania armii bizantyńskiej we wschodniej części Morza Czarnego; J. Shepard, *Another New England?*, s. 24-25.

⁴⁶ T. Nagrodzka-Majchrzyk, *Geneza miast u dawnych ludów tureckich*, Wrocław 1978, s. 131.

natomiast ich położenie odpowiadałoby geograficznym wskazówkom Teofilakta. Jednakże w tym momencie pojawia się pewna trudność. Jeżeli bowiem istnienie Tmutorakania jest w tym czasie bezsporne, to dzieje Tany są o wiele bardziej skomplikowane. Starożytna Tanais położona u ujścia Donu przestała bowiem istnieć w V w., natomiast włoska Tana jest znana dopiero od końca XII w.⁴⁷ Nie jest wykluczone, naturalnie, istnienie jakichś nadmorskich osad na wschodnim wybrzeżu Morza Azowskiego, należałoby z kolei zachować dużą dozę ostrożności przed nazwaniem ich miastami⁴⁸.

Wreszcie pozostaje pytanie, kiedy mogło dochodzić do najazdów na północne wybrzeża Morza Czarnego i kiedy nastąpiło ewentualne narzucenie trybutu miastom greckim pomiędzy Tanais i Meotyda, czyli przede wszystkim miastu Tmutorakań. Wzmiankowany list został przez Teofilakta napisany najprawdopodobniej latem 1103 r., czyli datę ową można uznać za datę ante quem, natomiast logiczną datą post quem wydaje się być rok 1094, czyli odejście Olega Światosławicza z Tmutorakania na Ruś. Wcześniej bowiem Oleg krwawo rozprawił się z winnymi śmierci swojego brata oraz swej własnej deportacji do Bizancjum⁴⁹ i jak można przypuszczać, rządził w mieście raczej twardą ręką⁵⁰. Opuszczenie z kolei Tmutorakania i zaangażowanie wszystkich sił w walkę na

⁴⁷ Nie zgadza się z tym S.P. Karpov, uznając taką datację za pomyłkę; С.П. Карпов, *Когда и как возникла Тана? (о происхождении итальянской фактории на византийской окраине)*, „Византийский временник” 1997, т. 57(82), s. 10.

⁴⁸ S.P. Karpov twierdzi na przykład, że od X do I poł. XIII w. na terenach obecnego miasta Azow istniało osiedle zwane przez Bizantyńczyków Tanais na wzór leżących nieopodal ruin starożytnego Tanais. Natomiast Tana to nazwa położonego nieopodal włoskiego osiedla; С.П. Карпов, *Когда и как возникла*, s. 11.

⁴⁹ M. Dimnik, *The Dynasty of Chernigov 1054-1146*, Toronto 1994, s. 164; А.В. Гадло, *Предыстория Приазовской Руси. Очерки истории русского княжества на Северном Кавказе*, Санкт-Петербург 2004, s. 285-286; J. Dudek, *Bizantyńska niewola księcia Olega-Michała Światosławicza. Ze studiów nad pontyjską polityką Cesarstwa Bizantyńskiego w drugiej połowie XI w.*, [w:] *Europa Środkowo-Wschodnia. Ideologia, historia a społeczeństwo*, red. J. Dudek, D. Janiszewska, U. Świdarska-Włodarczyk, Zielona Góra 2005, s. 163-185; idem, *Oleg-Michael Sviatoslavitch in Byzantine Captivity, 1079-1083: Some Remarks on the Byzantine Empire's Pontic Policy in the Second Half of the Eleventh Century*, [w:] *Byzantina et Slavica Cracoviensia, V: Byzantium, New Peoples, New Powers: The Byzantino-Slav Contact Zone, from the Ninth to the Fifteenth Century*, ed. M. Kaimakova, M. Salamon, M. Smorąg-Różycka, Cracow 2007, s. 206; idem, *Chazarowie. Polityka-kultura-religia*, Warszawa 2016, s. 437-438.

⁵⁰ Н.Ф. Котляр, *Тматораканское княжество: реальность или историографический миф?*, [w:] *Древнейшие государства Восточной Европы. 2003 г. Мнимые реальности в античных и средневековых текстах*, Москва 2005, s. 111.

Rusi mogło doprowadzić do przesilenia w samym mieście⁵¹. Warto zauważyć też, że lata 90-te XI w. to szybka ekspansja i rozwój terytorialny emiratu Daniszmenda, jakkolwiek dokładne daty zajmowania poszczególnych miast i ziem są trudne do ustalenia. Tak więc wydaje się, że w tym czasie Daniszmend mógł ingerować na północy i narzucić jakąś formę zależności lokalnemu zarządcy Tmutorakania. Warto też zauważyć, że za takim sposobem kontrolowania północnej strefy Morza Czarnego opowiada się Jonathan Shepard, wspominając, że poszczególni zarządcy twierdz i miast bizantyńskich mogli uznawać zwierzchność turecką⁵².

Oczywiście pojawia się wątpliwość, dlaczego Aleksy Komnen nie przystąpił wówczas do umacniania wpływów lub wręcz nie przejął władzy w Tmutorakaniu. Wyjaśnieniem cesarskiej bierności bezpośrednio po 1094 r. w rejonie nadazowskim może być zagrożenie, jakie pojawiło się na Bałkanach, czyli wyprawa Kumanów i sprzymierzonego z nimi pretendenta do tronu Pseudo-Diogenesa⁵³. Sprzymierzeńcy odnieśli początkowo sukcesy, opanowując Paristrion, następnie przekraczając Starą Płaninę i działając w Tracji, gdzie w ich ręce dostały się niektóre miasta⁵⁴. Natomiast po zwycięskiej rozprawie z Pseudo-Diogenesem cesarz stanął wobec tureckich ataków na resztki posiadłości w Bitynii, czemu starał się przeciwstawić wznosząc twierdzę Sidera, prawdopodobnie

⁵¹ W historiografii pojawia się myśl, że mieszkańcy Tmutorakania w znacznej części byli związani z rodem Olega i uznawali jego przedstawicieli za swoich książąt (np. M. Dimnik, *The Dynasty*, s. 164). Być może więc jego odejście wywołało falę niezadowolenia, tym bardziej jeśli w perspektywie związane to było ze wzmocnieniem kontroli bizantyńskiej.

⁵² J. Shepard, *Another New England?*, s. 22-24.

⁵³ Anna Komnena, s. 283-295; Jan Zonaras, s. 744; F. Chalandon, *Essai sur le règne d'Alexis I^{er} Comnène (1081-1118)*, Paris 1900, s. 151-153; M. Mathieu, *Les faux Diogenes*, „Byzantion” 1952, t. 22, s. 133-148; B. Skoulatos, *Les personnages byzantins*, s. 75-77; J.-Cl. Cheynet, *Pouvoir*, s. 99-100; P. Stephenson, *Byzantium's Balkan Frontier. A Political Study of the Northern Balkans, 900-1204*, Cambridge 2000, s. 103-105; P.D. de Frankopan, *Unravelling the Alexiad: Who was ‚Devgenevich’ of the Russian Primary Chronicle and ‚Pseudo-Diogenes’ of the Greek sources?*, „Byzantium and Modern Greek Studies” 2005, t. 29, nr 2, s. 147-166; J. Dudek, *Diogenowicze na ziemi połowieckiej i ruskiej w XI-XII w.*, [w:] „Młodsza Europa”. *Od Średniowiecza do Współczesności: prace ofiarowane Profesor Marii Barbarze Piechowiak Topolskiej w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Jurkiewicz, R.M. Józefiak, W. Strzyżewski, Zielona Góra 2008, s. 68-70; M. Meško, *Nová pravdepodobná príčina kumánskeho vpádu na byzantský Balkán roku 1095*, „Byzantinoslovaca” 2014, t. V, s. 192-204; idem, *Alexios I Komnenos in the Balkans, 1081-1095*, Cham 2023, s. 307-350.

⁵⁴ Anna Komnena, s. 286-287; Jan Zonaras, s. 744; F. Chalandon, *Essai*, s. 153-154; P. Stephenson, *Byzantium's Balkan*, s. 204-105; M. Meško, *Alexios I Komnenos*, s. 321-323.

w 1096 r.⁵⁵, następnie z kolei rozpoczął się dla niego czas okiełznywania uczestników I krucjaty⁵⁶. Baczniejszą uwagę na wydarzenia rozgrywające się we wschodnich częściach Morza Czarnego mógł więc zwrócić dopiero u schyłku XI bądź na początku XII w., co koreluje z datacją listów Teofilakta.

Z kolei na niekorzyść prawdziwości słów o wpływach tureckich na terenach nadazowskich wydaje się świadczyć brak informacji o flocie w rękach Daniszmendydów, których emirat, jak się powszechnie uważa, obejmował przede wszystkim tereny położone w pewnej odległości od morza⁵⁷. Tym bardziej że główne porty na północnych wybrzeżach Azji Mniejszej pozostawały w rękach chrześcijan i to być może już od drugiej połowy lat osiemdziesiątych XI w., co wiązać należy z osobą Siausou czy też Czausza⁵⁸, Turka, który przekonał seldżuckich zarządców do przekazania miast Aleksemu, jakkolwiek źródła wymieniają nazwę tylko jednego miasta, Synopa⁵⁹. Z drugiej strony Jonathan Shepard mocno akcentuje, że rozpowszechniona opinia o nieposiadaniu floty przez Turków w XI w. opiera się na argumento ex silentio. Stoi on na stanowisku, że w posiadaniu Daniszmendy mogło być Fasis u ujścia rzeki o tej samej nazwie w dawnej Kolchidzie⁶⁰. Zwraca też uwagę fakt, że Teofilakt w jednym z listów do Taronitesa datowanym na maj 1103 r. wspomina o pobycie tego ostatniego w ziemi Kolchów⁶¹. Być może więc istotnie była to główna baza morska Daniszmenda u schyłku XI w. Nie wyklucza to bynajmniej hipotezy, że w jego posiadaniu znajdowały się także pomniejsze porty na północnym wybrzeżu, np.: Amisos-Samsun, Cotyora (Ordu). Warto także przypomnieć, że nazwa Fasis pojawia się w omawianym liście, jako jedyna nazwa miejscowa mówiąca o zasięgu zwierzchności Melika⁶². Wiąże się z tym wprawdzie problem, dlaczego Teofilakt w swym

⁵⁵ Anna Komnena, s. 296; H. Glykatzi-Ahrweiler, *Les fortresses construites en Asie Mineure face à l'invasion seldjucide*, [w:] *Akten des XI. internationalen Byzantinisten-kongresses München 1958*, München 1960, s. 184; Sp. Vryonis jr, *The Decline of Medieval Hellenism*, s. 217; A.D. Beihammer, *Byzantium and the Emergence*, s. 283-284.

⁵⁶ F. Chalandon, *Essai*, s. 155-216; J. Shepard, *Cross-purposes: Alexius Comnenus and the First Crusade*, [w:] *The First Crusade. Origins and impact*, ed. J. Philips, Manchester-New York 1997, s. 107-129; E. Malamut, *Alexis Ier Comnène*, Paris 2007, s. 365-395.

⁵⁷ Lit. patrz np.: F. Chalandon, *Essai sur*, s. 125-127, 147, 195-196; Sp. Vryonis, *The Declin*, s. 115.

⁵⁸ B. Skoulatos, *Les personnages byzantins*, s. 280-281; M. Balivet, *Romanie byzantine*, s. 31.

⁵⁹ Anna Komnena, s. 187-188.

⁶⁰ J. Shepard, *Another New England?*, s. 23.

⁶¹ Teofilakt, s. 415.

⁶² Teofilakt, s. 427.

liście, wspominając o decydującym zwycięstwie Taronitesa, nie wymienił Fasisu. Jak wydaje się, należy w tym momencie podkreślić, że owo decydujące zwycięstwo dotyczyło zarówno Turka, jak i Franka, których historiografia utożsamia w pierwszym przypadku, z całkowitą pewnością, z Daniszmendem, natomiast w drugim z Boemundem bądź też jego kuzynem Ryszardem z Salerno⁶³. Tak więc *rozstrzygające zwycięstwo* byłoby w tym przypadku hiperbolą, co jest związane z faktem, że analizowane źródło to jednak przede wszystkim list, w którym autor nawiązuje do wszystkich sukcesów, także niemilitarnych, Jerzego Taronitesa. Kwestia związana z ukaraniem pychy *Franka* dotyczyła bowiem negocjacji w sprawie wykupu z niewoli tureckiej Boemunda bądź Ryszarda. Jedno natomiast można przyjąć za prawdopodobne, że jeżeli Taronitesowi dowodzącemu w 1102-1103 r. na froncie wschodnim udało się odnieść jakikolwiek sukces w postaci wyparcia sił daniszmendzkich z portów nadczarnomorskich bądź odciążenia dróg prowadzących ku brzegowi⁶⁴, to informacje zawarte w liście Teofilakta można uznać za zasadne.

Wprawdzie w źródłach brak bezpośredniego potwierdzenia zwycięskich działań Taronitesa, tym bardziej że autorka głównego źródła dla tej epoki, czyli Anna Komnena skupiła swą uwagę na późniejszym buncie Grzegorza, wówczas już duksa Trapezuntu, jednak informacje zawarte w listach Teofilakta wydają się znajdować potwierdzenie w mowie pochwalnej na cześć Aleksego I stworzonej przez Manuela Straboromana w początkach XII w.⁶⁵, gdzie jest mowa o terenach, na których przywrócono cesarską władzę. Miały to być wybrzeża od Cylicji do Kolchidy oraz okolice Bosforu Kimmeryjskiego⁶⁶, co koreluje z miastami greckimi mającymi płacić trybut Daniszmendowi. Słowa Straboromanosa wydają się więc przemawiać na korzyść przekazu samego Teofilakta⁶⁷.

Jak można przypuszczać, nie należy całkowicie zarzucić prawdziwości słów biskupa Ochrydy, pamiętając jednocześnie, że listy w każdej epoce pozostają specyficznym źródłem historycznym. Przytoczone powyżej świadectwa sugerują, że istniała możliwość krótkotrwałej dominacji Daniszmendydów na

⁶³ Cl. Cahen, *Pre-Ottoman Turkey*, s. 86.

⁶⁴ Г.Г. Литаврин, *Русь и Византия в XII веке*, „Вопросы истории” 1972, № 7, s. 41.

⁶⁵ P. Gautier, *Le dossier d'un haut fonctionnaire d'Alexis Comnène, Manuel Straboromanos*, „Revue des études byzantines” 1965, t. 23, s. 168-177; W. von Büchler, *Zu Manuel Straboromanos*, „Byzantinische Zeitschrift” 1969, t. 62, s. 237-242.

⁶⁶ Logos de Manuel Straboromanos au basileus d'Alexis Comnène, [w:] P. Gautier, *Le dossier*, s. 190-191.

⁶⁷ J. Shepard, *Another New England?*, s. 22.

północnych wybrzeżach Morza Czarnego w burzliwych latach przełomu XI i XII stulecia. Kluczowym jednak słowem jest „krótkotrwała”. Bizancjum bowiem szybko odzyskało kontrolę nad basenem Morza Czarnego, utrzymując hegemonię na tym obszarze do XIII w., z kolei emirat Daniszmedydów (podobnie jak sułtanat Seldżuków) stał się w pierwszych dekadach XII w. państwem stricte śródładowym.

Bibliografia

- Adontz N., *Études armeno-byzantines*, Lisbonne 1965
- Adontz N., *L'observation sur la généalogie de Taronites*, „Byzantion” 1939, t. 14.
- Ahmad S.M., *Cartography of al-Sharīf al-Idrīsī*, [w:] *The History of Cartography*, t. 2, ks. 1: *Cartography in the traditional Islamic and South Asian Societies*, ed. J.B. Harley, D. Woodward, Chicago 1992.
- Albert of Aachen, *Historia Ierosolimitana. History of the Journey to Jerusalem*, ed. S.A. Edgington, Oxford 2007.
- Angold M., *The Byzantine Empire 1025-1204. A political history*, London 1984.
- Annae Comnenae *Alexias*, ed. D.R. Reinsch, A. Kambylis, I (CFHB,), Berlin-New York 2001.
- Bádenas P., *L'intégration des Turcs dans la société Byzantine (XIe-XIIe siècle). Echech d'un processus coexistence*, [w:] *E Bizantine Mikra Asia (6os-12os ai.)*, Ateny 1998
- Balivet M., *Romanie byzantine et Pays de rûm turc*, Istanbul 1994
- Bănescu N., *La domination byzantine à Matracha (Tmutorakan), en Zichie, en Khazarie et en Russie à l'époque des Comnènes*, „Bulletin de la section historique de l'Académie roumaine” 1941, t. 22.
- Beihammer A. D., *Byzantium and the Emergence of Muslim-Turkish Anatolia, ca. 1040-1130*, London-New York 2017.
- Beihammer A., *The Formation of Muslim Principalities and Conversion to Islam during the Early Seljuk Expansion in Asia Minor*, [w:] *Les conversions à l'islam en Asie Mineure, dans les Balkans et dans le monde musulman. Comparaison et perspectives*, ed. Ph. Gelez, G. Grivaud, Athènes 2016.
- Beihammer A.D., *Patterns of Turkish Migration and Expansion in Byzantine Asia Minor in the 11th and 12th Centuries*, [w:] *Migration Histories of the Medieval Afroeurasian Transition Zone. Aspects of mobility between Africa, Asia and Europe, 300-1500 C.E.*, ed. J. Preiser-Kapeller, L. Reinfandt, Y. Stouraitis, Boston-Leiden 2020.
- Böhm M., *Flota i polityka morska Aleksego I Komnena*,. *Kryzys bizantyńskiej floty wojennej i jego przezwyciężenie przez Aleksego I Komnena*, Kraków 2012.
- Bonarek J., *Bizancjum w dobie bitwy pod Mantzikert. Znaczenie zagrożenia seldżuckiego w polityce bizantyńskiej w XI wieku*, Kraków 2011.

Bonarek J., *Bizantyńskie Morze Czarne w 1081 i 1204 roku. Próba porównania*, [w:] *Byzantina Europea. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Waldemarowi Ceranowi*, pod red. M. Kokoszki, M. J. Leszki, Łódź 2007 [Byzantina Lodzensia XI.

Bosworth C.E., *The Islamic dynasties, a chronological and genealogical handbook*, Edinburgh University Press 1967.

Bryer A., Winfield D., *The Byzantine Monuments and Topography of the Pontos*, t. I-II, Wasington D.C. 1985.

Bubenok O., *The Sogdians in the Western Caucasus*, „Archivum Eurasiae Medii Aevi” 2017, Vol. 23.

Büchler W. von, *Zu Manuel Straboromanos*, „Byzantinische Zeitschrift” 1969, t. 62.

Cahen Cl., *Pre-Ottoman Turkey*, London 1968

Chalandon F., *Essai sur le règne d'Alexis I^{er} Comnène (1081-1118)*, Paris 1900

Cheyne J.-C., *La résistance aux Turcs en Asie Mineure entre Mantzikert et la Première Croisade* [w:] EΥΥΥΧΙΑ. *Mélanges offerts à Hélène Ahrweiler*, t. I, Paris 1998.

Cheyne J.-Cl., *Pouvoir et contestations à Byzance (963-1210)*, Paris 1990.

Czarnuch M., *Papuga Złotoustnego? Teofylakt z Ochrydy jako komentator Ewangelii Marka*, [w:] *Szkice o antyku*, t. 1: *Antyk odczytany na nowo*, red. A. Kucz, P. Matusiak, Katowice 2014.

Dimnik M., *The Dynasty of Chernigov 1054-1146*, Toronto, Ontario, Pontifical Institute of Mediaeval Studies 1994 (Studies and Texts, 116).

Dudek J., *Bizantyńska niewola księcia Olega-Michała Swiatostawicza. Ze studiów nad pontyjską polityką Cesarstwa Bizantyńskiego w drugiej połowie XI w.*, [w:] *Europa Środkowo-Wschodnia. Ideologia, historia a społeczeństwo*, Zielona Góra 2005.

Dudek J., *Chazarowie. Polityka-kultura-religia*, Warszawa 2016.

Dudek J., *Diogenowicze na ziemi połowieckiej i ruskiej w XI-XII w.*, [w:] „*Młodsza Europa*”. *Od Średniowiecza do Współczesności: prace ofiarowane Profesor Marii Barbarze Piechowiak Topolskiej w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Jurkiewicz, R.M. Józefiak, W. Strzyżewski, Zielona Góra 2008.

Dudek J., *Ludy tureckie w Cesarstwie Bizantyńskim w latach 1025-1097*, „*Balcanica Posnanensia*”, XIV, 2007.

Dudek J., *Prince Oleg-Michael Sviatoslavitch in Byzantine Captivity, 1079-1083: Some Remarks on the Byzantine Empire's Pontic Policy in the Second Half of the Eleventh Century*, [w:] *Byzantina et Slavica Cracoviensia, V: Byzantium, New Peoples, New Powers: The Byzantino-Slav Contact Zone, from the Ninth to the Fifteenth Century*, ed. M. Kaimakova, M. Salamon, M. Smoraǵ-Różycka, Cracow 2007.

Foss Cl., *Byzantine and Turkish Sardis*, Cambridge Mass. 1976.

Foss Cl., *Byzantine Responses to Turkish Attack: Some Sites of Asia Minor*, [w:] *AE-TOS. Studies in honour of Ciril Mango*, ed. I. Ševčenko, I. Hutter, Stuttgart-Leipzig 1998.

Frankopan P.D. de, *Unravelling the Alexiad: Who was 'Devgenevich' of the Russian Primary Chronicle and 'Pseudo-Diogenes' of the Greek sources?*, BMGS 2005, t. 29, nr 2.

Gautier P., *Introduction*, [w:] Théophylacte d'Achrida, *Lettres*, ed. P. Gautier, Thessalonique 1986.

Gautier P., *Le dossier d'un haut fonctionnaire d'Alexis Comnène, Manuel Straboromanos*, „Revue des études byzantines” 1965, t. 23.

Gautier P., *L'épiscopat de Théophylacte Héphaistos, archevêque de Bulgarie*, „Revue des études byzantines” 1963, t. 21.

Glykatzi-Ahrweiler H., *Les fortresses construites en Asie Mineure face à l'invasion seldjucide*, [w:] *Akten des XI. internationalen Byzantinisten-kongresses München 1958*, München 1960.

Ioannis Zonarae *Epitomae Historiarum libri XVIII*, ed. M. Pinder, t. III, Bonn 1897.

Iordanis *Romana et Getica*, ed. T. Mommsen, Berlin 1882.

Korobeinikov, *Raiders and neighbours: the Turks (1040-1304)*, [w:] *Cambridge History of the Byzantine Empire*, ed. J. Shepard, Cambridge 2008.

Laurent J., *Sur les émirs Danichmendites jusqu'en 1104*, [w:] *Mélanges offert à Nicolas Iorga par ses amis de France et des pays de langue française*, Paris 1933.

Leroy-Molinghen A., *Les lettres de Théophylacte de Bulgarie à Grégoire Taronite*, „Byzantion” 1936, t. 11.

Litavrin G., *A propos de Tmutorokan*, „Byzantion” 1965, t. 35.

Mauks M., *Mapa Agryppy*, *Res Gestae Divi Augusti i kontrola nad rzymskim orbis terrarum*, „Z Dziejów Kartografii” 2022, t. 24

Madgearu A., *The Place of Crimea and of the Kerch Strait in the Strategy of the Middle Byzantine Empire (7th-12th Centuries)*, „Il Mar Nero” 2006, t. 5.

Malamut E., *Alexis Ier Comnène*, Paris 2007.

Mathieu M., *Les faux Diogenes*, „Byzantion” 1952, t. 22.

Mélikoff I., *Danishmendids*, [w:] *The Encyclopedia of Islam*, ed. B. Lewis et alii, vol. II, Leiden 1991.

Meško M., *Alexios I Komnenos in the Balkans, 1081-1095*, Cham 2023.

Meško M., *Nová pravdepodobná príčina kumánskeho vpádu na byzantský Balkán roku 1095*, „Byzantinoslovaca” 2014, t. V, s. 192-204

Michaelis Choniatae *Epistulae*, ed. F. Kolovou, Berlin-New York 2001.

Michel le Syrien, *Chronique*, ed. J.-B. Chabot, t. 3, Paris 1905.

Mullet M., *Theophylact of Ochrid. Reading the Letters of a Byzantine Archbishop*, Birmingham-London 1996.

Nagrodzka-Majchrzyk T., *Geneza miast u dawnych ludów tureckich*, Wrocław 1978.

Obolensky D., *Six Byzantine Portraits*, Oxford 1988.

Oikonomides N., *Les Danishmendides entre Byzance, Bagdad et le sultanat d'Iconium (PL XXIV)*, „Revue Numismatique” 1983, t. 25.

Paroń A., *Pieczynowie. Koczownicy w krajobrazie politycznym i kulturowym średniowiecznej Europy*, Wrocław 2015.

Praver J., *Latin Kingdom of Jerusalem: European Colonialism in the Middle Ages*, London 1973.

Ravennatis Anonymi *Cosmographia et Gvidonis Geographica*, ed. M. Pinder, G. Parthey, Berlin 1860.

Shepard J., *Another New England? – Anglo-Saxon Settlement on the Black Sea*, BS 1974, 1.

Shepard J., *Cross-purposes: Alexius Comnenus and the First Crusade*, [w:] *The First Crusade. Origins and impact*, ed. J. Philips, Manchester-New York 1997.

Sitár A., *Emirát „Múdreho muža”. Panstvo Dánišmenda zo Sebasteie na prelome 11. a 12. storočia vo východnej Anatólii*, „Byzantinoslovaca” 2017, t. 6.

Skoulatos B., *Les personnages byzantins de l’Alexiade: Analyse prosopographique et synthese*, Louvain 1980.

Stephenson P., *Byzantium’s Balkan Frontier. A Political Study of the Northern Balkans, 900-1204*, Cambridge 2000.

The Annals of the Saljuq Turks. Selections from al-Kāmil fi’l Ta’rikh of ‘Izz al-Dīn Ibn al-Athīr, ed. D.S. Richards, New York 2002.

The Chronicle of Matthew of Edessa, ed. A. E. Dostourian, New York 1993.

The Chronography of Gregory Abū’l-Faraj 1225-1286, the son of Aaron, the Hebrew Physician commonly know as Bar Hebraeus, ed. E.A. W. Budge, t. I-II, Amsterdam 1976.

The Ecclesiastical History of Orderic Vitalis, t. V, ed. M. Chibnall, Oxford 1975.

Théophylacte d’Achrida, *Lettres*, ed. P. Gautier, Thessalonique 1986.

Theotokis G., *Bohemond of Taranto. Crusader and Conqueror*, Barnsley 2020.

Turan O., *Anatolia in the period of the Seljuks and the Beyliks*, [w:] *The Cambridge History of Islam*, vol. IA: *The Central Islamic Lands fro the pre-islamic Times to the First World War*, ed. P.M. Holt, A.K.S. Lambton, B. Lewis, Cambridge 1978.

Vryonis Sp. jr, *The Decline of Medieval Hellenism in Asia Minor and the Process of Islamization from the Eleventh through the Fifteenth Century*, Berkeley-Los Angeles-London 1971

Zuckerman C., *The End of Byzantine Rule in the North-eastern Pontus*, „Материалы по археологии, истории и этнографии Таврии” 2017, Вып. 22.

Айбабин А.И., *Климаты Херсона в фемный период*, „Античная древность и средние века” 2022, т. 50.

Айбабин А.И., *Политика Восточной Римской империи в Юго-Западном Крыму во второй половине IX-XII в.*, „Материалы по археологии, истории и этнографии Таврии” 2022, Вып. 27.

Алексенко Н.А., Цепков Ю.А., *Катепанат в Таврике: легендарные свидетельства или исторические реалии*, „Херсонесский сборник” 2012, Вып. XVII.

Анчабадзе З.В., *Из истории средневековой Абхазии (VI-XVII вв.)*, Сухуми 1959.

Бибиков М.В., *Новые данные Тактикона Икономидиса о Северном Причерноморье и русско-византийских отношениях*, [w:] *Древнейшие государства на территории СССР. Материалы и исследования. 1975 год*, ред. В.Т. Пашуто, Москва 1976.

Бгажба О.Х., Лакоба С.З., *История Абхазии с древнейших времен до наших дней*, Сухум 2007.

Гадло А.В. *Византийские свидетельства о Зихской епархии как источник по истории Северо-Восточного Причерноморья*, [w:] *Из истории Византии и византиноведения*, Ленинград 1991.

Гадло А.В., *Предыстория Приазовской Руси. Очерки истории русского княжения на Северном Кавказе*, Санкт-Петербург 2004.

Гарбузова В.С., *Сказание о Мелике Данишменде. Историко-филологическое исследование*, Москва 1959.

Гордлевский В.А., *Государство Сельджукидов Малой Азии*, Москва-Ленинград 1941.

Иордан, *О происхождении и деяниях гетов*, ed. Е.Ч. Скржинская, Санкт-Петербург 1997.

Каждан А.П., *Византийский податной сборщик на берегах Киммерийского Боспора в конце XII в.*, [w:] *Проблемы общественно-политической истории России и славянских стран: сборник статей к 70-летию академика М. Н. Тихомирова*, ред. В.И. Шунков, Москва 1963.

Каждан А. П., *Армяне в составе господствующего класса Византийской империи в XI-XII вв.*, Ереван 1975.

Карпов С.П., *Когда и как возникла Тана? (о происхождении итальянской фактории на византийской окраине)*, „Византийский временник” 1997, т. 57(82).

Карпов С.П., *История Трапезундской империи*, Санкт-Петербург 2007.

Коновалова И. Г., *Ал-Идриси о странах и народах Восточной Европы: текст, перевод, комментарий*, Москва 2006

Котляр Н.Ф., *Тмутороканское княжество: реальность или историографический миф?*, [w:] *Древнейшие государства Восточной Европы. 2003 г. Мнимые реальности в античных и средневековых текстах*, Москва 2005.

Литаврин Г.Г., *Русь и Византия в XII веке*, „Вопросы истории” 1972, № 7.

Науменко В.Е., *К дискуссии о политико-административном статусе Боспора в X-XII веках*, „Вестник Волгоградского государственного университета. Серия 4: История. Регионоведение. Международные отношения” 2016, т. 25, № 5.

Подосинов А.В., *Черное море в картографической традиции античности и раннего средневековья*, [w:] *Древнейшие государства Восточной Европы. 1996-1997 гг.: Северное Причерноморье в античности: Вопросы источниковедения*, ред. А.В. Подосинов, Москва 1999.

Подосинов А.В., *Восточная Европа в римской картографической традиции. Тексты, перевод, комментарий*, Москва 2002.

Слядзь А.Н., *Византия и Русь. Опыт военно-политического взаимодействия в Крыму и Приазовье (XI - начало XII века)*, Москва-Санкт-Петербург 2014.

Слядзь А.Н., *Предыстория византийской аннексии Приазовья: князь-изгой Ростислав Тмутараканский*, „Проблемы истории, филологии, культуры” 2015, № 2.

Степаненко В.П., *Византия и Крым в постфемный период (конец XI–XII вв.): К постановке проблемы*, „Материалы по археологии, истории и этнографии Таврии” 2018, Вып. 23.

Чхаидзе В.Н., *Тмутаракань (80-е гг. X в.–90-е гг. XI в.): Очерки историографии*, „Материалы и исследования по археологии Северного Кавказа” 2006, Вып. 6.

Чхаидзе В.Н., *Византийская власть на Боспоре (последняя четверть XI – начало XIII вв.)*, „Материалы по археологии, истории и этнографии Таврии” 2018, Вып. 23.

Чхаидзе В.Н., *Византийская власть на Тамани и в Крыму в конце XI – начале XIII вв.*, [w:] *Византийское содружество: традиции и смена парадигм: тезисы докладов XXII-й всероссийской научной сессии византинистов РФ*, Екатеринбург, 24-28 сентября 2019 г., Екатеринбург 2019.

Успенский Ф. И., *Мелик Гази и Дзул-Нун Данишменды*, „Записки Одесского общества истории и древностей” 1879, Т. 11.

ARTYKUŁY RECENZYJNE, RECENZJE

L'Histoire comme elle se présentait dans l'hagiographie byzantine et médiévale/Byzantine and Medieval History as Represented in Hagiography, eds A. Lampadaridi, V. Déroche, Ch. Högel, Acta Universitatis Upsaliensis. Studia Byzantina Upsaliensia 21, Uppsala 2022, ss. 246

Warto na wstępie zaznaczyć, że publikacja, będąca przedmiotem niniejszego omówienia, to efekt konferencji pt. *L'histoire comme elle se présentait dans l'hagiographie/Byzantine History as represented in Hagiography*, która miała miejsce 8-9 grudnia 2017 r. w Paryżu, w Collège Sainte-Barbe, jako część projektu naukowego *Text and narrative in Byzantium*, finansowanego przez Riksbankens Jubileumsfond. Książka ukazała się w coraz istotniejszej dla badań bizantynologicznych serii Studia Byzantina Upsaliensia¹, która udostępnia część swoich publikacji za darmo w formacie cyfrowym. Oprócz tekstu głównego książka zawiera również krótkie noty biograficzne autorów (s. IX-X), wykaz skrótów (s. XI-XII), a także indeks ogólny (241-245) oraz indeks greckich rękopisów (s. 246). Istotnym jest, że opisywana monografia została wydana w językach francuskim i angielskim, jednak artykuły nie zostały opublikowane w dwóch wersjach, występują po prostu teksty po francusku i angielsku. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie rzutowało to na inne aspekty tego wydania – np. w części poświęconej biografiom autorów tytuł tejże został zapisany po francusku, a większość krótkich życiorysów dostępna jest po angielsku, indeksy przygotowano tylko po francusku, mimo że tytuł publikacji sugeruje dwujęzyczność, z kolei część tekstów w tomie występuje wyłącznie w wersji anglojęzycznej.

We wstępie Anna Lampadaridi (s. 1-12), jedna z osób redagujących tom, dokonuje krótkiego rysu historiograficznego, przedstawiając różne metody interpretacyjne spuścizny hagiograficznej, od jansenistów i bollandystów przez szkołę Annales i Claude'a Lévi-Straussa po propozycje współczesne. Głównym motywem tekstu jest zaakcentowanie różnicy pomiędzy tym, co możemy

¹ W ciągu ostatnich lat ukazały się m.in.: *Storytelling in Byzantium: Narratological Approaches to Byzantine Texts and Images*, eds Ch. Messis, M. Mullett, I. Nilsson (2018); *Receptions of the Bible in Byzantium: Texts, Manuscripts, and their Readers*, eds B. Crostini, R. Ceulemans (2021).

rozumieć jako historię (z elementem krytycznego namysłu nad rozwojem dziejów) a pamięcią o przeszłości (obecną w mitach i legendach). Warto zdaniem autorki zastanowić się np. nad tym, co kształtowało ówczesne wyobrażenia o przeszłości, skoro literatura historyczna była dostępna wyłącznie wąskim kręgom elit, hagiografia natomiast ze swej natury – była bowiem używana podczas zgromadzeń religijnych jako przykład dla wiernych – trafiała do szerokich mas. W drugiej części wstępu Anna Lampadaridi dość dokładnie omawia każdy z rozdziałów monografii (włącznie ze swoim), dając możliwość zapoznania się z głównymi tezami książki. Ze względu jednak na różnorodność zagadnień wydaje się to dość trudnym zadaniem.

W części pierwszej Dimitris J. Kyrtatas zajął się sposobem wykorzystania hagiografii do promowania własnych idei przez Grzegorza z Nyssy na przykładzie żywota Grzegorza Cudotwórcy (*Hagiography and Church Politics: Gregory of Nyssa reporting on Gregory Thaumaturgus*, s. 15-29). Autor nie poprzestał jedynie na analizie samego tekstu, przedstawił również dostępne informacje na temat Grzegorza Cudotwórcy, jak i kontekst tworzenia tekstu jemu poświęconego przez Grzegorza z Nyssy. Konfrontując te informacje ze sobą, udowodnił, że brat Bazylego Wielkiego prawdopodobnie celowo pominął wiele faktów z życia świętego, by uwypuklić (często bez podania jakichkolwiek źródeł swojej wiedzy) te, które potrzebne były w aktualnych sporach doktrynalnych, m.in. dotyczących Ducha Świętego, nawet jeżeli niektóre z pominiętych faktów miałyby znaczenie w kontekście współczesnych mu wydarzeń, np. konflikty z Gotami². Dzięki tym zabiegom, m.in. poprzez pozbycie się wielu elementów świadczących o lokalności świętego, starał się uczynić z niego osobę o znacznie większym zasięgu, sugerując jednocześnie, że tezy, które mu przypisywał i które były zgodne z jego własnymi twierdzeniami, miały znaczenie dla definicji chrześcijańskiej ortodoksji.

W drugim artykule tej części książki Steffen Hope przeanalizował proces przetwarzania opowieści o nadprzyrodzonej interwencji świętego Olafa (Olafa II Haraldssona, zm. 1030) podczas bitwy pod Beroją w 1122 r., kiedy to dopiero atak gwardii wareskiej Jana II Komnena przełamał opór Pieczyngów, broniących się dotąd skutecznie w swoim taborze (*Byzantine History in the Le-*

² W tym kontekście warto zaznajomić się tekstem: M. Starowieyski, *Najstarszy opis mariofanii*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2017, numer specjalny, s. 308-317, gdzie zauważono wpływ omawianego w interesującej nas książce dzieła na przypisywanie Grzegorzowi szczególnego zainteresowania kultem maryjnym, chociaż nie ma na to namacalnych dowodów w postaci zachowania dzieł rzekomo jego autorstwa.

gend of Saint Olaf of Norway, c. 1150-1230, s. 31-59). Porównując dane zawarte w poematach czy sagach (*Geisli Einarra Skúlasona, Morkinskinna, Heimskringla*) oraz dziełach wywodzących się bezpośrednio z kręgów kościoła norweskiego (*Passio a miracule beati Olavi*, homilie i pieśni), ukazuje, jak zachodziła transformacja szczegółów dotyczących tego „wydarzenia” w zależności od potrzeb, od legendy obecnej w szeregach członków wareskiej gwardii do opowieści ukazującej uniwersalny charakter świętego, działającego nawet na „krańcach” ówczesnego świata – z perspektywy islandzkiej czy norweskiej – w cesarstwie bizantyńskim³. Porównując zachowany w nordyckich przekazach materiał z relacją kronikarza panowania Jana i Manuela Komnenów Jana Kinnamosa, autor ukazał jak wiele informacji, które należałoby uznać za wiarygodne, przetrwało w tych hagiograficznych w istocie dziełach.

Część drugą książki, poświęconą sporom religijnym w cesarstwie, otwiera artykuł Marie-France Auzépy omawiający znaczenie dzieł hagiograficznych dla poznania historii pierwszej kontrowersji ikonoklastycznej (*Hagiographie et histoire: le cas du premier iconoclasme*, s. 63-75). W pierwszej części tekstu autorka dokonuje podsumowania znanego powszechnie faktu braku źródeł traktujących o dużej części panowania dwóch ikonoklastycznych cesarzy – Leona III i Konstantyna V. Podążając za przykładem Antoine Borruta, który pisał o abbasydzkim przepisywaniu historii Umajjadów⁴, Marie-France Auzépy napisała o ikonodulskim przepisywaniu historii ikonoklastów. Po krótkim omówieniu głównych źródeł epoki, autorstwa Teofanesa Wyznawcy i Nicefora Patriarchy, trafnie podsumowuje: *donc l'historien ou l'historienne est non seulement confronté(e) à une documentation factuellement aussi trouée qu'un gruyère et idéologiquement compacte, mais aussi à la doxa qui s'est construite sur son socle et qui continue à être défendue, surtout pour des raisons religieuses mais aussi par acclimatation intellectuelle, y compris par bon nombre de spécialistes* (s. 66, wyróżnienie autora niniejszego omówienia). Przechodząc w drugiej części rozdziału do zagadnienia spuścizny hagiograficznej odnoszącej się do

³ Na temat kształtowania wizerunku świętego króla pisał też Jakub Morawiec w: *Między poezją a polityką. Rozgrywki polityczne w Skandynawii XI wieku w świetle poezji ówczesnych skaldów*, Katowice 2016, s. 400-405. O uniwersalizacji kultu z innej perspektywy zob. P. Pranke, *Droga Olafa Haraldssona do świętości – przyczynek do badań nad zagadnieniem kultu świętego Olafa w kontekście hipotez interpretacyjnych dotyczących znalezisk toporków miniaturowych*, „Pomorania Antiqua” 2009, t. 22, s. 61-75.

⁴ *Entre mémoire et pouvoir. L'espace syrien sous les derniers Omeyyades et les premiers Abbassides* (v. 72-193/692-809), Leiden-Boston 2011.

interesującego autorkę okresu, zwraca przede wszystkim uwagę na argument milczenia. Badaczka zauważa, że materiał hagiograficzny dotyczący się pierwszego ikonoklazmu jest nader ubogi, szczególnie gdy porównamy go z tym pochodzącym z IX w., odnoszącym się bezpośrednio do działań Leona V⁵.

Następnie Marie-France Auzépy udanie analizuje sposób budowania narracji w najbardziej znanym dziele o męczenniku czasów Leona III i Konstantyna V – św. Szczepanie (Stefanie) Młodszym, wskazując jednocześnie, jak dobrze skonstruowana opowieść wpłynęła na odbiór epoki przez współczesnych historyków. Mimo że tekst ma charakter raczej eseju, nie zaś artykułu badawczego, to z postawionymi w nim pytaniami powinien zapoznać się każdy historyk zajmujący się okresem ikonoklastycznym. Przyczynek Marie-France Auzépy będzie też pouczający dla badających bizantyńską historiografię.

W drugim rozdziale tej części książki Anna Lampadaridi dokonała analizy hagiografii Pankracego z Taorminy (BHG 1410), także w kontekście znaczenia ikony w kulturze bizantyńskiej (*La Vie de Pancrace de Taormine (BHG 1410) et l'histoire des images à Byzance*, s. 75-102). Wychodząc w swoich rozważaniach od znaczenia Sycylii dla cesarstwa bizantyńskiego⁶, autorka przechodzi następnie do omówienia wątków związanych z obrazami pojawiających się w żywocie Pankracego, takimi jak wiara i konieczność wiarygodnego oddania postaci w przygotowywanym obrazie, metody kontemplacji wizerunków itp. W artykule przedstawione też role, jakie przydawano wizerunkom, również w omawianym dziele, np. możliwość nauczania prawd wiary poprzez wizerunek, jego znaczenie jako „narzędzia” wymierzonego w pogan czy heretyków, a także źródła błogosławieństwa podczas działań wojennych. Badaczka odwołuje się przy tym do przykładów dotyczących innych dzieł hagiograficznych odnoszących się do kwestii ikon. Jednocześnie Anna Lampadaridi próbuje wywnioskować, kiedy omawiany tekst mógł powstać. Sugeruje, że prawdopodobnie dzieło należy

⁵ Część spuścizny hagiograficznej dotyczącej epoki ikonoklazmu została udostępniona polskiemu czytelnikowi w publikacjach serii Biblioteki Bizantyńskiej: *Początki bizantyńskiego ikonoklazmu (726-754). Teksty źródłowe*, wstęp i opracowanie M. Jesiotr, J. Naumowicz, przekład M. Jesiotr, Warszawa 2021; *Ikonioklazm bizantyński w latach 754-787. Źródła*, tłum. i oprac. M. Jesiotr, red. J. Naumowicz, tłum. żywotów Antuzy z Mantineon i Antuzy, córki Konstantyna V – M. Perłowski, Warszawa 2021.

⁶ Temat ten jest dostępny dla polskojęzycznego czytelnika dzięki skrupulatnej pracy Teresy Wolińskiej: *Sycylia w polityce Cesarstwa Bizantyńskiego w VI-IX wieku*, Byzantina Lodziensia VIII, Łódź 2005, gdzie żywot św. Pankracego pojawia się kilkukrotnie m.in. jako źródło do historii Kościoła na Sycylii (s. 18, 19, 99, 120). Por. też: T. Wolińska, *Między Bizancjum, Longobardami i Frankami. Rola temu Sycylii w bizantyńskiej polityce wobec Italii (VII-IX w.)*, „Przegląd Historyczny” 2005, t. 96, nr 1, s. 21-40.

datować na czasy jeszcze sprzed powstania kontrowersji ikonoklastycznej. Na poparcie swojej tezy wspomina m.in., że zagadnienie obrazu odgrywa istotną rolę w tekście, ale nie główną. Po drugie Taormina przedstawiona jest jako centrum chrześcijaństwa na Sycylii, co zgodne jest z reformami przeprowadzonymi przed okresem obrazoburczym. Podnosi również, że w *Refutatio et eversio definitionis synodalis anni 815* Nicefor Patriarcha uznaje tekst za bardzo dawny, niszczonego przez ikonoklastów.

W części trzeciej, traktującej o wykorzystaniu przez bizantyńskich autorów zamierzonych, przeszłych wydarzeń w twórczości hagiograficznej, Charis Messis starał się przeanalizować, w jaki sposób hagiografowie wykorzystywali tematykę cesarstwa rzymskiego z okresu prześladowań chrześcijaństwa, biorąc za punkt odniesienia przedstawienie Galeriusza (Galerius Maximianus), występującego jako Maksymian, chociaż nietożsamego z rządzącym na zachodzie Maximianusem Herculiusem (« Maximien » *chez les Martyrs: Lectures du passé romain dans l'hagiographie byzantine*, s. 105-131). Autor przeanalizował głównie żywoty męczenników z Nikomedii, w tym Indusa i Domny. Szczególną uwagę zwrócił na pojawiające się tam wątki oskarżające Galeriusza o wprowadzania w cesarstwie wzorców perskich, sprzecznych z rzymskimi i republikańskimi zasadami, porównując jego osobę z Babilończykami Chaldejskimi Nabuchodonozora czy Asyryjczykami oraz zauważając w tym miejscu tożsamości z argumentacją przedstawianą wobec cesarza przez Laktancjusza. Wątek ten nie został niestety rozwinięty. Autor zauważył jednocześnie pewne zbieżności pomiędzy argumentacją włożoną w usta Galeriusza a przedstawioną w żywotach oraz faktyczną, znajdującą się w edyktach wydanych przez tetrarchów. W kontekście okresu średnibizantyńskiego, z którego pochodzi wersja żywotów przygotowana przez środowisko Symeona Metafrastesa uwypuklone zostały natomiast wątki „greckiej kultury” jako definiującej rzymskość, jak także podkreślanie dominującej roli cesarza w państwie, także w kontekście relacji z podmiotem najwyższym. Podsumowując, badacz skrupulatnie przeanalizował niektóre z motywów występujących w hagiografii, na pewno cenne są uwagi dotyczące przemian narracji odnośnie okresu średnibizantyńskiego i podkreślenie roli cesarza, natomiast wątki dotyczące oskarżeń wobec Galeriusza o uleganie wzorcom perskim zostały niestety jedynie zasygnalizowane, chociaż wydaje się, że powinny stanowić główny temat tekstu badającego poczucie „rzymskości” autorów omawianych tekstów.

W drugim artykule tej części książki Daria Resh zajęła się z kolei problemem miejsca narratora/autora w twórczości hagiograficznej na przykładzie dzieł powstałych w celu upamiętnienia św. Barbary, wśród których znalazły

się tradycyjna pasja z końca antyku, homilia Jana z Damaszku oraz tzw. *metaphraseis*, rozbudowane narracje o świętych szczególnie popularne w okresie średniobizantyńskim (*Subjectivity and Truth in Hagiographical Discourse: The Case of St. Barbara's Dossier*, s. 133-147). Wychodząc od omówienia tej kwestii, autorka rozważa zagadnienie funkcjonalności poszczególnych tekstów, nastawionych na lekturę osobistą, przeprowadzenie kazania czy odczytywanie na zgromadzeniu (np. mnichów). W artykule znajdziemy również rozważania na temat zastosowanych w tekstach hagiograficznych strategii autoryzacji świętości i męczeństwa podmiotu – czy to nastawione na uhistorycznienie opowieści, czy też wpisanie jej w kanon biblijny, poprzez uwypuklenie elementów historii tożsamyh ze znanymi z Pisma Świętego.

Ostatnia, czwarta część publikacji poświęcona została badaniom dotyczącym Synaksarionu konstantynopolitańskiego. W pierwszym rozdziale poświęconym tej tematyce Stratis Papaioannou próbuje przeanalizować, w jaki sposób opowieści w dużej mierze fikcyjne zostały poprzez synaksarion zaadaptowane i odkryte na nowo jako „fakty historyczne” pośród Bizantyńczyków. We wstępie stwierdza, że analizowane dzieło to *perhaps the most important historiographical works in Byzantium* (*The Philosopher's Tongue: Synaxaria between History and Literature. With an Excursus on the Recension M of the Synaxarion of Constantinople and an Edition of BHG 2371n**, s.151-197). Tam też zaprezentował kilka uwag dotyczących rozumienia pojęcia *historii* przez Bizantyńczyków, wskazując m.in. na założenia przedstawione przez Euarestosa, kompilatora synaksarionu na zlecenie cesarza Konstantyna VII Porfirogenety. Z nich możemy wnioskować, że historia związana jest z takimi pojęciami, jak prawda (*ἀλήθεια*), wiarygodność (*πίστις*) i precyzja (*ἀκριβεία*), natomiast wzorem jest przedstawienie suchych relacji dotyczących wyłącznie stanu faktycznego, z pominięciem wszelkich elementów, które wydają się zaprzeczać powyższym zasadom.

Jak zauważa autor, historia według tego bizantyńskiego kompilatora była by tym, co faktycznie miało miejsce, nie zaś opowieścią na ten temat. W tekście przedstawiono dowody na to, że Euarestos starał się postępować w zgodzie z tym programem, przygotowując żywoty poszczególnych świętych, jak np. usunięcie wzmianek o fantastycznych stworzeniach spotykanych przez Antoniego, ucznia Pawła z Teb, podczas jego wędrówki przez pustynię. Jednocześnie w programie Euarestosa znalazły się zastrzeżenia względem chęci przedstawienia stanu faktycznego, albowiem przyznał on konieczność uwzględnienia rzeczywistości duchowej, a także uszanowania tradycji i autorytetów przekazujących dane opowieści dalej. Wychodząc od tych rozważań, autor na przykładzie

motywu „filozofa” odgryzającego sobie język, by odepchnąć od siebie pokusy cielesne, próbuje zbadać po pierwsze zjawisko uhistorycznienia podobnej relacji (umieszczenia jej w takim miejscu historii, aby przedstawione wydarzenia były zgodne z wyobrazeniami na jej temat rozpowszechnionymi wśród Bizantyńczyków – czyli okresowi sprawowania władzy przez Dioklecjana lub Galeriusza), po drugie odnaleźć źródła tej opowieści, nawiązując m.in. do motywów starożytnych, np. odnoszących się do postaci Zenona z Elei czy Theano, domniemanej żony Pitagorasa.

Uzupełnieniem powyższych rozważań na temat, który sam autor określił jako *hagiographical historicization of a prolific myth* (s. 183), jest kolejny tekst w tej części książki, przygotowany przez Sophie Métivier pt. *Le Synaxaire de Constantinople, une autre manière de raconter et faire l'histoire* (s. 199-217), gdzie badaczka starała się wyszczególnić te elementy hagiograficznych narracji, które zbliżają je do efektów pracy historycznej. Jest to według niej o tyle istotne, że bizantyńskie społeczeństwo *en bloc* częściej formowało swoją wizję przeszłości na podstawie hagiografii niż dzieł historycznych, dostępnych raczej jedynie dla elit. Autorka podkreśla – a spostrzeżenie to można znaleźć także w poprzednim tekście – że twórcy tekstów hagiograficznych niejednokrotnie faktycznie starali się przedstawić źródła historyczne swoich narracji, próbowali też umieścić opowieści w odpowiednim kontekście dziejowym. Wskazuje również, że metody zaprezentowane przez autorów synaksarionów, takie jak kopiowanie materiałów, ale też ich selekcja, można porównać z tymi, którymi posługiwali się historycy (jako przykład został wspomniany w artykule Jan Skylitzes). Teksty, które można znaleźć w zbiorach, okazują się pełne odniesień nie tylko do historii cesarstwa chrześcijańskiego, ale także do okresu pryncypatu. Pojawiają się też odniesienia do wcześniejszej historii, m.in. wielu postaci z ery przedchrześcijańskiej. Istotną rolę odgrywają genealogie władców, dość często powtarzane w kolejnych żywotach. W niektórych znajdujemy też wyjaśnienia konkretnych wydarzeń historycznych, jak np. dzieje podbojów arabskich, które doprowadziły w ostateczności do drugiego oblężenia Konstantynopola bądźż opisy klęsk żywiołowych lub zjawisk przyrodniczych (trzęsienia ziemi, pożary, zaćmienia). Wydaje się też naturalnym, że wiele miejsca w żywotach poświęcono na opisy takich zagadnień, jak sobory czy erygowania kościołów, dzieje wyjątkowych ikon lub relikwii. Porównując hagiografię z historiografią, należy według autorki zauważyć większą rolę kobiet w tej pierwszej, a także fakt, że w żywotach więcej uwagi poświęca się peryferiom cesarstwa, co z pewnością stanowi punkt wyjścia dla interesujących badań dotyczących np. społecznej historii społeczeństwa bizantyńskiego.

Jeszcze jedną próbę ujęcia zagadnienia rozumienia historii w żywotach gromadzonych w synaksarionach zaprezentował Paolo Odorico w ostatnim opracowaniu tej części, a zarazem całej książki (*L'histoire dans les synaxaires: de sa construction à la transmission d'un savoir*, s. 219-240). Autor skupił się tu przede wszystkim na analizie metod przedstawiania władców cesarstwa za pomocą synaksarionów – tych, którzy swoimi działaniami zasłużyli na wzmiankowanie wśród świętych czy na niższym poziomie – tych, którzy są wymieniani jako po prostu pobożni rządzący, m.in. poprzez powiązanie noszonego przez nich imienia ze świętymi. Ponownie możemy tu też znaleźć krótką analizę prezentacji określonych wydarzeń historycznych, gdzie autor skupił się przede wszystkim na nadawaniu im religijnego wymiaru. Wszystko to w kontekście specyficznego rozumienia czasu przez Bizantyńczyków jako powtarzalnego, potwierdzającego fakt prowadzenia dziejów przez Boga. Autor kończy swój tekst konkluzjami dotyczącymi propagandowego wykorzystania synaksarionów przez władzę cesarską w Konstantynopol, tak dla podkreślenia świętości czy pobożności poprzedników, jak i opieki Bożej nad miastem i cesarstwem.

Podsumowując, omawiana publikacja to typowy zbiór artykułów obejmujących teksty podejmujące tematykę hagiografii bizantyńskiej z bardzo różnych perspektyw. Na pewno najbardziej spójną merytorycznie stanowi część czwarta, poświęcona badaniom nad synaksarionami, natomiast godnym szczególnego polecenia dla wszystkich zajmujących się bizantyńską historiografią jest szkic pióra Marie-France Auzépy.

Słowa kluczowe: Hagiografia, cesarstwo bizantyńskie, Bizancjum, historiografia

Keywords: Hagiography, Byzantine empire, Byzantium, historiography

Bibliografia

Borrut A., *Entre mémoire et pouvoir. L'espace syrien sous les derniers Omeyyades et les premiers Abbassides (v. 72-193/692-809)*, Leiden-Boston 2011.

Ikonoklazm bizantyński w latach 754-787. Źródła, tłum. i oprac. M. Jesiotr, red. J. Naumowicz, tłum. żywotów Antuzy z Mantineon i Antuzy, córki Konstantyna V – M. Perłowski, Warszawa 2021.

Morawiec J., *Między poezją a polityką. Rozgrywki polityczne w Skandynawii XI wieku w świetle poezji ówczesnych skaldów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2016.

Początki bizantyńskiego ikonoklazmu (726-754). Teksty źródłowe, wstęp i opracowanie M. Jesiotr, J. Naumowicz, przekład M. Jesiotr, Warszawa 2021.

Pranke P., *Droga Olafa Haraldssona do świętości – przyczynek do badań nad zagadnieniem kultu świętego Olaga w kontekście hipotez interpretacyjnych dotyczących znalezisk toporków miniaturowych*, „Pomorania Antiqua” 2009, t. 22.

Receptions of the Bible in Byzantium: Texts, Manuscripts, and their Readers, eds B. Crostini, R. Ceulemans, Acta Universitatis Upsaliensis. Studia Byzantina Upsaliensia 20, Uppsala 2021.

Starowieyski M., *Najstarszy opis mariofanii*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2017, numer specjalny, s. 308-317.

Storytelling in Byzantium: Narratological Approaches to Byzantine Texts and Images, eds Ch. Messis, M. Mullett, I. Nilsson, Acta Universitatis Upsaliensis. Studia Byzantina Upsaliensia 19, Uppsala 2018.

Wolińska T., *Między Bizancjum, Longobardami i Frankami. Rola temu Sycylii w bizantyńskiej polityce wobec Italii (VII-IX w.)*, „Przegląd Historyczny” 2005, t. 96/1, s. 21-40.

Wolińska T., *Sycylia w polityce Cesarstwa Bizantyńskiego w VI-IX wieku*, Byzantina Lodziensia VIII, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2005.

Błażej Cecota

ORCID: 0000-0002-4746-0325

Akademia Piotrkowska

e-mail: blazej.cecota@apt.edu.pl

N.D. Kontogiannis, *Byzantine Fortifications. Protecting the Roman Empire in the East*, Pen & Sword Military, Yorkshire-Philadelphia 2022, ss. 271

Publikacja, będąca przedmiotem niniejszego omówienia, to efekt wieloletnich (materiał do książki zbierano od 2009 r.) zainteresowań badawczych Nikosa D. Kontogiannisa, sprawującego funkcję dyrektora studiów bizantyńskich w znanej dobrze wszystkim zajmującym się historią cesarstwa Dumbarton Oaks, do którego dołączył w 2021 r. Wcześniej związany był m.in. z uniwersytetami w Atenach oraz Birmingham, a także rozwijającym bardzo aktywnie badania bizantyńskie uniwersytecie Koç w Stambule. To nie pierwsza praca tego autora poświęcona zagadnieniom fortyfikacyjnym¹, chociaż zastrzec trzeba, że zajmował się dotychczas przede wszystkim okresem późnego Bizancjum.

Treść podzielona została na trzy części: okres wczesnobizantyński (3 rozdziały, s. 11-82), środkowobizantyński (4 rozdziały, s. 85-153), późnobizantyński (5 rozdziałów, s. 157-209). Każda część poprzedzona jest dość przejrzystymi mapami wskazującymi miejsce położenia głównych fortyfikacji będących

¹ Poczynając od jego pracy dyplomowej z uniwersytetu w Birmingham: *A Study of Four Castles in the Island of Kos under Hospitaller Rule (14th cent. 1522)*, A Thesis submitted to the Faculty of Arts of the University of Birmingham for the Degree of Master of Philosophy, Centre for Byzantine, Ottoman, and Modern Greek Studies University of Birmingham 1994, ss. 169; poprzez kilka książek w języku greckim, dotyczących podobnej tematyki: N.Δ. Κοτογιαννης, I.M. Γρηγοροπούλου, *Το Καστρο Της Μεθωνης*, Αθήνα 2009, ss. 68; N.Δ. Κοτογιαννης, *Μεσαιωνικά κάστρα και οχυρώσεις της Κω*, Αθήνα 2002, ss. 375. Wśród kilkudziesięciu artykułów, mimo że spora część tych tekstów dotyczy raczej sprawozdań z przeprowadzanych badań terenowych, można wymienić np. *Settlements and countryside of Messenia during the late Middle Ages : the testimony of the fortifications*, „Byzantine and Modern Greek Studies” 2010, t. 34, s. 3-29; N.D. Kontogiannis, S. Arvaniti, *The Medieval Kato Kastro (Lower Castle) of Andros:Excavation Data and Ceramic Material*, [w:] Çanak, *Proceedings of the First International Symposium Late Antique and Medieval Pottery and Tiles in Archaeological Contexts, Canakkale 1-3 June 2005 (Byzas 7)*, eds B. Böhlendorf-Arslan, A.O. Uysal, J. Witte-Orr, Istanbul 2008, s. 349-362.

przedmiotem studium. Książka jest również bogato ilustrowana, zarówno planami poszczególnych założeń obronnych, jak i materiałem fotograficznym dokumentującym obecny stan fortyfikacji. Główny tekst publikacji kończy podsumowanie (s. 213-228). Niestety przypisy zostały zebrane w końcowej części książki jako całość (podzielone rozdziałami), na stronach 229-244, co nie byłoby aż tak dużym problemem w kontekście szybkiej weryfikacji, gdyby nie fakt, że zostały one skonstruowane w dość specyficzny sposób – część z nich odnosi jedynie do danej publikacji, nie zaś do strony, z której zaczerpnięto daną informację. Publikacja wyposażona została w bibliografię problemu (s. 245-263)², a także indeksy: osób (s. 265-267) oraz miejsc (s. 268-271). Na początku książki znajduje się słowniczek podstawowych pojęć dotyczących fortyfikacji (s. VI-X). Główny tekst poprzedza krótkie wprowadzenie (s. 1-7), gdzie autor zarysował historię cesarstwa w kontekście wpływu zmian politycznych na kwestię budowy określonych punktów obronnych, następnie natomiast zasygnalizował na dosłownie jednej stronie historiografię problemu, wymieniając głównych współczesnych autorów zajmujących się tematyką (jak Clive Foss, David Winfield czy John Haldon). Jest to jednak tekst niezwykle ogólny, właściwie popularnonaukowy.

W rozdziale pierwszym, dotyczącym okresu późnorzymskiego (III-IV wiek, s. 11-29), autor omówił pokrótce system obrony granic powstały w czasach pryncypatu, organizację wojskową wprowadzoną w okresie przejściowym Dioklecjana i Konstantyna Wielkiego, by następnie przejść do przedstawienia bardziej szczegółowo założeń obronnych wzniesionych w końcu III i IV w. Wymienia co prawda sporą liczbę przykładów, jednak większości z nich poświęca

² Zawiera ona jednak wiele opracowań ogólnych, dotyczących państwowości bizantyńskiej w różnych epokach, natomiast brak w niej niektórych publikacji istotnych dla zrozumienia systemu umocnień wypracowanego przez Bizantyńczyków. Wspomnieć tu wypada, tak by zachować podział terytorialny, który stara się stosować autor recenzowanej monografii, chociażby pracę Aleksandru Madgearu w kwestii granic na Bałkanach (*Byzantine Military Organization on the Danube, 10th-12th Centuries*, Brill, Leiden-Boston 2013, s. 101-166), a także Geoffrey'a Greatrexa, gdyż nie wspomniano o jego pracach dotyczących wojen z Persami na wschodzie, w tym traktujących bezpośrednio tematyki oblężeń (np. *Procopius and Pseudo-Zachariah on the siege of Amida and its aftermath (502-6)*, [w:] *Commutatio et Contentio. Studies in the Late Roman, Sasanian, and Early Islamic Near East in Memory of Zeev Rubin*, eds H. Börm, J. Wiesehöfer, Wellem Verlag, Düsseldorf 2010, s. 227-51; *Roman Frontiers and Foreign Policy in the East*, [w:] *Aspects of the Roman East. Papers in honour of Professor Fergus Millar FBA*, eds R. Alston, S. Lieu, Brepols, Turnhout 2007, s.103-173; *The Hunnic Invasion of the East of 395 and the fortress of Ziatha*, „Byzantion” 1999, t. 69, s. 65-75).

jedynie kilka zdań, ogólnie zarysowując koncepcje architektoniczne. Dość dokładnie przeanalizował założenia obronne Tesaloniki, Nicei, Nikomedii i Amidy, natomiast np. Konstantynopol został jedynie wspomniany w kontekście takich inwestycji jak Romuliana czy Split (znajdujących się odpowiednio w dzisiejszej Serbii i Chorwacji). W rozdziale drugim, dotyczącym V-VI w. (s. 31-71; z zastrzeżeniem, że końcowa cezura traktowana jest w rozszerzonym zakresie, jak rozumiem, do czasów podboju arabskiego) otrzymujemy najpierw ogólną charakterystykę tego okresu w historii cesarstwa, wojska, a także pewne wprowadzenie na temat organizacji prac fortyfikacyjnych w państwie. Następnie autor przeszedł do dość szczegółowego omówienia inwestycji realizowanych w stolicy – Konstantynopolu, a także innych miastach, m.in. Heraklea Peinthos, Mesembria, Filippi, Justiniana Prima, Dyrrachion, Butrint, Korynt oraz Nikopolis w Epirze. Istotną część rozdziału stanowi również opisanie budowy fortyfikacji liniowych, tzw. długich murów w strategicznych miejscach, takich jak Istm Koryncki (Heksamilion), Termopile (Dhema), góry Hemus bądź ujście Dunaju w Dobrudży oraz najbardziej znane Mury Anastazjusza, w trackiej części regionu podmiejskiego Konstantynopola. W kolejnej części rozdziału omówione zostały główne twierdze znajdujące się we wschodnich prowincjach cesarstwa, takie jak Dara, Teodozjopolis, Zenobia czy Resafa, a także te, które początkowo znajdowały się na zapleczu, a potem, w VII w. stały się *de facto* frontowymi – m.in. Antiochia, Amorium czy Cezarea Kapadocka. Nie zabrakło również obszernego fragmentu na temat bizantyńskich inwestycji militarnych w Afryce, na terenach dzisiejszej Algierii, Tunezji i Libii (m.in. w takich dzisiejszych miejscowościach jak Tibissa, Hajdra oraz Timgad). Ostatni rozdział tej części to podsumowanie, w którym autor starał się wskazać te elementy założeń konstrukcyjnych (murów, bram, wież), metod murarskich czy elementów obronnych, które odróżniały budowle wczesnobizantyńskie od innych (s. 73-82).

Część drugą publikacji, dotyczące okresu środkowobizantyńskiego, rozpoczyna rozdział czwarty na temat fortyfikacji powstałych w cesarstwie pomiędzy siódmym a dziewiątym wiekiem (s. 85-112). W tym rozdziale, jak w poprzednich, znalazły się krótkie wprowadzenia historyczne, a także informacje o przeprowadzanych reformach wojskowych. Następnie autor omówił projekty przebudowy części murów Konstantynopola, przede wszystkim włączenia całej dzielnicy Blacherny w ich obręb. Dla równowagi przedstawia inwestycje realizowane w mniejszych ośrodkach, takich jak np. Tigani. Dość obszernie omówione zostały przedsięwzięcia budowlane prowadzone na wyspach – Rodos,

Naksos, ale przede wszystkim Krecie. W drugiej części rozdziału badacz opisał inwestycje poczynione w miastach Azji Mniejszej, szczególnie narażonej na cykliczne najazdy arabskie. Pobieźnie omówił Sardy, Efez, Milet i inne, dokładniej przeanalizował kilka kluczowych miast i twierdz bizantyńskich w tym regionie cesarstwa (np. Niceę i Ankyrę).

Rozdział piąty (s. 113-128) również został poprzedzony wstępem polityczno-militarnym. W przeciwieństwie zaś do innych tutaj dość obszernie opisano podręczniki wojskowe powstałe w epoce, analizując ich treść w kontekście problemu obrony oraz zdobywania fortyfikacji. Oprócz uwag na temat ewentualnych zmian i przebudów prowadzonych w większych miastach, w rozdziale znalazło się więcej informacji dotyczących mniejszych ośrodków czy niewielkich posterunków, jak na przykład Rentina, położona na przełęczy prowadzącej do Tesaloniki, Păcuiul lui Soare, która była *de facto* bazą bizantyńską na Dunaju, na wschodzie natomiast Sigon, zdobyte na Hamdanidach przez Jana Tzimiskesa. Więcej miejsca poświęcono też Kandii na Krecie. W rozdziale szóstym omówione zostały fortyfikacje jedenastego i dwunastego wieku (s. 129-146). Zwyczajowo już wspomniano o głównych problemach politycznych, omówiono organizację wojsk Komnenów, a także zmiany, jakie za ich czasów wprowadzono w murach Konstantynopola czy Tesaloniki. Nowość stanowi dość dokładne opisanie fortyfikacji Ioanniny w Epirze, która odegrała istotną rolę podczas wojen z Normanami. Zmiany w tym okresie miały też miejsce w Koryncie, dlatego autor poświęcił im sporo miejsca. Dokładniej przeanalizowano w tym rozdziale założenia obronne w Azji Mniejszej, szczególnie w Kotyaion, Nikomedii, Hierapolis oraz Hieronie. Uwagi dotyczące aspektów wyróżniających budownictwo obronne w okresie środkowobizantyńskim znalazły się w krótkim, podsumowującym rozdziale siódmym (s. 147-153), wskazując na innowacje w elementach konstrukcyjnych, wieżach, bramach, samych murach, czy urządzeniach obronnych.

Pierwszy rozdział (numerowany jako ósmy) części trzeciej to *de facto* niezwykle krótkie wprowadzenie w tematykę późnobizantyńskich fortyfikacji z XIII-XV w. (s. 157-161), w którym znalazł się niewielki zarys polityczny i wojskowy, natomiast temat urządzeń obronnych podjęty został tylko podczas wymieniania literatury wojskowej stworzonej w tej epoce. Nagle kryterium chronologiczne, które jak widzieliśmy wyżej, było dla autora tak istotne, zastępuje geograficzne czy dokładniej – polityczne, bowiem geograficznie podział nie wydaje się logiczny. Poszczególne organizmy powstałe po upadku Konstantynopola w 1204 roku zostały omówione oddzielnie. Tak więc rozdział dziewiąty

został poświęcony cesarstwu nicejskiemu (nazwanemu nicejsko-konstantynopolitańskim) oraz despotatowi Morei (s. 163-182). Mimo że poprzedni rozdział miał dotyczyć właśnie tej tematyki, także ten poprzedzony jest krótkim wprowadzeniem historyczno-wojskowym (z niezrozumiałym podziałem chronologicznym – na trzynasty i czternasty wiek). Co do *meritum* tekstu – widać wyraźnie, że autor specjalizował się właśnie w późnobizantyńskim budownictwie obronnym. Omówienia w tej części wydają się być znacznie bardziej obszernie i dokładne, szczególnie te dotyczące prac rewitalizacyjnych w Nicei oraz Konstantynopolu, Antiochii nad Meandrem i Smyrnie, ale także mniejszych ośrodków jak Didymoteichon, rezydencjonalny Nymfajon czy umocnione punkty obronne lub strażnicze np. Niketiaton, Gynaikokastro. Wiele miejsca zajmuje również analiza bizantyńskich inwestycji przeprowadzonych w Mistrze na Peloponezie.

Rozdział dziesiąty z kolei dotyczy fundacji obronnych cesarstwa Tesaloniki, despotatu Epiru i księstwa Tesalii (s. 183-194). Powtórzone tu niezrozumiały podział chronologiczny (na trzynasty i czternasty wiek). Co do opisu twierdz – niewiele miejsca poświęcono tak ważnemu ze względów politycznych ośrodkowi jak Arta w Epirze, ale w ten sam sposób potraktowano też Neopatras, stolicę Tesalii, natomiast nadspodziewanie dokładnie omówione zostały zespoły obronne w Serwii czy Naupaktos. W rozdziale jedenastym autor zajął się cesarstwem Trapezuntu (s. 195-204), utrzymując ten sam, niezrozumiały podział chronologiczny na XIII i XIV w., z tymże nie mógł nie uwzględnić przecież w kontekście państwa Wielkich Komnenów jego końca w drugiej połowie XV w. W części merytorycznej oprócz bogatej w fakty analizy umocnień Trapezuntu otrzymujemy też opis fortyfikacji pomniejszych ośrodków cesarstwa, takich jak Kerasous, Rizaion, Koukos czy Trypolis. Rozdział dwunasty to podsumowanie części trzeciej książki, w którym autor starał się wyszczególnić cechy charakterystyczne łączące inwestycje w fortyfikacje przedstawione we wspomnianych wyżej omówieniach państw powstałych po upadku Konstantynopola w 1204 r. (s. 205-209). W porównaniu zarówno do podsumowań poprzednich części, jak i samych rozdziałów głównych trzeciej, treść zakończenia ostatniej budzi zdumienie, gdyż jest dość ogólnikowa i nie zawiera zbyt wielu informacji.

Zakończenie książki stanowi oddzielny rozdział podsumowujący, który jednakże nie jest próbą typowego zamknięcia poruszonych w publikacji wątków, ale... wprowadza *de facto* nowe, uzupełniające, nieporuszone wcześniej. Zastanawiająca jest w ogóle sama koncepcja stworzenia podsumowania historii

umocnień znajdujących się na terenach należących do państwa, które istniało tysiąc lat, jednak dodanie nowych tematów w ostatniej części książki wprowadza dodatkowe zamieszanie. W pierwszej części podsumowania Nikos D. Kontogiannis przedstawił dość ogólne uwagi na temat prowadzenia walki obronnej lub zdobywania fortyfikacji, systemu ostrzegania stosowanego w umocnieniach i pomiędzy punktami obronnymi na wypadek ataku, metod budowy umocnionych obozów armii bizantyńskich, kończąc ten fragment dość obszernym omówieniem zagadnienia fortyfikowania lub po prostu zabezpieczeniu, wykorzystując warunki naturalne, klasztorów, wymieniając i analizując niektóre z przypadków, jak Atos czy Meteory. Należy w tym miejscu podkreślić, że – by pokusić się o takie podsumowanie, dotyczące ogólnych wytycznych bizantyńskiej strategii obronnej – wypadaloby wziąć pod uwagę także inne aspekty, jak chociażby reformy terytorialnej organizacji militarnej, szczególnie w kontekście poboru czy celowe przesiedlenia określonych grup ludności na zagrożone tereny, tak jak zrobił to np. Kiril Marinow w swojej pracy dotyczącej umocnienia granicy z Bułgarią we wczesnym średniowieczu³. Bez uwzględnienia tych podstawowych kwestii próba taka wydaje się skazana na porażkę. W drugiej części podsumowania nieco miejsca autor poświęcił na próbę odpowiedzi na pytanie, co działo się z murami miejskimi w czasach względnego pokoju. Nieco szerzej potraktował zagadnienie dekoracji murów, a także wykorzystania do budowy fragmentów odzyskanych z rozbiórek czy zniszczeń wojennych. Ostatnia część zakończenia dotyczy warstwy symbolicznej – sposobu traktowania murów i wykorzystywania ich motywu w bizantyńskiej literaturze.

Kilka uwag końcowych. We fragmentach, które mają – jak rozumiem – przybliżyć nieznanemu historii cesarstwa czytelnikowi pewne podstawowe fakty, można niekiedy znaleźć zadziwiające błędy, które uznać należy za pomyłki drukarskie. Jak inaczej bowiem wytłumaczyć podanie daty śmierci Juliana Apostaty jako 392 rok (s. 13). Pewną niekonsekwencję można zauważyć, porównując wstęp publikacji z ostatecznie przyjętym rozkładem treści. Autor podzielił bowiem przedstawiony materiał chronologicznie, wyszczególniając w głównym tekście trzy epoki: wczesną, środkową i późną, natomiast we wstępie deklarował, że za oddzielną uznaje tzw. *Transitional Period*, okres „wieków ciemnych” pomiędzy VII-IX w. Na marginesie można dodać, że sformułowanie użyte na określenie tych czasów w niniejszej książce wydaje się dużo bardziej adekwatne od przyjętych tradycyjnie „wieków ciemnych”, chociaż

³ K. Marinow, *Osadnicy, twierdze, temy. Bizantyńskie działania w celu wzmocnienia granicy z wczesnośredniowieczną Bułgarią, VII-X w.*, „Balcanica Posnaniensia” 2019, t. 26, s. 5-31.

sam autor go potem używa (np. s. 85). Niezrozumiały niekiedy, szczególnie w części drugiej, dotyczącej okresu środkowobizantyńskiego, jest wprowadzony podział chronologiczny, który w wielu miejscach wydaje się być zbyt szczegółowy, prowadząc do niepotrzebnych powtórzeń informacji, np. o koniecznych naprawach i przebudowach urządzeń obronnych głównych miast. Jest to tym bardziej kontrowersyjne, że przecież w części trzeciej przyjęto zupełnie inny model podziału treści merytorycznych. W tekście można też znaleźć zdania, które wydają się niewiele wnosić i trudno powiedzieć, czemu w ogóle znalazły się w książce. Przykładem niech będzie sformułowanie myśli ze strony 213: *defending or attacking fortresses and cities was an important aspect of the Byzantine art of war*. Należałoby zapytać: a której nie? Podobnie, kiedy autor pisze: *in all aspects, Byzantine strategies do not seem to differ from those of any other medieval state* (s. 214), warto byłoby zastanowić się, czy takie sformułowanie ma rację bytu np. wobec znanego skądinąd (i wspomnianego w książce) rozwoju namysłu nad strategią wojskową obecną w Bizancjum IX-X w. w postaci licznych podręczników wojskowych. Wszystko zależy bowiem od tego, jaką cezurę czasową przyjmujemy. Tym trudniejsze zadanie postawił przed sobą badacz, próbując napisać podręcznik dotyczący tysiąca lat rozwoju bizantyńskiej sztuki fortyfikacyjnej.

Zobowiązany jestem jednocześnie z całą mocą podkreślić, że wskazane powyżej niedociągnięcia czy nieporozumienia nie wpływają przecież na wartość informacyjną książki, która może nie jest w pełnym tego słowa znaczeniu pracą naukową, ale z pewnością spełni rolę świetnego podstawowego podręcznika dla wszystkich, którzy chcieliby zapoznać się z tym tematem.

Słowa kluczowe: cesarstwo bizantyńskie, fortyfikacje bizantyńskie, Konstantynopol, wschodnia granica cesarstwa bizantyńskiego, historia militarna Bizancjum

Keywords: Byzantine Empire, Byzantine fortifications, Constantinople, East Frontier of Empire Byzantine, military history of Byzantine Empire

Bibliografia:

Greatrex G., *Procopius and Pseudo-Zachariah on the siege of Amida and its aftermath (502-6)*, [w:] *Commutatio et Contentio. Studies in the Late Roman, Sasanian, and Early Islamic Near East in Memory of Zeev Rubin*, eds H. Börm, J. Wieshöfer, Düsseldorf 2010.

Greatrex G., *Roman Frontiers and Foreign Policy in the East*, [w:] *Aspects of the Roman East. Papers in honour of Professor Fergus Millar FBA*, eds R. Alston, S. Lieu, Turnhout 2007.

Greatrex G., *The Hunnic Invasion of the East of 395 and the fortress of Ziatha*, „Byzantion” 1999, t. 69.

Kontogiannis N.D., *A Study of Four Castles in the Island of Kos under Hospitaller Rule (14th cent. 1522)*, A Thesis submitted to the Faculty of Arts of the University of Birmingham for the Degree of Master of Philosophy, Centre for Byzantine, Ottoman, and Modern Greek Studies University of Birmingham 1994.

Kontogiannis N.D., *Settlements and countryside of Messenia during the late Middle Ages: the testimony of the fortifications*, „Byzantine and Modern Greek Studies” 2010, t. 34.

Kontogiannis N.D., Arvaniti S., *The Medieval Kato Kastro (Lower Castle) of Andros: Excavation Data and Ceramic Material*, [w:] Çanak, *Proceedings of the First International Symposium Late Antique and Medieval Pottery and Tiles in Archaeological Contexts, Canakkale 1-3 June 2005 (Byzas 7)*, eds B. Böhlendorf-Arslan, A.O. Uysal, J. Witte-Orr, Istanbul 2008.

Madgearu A., *Byzantine Military Organization on the Danube, 10th-12th Centuries*, Leiden-Boston 2013.

Marinow K., *Osadnicy, twierdze, temy. Bizantyńskie działania w celu wzmocnienia granicy z wczesnośredniowieczną Bułgarią, VII-X w.*, „Balcanica Posnaniensia” 2019, t. 26.

Κοντογιαννης Ν.Δ., *Μεσαιωνικά κάστρα και οχυρώσεις της Κω*, Αθήνα 2002.

Κοντογιαννης Ν.Δ., Γρηγοροπουλου Ι.Μ., *Το Κάστρο Της Μεθωνης*, Αθήνα 2009.

Błażej Cecota

ORCID: 0000-0002-4746-0325

Akademia Piotrkowska

e-mail: blazej.cecota@apt.edu.pl

Dissidence and Persecution in Byzantium. From Constantine to Michael Psellos, eds. D. Džino, R.W. Strickler, Series: Byzantina Australiensia, vol. 26, Brill, Boston-Leiden 2021, ss. 219

Omawiany w niniejszym tekście tom to owoc konferencji, która odbyła się na Macquarie University w Sydney w lipcu 2019 r. pod patronatem Australian Association for Byzantine Studies, natomiast głównym celem, jaki postawiono przed tym spotkaniem, było omówienie w możliwie całościowy sposób głównych punktów napięcia pomiędzy władzą cesarską a tymi, którzy nie byli w danym momencie zgodni z główną linią reprezentowaną przez cesarzy, w sensie politycznym, socjalnym czy religijnym.

Główny tekst publikacji, składający się z tematycznych artykułów, poprzedzony został krótką przedmową autorstwa Bronwen Neil (s. VII-IX), podziękowaniami (s. X), spisem rysunków i tabel (s. XI), spisem skrótów użytych w tekście, nieznajdujących się natomiast w *Oxford Classical Dictionary* (s. XII), a także krótkimi notkami na temat poszczególnych autorów (s. XIII-XV). Książka została też wyposażona w niewielki indeks obejmujący nazwy własne, tak geograficzne, religijne, jak i osobowe (s. 215-219). W tekście przedmowy Brownen Neil, znana szerszemu gronu odbiorców przede wszystkim z prac dotyczących Anastazjusza Bibliotekarza¹, proponuje interpretować pierwsze wieki funkcjonowania cesarstwa bizantyńskiego jako okres nieustannych konfliktów i braku stabilizacji, uwikłania w cykle zmian społecznych i politycznych,

¹ *Seventh-century Popes and Martyrs: the Political Hagiography of Anastasius Bibliothecarius*, Brepolis, Turnhout 2006); doktorat z 1998 r. pt. *A critical edition of Anastasius Bibliothecarius' Latin translation of Greek documents pertaining to the life of Maximus the Confessor, with an analysis of Anastasius' translation methodology, and an English translation of the Latin text*, PhD, Australian Catholic University 1998. Dla piszącego te słowa szczególnie istotne były: *The Earliest Greek Understandings of Islam. John o Damascus and Theophanes the Confessor*, [w:] *Religious Conflict from Early Christianity to the Rite of Islam*, eds B. Neil, W. Mayer, Berlin 2013, s. 215-228; *Theophanes Confessor on the Arab Conquest. The Latin Version by Anastasius Bibliothecarius*, [w:] *Studies in Theophanes*, eds M. Jankowiak, F. Montinaro, Paris 2015, s. 149-157.

wzmocnionych przez spory religijne i oczekiwania eschatologiczne, wiecznego zagrożenia implozją systemu, którego należało ciągle bronić tak przed wrogami zewnętrznymi, jak i wewnętrznymi, uciekając się często do brutalnych metod, skierowanych m.in. przeciwko tym, których idee uznano za zagrożenie.

Wychodząc z tak zarysowanych założeń, przechodzimy z kolei do wstępu przygotowanego przez redaktorów tomu, Danijela Džino i Ryana W. Stricklera (s. 1-12), w którym uderza nas natychmiast pierwsze zdanie: *the Byzantine Empire was a totalitarian state*. Okazuje się jednak, że to tylko intelektualna prowokacja, natomiast budowany przez autorów obraz państwa bizantyńskiego jest dużo bardziej złożony. Wstęp to *de facto* krótki rozdział historiograficzny, w którym znajdziemy streszczenie poglądów głównych badaczy zajmujących się kwestiami państwowości bizantyńskiej w kontekście prześladowań, m.in. Averil Cameron, która wskazywała na niebezpieczeństwo przydawania współczesnych kategorii prześladowań do ówczesnych realiów, z kolei samo cesarstwo uznała za twór sporadycznie reagujący na groźby wymierzone w jego istotę, bowiem poszukiwanie możliwości ustabilizowania wciąż napiętej sytuacji w państwie wymagało, aby nie dokładać oliwy do ognia poprzez kolejne prześladowania, jeżeli jednak sytuacja tego wymagała – władza starała się szybko rozwiązać problem wszelkimi dostępnymi metodami². Istotny też jest przykład Dimitera Angelova proponującego podział prześladowań zaobserwowanych w cesarstwie na dotyczące tych, którzy prowadzili działania wymierzone przeciw konkretnym osobom, pewnym wartościom czy tradycjom, których nie spotykała zwykle surowa kara oraz tych, których działalność została uznana za podważającą sam system władzy, jej legitymizację oraz ideologię, za co czekało często wygnanie, prześladowanie fizyczne bądź śmierć³.

W drugiej części autorzy przedstawili poszczególne rozdziały książki. Uczynili to na tyle dokładnie, z uwzględnieniem głównych idei występujących w kolejnych artykułach, że jest to doskonale streszczenie dla osoby, która chciałaby jedynie pobieżnie zapoznać się z głównymi myślami zaprezentowanymi w publikacji. Na zakończenie rozdziału wstępnego autorzy przytomnie zauważają,

² Autorzy powołują się na opinie wyrażone przez Avril Cameron m.in. w: *Enforcing Orthodoxy in Byzantium*, „Studies in Church History” 2007, t. 43, s. 1-24 oraz *Early Byzantine Kaiserkritik: Two Case Histories*, „Byzantine and Modern Greek Studies” 1977, t. 3, s. 1-17.

³ D.G. Angelov, *Power and Subversion in Byzantium. Approaches and Frameworks*, [w:] *Power and Subversion in Byzantium. Papers from the Forty third Spring Symposium of Byzantine Studies, University of Birmingham, March 2010*, eds D.G. Angelov, M. Saxby, Society for the Promotion of Byzantine Studies Publications 17, Aldershot 2013, s. 1-18.

że monografia nie ma na celu wyczerpać zagadnienia, jest natomiast jedynie zbiorem artykułów dotyczących kwestii szczegółowych (często niełączących się w żaden sposób ze sobą w spójną całość, dodajmy): *we are certainly not claiming to be able to cover comprehensively all these issues even in the limited time span running from Constantine to Michael Psellos [sic!]. Rather, our intention was to show diversity in the ways authority was challenged and defended in the Byzantine world in order to better understand the functioning of this long-lasting empire* (s. 10). Należy uznać takie postawienie sprawy za wyczerpujące, chociaż jest to przecież kolejna zbiorcza publikacja, której tytuł obiecuje zbyt wiele.

W rozdziale pierwszym głównej części książki Jitse H.F. Dijkstra stara się przanalizować raz jeszcze wiarygodność danych o prześladowaniach pogan przez pierwszych cesarzy chrześcijańskich, szczególnie w kontekście niszczenia ich posągów i świątyń (*The Avenging Sword? Imperial Legislation on Temples in the 4th and Early 5th Centuries*, s. 13-51). Autor wyszedł od omówienia też Edwarda Gibbona, gdyż to w jego pracy upatruje powstania silnego przekonania o niespotykanej przemocy religijnej, jaka miała mieć miejsce na przełomie IV-V w.⁴ Wskazuje, że chociaż tezy te zakorzeniły się dość mocno w świadomości powszechnej, to nie od dzisiaj podlegają one weryfikacji i podważaniu, m.in. przez takich autorów jak Peter Brown⁵. W głównej części tekstu autor zajął się analizą praw dotyczących pogan w *Kodeksie Teodozjusza*⁶, wykazując po pierwsze, że nie do końca uprawnioną jest interpretacja, iż były one inicjatywą wyłącznie cesarską, podkreślając procedury uchwalania tychże, dające możliwość inicjatywy przedstawicielom miast czy prowincji, po drugie, że nie wszystkie z tych praw wymierzone były w pogańskie świątynie, gdyż niektóre wręcz wzywały do ochrony budynków jako publicznych, jakimi były też miejsca kultów

⁴ Rzecz dotyczy oczywiście klasycznej, choć niepozbawionej przecież wielu uproszczeń pracy Edwarda Gibbona pt. *History of the Decline and Fall of the Roman Empire*, wznowionej niedawno w Polsce jako *Zmierzch cesarstwa rzymskiego*, t. I-II, przeł. S. Kryński (t. I), Z. Kierszys (t. II), wstęp T. Zawadzki, Warszawa 2020. Omawiane w artykule tezy znajdzie jednak Czytelnik w rozdziale czwartym trzeciego tomu rozważań Gibbona, wydanym w Polsce pod innym tytułem (praktyka ta nie dotyczy w naszym kraju wyłącznie branży filmowej): *Upadek Cesarstwa Rzymskiego na Zachodzie*, przeł. I. Szymańska, M. Szymański, Warszawa 2017.

⁵ W Polsce znanego przede wszystkim dzięki tłumaczeniu fundamentalnej: *Ciało i społeczeństwo. Mężczyźni, kobiety i abstynencja seksualna we wczesnym chrześcijaństwie*, przeł. I. Kania, Kraków 2006.

⁶ Wezwanie do reinterpretacji Kodeksu nie jest oczywiście niczym nowym, por. M. Stachura, *Kodeks Teodozjusza – nowo odkrywane źródło historyczne*, „Przegląd Historyczny” 2006, t. 97, z. 3, s. 311-331.

tradycyjnych, po trzecie podnosząc zagadnienie przypadków, gdy konkretne zakazy nie były najprawdopodobniej przestrzegane, pomimo ich formalnego obowiązywania, co widoczne jest w samych edyktach, np. kiedy Konstancjusz II wprowadza prawo o ochronie świątyń poza murami Rzymu, po ogólnym zakazie składania ofiar w tychże. Podobnie jest też, co zaskakujące, w przypadku Teodozjusza I Wielkiego, który w latach 380-381 wprowadził dość surowe zakazy, by w 382 r. uczynić wyjątek dla jednej ze świątyń syryjskich, która zgodnie z pismem miała być otwarta dla gromadzących się przed nią tłumów. Prawa dotyczące zamykania świątyń lub ich bezpośredniego niszczenia datują się dopiero od 399 r. Wskazują, że cesarzom zależało na organizowaniu tego procederu w ramach administracyjnych m.in. dlatego, aby wykorzystać budulec z rozbieranych przybytków do realizacji istotnych inwestycji publicznych. Tym samym zebrany materiał źródłowy według autora pozwala stwierdzić, że przynajmniej z formalnej strony nie miało miejsce oficjalne przyzwolenie na niszczenie tych miejsc w ramach jakichś oddolnych samosądów. Należy jednocześnie zauważyć, że autor zgromadził w swoim tekście wiele dowodów na systemowe prześladowanie kultów – może nie samych świątyń jako takich, ale jednej z ich podstawowych funkcji, czyli składania ofiar. Główna teza przedstawionego opracowania wydaje się więc wątpliwa⁷. Artykuł został uzupełniony o kilkunastostronicowy apendyks z tłumaczeniem na angielski głównych edyktów dotyczących kwestii świątynnych.

W drugim rozdziale monografii Ryan W. Strickler podjął temat wątków antycesarskich, które możemy znaleźć w literaturze bizantyńskiej siódmego wieku (*Monsters Dressed in Purple: Imperial Critique in Early 7th-Century Byzantine Literature*, s. 52-69). W artykule przedstawiono m.in. znany z psychologii proces dehumanizacji jako obecny m.in. w dziełach Teofilakta Symokatty oraz Jerzego z Pizydii, i zastosowany wobec Fokasa, którego porównuje się do centaury, barbarzyńcy bądź uznaje się uzurpatora za chorobę toczącą cesarstwo. Ten, którego Jerzy uznał jednak za wybawiciela z tej ciężkiej sytuacji państwa, Herakliusz, zostaje z kolei odczłowieczony przez autora *Apokalipsy Zerubbabla*, który z założyciela nowej dynastii bizantyńskiej uczynił postać demonicz-

⁷ Por. dość wyważony wywód Antoniego Dębińskiego w: *Polityka ustawodawcza rzymskich cesarzy chrześcijańskich w sprawach religijnych*, Lublin 2020, s. 153-179. Warto też por. M. Piechocka-Kłós, *Późnorzymskie ustawodawstwo państwowe przeciwko Żydom (IV-V wieku). Egzemplifikacja na podstawie ograniczeń praw obywatelskich*, „Studia Nauk Teologicznych” 2016, t. 11, s. 109-122.

na, syna samego szatana i kamiennej statui (wątki ikonoklastyczne), którego celem było prześladowanie ludu wybranego – Żydów. Autor dokonał jednocześnie pewnej drobnej reinterpretacji pism Maksyma Wyznawcy, w których dopatrywano się dotąd krytyki Herakliusza. Po pierwsze podkreślił, że była ona w porównaniu z przytoczonymi wyżej przykładami raczej zawołowana i nie bezpośrednia, po drugie wskazał, że część z tekstów w ogóle trudno uznać za wymierzone w cesarza, gdyż również dobrze mogły być to ogólne pouczenia dotyczące podlegającego ciągle grzechowi ludu rzymskiego (bizantyńskiego). Podobnie rozważając polemikę Maksyma z tezami głoszonymi przez zwolenników Konstansa II dotyczącymi „cesarskiego kapłaństwa”, autor podkreśla, że Wyznawca cały czas starał się dyskutować z samymi ideami, nie uderzając bezpośrednio w osobę cesarza. Jak jednak wiadomo na niewiele się to ostatecznie zdało i Maksym został srogo ukarany za swoją postawę⁸. Konkludując badacz zauważa, że chociaż otwarte krytykowanie cesarza wiązało się z bardzo dużym ryzykiem, to jednak wymienione w artykule przykłady *demonstrates a lively dissident culture which used employed a range of tools, from dehumanisation to oblique criticism to express dissatisfaction for the occupant of the imperial throne* (s. 67-68). Chociaż jasne jest, że wymienione przypadki potwierdzają, iż taka krytyka bywała podnoszona, to jednak trudno zgodzić się z uznaniem tychże za dowód na funkcjonowanie „żywej kultury dysydenckiej” w cesarstwie siódmego wieku. Krytyka Fokasa, jak sam autor zauważa *an action that required little courage in the court of his usurper Heraclius* (s. 67)⁹, natomiast przypadek żydowskiej pseudo-apokalipsy dotyczy mimo wszystko marginalnego środowiska, niemającego większego wpływu na funkcjonowanie aparatu władzy. Złośliwie można by też rzec, że „żywołności” tej dysydenckiej kultury zaprzecza koniec tak Maksyma Wyznawcy, jak i papieża Marcina I. Poważnie natomiast rzecz ujmując, należy rozumieć raczej, że ich działania spotkały się z reakcją na tyle „odpowiednią”, że uniemożliwiła powstanie silnego ośrodka opozycji, przynajmniej nie w ich czasach.

⁸ O tym, w jaki sposób interpretowano poczynania Maksyma jako antycesarskie, przekonąć można się m.in. po lekturze O. Kashchuk, *Aktywność cesarza w kontekście sporów chrystologicznych w Bizancjum w VII wieku*, „Vox Patrum” 2016, t. 36, s. 411-428. Por. też: O. Kashchuk, *Św. Maksym Wyznawca wobec doktryny o jednym działaniu w Chrystusie*, „Vox Patrum” 2021, t. 79, s. 113-130.

⁹ Na tę kwestię wskazywał już lata temu Mirosław J. Leszka w swoim artykule dotyczącym reinterpretacji wizerunku Fokasa jako cesarza: *Zbrodnie cesarza Fokasa*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2000, t. 67, s. 45-58.

Trzeci rozdział książki, przygotowany przez Danijela Džino (*The Mission of Abbot Martin in Dalmatia and Istria 641 or 642: A New Interpretation*, s. 70-91) to próba reinterpretacji znaczenia misji opata Marcina do Dalmacji i Istrii, zainicjowanej przez papieża Jana IV (pontyfikat trwający od grudnia 640 do października 642 r.). Autor argumentuje, że nie była to, jak dotąd uważano, misja ratunkowa dla mieszkańców zniszczonej przez Słowian i Awarów Salony, raczej jedno z działań wymierzonych przeciwko monoteletom, związane z odbywającym się pomiędzy zimą a jesienią 641 r. synodem mającym na celu odrzucenie tej doktryny. Drugą kwestią było nie tyle ratowanie, co pozyskanie od tamtejszej wspólnoty określonych relikwii, które znalazły się w kaplicy świętego Wenancjusza, co związane było również z osobistymi pobudkami papieża, pochodzącego z Dalmacji. Misję więc autor rozpatruje raczej nie jako humanitarną, gdyż na podstawie niewielkiej ilości znalezisk archeologicznych mogących wskazywać na dofinansowanie tamtejszych Słowian czy Awarów podważa też faktyczną skalę ewentualnego wykupywania jeńców, lecz teologiczną i osobistą, z uwzględnieniem także zagadnień politycznych. Wskazuje też, że celem wyprawy Marcina była nie tylko Dalmacja, ale także Istria, natomiast jej znaczenie można rozpatrywać jako przejęcie wpływów na tym terenie dla ortodoksji po śmierci cesarza Herakliusza.

Zagadnienia związane z Dalmacją podjął również w czwartym tekście publikacji Ivan Basić, rozpatrując *de facto* temat zasięgu ikonoklazmu w cesarstwie bizantyńskim w VIII w. (*The Inscription of Archbishop John of Split: Iconoclasm and Dissidence in Late 8th-Century Dalmatia*, s. 92-122). Wychodząc od inskrypcji na sarkofagu biskupa Splitu Jana z rozpowszechnionym w okresie ikonoklazmu monogramem IC IX NIKA, choć autor podąża za literaturą w kontekście tezy o wcześniejszym powstaniu tego konkretnego monogramu, to jednak podaje argumenty świadczące o tym, że za jego rozpowszechnieniem stali cesarze ikonoklastyczni, Ivan Basić przedstawia szeroką panoramę zarówno okoliczności powstania znaku, jak i zagadnień obecności zwolenników obrazoburstwa na podległych formalnie Konstantynopolowi bizantyńskich terytoriach zachodnich – w Italii, na Sycylii czy Sardynii. Następnie podaje szereg argumentów: silne związki z Rzymem, brak ustalonej hierarchii biskupiej, wzmianki źródłowe wspominające o dalmatyńskim ikonoklazmie powstałe pięć wieków po wydarzeniach, jak np. dzieło Michała Syryjskiego, podważających tezę o rozpowszechnieniu się ruchu przeciwko obrazom w Dalmacji. Reasumując, autor uważa, że sarkofag, dodajmy na marginesie – dwujęzyczny – grecki i łaciński, co ukazuje jak mocno krzyżowały się na tym terenie wpływy wschodnie i zachodnie, konkretnie jeden z jego elementów dekoracyjnych,

to prawdopodobnie „import” tradycji konstantynopolitańskiej, zaczerpnięty stamtąd po soborze w Nicei w 787 r., którego biskup Jan był uczestnikiem. W artykule mocno wybrzmiał również fakt zaadaptowania formuły IC IX NIKA przez kolejnych cesarzy bizantyńskich, których trudno posądzać o ikonoklastyczne idee (włącznie z cesarzem Ireną).

Rozdział piąty to praca Davida M. Olstera poświęcona polityce religijnej prowadzonej przez Justyniana II w kontekście synodu in Trullo (*Justinian II's Two Silentia*, s. 123-137). Wychodząc od omówienia reakcji na postanowienia synodu ze strony papiestwa, kościoła ormiańskiego czy późniejsze podważanie prawomocności jego obrad przez ikonoklastów, autor przeszedł następnie do omówienia pobudek, jakie stały za zwołaniem zgromadzenia przez cesarza. Badacz próbuje uargumentować tezę, iż celem Justyniana nie było tyle uporządkowanie spraw kościelnych na terenach faktycznie i formalnie podległych cesarstwu¹⁰, ale przede wszystkim podkreślenie swojej własnej sprawczości względem kwestii religijnych jako cesarza. David M. Olster wskazuje szczególnie kanon 69, w którym pojawia się informacja, że cesarza, w przeciwieństwie do laikatu, nie obowiązuje zakaz dostępu do ołtarza. Wspominając też kanon trzeci, gdzie wskazano, kto był *de facto* inicjatorem zgromadzenia, a także fakt podpisu cesarza pod postanowieniami synodu, autor stwierdza, że zgromadzenie miało być w zamyśle Justyniana ukoronowaniem starań podjętych jeszcze przez jego ojca, Konstantyna IV, który również został „poproszony”, by zatwierdzić cesarską pieczęcią postanowienia soboru konstantynopolitańskiego III (soboru in Trullo I). Podsumowując, wypada zacytować Davida M. Olstera: *for Justinian, the Trullan hall silentia was an ecumenical council: ecumenical because the oikumenē's imperial head presided, and a council because the assembled bishops submitted to the emperor's authority* (s. 134) i dodać, że jest to jeden z bardziej interesujących esejów omawianej monografii.

Rozdział szósty to kontynuacja wątków podjętych w poprzednim. Stephanie Forrest omówiła zagadnienie armeńskie obecne na synodzie, którą to kwestię D.M. Olster jedynie zasygnalizował (*A Quest for Uniformity? The Armenian Canons of the Quinisext Council (c. 691/692)*, s. 138-160). Badaczka spróbowała odpowiedzieć po pierwsze na pytanie, jakich dokładnie terenów armeńskich

¹⁰ Co rzutuje na odbiór synodu właściwie także w dzisiejszych jego interpretacjach, zwłaszcza teologicznych, por. np. A. Ornatek, *Znaczenie kanonu 72 synodu trullańskiego w rozwoju historycznym prawodawstwa Kościołów Wschodnich oraz realizacji myśli ekumenicznej Soboru Watykańskiego II w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawnohistoryczny” 2003, t. 46, z. 3-4, s. 247-262.

mogły dotyczyć postanowienia zgromadzenia i czy ich ogłoszenie związane było z negocjacjami przeprowadzonymi z katolikosem armeńskim Sahakiem III (ta część to podsumowanie dotychczasowej wiedzy o dziejach politycznych Armenii w końcu VII w.), po drugiej omówiła dokładnie kanony wymierzone w tradycje armeńskie, dotyczące m.in. spożywania konkretnych potraw w czasie postu, „dziedziczenie” stanu duchownego czy używania określonego wina podczas eucharystii. Następnie dokonała wnikliwej krytyki wzmianek sugerujących, że kanony przyjęte podczas synodu dotarły do Armenii i zostały tam w jakikolwiek sposób przyjęte (lub odrzucone) i konkluduje: *we are left with no explicit evidence that the Byzantine Empire ever attempted to enforce the Quinisext canons across Great Armenia. In similar vein, no definite evidence has been found of any Armenian engagement with the Quinisext Council* (s. 155), chociaż ostatecznie nie odrzuca wersji, że mogło dojść do negocjacji z Sahakiem, a kanony były tego wynikiem, równie dobrze jednak mogła to być inicjatywa części biskupów związanych z cesarstwem, a przebywających na terenach np. Armenii IV, chcących wyraźniejszego zaakcentowania trwania przy Chalcedonie ze strony Konstantynopola i tym samym odrzucenia tradycyjnych armeńskich praktyk w oficjalnym dokumencie synodalnym.

Po tekstach dotyczących stosunków z mieszkańcami zachodnich prowincji cesarstwa czy z Armeńczykami, w siódmym rozdziale monografii zarysowane zostały niektóre kwestie odnośnie statusu Żydów w imperium. Zagadnienia te omówił Michail Kitsos na podstawie analizy niektórych z zachowanych późnoantycznych dialogów chrześcijan i Żydów, czyli *adversus Iudaeos* (*Byzantine Christian Claims of Religious Legitimacy: Jews as Dissident Foils in Adversus Iudaeos Dialogues in Discussions on Icons*, s. 161-177). Analizując dzieła takie jak *Dialog Papiskusa z Filonem, czyli Żyda z mnichem, Trofea z Damaszku, Dysputa arcybiskupa Gregencjusza z Żydem Herbanem* czy *Spór Sergiusza Słupnika z Żydem*, autor wyluszczył stosowaną w nich metodę etopeji, wywodzącą się z ćwiczeń retorycznych, polegającą *de facto* na udawaniu stylu argumentacji przeciwnika tak, by można było ją obalić. We wspomnianych powyżej tekstach autor wskazał te wątki, które dotyczyły debat ikonoklastycznych czy szerzej – kultu świętych, podkreślając takie elementy poszczególnych dialogów, które wskazują na chrześcijan jako prawdziwych kontynuatorów biblijnego Izraela, w przeciwieństwie do zwolenników judaizmu rabinicznego. Wśród tych argumentów pojawia się m.in. cześć oddawana Arce Przymierza, dekoracja Świątyni Salomona wizerunkami cherubów czy realizowana przez uciekinierów z Egiptu idea przeniesienia zabalsamowanego ciała Józefa do Kanaanu. Wykorzystując po-

stać „tradycyjnego” Żyda, autorzy dialogów próbują legitymizować chrześcijan jako rzeczywisty Naród Wybrany, także w sensie kontynuacji „prawdziwych” żydowskich tradycji.

Temat Żydów w kulturze bizantyńskiej kontynuuje w omawianym tomie Niels De Ridder, który na podstawie *Żywotu Konstantyna, byłego Żyda* (BGH 370) próbuje odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób kształtowano wizerunek zwolenników religii mojżeszowej (i jej apostatów) w cesarstwie epoki dynastii macedońskiej (*The Portrayal of Jews and Ex-Jews in the Byzantine Life of Constantine the Former Jew and Its Historical Context*, s. 178-192). Wnikliwa analiza treści dzieła pozwala autorowi na sformułowanie wniosków o korelacji pomiędzy tekstem a kontekstem czasów, w których powstał – polityki prowadzonej przez pierwszych przedstawicieli dynastii macedońskiej wobec Żydów polegającej na forsowaniu ich „nawracania” na chrześcijaństwo. Ci, którzy nie byli tym zainteresowani lub otwarcie sprzeciwiali się takiej polityce w *Żywocie*, zostają określani m.in. jako λογικοι θήρες (rozumne bestie, zwierzęta), z kolei ich religia jako πλάνη (urojenia), ἀπιστία (brak wiary, niewierność) czy σκιά (ciemność). Oskarża się ich o uleganie cielesnym pokusom, a także grzechy gniewu i usilnego trwania w błędzie. Jednocześnie w dziele możemy znaleźć takich Żydów, którzy nawracają się pod wpływem Konstantyna na „prawdziwą religię”, jak i tych, którzy będąc niewierzącymi, dostąpili „łaski” proroczych snów pochodzących od chrześcijańskiego Boga. Istotne jest również związanie bohatera żywota z rodziną cesarską – samym Bazylim, jak i jego następcą Leonem, nie wspominając jednocześnie nic na temat konfliktu pomiędzy nimi oraz z córką Anną. Konstantyn zostaje przyrównany m.in. do Mojżesza czy Daniela, ale co istotniejsze do św. Pawła, który był dla autora *Życia Konstantyna* najlepszym przykładem, że Żydzi mogą się nawrócić i dostąpić zbawienia. Dlatego Niels De Ridder kończy swoje omówienie następującym podsumowaniem: *The Life of Constantine is no scathing anti-Jewish polemic. [...] In the eyes of the author, Jews are not simply to be condemned, but to be taught and preached to, so that they may eventually come to insight and adopt the Christian faith* (s. 190).

W ostatnim artykule książki Andrés Kraft, od kilkunastu lat badający wątki eschatologiczne w literaturze bizantyńskiej, spróbował na podstawie tych doświadczeń dokonać reinterpretacji przyczyn synodu z marca 1082 r., wymierzonego przeciwko Janowi Italosowi (*A Clash of Eschatological Paradigms? The Condemnation of John Italos Revisited*, s. 193-213). Wychodząc od omówienia samych anatem wymierzonych w filozofa, zwraca uwagę przede wszystkim na te, które dotyczą zagadnienia idei apokatastazy. Porównując je z pismami

przypisywanymi Janowi, wskazuje, że oskarżenie były w zasadzie zgodne ze stanem faktycznym, natomiast sam Italos przychylił się do elementów orygenizmu. Przypominając w powstałym za czasów Aleksego I Komnena *Panoplia Dogmatica* Eutymiusza Zygabena potępienie podobnych poglądów, przechodzi z kolei do omówienia okoliczności politycznych zwołania synodu. Autor uważa, że głoszone przez Italosa poglądy podważały dążenia legitymizacyjne nowego władcy, założyciela dynastii, który nawiązywał do apokaliptycznych wzorców cesarza-zbawiciela. Istotne było też znaczenie idei powszechnego zbawienia dla planów ekonomicznych cesarza – uporządkowania kwestii finansowych, np. poprzez uregulowanie zagadnienia ściągania długów i ponoszenia odpowiedzialności za zobowiązania finansowe. Nie bez znaczenia dla nowego władcy było ułożenie relacji z hierarchią kościelną, a ta według autora artykułu nie była zainteresowana głoszeniem *ex cathedra* (wszak Italos zajmował ekspozowane miejsce w ramach cesarskiej szkoły istniejącej w Konstantynopolu) poglądów podważających *de facto* konieczność uczestniczenia w życiu Kościoła, m.in. poprzez jego wspieranie materialne. Biorąc pod uwagę powyższe badacz formułuje tezę, iż synod był w zasadzie formą procesu politycznego, pozwalającego Aleksemu Komnenowi pozbyć się osób (bo przecież w konsekwencji także uczniów Jana), które mogłyby podważać intelektualne podstawy jego legitymizacji jako prawowiernego władcy¹¹.

Jak można było, mam nadzieję, zauważyć, to autorzy artykułów znajdujących się w książce przedstawili kilka interesujących propozycji interpretacyjnych dotyczących wybranych aspektów historii cesarstwa, szczególnie w kontekście wymiaru religijnego. Trudno jednak również nie podkreślić, że przedstawione tematy w większości jedynie marginalnie dotyczą problemu zarysowanego w tytule opracowania. I jest to niestety coraz częstsze zjawisko dotyczące prac zbiorowych, publikowanych nawet w najbardziej prestiżowych wydawnictwach.

Słowa kluczowe: cesarstwo bizantyńskie, Bizancjum, historiografia, prześladowania

Keywords: Byzantine empire, Byzantium, historiography, persecutions

¹¹ Sugestie takie nie wydają się jednak niczym nowym, wystarczy przywołać tu (w przeciwieństwie do autora artykułu) prace Magdaleny Jaworskiej-Wołoszyn, m.in.: *John Italos Seen by Anna Komnene*, „Peitho/Examina Antiqua” 2014, t. 5, s. 279-294; *O żalu i goryczy oskarżonego Jana Italosa*, „Filo-Sofija” 2014, t. 25, s. 173-182; *Poza granicami wiary. Anatemy na Jan Italosa*, „Filo-Sofija” 2012, nr 16, s. 83-94.

Bibliografia

Angelov D.G., *Power and Subversion in Byzantium. Approaches and Frameworks*, [w:] *Power and Subversion in Byzantium. Papers from the Forty third Spring Symposium of Byzantine Studies, University of Birmingham, March 2010*, eds D.G. Angelov, M. Saxeby, Society for the Promotion of Byzantine Studies Publications 17, Aldershot 2013.

Brown P., *Ciało i społeczeństwo. Mężczyźni, kobiety i abstynencja seksualna we wczesnym chrześcijaństwie*, przeł. I. Kania, Kraków 2006.

Cameron Av., *Early Byzantine Kaiserkritik: Two Case Histories*, „Byzantine and Modern Greek Studies” 1977, t. 3.

Cameron Av., *Enforcing Orthodoxy in Byzantium*, „Studies in Church History” 2007, t. 43.

Dębiński A., *Polityka ustawodawcza rzymskich cesarzy chrześcijańskich w sprawach religijnych*, Lublin 2020.

Gibbon E., *Upadek Cesarstwa Rzymskiego na Zachodzie*, przeł. I. Szymańska, M. Szymański, Warszawa 2017.

Gibbon E., *Zmierzch cesarstwa rzymskiego*, t. I-II, przeł. S. Kryński (t. I), Z. Kierszys (t. II), wstęp T. Zawadzki, Warszawa 2020.

Jaworska-Wołoszyn M., *John Italos Seen by Anna Komnene*, „Peitho/Examina Antiqua” 2014, t. 5.

Jaworska-Wołoszyn M., *O żalu i goryczy oskarżonego Jana Italosa*, „Filo-Sofija” 2014, t. 25.

Jaworska-Wołoszyn M., *Poza granicami wiary. Anatemy na Jan Italosa*, „Filo-Sofija” 2012, nr 16.

Kashchuk O., *Aktywność cesarza w kontekście sporów chrystologicznych w Bizancjum w VII wieku*, „Vox Patrum” 2016, t. 36.

Kashchuk O., *Św. Maksym Wyznawca wobec doktryny o jednym działaniu w Chrystusie*, „Vox Patrum” 2021, t. 79.

Leszka M.J., *Zbrodnie cesarza Fokasa*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2000, t. 67.

Neil B., *A critical edition of Anastasius Bibliothecarius' Latin translation of Greek documents pertaining to the life of Maximus the Confessor, with an analysis of Anastasius' translation methodology, and an English translation of the Latin text*, PhD, Australian Catholic University 1998.

Neil B., *Seventh-century Popes and Martyrs: the Political Hagiography of Anastasius Bibliothecarius*, Turnhout 2006.

Neil B., *The Earliest Greek Understandings of Islam. John o Damascus and Theophanes the Confessor*, [w:] *Religious Coflict from Early Christianity to the Rite of Islam*, eds B. Neil, W. Mayer, Berlin 2013.

Neil B., *Theophanes Confessor on the Arab Conquest. The Latin Version by Anastasius Bibliothecarius*, [w:] *Studies in Theophanes*, eds M. Jankowiak, F. Montinaro, Paris 2015.

Ornatek A., *Znaczenie kanonu 72 synodu trullańskiego w rozwoju historycznym prawodawstwa Kościołów Wschodnich oraz realizacji myśli ekumenicznej Soboru Watykańskiego II w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny” 2003, t. 46, z. 3-4.

Piechocka-Kłós M., *Późnorzymskie ustawodawstwo państwowe przeciwko Żydom (IV-V wieku). Egzemplifikacja na podstawie ograniczeń praw obywatelskich*, „Studia Nauk Teologicznych” 2016, t. 11.

Stachura M., *Kodeks Teodozjusza – nowo odkrywane źródło historyczne*, „Przegląd Historyczny” 2006, t. 97, z. 3.

Błażej Cecota

ORCID: 0000-0002-4746-0325

Akademia Piotrkowska

e-mail: blazej.cecota@apt.edu.pl

Meanings and Functions of the Ruler's Image in the Mediterranean World (11th-15th Centuries), eds M. Bacci, M. Studer-Karlen with the collaboration of M. Vagnoni, Brill, *The Medieval Mediterranean. Peoples, Economies and Cultures 400-1500*, vol. 130, Leiden-Boston 2022, ss. 554

Będąca przedmiotem omówienia w niniejszym tekście książka, powstała jako wynik konferencji, która odbyła 12-13 marca 2019 r. we Fryburgu. Po tym spotkaniu i dokooptowaniu do zespołu badawczego kolejnych naukowców założono, że tematycznie będzie obejmowała analizę problemu kształtowania się i wykorzystania wizerunków władców w wybranych regionach basenu Morza Śródziemnego: Wielkiej Armenii i Cylicji, cesarstwa bizantyńskiego, Serbii, królestwa Węgier, Italii południowej (normańskiej, andegaweńskiej), Francji oraz królestw znajdujących się na Półwyspie Iberyjskim (Aragonii, Leonu i Kastylii, uwzględniając interakcje tej ostatniej z muzułmańską Andaluzją). Poświęcona została Juanowi Carlosowi Ruizowi Souzie, zaangażowanemu w powstanie tomu, który zmarł na kilka miesięcy przed ostateczną jego publikacją.

Książkę otwiera esej wprowadzający redaktora tomu Michele Bacci na temat czci oddawanej wizerunkom władców w strefie śródziemnomorskiej (s. 1-32). Rozpoczynając od perspektywy judaistycznej, autor przeszedł do krótkiego zarysowania zagadnienia znaczenia wyobrażeń władcy (przede wszystkim pomników, ale także np. monet¹) w imperium rzymskim, aby

¹ Zob. m.in. A.A. Kluczek, *Medaliony tryumfalne cesarzy rzymskich (druga połowa III w.)*, [w:] *Armia, systemy obronne i ideologiczno-religijne aspekty wojny w imperium rzymskim*, Lublin 2015, s. 247-265; eadem, *Undique Victores. Wizja rzymskiego władztwa nad światem w mennictwie złotego wieku Antoninów i doby kryzysu III wieku – studium porównawcze*, Katowice 2009, s. 175-340; B. Awianowicz, *Przemiany w ikonografii virtus w mennictwie rzymskim od republiki do Sewera Aleksandra*, „Biuletyn Numizmatyczny” 2014, t. 1, s. 1-18; K. Balbuza, *Personifikacja aeternitas na monetach rzymskich propagujących ideę wieczności cesarstwa*, „Studia Europaea Gnesnensia” 2013, t. 8, s. 7-27; A. Kluczek, *Między indywidualnością władcy, presją okoliczności a siłą tradycji: wielowarstwowość wizerunku cesarza rzymskiego w latach 70. III wieku*, „Studia Prawnoustrojowe” 2010, t. 12, s. 81-93; A. Skiendziel, *Wykorzystanie wizerunku bóstw jako motywu propagandowego w mennictwie cesarskich dynastii Sewerów*, „Wieki Stare i Nowe” 2009, t. 6, s. 57-72; W. Kaczanowicz, *Aspekty ideologiczne w rzymskim mennictwie lat 235-284 n.e.*, Katowice 1990.

rozwinąć następnie porównanie podejścia do tego typu przedstawień w tradycji bizantyńskiej i zachodnioeuropejskiej. Głównym motywem przewodnim rozważań jest próba odpowiedzi na pytanie o napięcie pomiędzy oficjalnym wizerunkiem królewskim a osobistym konkretnego władcy. Michele Bacci podkreśla m.in. symbolikę wizerunku Herakliusza, który po zwycięstwach nad Persją zaczął używać nowego, „brodatego” wzoru, nawiązującego bezpośrednio do jego własnego wyglądu. Następnie autor przeszedł do tematyki pierwszych wyobrażeń muzułmańskich, zauważając m.in. znany motyw ‘Abd al-Malika na jego pierwszych monetach, nawiązujących zarówno do wzorców wypracowanych przez Herakliusza, jak i sasanidzkich². Michele Bacci wspomina również, że mimo usunięcia wizerunków ludzkich z muzułmańskich monet, nie wycofano się z używania obrazów władcy, m.in. w słynnych pustynnych pałacach. Szczególnym przykładem wspominanym przez autora jest oczywiście Walid II i przedstawienia jego osoby w Kusajr Amra³ czy Chirbat al-Mafdżar⁴. Wychodząc od przykładu tego umajjadzkiego kalifa, niebędącego przecież uznawanym za wzór muzułmańskiego władcy⁵, autor przechodzi jednak do innych, podkre-

² Wprowadzone w wyniku pierwszej reformy monetarnej kalifa stojące postaci na monetach mogły zostać uznane przez Bizantyńczyków za jakąś formę idolatrii, stąd decyzja o wprowadzeniu monet o wyłącznie epigraficznych zdobieniach: T. M. P. Duggan, *Some Reasons for the Currency Reform of A.H. 77/696-7 A.D.: The Figure on the Obverse, ‘the Caliph, the Prophet, or an Image of an Idol of Solid Hammer-Beaten Metal?’*, „Mediterranean Journal of Humanities” 2014, t. 4, s. 89-112.

³ Niedawno odkryto jednak inskrypcje wskazujące na istotne znaczenie Walida II dla tej budowli, m. in. dwujęzyczne (greckie i arabskie) napisy wymieniające imię syna Jazyda II, kiedy był jeszcze księciem, nie zaś kalifem: F. Imbert, *Le prince al-Walid et son bain: itinéraires épigraphiques à Quşayr ‘Amra*, „Bulletin d’études orientales” 2015, t. 64, s. 321-363.

⁴ Łączony z Hiszamem, jednak jego dekoracje zawierały właśnie ludzkie wizerunki, co według niektórych sugerowało, że nie mogło to być miejsce związane z tym kalifem. Tak czy inaczej można tam zaobserwować zarówno nawiązania do wzorców antycznych, jak i do monumentalnej sztuki sasanidzkich siedzib szachów: H. Taragan, *Atlas Transformed-Interpreting the ‘Supporting’ Figures in the Umayyad Palace at Khirbat al Mafjar*, „East and West” 2003, t. 53, s. 9-29.

⁵ Walid II miał nadużywać wina, prowadzić również bujne życie towarzyskie, oskarżano go o czyny niegodne muzułmanina, także w kontekście działań uznanych za bezbożne czy wręcz obrazoburcze (np. picie wina przed Kaabą, strzelanie z łuku do Koranu), świadczących o jego braku wiary. Warto jednak dodać, że tradycje te budziły wątpliwości już w późnym średniowieczu: V. Lebedev, *Der Kalif al-Walid II. als Held einer arabischen Volkserzählung*, „Zeitschrift der Deutschen Morgenländischen Gesellschaft” 2001, t. 151, s. 63-68. Próbę zmierzenia się z czarną legendą kalifa podjął jako pierwszy Dieter Derenk: *Leben und Dichtung des Omaiyadenkalifen al-Walid ibn Yazid. Ein quellenkritischer Beitrag*, Freiburg 1974.

ślając, że w nowych badaniach podważa się ścisły aikonizm islamskiej cywilizacji wczesnego średniowiecza. Wspomniał m.in. Muhammada ibn Mardanisza, władcę Murcji w XII w., który zdawał się celowo używać podobnych elementów wizerunku w opozycji do „odnowicieli” islamu z dynastii Almohadów czy zainteresowanie wykorzystaniem starożytnych motywów portretowych przez Artukidów i Seldżuków, z drugiej strony basenu Morza Śródziemnego. Autor podkreśla również znaczenie wpływu używania wizerunków władcy przez takich władców rządzących muzułmanami, jak Roger II czy Fryderyk II. Ten krótki przegląd pozwala Michele Bacci na sformułowanie wniosku wstępnego omawianej książki – wizerunek władcy jako niosący konkretny przekaz autorytetu wzbudzał zainteresowanie i był używany we wszystkich praktycznie kręgach kulturowych rozwijających się w basenie Morza Śródziemnego. Na pytanie, w jaki konkretnie sposób, odpowiedzieć miała m.in. ta publikacja, będąca efektem projektu koordynowanego przez autora eseju, reprezentującego uniwersytet we Fryburgu, finansowanego natomiast przez Swiss National Research Foundation.

Pierwsze trzy teksty części głównej książki dotyczą procesu kształtowania się ideologii wizerunku królewskiego w kręgu cywilizacji armeńskiej. Gohar Grigoryan Savary w rozdziale pt. *Royal Images and Coronation Celebrations in the Sermons of Yovhannēs Pluz Erznkač'i* (s. 33-57) przedstawił analizę i tłumaczenie części kazań autorstwa jednego z najważniejszych armeńskich autorów XIII w. Jana Erznatsi, zwanego Blouz (z powodu niskiego wzrostu), chrześcijańskiego filozofa i uczonego, twórcy wielu komentarzy i mów, gramatyka i astronom, prawdopodobnego tłumacza św. Tomasz z Akwinu na język ormiański, a także autora wielu hymnów i innych utworów wierszowanych. Spuścizna Jana obejmuje również kazania w formie niewielkich traktatów politycznych i właśnie te konkretne teksty (po raz pierwszy przetłumaczone w artykule na język angielski) stały się przedmiotem analizy. Autor rozdziału skupił się w pierwszej części na wyjaśnieniu okoliczności powstania kazań, m.in. na uroczystości koronacji cylicyjskich królów. Następnie przeszedł do omówienia samych treści, wyłuszczając przede wszystkim podkreślane przez Jana Erznatsi znaczenie obrazu, wizerunku w poszczególnych mowach, tak w opisie świąt z okazji wstąpienia na tron kolejnego władcy (wskazując, że są w pewien sposób niedoskonałym odbiciem świąt religijnych), jak i zaprezentowanego przez niego teleologicznego wymiaru wszelkich wizerunków królewskich, będących niedoskonałym, acz koniecznym odbiciem osoby realnie sprawującej władzę, gdyż nie każdemu było dane zobaczyć ją na własne oczy. Stąd też potrzeba zaprezentowania

króla/księcia na obrazach czy monetach w jak najlepszy i podniosły, adekwatny do statusu, sposób, by każdy poddany mógł doświadczyć autorytetu władzy w ramach własnych, często skromnych możliwości. Występuje tu wyraźne napięcie pomiędzy platońskim a arystotelesowskim podejściem do zagadnienia *mimesis*. Co prawda Jan przyznaje prymat archetypowi, twierdząc, że obraz nigdy nie odda w pełni oryginału, jednocześnie jednak twierdzi, że imitacja mimo wszystko pozwala do tego oryginału się zbliżyć, w jakimś stopniu doświadczyć i poznać⁶. Idąc dalej w tych rozważaniach, Jan zauważał, że tak jak rzemieślnicy i artyści pragną jak najlepiej oddać splendor danego władcy w swoich dziełach, tak zadaniem tego ostatniego, będącego obrazem rządów niebiańskich na ziemi jest jak najlepsze ich odwzorowanie, odkładając na bok osobiste pobudki czy namiętności. Następnie Gohar Grigoryan Savary dokonuje interesującego porównania jednego z kazań Jana, w którym ten omawia metamorfozy w wizerunkach królewskich, do jakich dochodzi wraz z dorastaniem i przyjmowaniem nowych życiowych (i władczych) funkcji, z zachowanymi miniaturami, których ilustracje zostały umieszczone w książce, przedstawiającymi Lewona II, króla Armenii Cylicyjskiej, wskazując na zachodzące tu podobieństwa.

Uzupełnieniem powyższych uwag jest artykuł Ioanny Rapti, także dotyczący budowania wizerunku królewskiego w Armenii Cylicyjskiej za czasów Lewona II (*Beyond the Page. Royal Imagery in the Queen Keʿan Gospels and the Rhetoric of the Court in Armenian Cilicia*, s. 58-94). Autorka zaprezentowała przede wszystkim analizę miniatur *Ewangeliarza królowej Keran*, jednakże uczyniła to w kontekście omówienia głównych wątków dzieł Wahrama Rabuniego: jego kroniki i homilii. Szczególnie to drugie zagadnienie wydaje się być warte uwagi. W omówieniu zwraca się uwagę na liczne odwołania biblijne, natomiast w przypadku samego Lewona wręcz chrystologiczne – król jest przedstawiony

⁶ I jest to myśl bliska zarówno współczesnym teoriom filozoficznym: A. Zawadzki, *Mimesis – konteksty religijne*, „Teksty Drugie” 2010, t. 3, s. 45-59, jak i znanym w czasów ikonoklastycznych ideom powstałym w obronie obrazów: P. Feliga, *Wcielenie jako argument na rzecz obrony kultur obrazów w „Trzech mowach apologetycznych przeciwko tym, którzy odrzucają święte obrazy” św. Jana Damascyjskiego*, „Studia Pelplińskie” 2018, t. 52, s. 125-140; A. Palusińska, *Ikona – obraz obecności. Dwie średniowieczne teorie reprezentacji*, „Ethos” 2016, t. 29, s. 29-43; M. Pyc, *Chrystopologiczna argumentacja w „Mowach obronnych przeciw tym, którzy odrzucają święte obrazy” Jana Damascyjskiego*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2011, t. 25, s. 159-171; O. Cyrek, *Teologiczne argumenty przeciwników i zwolenników kultu ikon na podstawie niektórych pism Epi-faniasza z Salaminy i „Mowy” Jana Damascyjskiego dotyczącej kultu obrazów*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 2009, t. 16, s. 103-114; A. Palusińska, *Filozofia ikony u Teodora Studyty i Nicefora*, Lublin 2007.

jako ten, który cierpi czy też składa się w ofierze za swój lud⁷. Istotne wydaje się wykorzystanie w budowie wizerunku władców cylicyjskich takich postaci „chrześcijańskich monarchów”, jak Konstantyn Wielki i Teodozjusz Wielki, a także Tiridates III. Miniatury z *Ewangeliarza* wydają się być wizualizacją założeń Wahrama Rabuniego, z kolei sakralizacja wizerunków królewskich widoczna w tym dziele wykazuje podobieństwa nie tylko w kulturze prawosławnej, ale także państwach łacińskich, w Syro-Palestynie i na Cyprze.

Wątki armeńskie podejmowane w książce kończy artykuł Eddy Vardanyan pt. *The Royal Portrait in the Het'um Lectionary (1286) and the Genealogy of Christ in the Art and Ideology of the Armenian Kingdom of Cilicia* (s. 95-133), w którym dokładnie omówiono wnioski płynące z analizy manuskryptu znanego jako *Lekcjonarz księcia Het'uma*, najstarszego syna wspomnianego już wielokrotnie Lewona II, skupiając się przede wszystkim na odwołaniach związanych z Jezusem Chrystusem. By lepiej zrozumieć przesłanie *Lekcjonarza*, autorka postanowiła zmierzyć się z tematem motywów chrystologicznych w rękopisach związanych z Armenią Cylicyjską (m.in. *Ewangeliarza ze Skewry*, znajdującego się w polskiej Bibliotece Narodowej⁸), wskazując na ich korelację z wydarzeniami politycznymi w królestwie, np. koronacją Lewona w święto Objawienia Pańskiego (6 stycznia). Istotne są tutaj przede wszystkim zagadnienia genealogiczne, czyli kontekst procesu tworzenia rzekomych związków pomiędzy Rubenidami a Bagratydami, których wywodzono z kolei zgodnie z dawną, pochodzącą z V w., tradycją spośród rodów żydowskich, co stanowi wstęp do budowy narracji o przynależności do „domu Dawida”, znajdującej swoją egzemplifikację poprzez pojawiający się w cylicyjskiej ikonografii motyw drzewa Jessego. Podsumowując ten dział publikacji, należy zauważyć, że wątki podejmowane przez wymienione powyżej autorki dość często się krzyżują, przez co nie uniknięto wielu powtórzeń tych samych tematów. Być może lepszym pomysłem było omówienie wszystkich tych przedstawień w jednym, wspólnym tekście.

Drugą część, złożoną z dwóch artykułów, poświęconą światu bizantyńskiemu, otwiera tekst Manueli Studer-Karlen na temat wizerunku cesarskiego

⁷ Taka konstrukcja przypomina sposób przedstawienia roli Leona III podczas oblężenia Konstantynopola przez Arabów przedstawionej w narracji armeńskiego historyka Gewonda, por. B. Cecota, *The Meaning of "God's interventions" in Christian Accounts about the Arab Sieges of Constantinople*, [w:] *Byzantium and The Arab World Encounter of Civilizations*, ed. A. Kralides, A. Gkoutzioukostas, Thessaloniki 2013, s. 117-130.

⁸ Dostęp online: <https://polona.pl/item/ewangeliarz-ze-skewry,NTU3NzE2OQ> [dostęp: 3.02.2023 r.].

(*The Emperor's Image in Byzantium. Perceptions and Functions*, s. 134-171). Z poprzednią częścią łączy wątek relacji pomiędzy wizerunkiem Chrystusa i cesarza. Autorka stawia fundamentalne pytanie, czy to obraz cesarza został schryścianizowany, czy może jednak nastąpiła „imperializacja” wizerunku Jezusa, wskazując przede wszystkim na przykłady późnobyzantyńskie, z fundacji XIV-wiecznych (także serbskich czy macedońskich – klasztor Treskawec i Markow), gdzie został on przedstawiony w kilku miejscach w szatach cesarskich. M. Studen-Karlen omówiła również zagadnienie występowania formalnego, „państwowego” wizerunku cesarskiego. Można zgodzić się z podstawowymi wnioskami płynącymi z tej analizy, mającej na celu wyznaczenie granicy pomiędzy obrazem indywidualnym, przypisanym konkretnemu władcy a uniwersalnym, jednakowoż zastanawia, mimo przekrojowego charakteru tekstu, próba potraktowania całego okresu trwania Bizancjum od dynastii konstantyńskiej po Paleologów jako homogenicznego, dodatkowo wzmocniona manierą argumentowania wybranymi przykładami, bez przedstawienia wyników głębszych analiz statystycznych, których można byłoby się spodziewać przy takim potraktowaniu tematu. Tę niespójność można wyraźnie zauważyć w miejscu poświęconym odwzorowaniu aktu proskynezy przed Chrystusem dokonanej prawdopodobnie przez Leona VI, który autorka omawia jako jeden z wizerunków służących podkreśleniu związków cesarza z władzą niebiańską, wspomina o tym natomiast po przywołaniu mozaiki przedstawiającej Justyniana w bazylice św. Witalisa w Rawennie, występującego w zgoła innych przecież okolicznościach (s. 147-150)⁹.

Uzupełnieniem ww. artykułu o dość ogólnym charakterze jest analiza zaprezentowana przez Branislava Cvetkovića na temat serbskiego wizerunku władcy (*The Royal Imagery of Medieval Serbia*, s. 172-218). Badacz skupił się m.in. na połączeniu bizantyńskich wzorów wizerunków cesarskich, pomijając kwestie ideologiczne, Serbowie technicznie korzystali przede wszystkim z konstantynopolitańskich i tesalonicznych ośrodków artystycznych, z właściwą dla serbskiej państwowości tendencją do podnoszenia władców do rangi świętych, tradycji zaczerpniętej jednakże wg autora z kultury zachodniej, łacińskiej. Autor uwzględnił również proces tworzenia przez serbskich władców koncepcji nowego drzewa Jessego i nowego Izraela z ambicjami uniwersalistycznymi, za-

⁹ Warto w tym miejscu przywołać analizę dokonaną przez Małgorzatę Smorąg-Różycką: *Dawid euchomenos pierwowzorem obrazu Leona VI Mądrego? Kilka uwag o nowatorstwie miniatur Psalterza Chłudowa*, [w:] *Hypomnemata Byzantina. Prace ofiarowane profesorowi Maciejowi Salomonowi*, red. J. Bonarek, S. Turlej, Piotrków Trybunalski 2017, s. 105-118.

czyrpnietymi z cesarstwa, co objawiało się zarówno podobnymi nawiązaniem do ambicji reprezentowania Chrystusa na ziemi, jak i poprzez podobne odwołania wyrażające roszczenia do dziedzictwa następców Konstantyna Wielkiego, co oczywiście szczególnie widoczne jest w programach dekoracyjnych takich serbskich władców, jak Stefan Milutin i Stefan Dusan. Tekst może stanowić punkt wyjścia do dalszych poszukiwań, przede wszystkim dzięki bardzo rozbudowanej bibliografii serbskich publikacji naukowych.

Kolejna część książki, italska, rozpoczyna się od rozdziału autorstwa Mirko Vagnoniego, dotyczącego programu propagandy królewskiej Fryderyka II Sycylijskiego (*Royal Epiphanies in the Kingdom of Sicily. Frederick III of Aragón 1266-1295*, s. 219-248). Autor omawia różnego rodzaju wizerunki króla: na pieczęciach, monetach czy motywach dekoracyjnych w architekturze, analizując dokładnie ich przekaz. Artykuł zawiera jednocześnie kilka ciekawych uwag odnośnie rzeczywistego wpływu społecznego tychże obrazów, posługując się dla przykładu współczesnymi badaniami antropologicznymi, wspartymi przez numizmatyczne dotyczące danych technicznych, zauważa, że *de facto* najbardziej rozpowszechnione wizerunki królewskie na monetach nie musiały mieć takiego znaczenia propagandowego, jakie zwykle im się przypisuje. Pomijając samą nieprzekonującą wielkość badanych okazów monet i niedokładność rysunków, istotne były też obserwacje socjologiczne, tożsame ze współczesnymi. Istotniejsza jest reprezentowana przez dany pieniądz wartość niż jakikolwiek oficjalny przekaz idący za danym środkiem wymiany. Podobnie autor omówił też mozaiki tworzone w sycylijskich kościołach z wizerunkiem Fryderyka, szczególnie analizując rozkład tych budowli oraz umiejscowienie obrazów zauważył, że ich przekaz został ograniczony praktycznie do wąskiego grona rodziny, dworzan oraz duchownych, nie był natomiast na ogół udostępniany większości poddanych. Taka redukcjonistyczna postawa pozwala dostrzec zróżnicowanie programów ideowych władców sycylijskich, przymiome pewną monumentalnością przedsięwzięć Fryderyka II Hohenstaufa w tym zakresie.

W drugim „italskim” artykule Noclas Bock zajął się z kolei jednym z aspektów polityki wizerunkowej Andegawenów na przykładzie Roberta I Mądrego, króla Neapolu (*Simone Martini paints Robert of Anjou. Angevin Portraiture between Naples and Assisi*, s. 249-293). Autor próbuje wyjaśnić istniejące w jego czasach napięcie pomiędzy „uniwersalnymi”, ujednoczonymi do pewnego kanonu (często młodości i harmonii) wizerunkami królewskimi a portretami zindywidualizowanymi, uwzględniającymi cechy osobiste (nie zawsze idealne), powstałymi niemal w tym samym czasie, w zasadzie dla tych samych celów,

gdyż przeznaczone na widok publiczny. Uwzględnia w tych poszukiwaniach być może nie zawsze doceniany aspekt osobistych umiejętności i zapatrywań danego artysty.

Temat andegaweński, tyle że w wydaniu węgierskim, poruszony został w tekście Vinni Lucherini pt. *A Gallery of Royal Effigies in Medieval Hungary and Its Genealogical Purpose* (s. 294-328), gdzie na podstawie analizy ikonografii królewskiej zawartej w budapesztańskim rękopisie tzw. *Chronicon pictum*, najstarszej zachowanej próby zaprezentowania pełnej historii Węgier, autor wykazuje, w jaki sposób władcy nowej dynastii próbowali legitymizować swoją królewską pozycję na Węgrzech, odwołując się m.in. do „starożytnych” korzeni państwowości panońskiej, z próbą połączenia teje z Attyłą włącznie.

Kolejny tekst autorstwa Lucinini Speciale, która omówienie konkretnego zabytku, tzw. szachów Karola Wielkiego, znajdujących się obecnie we Francuskiej Bibliotece Narodowej, w Gabinetcie Medali i Antyków, potraktowała jako wstęp do zarysowania istotnych wpływów mieszczan i rzemieślników Amalfi w wymianie pomiędzy wschodem a zachodem w XI-XII w., przechodząc następnie do rozważań nad inspiracjami obecnymi w niektórych podobnych zabytkach użytkowych w kontekście m.in. wizerunków królewskich przedstawionych w grach (*Game of Thrones. The Chess Set of Charlemagne in Context*, s. 329-364).

Zagadnieniom *stricto* francuskim poświęcony został tylko jeden artykuł, Elodie Leschot (*The Royal Image and Its Public. Suger, Saint-Denis, and the Promotion of a Monarchical Iconography in 12th-Century France*, s. 365-401), która przeanalizowała wymiar symboliczny rzeźb znajdujących się m.in. w portalach Saint-Denis, kolegiacie Notre-Dame-du-Fort w Étampes oraz katedrze w Chartres, wskazując na fakt, że różnice w dekorowaniu poszczególnych obiektów wynikały przede wszystkim z nadawanych im funkcji, np. brak figur królów aktualnie sprawujących władzę w Étampes wynikał prawdopodobnie z częstego rzeczywistego przebywania tych osób w tym miejscu. W artykule opisane zostały istotne funkcje Saint-Denis związane z rozpoczęciem kampanii wojennych, przede wszystkim dotyczące ceremonii podejmowania Oriflamme, nadane opactwu przez Ludwików szóstego i siódmego oraz samego opata Sugera, a także ich konotacje z programem dekoracyjnym bazyliki w Saint-Denis.

Książka kończy się częścią poświęconą zagadnieniom związanym z ideologią królewską w państwach Półwyspu Iberyjskiego, obejmującą cztery artykuły. W pierwszym z nich, autorstwa Gerardo Boto Varely pt. *Meanings and Functions of the Royal Portraits of the Navarrese Dynasty in the Kingdom*

of León 1038-1109 (s. 402-448), omówione zostały wizerunki władców dynastii Jiménez rządzących połączoną Kastylią i Leónem (Ferdynanda I Wielkiego oraz Alfonsa VI Mężnego), zachowane w manuskryptach, polichromiach, rzeźbie czy materiale numizmatycznym. Wspomniano o reprezentatywnych wizerunkach Ferdynanda, w których można zaobserwować pełną elastyczność kształtowania własnego wizerunku – od wyrażenia poprzez obraz zgłaszanych przecież ambicji cesarskich (*Imperator totius Hispaniae*), przez nawiązania biblijne (król Dawid) aż po ukazanie się pełnym pobożności i skruchy wobec Boga w przedstawieniach tworzonych na potrzeby uroczystości kościelnych. Następnie przeanalizowano wizerunki władców proszących o wstawienictwo sił wyższych, będące jednocześnie okazją do ukazania pewnego pośrednictwa tychże pomiędzy niebem a ziemią oraz zasygnalizowania zarówno poprzez wzorce (karolińskie i ottońskie), jak i odpowiednio dobraną kolorystykę (fiolety, purpury, czerwień) zgłaszanych, wcześniej już podnoszonych, pretensji. W trzeciej części, dotyczącej Alfonsa VI, autor omówił przede wszystkim nawiązania do wizygockiej przeszłości półwyspu (kreowanie własnej osoby na odnowiciela zjednoczonego królestwa) oraz kościelne, związane z promocją osoby św. Jakuba i ośrodka w Santiago de Compostela.

W kolejnym artykule „hiszpańskiej” części książki Sofia Fernández Pozzo podjęła temat metod przedstawienia królów aragońskich, zwłaszcza w kontekście oddania wyglądu szat, pozostających tak pod wpływem wyobrażeń bizantyńskich, jak i islamskich, mozarabskich, na iluminacjach w dwóch manuskryptach opisujących kwestie sądownicze, fiskalne i instytucjonalne po zjednoczeniu Aragonii i Katalonii (*The King's Dashing Attire c. 1200. Alfonso II and Pedro II of the Crown of Aragón in the Liber Feudorum Maior and Liber Feudorum Ceritania*, s. 449-477). Autorka skupiła się zwłaszcza na reinterpretacji jednego z zawartych w manuskryptach wizerunków, dotąd opisywanego jako przedstawienie króla Alfonsa II i jego małżonki. Badaczka proponuje, by drugą z postaci uznać za Piotra II Katolickiego, syna Alfonsa i jego następcę, odwołując się tak do zachodnich tradycji prezentowania pierworodnego jako kontynuatora, jak i wskazując na tego typu praktyki legitymizacyjne obecne w ówczesnych tradycjach bizantyńskich, np. Romana i Krzysztofa Lekapenów czy braci Bazylego II i Konstantyna VIII, przybierające formę swoistego *designatio maiestas*. Omówione zostały również, pojawiające się już w poprzednich artykułach, popularne odwołania do izraelskiego króla Salomona, które są powtórzeniem wzorców obecnych w wielu ówczesnych kulturach śródziemnomorskich, również muzułmańskich. Nie do końca zrozumiałe wydają się natomiast

uwagi dotyczące celowości tworzenia podobnych wizerunków w manuskryptach i analiza, do kogo mogły one być skierowane spośród ówczesnych. Nawet jeżeli nie wykonano ich m.in. po to, by prezentować na spotkaniach sądowych (pojawia się podobna sugestia), to przecież miały one za zadanie uporządkowanie kwestii prawnych dwóch organizmów państwowych i jako takie byłyby używane (w założeniu) przez kolejne pokolenia?

Jako uzupełnienie powyższych uwag traktować należy artykuł Marty Serano-Coll na temat wizerunku Jakuba II Sprawiedliwego, władcy Aragonii przełomu XIII-XIV w. (*Jaime II (r. 1291–1327). Considering the Presentation and Representation of the King of Aragón from Iconographic and Written Evidence*, s. 478-505), który sztukę budowania propagandy osobistej wyniósł według autorki na nowy poziom, zapowiadając epokę Piotra IV Aragońskiego, noszącego przydomek Ceremonialny ze względu na wagę, jaką przykładał do odpowiedniej oprawy monarszego autorytetu. Szczególnie interesującą część tekstu stanowi analiza materiału sfragistycznego, gdzie wskazano m.in. na kontynuację odwołań do takich toposów, jak „mądry Salomon” oraz „prawy wojownik Dawid”, a także do wizerunku władcy korzającego się przed Bogiem i zarazem będącego z Nim w jakimś kontakcie, pozwalającym na ubieganie się o pomoc w obliczu potężnych nieprzyjaciół królestwa. Następnie autorka opisała działalność Jakuba II na kanwie budowy propagandy własnego autorytetu monarszego, uwzględniając przede wszystkim wpływ jego doświadczeń sycylijskich (zwłaszcza wzorów czerpanych ze spuścizny Fryderyka II Hohenstaufa) na wprowadzenie pewnych nowości w Aragonii. Jedną z nich była z pewnością budowa królewskich grobowców w cysterskim opactwie Santes Creus, zapoczątkowana jeszcze przez jego ojca, Piotra III Wielkiego, mająca na celu legitymizację królów, zarówno dzięki prawom regionalnym, m.in. popieranym przez Jakuba *fueros*, jak i boskim.

Książkę zamyka tekst autorstwa Juana Carosa Ruiza Souzy, wspomnianego na początku niniejszej recenzji zmarłego współredaktora książki. Omówienie ma nieco szerszy charakter od pozostałych tekstów „hiszpańskich” i dotyczy budowy wizerunku monarszego poprzez inwestycje budowlane władców chrześcijańskich, przede wszystkim kastylijskich, z Piotrem I Okrutnym na czele, na podstawie wzorów zaczerpniętych z doświadczeń muzułmańskich, które z kolei wykazują wpływy pochodzące ze wschodniej części basenu Morza Śródziemnego, umajjadzkie, abbasydzkie, fatymidzkie czy mameluckie, z Kairem jako jednym z najważniejszych ośrodków późnego średniowiecza na czele (*The Image of the King and Its Architectural Spaces in Al-Andalus and Castile and in the Lar-*

ger *Context of the Mediterranean*, s. 506-535). Szczegółowo omówiono m.in. takie kastylijskie przedsięwzięcia budowlane, jak alkaazar królewski w Sewilli, królewski klasztor świętej Klary w Tordesillas, pałac w Carmonie czy wieloletnią inwestycję wielkiego zamku w Segowii, wskazując na ich muzułmańskie inspiracje, charakterystyczne dla stylu zwanego mudéjar. Autor artykułu starał się wykazać, w jak dużym stopniu na kształtowanie się nowoczesnego spojrzenia na władzę królewską w Kastylii, ale też Aragonii czy Nawarze, np. poprzez inwestycje Karola III Szlachetnego, wpływ miały rozwiązania zaczerpnięte od muzułmanów. Wśród nich warto zwrócić uwagę na niektóre spośród omówionych w artykule elementów – specjalne galerie czy okna umożliwiające prezentację władcy, konkretne pomieszczenia w poszczególnych pałacach przeznaczone do studiów, koncertów czy innych rozrywek mających na celu poszerzenie kompetencji (umacnianie cnót) itp. Jednocześnie autor stara się nie ograniczać perspektywy wyłącznie do muzułmanów, wskazuje m.in. na widoczne wpływy bizantyńskie, podkreślając, że pewne podstawowe założenia dotyczące budowy królewskiego wizerunku poprzez architekturę były podobne dla wszystkich śródziemnomorskich kultur, co mogło być też związane z konkretnymi, a wspólnymi warunkami klimatycznymi.

Warto dodać, że książka została wyposażona w spis ilustracji (s. X-XV), notki dotyczące poszczególnych autorów z podstawowymi danymi biograficznymi (s. XVI-XX) oraz obszernie indeksy (s. 537-554).

Podsumowując, poszczególne artykuły omawianego tomu reprezentują z pewnością dużą wartość informacyjną – należy to przyznać, niekoniecznie godząc się na niektóre spośród przedstawionych tez – jednakże trudno zrozumieć założenie zaprezentowania w jednej książce tak odległych mimo wszystko geograficznie i kulturowo państwowości, jak armeńska Cylicja i królestwa iberyjskie. Zauważalna jest również dość duża różnorodność tematyczna – od architektury, poprzez analizę wizerunków w manuskryptach, po omówienie *de facto* traktatów politycznych. Część artykułów to szczegółowe analizy konkretnych autorów (pisarzy, iluminatorów), autorzy innych mieli najwyraźniej na celu napisanie eseju podsumowującego ogólny stan badań nad danym zagadnieniem (np. tekst bizantyński i serbski). Trudno też doprawdy dokonać wyraźnego podziału czy to geograficznego, czy tematycznego poszczególnych części książki, chociaż poczyniono powyżej podobne starania, to z ręką na sercu można przyznać, że jedynie w kontekście „hiszpańskim” i „armeńskim” zauważalne jest wyraźne wyróżnienie tej tematyki w publikacji. Wydaje się, że zabrakło szerszego planu w kontekście przedstawionych w książce treści, by je nieco

lepiej uporządkować. Nie uniknięto też, jak czasem zdarza się w wydawnictwach zbiorowych, pewnych powtórzeń zaprezentowanych spostrzeżeń i idei, co widoczne jest szczególnie w części armeńskiej. Jest to z pewnością kolejna świetna i ciekawa publikacja wychodząca z renomowanego wydawnictwa, w zasłużonej serii, trudno jednak uznać ją za monografię przedstawionego w założeniu zagadnienia. Nie można też stwierdzić, by było to jakieś podsumowanie zbiorcze badań na zadany temat, gdyż pomiędzy esejami opisującymi ich stan pojawiły się teksty przedstawiające zupełnie nowe, szczegółowe analizy wyspecyfikowanych problemów. Niemniej jednak wszyscy, którzy zajmują się wizerunkiem władzy królewskiej w średniowieczu nie mogą przejść obok prezentowanej publikacji obojętnie, natomiast zakres podjętej tu tematyki pozwoli możliwie szerokiemu gronu badaczy odnieść się do przedstawionych w niej tez.

Słowa kluczowe: Bizancjum, wizerunek władcy, imperium i imperializm, autorytet monarchy, królestwa iberyjskie

Keywords: Byzantium, the Image of the Ruler, Empire and Imperialism, the Authority of the Monarch, Iberian Kingdoms

Bibliografia

Awianowicz B., *Przemiany w ikonografii virtus w mennictwie rzymskim od republiki do Sewera Aleksandra*, „Biuletyn Numizmatyczny” 2014, t. 1.

Balbuza K., *Personifikacja aeternitas na monetach rzymskich propagujących ideę wieczności cesarstwa*, „Studia Europaea Gnesnensia” 2013, t. 8.

Cecota B., *The Meaning of “God’s interventions” in Christian Accounts about the Arab Sieges of Constantinople*, [w:] *Byzantium and The Arab World Encounter of Civilizations*, eds A. Kralides, A. Gkoutzioukostas, Thessaloniki 2013.

Cyrek O., *Teologiczne argumenty przeciwników i zwolenników kultu ikon na podstawie niektórych pism Epifaniusza z Salaminy i „Mowy” Jana Damascyńskiego dotyczącej kultu obrazów*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 2009, t. 16.

Derenk D., *Leben und Dichtung des Omaiadenkalifen al-Walid ibn Yazid. Ein quellenkritischer Beitrag*, Freiburg 1974.

Duggan T. M.-P., *Some Reasons for the Currency Reform of A.H. 77/696-7 A.D.: The Figure on the Obverse, the Caliph, the Prophet, or an Image of an Idol of Solid Hammer-Beaten Metal?*, „Mediterranean Journal of Humanities” 2014, t. 4.

Feliga P., *Wcielenie jako argument na rzecz obrony kultur obrazów w „Trzech mowach apologetycznych przeciwko tym, którzy odrzucają święte obrazy” św. Jana Damascyńskiego*, „Studia Pelplińskie” 2018, t. 52.

Imbert F., *Le prince al-Walid et son bain: itinéraires épigraphiques à Qusayr ‘Amra*, „Bulletin d’études orientales” 2015, t. 64.

Kaczanowicz W., *Aspekty ideologiczne w rzymskim mennictwie lat 235-284 n.e.*, Katowice 1990.

Kluczek A.A., *Medaliony tryumfalne cesarzy rzymskich (druga połowa III w.)*, [w:] *Armia, systemy obronne i ideologiczno-religijne aspekty wojny w imperium rzymskim*, red. H. Kowalski, P. Madejski, Lublin 2015.

Kluczek A.A., *Między indywidualnością władcy, presją okoliczności a siłą tradycji: wielowarstwowość wizerunku cesarza rzymskiego w latach 70. III wieku*, „*Studia Prawnoustrojowe*” 2010, t. 12.

Kluczek A.A., *Undique Victores. Wizja rzymskiego władztwa nad światem w mennictwie złotego wieku Antoninów i doby kryzysu III wieku – studium porównawcze*, Katowice 2009.

Lebedev V., *Der Kalif al-Walid II. als Held einer arabischen Volkserzählung*, „*Zeitschrift der Deutschen Morgenländischen Gesellschaft*” 2001, t. 151.

Palusińska A., *Filozofia ikony u Teodora Studyty i Nicefora*, Lublin 2007.

Palusińska A., *Ikona – obraz obecności. Dwie średniowieczne teorie reprezentacji*, „*Ethos*” 2016, t. 29.

Pyc M., *Chrystologiczna argumentacja w „Mowach obronnych przeciw tym, którzy odrzucają święte obrazy” Jana Damasceńskiego*, „*Poznańskie Studia Teologiczne*” 2011, t. 25.

Skiendziel A., *Wykorzystanie wizerunku bóstw jako motywu propagandowego w mennictwie cesarskich dynastii Sewerów*, „*Wiek Stary i Nowy*”, 2009, t. 6.

Smorąg-Różycka M., *Dawid euchomenos pierwowzorem obrazu Leona VI Mądrego? Kilka uwag o nowatorstwie miniatur Psalterza Chłudowa*, [w:] *Hypomnemata Byzantina. Prace ofiarowane profesorowi Maciejowi Salomonowi*, red. J. Bonarek, S. Turlej, Piotrków Trybunalski 2017.

Taragan H., *Atlas Transformed-Interpreting the „Supporting” Figures in the Umayyad Palace at Khirbat al Mafjar*, „*East and West*” 2003, t. 53.

Zawadzki A., *Mimesis – konteksty religijne*, „*Teksty Drugie*” 2010, t. 3.

Błażej Cecota

ORCID: 0000-0002-4746-0325

Akademia Piotrkowska

e-mail: blazej.cecota@apt.edu.pl

W. Kaczorowski, *Przebieg choroby oraz prawdopodobna przyczyna śmierci Zygmunta III Wazy w Warszawie w 1632 roku*, Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża, Opole 2021, ss. 99

Monografia Włodzimierza Kaczorowskiego, dotycząca przebiegu choroby (właściwie chorób, jak powinno też być w tytule książki omawiającej różne jednostki chorobowe, nie zaś jedynie tę, która doprowadziła do śmierci) oraz prawdopodobnej przyczyny zgonu króla Zygmunta III, składa się z siedmiu części bądź rozdziałów (nie jest to jasno określone), wstępu, epilogu oraz aneksu. Zawiera ponadto wykaz źródeł i literatury przedmiotu, indeks osób i nazw miejscowości.

W rozdziale pierwszym – jak przekonuje Autor – *przedstawiono początkowe symptomy choroby występujące u Zygmunta III* (s. 12), w rzeczywistości najwięcej miejsca poświęcono kondycji zdrowotnej dwóch żon króla, zwłaszcza pierwszej – Anny (s. 15-20). Omówiono też wygląd zewnętrzny Zygmunta III (s. 13-14) i wspomniano jedynie, że do 1608 r. król *w zasadzie był zdrowym człowiekiem* (s. 14). O tym, co się wówczas wydarzyło, Kaczorowski pisze (trudno powiedzieć, dlaczego) dopiero w następnym rozdziale, który zawiera charakterystykę stanu zdrowia monarchy w latach 1609-1629. Przyjęcia tych ram chronologicznych Autor zresztą w żaden sposób nie uzasadnił. O tym, dlaczego powinny być to lata 1608-1628, szerzej będzie mowa niżej. W rozdziale trzecim omówiono progresję choroby *w ostatnich trzech latach życia* (s. 12) władcy, dokładnie rzecz ujmując, były to ostatnie dwa lata i cztery miesiące życia (1630 – kwiecień 1632). Rozdział czwarty: *Król na łożu śmierci* – traktuje o ostatnich dniach (25-30 kwietnia 1632) i godzinach życia Zygmunta III, który zmarł niespełna trzy godziny po północy z (czwartku na piątek) 29 na 30 kwietnia 1632 r., przeżywszy (od dnia narodzin 20 czerwca 1566 r.) dokładnie 65 lat i 316 dni (s. 43). W rozdziale piątym podjęto próbę określenia prawdopodobnej przyczyny śmierci monarchy. W rozdziale szóstym zaś został ukazany proces balsamowania zwłok oraz organów wewnętrznych króla. Ostatni rozdział, siódmy, zawiera opis uroczystości żałobnych po śmierci władcy. W epilogu przedstawiono przebieg uroczystości pogrzebowych pary królewskiej – Zygmunta III i jego

drugiej żony Konstancji (zmarłej nieco ponad dziewięć miesięcy przed królem, w nocy z 9 na 10 lipca 1631 r.), poczynszy od eksportacji ciała z Warszawy do Krakowa, która rozpoczęła się 7 stycznia 1633 r. (s. 61). Pogrzeb odbył się w katedrze na Wawelu 4 lutego tegoż roku. Aneks zawiera kilkunastonicowy tekst *Diariusza śmierci króla Zygmunta III*, opisującego najważniejsze momenty z ostatnich dni życia króla, poczynszy od przejażdżki do Opacza, którą monarcha odbył 22 kwietnia 1632 r. (s. 75).

Celem recenzowanego opracowania było *ukazanie pełniejszego obrazu stanu zdrowia Zygmunta III na podstawie pogłębionej analizy korespondencji, wykorzystanej do opisu kondycji zdrowotnej władcy, przez Waltera Leitscha w jego monumentalnym dziele o życiu na dworze króla¹, jak również korespondencji nieuwzględnionej przez austriackiego badacza, do której dotarł Kaczorowski, a także wyników dokonanej przez Autora 39 lat wcześniej oceny przebiegu chorób i prawdopodobnej przyczyny śmierci króla* (s. 12)².

Kaczorowski, podobnie jak Leitsch, jako początek problemów zdrowotnych Zygmunta III przyjmuje rok 1608, pisząc, o czym już wspomniano na wstępie, że do tego czasu, więc do czterdziestego drugiego roku życia król *w zasadzie był człowiekiem zdrowym* (s. 14, 23). Pozostaje to jednak w sprzeczności z inną informacją, która została podana przez Autora w rozdziale pierwszym, mianowicie że po raz pierwszy Zygmunt III ciężko zachorował na ponad miesiąc przed ukończeniem trzydziestu siedmiu lat – *w nocy z 13 na 14 maja 1603 r. po raz pierwszy wystąpiła [u niego] gorączka z towarzyszącymi objawami kamicy nerkowej pod postacią napadów bólów kolkowych, co wyłączyło monarchę na okres około tygodnia ze sprawowania obowiązków królewskich* (s. 21). Po pięciu latach, o czym jest mowa w rozdziale drugim: *9 maja 1608 r. po raz kolejny, po wcześniejszym epizodzie gorączki z towarzyszącymi objawami kamicy nerkowej pod postacią napadów bólów kolkowych (1603 r.) Zygmunt III ciężko zachorował. Ponownie wystąpiła u niego gorączka określana w korespondencji jako <tarzana> (febris tertiana), gorączka trzydniowa* (s. 23). Tym razem *objawy choroby ustąpiły dopiero po dwóch miesiącach* (s. 24), na co z pewnością nie bez wpływu pozostać musiała drastyczna kuracja, jaką zaordynowali lekarze, którzy *dokonali u niego czternastu upustów krwi, w konsekwencji czego wystąpiło znaczne*

¹ W. Leitsch, *Das Leben am Hof Königin Sigismunds III. von Polen*, Bd. 1-4, Wien-Kraków 2009 (Piąty podrozdział trzeciego rozdziału zatytułowany: *Krankheiten und Tod*, Bd. 2, s. 1019-1064).

² W. Kaczorowski, *Choroba i prawdopodobna przyczyna zgonu Zygmunta III Wazy*, „Archiwum Historii Medycyny” 1982, t. 45, z. 1-4, s. 45-54.

osłabienie, uniemożliwiający królowi poruszanie się (s. 24). Owo stwierdzenie, że w 1608 r., Zygmunt III *po raz kolejny [...] ciężko zachorował* pozostaje w sprzeczności z ustaleniami Leitscha. Warto podkreślić, że jedynie na nie w przypisie powołuje się Autor, który zwracał uwagę, iż kamienie nerkowe zwykle nie znikają samoistnie oraz że w następnych latach, po 1603 r., o podobnych dolegliwościach u króla w źródłach nie ma już mowy, to diagnoza najwyraźniej musiała być błędna³.

Kolejny stan chorobowy z kilkudniową gorączką wystąpił u władcy dopiero po ośmiu latach, w maju 1616 r. Tym razem Kaczorowski już, podobnie jak badacz austriacki, pisze, że jednak *był to drugi przypadek* po 1608 r., s. 24. Następnie do nawrotu trzydniowej gorączki u monarchy dojdzie po upływie kolejnych ośmiu lat, 6 czerwca 1624 r. (s. 25). Na początku rozdziału obejmującego lata 1609-1629, w którym, o czym już wspomniano na wstępie, niezgodnie z zakresem chronologicznym omówiono chorobę króla z roku 1608, pojawia się informacja: *W czasie wojny o Smoleńsk w latach 1609-1611 Zygmunt III w obozie pod Smoleńskiem ponownie zachorował i leczył się potajemnie* (s. 24), z której to informacji jednak bardzo niewiele wynika. Na podstawie analizy materiału źródłowego przeprowadzonej przez Leitscha wiemy więcej, mianowicie że król rozchorował się pod koniec lipca 1610 r. Od 27 dnia tegoż miesiąca pozostawał w łóżku. Cierpiał na ciężkie wymioty i bóle żołądka, które 30 i 31 lipca nieco ustąpiły. Lepiej król poczuł się dopiero 7 sierpnia, natomiast do pełni zdrowia powrócił po upływie kolejnych dziewięciu dni⁴. W następnym (po przytoczonym wyżej) zdaniu, kończącym akapit: *W październiku 1611 r. król zmuszony był pozostawać w łóżku przez cztery dni z powodu odczuwanego bólu stawów biodrowych* (s. 24) należałoby uściślić, że Zygmunt III wówczas przebywał już w Warszawie, gdzie od 26 września trwały obrady sejmu.

To, co wywodzi Kaczorowski odnośnie 1615 r., powołując się przy tym w przypisie jedynie na opracowanie Leitscha: *Jak wynika z korespondencji, król po raz pierwszy cierpiał wówczas z powodu bólu prawych kończyn górnej i dolnej – prawdopodobnie były to objawy niedowładu spowodowanego zaburzeniami centralnego układu nerwowego. Tego typu bóle towarzyszyły polskiemu władcy do końca dni jego życia* (s. 24), pozostaje w sprzeczności z ustaleniami badacza austriackiego i analizą korespondencji przezeń przeprowadzoną. Otóż mamy tam informację, że rzeczywiście choroba króla, która rozpoczęła się w styczniu 1615 r. (na pół roku przed ukończeniem przez Zygmunta III 49 lat), będzie

³ W. Leitsch, op. cit., s. 1024.

⁴ Ibidem, s. 1025, przyp. 45.

towarzyszyła mu już do końca życia, czyli przez następne niespełna 17 lat. Dotyczyła ona wówczas jedynie jednej kończyny, dolnej, (prawdopodobnie, bo ze źródeł z 1615 r. jasno to jeszcze nie wynika) prawej. W świetle korespondencji, na którą powołuje się Leitsch, król cierpiał na różę, zakaźną zapalną chorobę skóry i tkanki podskórnej i z ową przypadłością zmagał się również w styczniu 1616 r., w czerwcu 1619 r. i w maju 1622 r.⁵ Kaczorowski nic o tym nie wspomina, pisząc o takim schorzeniu u króla po raz pierwszy dopiero w odniesieniu do roku 1624 (*W październiku 1624 r. rozpoznano objawy róży*, s. 25), przy czym znów powołuje się jedynie na opracowanie Leitscha, gdzie mamy wyraźne podkreślenie, że z chorobą, o której mowa, władca zmagał się już wcześniej⁶.

W dniu 6 czerwca 1624 r., *u monarchy stwierdzono nawrót trzydniowej gorączki*, o czym już wspomniano, od maja tegoż roku zaś *pojawiły się bolesne obrzęki kończyn* (s. 25). U Leitscha mamy bardziej szczegółowe informacje na temat przebiegu tego pierwszego schorzenia i powikłań po nim, mianowicie że 6 czerwca wystąpiła u Zygmunta III lekka gorączka, która utrzymywała się przez 10 godzin. Dwa dni później nastąpił kolejny atak. Dokonano 7 upustów krwi⁷. Po gorączce, w czasie której król pozostawał w łóżku, w czerwcu poprawiła się sytuacja z puchnącymi nogami, pozostało jednak uciążliwe następstwo w postaci szumu w prawym uchu, z czym monarcha zmagał przez kolejne miesiące⁸. We wrześniu szumy występowały nadal, w październiku zaś król był ponownie nękanym przez różę⁹. Od początku marca 1625 r. monarcha w dalszym ciągu zmagał się z różą (s. 25) oraz – o czym Kaczorowski, w przeciwieństwie do historyka austriackiego, nie wspomina – po raz pierwszy wystąpiły u Zygmunta III bóle lewej ręki, które wiązano z dną moczanową w postaci zarówno artretyzmu, jak i podagry, o której też jest mowa w źródłach z 1625 r., przywoływanych przez Leitscha¹⁰.

Kaczorowski nie wdając się w szczegóły podaje jedynie ogólną informację, że: *Monarcha cierpiał na dnę moczanową, przebiegającą z częstymi napadami podagry [...] przewlekłe dolegliwości coraz częściej eliminowały go z życia politycznego i towarzyskiego. Postępujące w szybkim tempie zmiany chorobowe*

⁵ Ibidem, s. 1026-1027, przyp. 58.

⁶ Ibidem, s. 1028.

⁷ Ibidem, s. 1026-1027.

⁸ Ibidem, s. 1028, przyp. 67.

⁹ Ibidem, s. 1028.

¹⁰ Ibidem, s. 1028.

w zakresie narządu ruchu upośledzały do tego stopnia sprawność Zygmunta III, że nie mógł on poruszać się o własnych siłach (s. 26). Następnie Autor odnosi się już do detali pisząc: *W czasie obrad sejmku [...] 1626 r. [...] w dniach od 7 do 9 marca Zygmunt III nie brał udziału w posiedzeniach senatu, a na posiedzenie końcowe 10 marca został wniesiony na krzesło* (s. 26-27). Informacje te u Leitscha są jednak doprecyzowane ważną wzmianką, że w efekcie długich posiedzeń w czasie obrad sejmku król (podobnie jak pod koniec zgromadzenia zeszłorocznego) znów zmagał się z różą dolnej prawej kończyny¹¹. W lecie 1626 r., gdy doszło do agresji szwedzkiej w Prusach Królewskich, 60-letni wówczas Zygmunt III postanowił osobiście stawić czoła najeźdźcy, którym był jego kuzyn Gustaw II Adolf. Zorganizował wyprawę wojenną, dowodził w bitwie pod Gniewem i dzielnie znosił trudy życia w obozie wojskowym. W roku następnym, 1627 król latem po raz kolejny udał się do Prus. Wyprawa tym razem miała charakter inspekcyjny.

Jako wyraźną cezurę w życiu Zygmunta III Leitsch wskazuje lato 1628 r., gdyż od tego czasu król był *człowiekiem permanentnie chorym*¹². Do 62 roku życia, mimo pogarszającego się stopniowo stanu zdrowia, monarcha był jedynie sporadycznie i krótkotrwale niezdolny do wypełniania swoich obowiązków oraz postrzegany przez współczesnych jako cieszący się dobrym zdrowiem tym bardziej, że w okresie od połowy 1624 r. do połowy 1628 r. najstarszy syn władcy Władysław Zygmunt był bardziej chory od ojca¹³. Są to spostrzeżenia, z którymi trudno się nie zgodzić, dlatego na wstępie wskazano, iż zasadnym byłoby zakreślenie w drugim rozdziale omawianej książki ram chronologicznych obejmujących lata 1608-1628, zamiast przyjętych przez Autora nie wiadomo na jakiej podstawie lat 1609-1629, jako że do połowy 1608 roku Zygmunt III *był w zasadzie zdrowym człowiekiem* (w tym Kaczorowski z Leitschem się zgadza), z kolei od połowy 1628 *permanentnie chorym* (do tej cezury wskazanej przez historyka austriackiego Autor w żaden sposób się niestety nie odnosi).

Pod koniec czerwca 1628 r. Stanisław Kurosz [...] pisał o postępie choroby Zygmunta III. [...] 29 września 1628 r. z powodu progresji choroby monarcha zmuszony był leżeć w łóżku, ponieważ [...] odczuwał <w rękach i w nogach potężny ból, także duszność, że opadł jak liść poproszono o opinię lekarzy nadwornych, ale było o wiele gorzej, niż można było przypuszczać> (s. 28). Tłumaczenie tego fragmentu zacytowanego za Leitschem pozostawia wiele do życzenia, gdyż

¹¹ Ibidem, s. 1028-1029.

¹² Ibidem, s. 1023.

¹³ Ibidem, s. 1019.

chodziło o duże bóle w dłoniach i stopach dokładnie rzecz ujmując, a także o bardzo dużą opuchliznę, nie zaś o duszność. W opinii lekarzy stan zdrowia króla miał się jeszcze bardziej pogorszyć wraz z opadem jesiennych liści, przypuszczenia te jednak się nie sprawdziły¹⁴. Na taki sens zresztą w dziele badacza austriackiego wskazuje dodatkowo drugie zdanie po tym, które jako cytat przytoczył Kaczorowski, mianowicie że: *Pod koniec listopada, gdy liście w międzyczasie musiały zapewne już opaść, było mu jednak lepiej*¹⁵.

Stwierdzenie Autora, że: *Rok 1629 przyniósł dalsze pogorszenie stanu zdrowia monarchy* (s. 28), pozostaje w sprzeczności z opinią Leitscha, według którego w 1629 r. królowi było ogólnie lepiej, chociaż teatr działań wojennych w Prusach, dokąd latem udał się już po raz trzeci od rozpoczęcia tam agresji szwedzkiej, rzeczywiście zmuszony był opuścić i powrócić do Warszawy z powodu dużego osłabienia fizycznego¹⁶.

Zdaniem Kaczorowskiego: *Styczeń 1632 r. przyniósł dalsze pogorszenie stanu zdrowia Zygmunta III* (s. 33), podczas gdy austriacki badacz pisze, że stan zdrowia króla wówczas się poprawił, na co wskazywał m.in. poseł arcyksięcia Leopolda, który odwiedził władcę na początku roku i zastał go znów wesołego i radosnego. Owszem monarcha wciąż miał problemy z chodzeniem i musiał być noszony na krześle, jednak 25 stycznia, gdy również nuncjusz wyrażał zadowolenie ze stanu zdrowia króla, podpis Zygmunta III był bez zarzutu (w porównaniu z innym sprzed tygodnia), co Leitsch określił jako przewyżnienie skutków choroby z października 1631 r.¹⁷

W odniesieniu do owej choroby historyk austriacki, na podstawie opisu objawów zawartych przede wszystkim w korespondencji nuncjusza Honorato Viscontiego, wyraził przekonanie, że król około 23 października i przypuszczalnie po raz kolejny około 17 listopada 1631 r. doznał udaru niedokrwiennego mózgu w lżejszej postaci. Skutkiem był paraliż prawej strony ciała uniemożliwiający władcy przez parę miesięcy podpisywanie dokumentów oraz niewyraźna mowa, z którą monarcha zmagał się do końca swoich dni, kiedy to doznał udaru

¹⁴ *in den Händen und Füßen große <dolores ..., auch die schwulst sehr groß, und da das laub abfallen werd, medicorum opinion nach, viel erger und schlimmer, als - aus ir fahrnen zu sein - man sich vermuttett>*, ibidem, s. 1031.

¹⁵ *Ende November, inzwischen dürfte wohl das Laub gefallen sein, ging es ihm jedoch besser*, ibidem, s. 1031.

¹⁶ Ibidem, s. 1031.

¹⁷ Ibidem, s. 1036.

znacznie cięższego¹⁸. Kaczorowski w żaden sposób nie ustosunkował się jednak do tych twierdzeń konkludując, iż: *W świetle przeprowadzonej analizy objawów chorobowych występujących u Zygmunta III z dużym prawdopodobieństwem można zakładać, że stanowiły one kliniczne powiktłania miażdżycy skojarzonej z zaburzeniami metabolicznymi. Najgroźniejszym powiktłaniem okazał się udar mózgu (apoplexia cerebri), który można traktować jako wysoce prawdopodobną przyczynę zgonu króla* (s. 48).

Autor najpierw (w rozdziale trzecim) pisze, że: *Nie wiadomo, w jakim stopniu wpływ na psychikę i zdrowie Zygmunta III miał zamach na jego życie dokonany przez Michała Piekarskiego* (s. 24), po czym (w rozdziale piątym) wymienia *nieudany zamach wśród nadmiernych napięć emocjonalnych i stresów, które wywarły znaczny wpływ na przebieg schorzeń Zygmunta III* (s. 46). Tymczasem król, poczawszy od 1624 r., doznawał niemal nieustannie o wiele bardziej poważniejszych *nadmiernych napięć emocjonalnych i stresów*, powodujących nasilenie *zmian miażdżycowych poprzez wzrost poziomu ciał lipidowych osocza i nasilenia krzepnięcia krwi* (s. 46), o których Autor jednak nie wspomina. Chodzi przede wszystkim o śmierć ukochanej siostry, której Zygmunt III nie był w stanie godnie pochować na Wawelu z powodu sprzeciwu hierarchów kościelnych, o spiski knute przez magnatów w sprawie następstwa tronu polskiego, o atak Szwedów nie tylko na Inflanty, ale również na Litwę oraz Prusy Królewskie przy porażającej właściwie beztróscie ze strony szlachty, która z powodu własnych, posuniętych do granic absurdu przywilejów fiskalnych, nie potrafiła zdobyć się nawet na skuteczną obronę granic własnego państwa, czego efektem był haniebny rozejm w Altmarku, wreszcie o nieustanną niepewność, czy uda mu się w sojuszu z Habsburgami odzyskać wreszcie władzę w Szwecji-Finlandii i odwrócić kierunek ekspansji szwedzkiej z południa na wschód celem zrealizowania *idée fixe* życia Zygmunta III, mianowicie unieszkodliwienia Moskwy i uchronienia tym samym obu jego królestw – dziedzicznego i elekcyjnego – przed zagrożeniem z jej strony na przyszłość¹⁹.

Do prawdziwej kumulacji stresów i napięć i to na ogromną skalę doszło jednak po 1630 r., kiedy to stało się jasne, że królowi nie uda się odzyskać władzy w królestwie dziedzicznym, tym samym zrealizować swoich mocarstwowych dążeń, godnie pochować siostry, której trumna znajdująca się w zamku

¹⁸ Ibidem, s. 1034, 1037, 1043.

¹⁹ P.P. Szpaczyński, *Mocarstwowe dążenia Zygmunta III w latach 1587-1618*, Kraków 2013; idem, *Spór o politykę Zygmunta III wobec Szwecji w latach 1621-1632*, „In Gremium. Studia nad Historią, Kulturą i Polityką” 2021, t. 15, s. 279-299.

w Brodnicy w czasie powojennych problemów z uregulowaniem żołdu dla wojska została rozbita i ograbiona. Do tego doszły nagła śmierć młodszej o 22 lata żony, znaczny wzrost zagrożenia wspólnym wystąpieniem przeciwko Rzeczypospolitej wrogiej koalicji: Rosji, Szwecji, Turcji i nawet Kozaków, zwycięstwa odnoszone przez Gustawa Adolfa w Rzeszy oraz wysuwanie prezeń swojej kandydatury do tronu polskiego; wreszcie w sposób niezmienny prezentowanie porażającej beztronski wobec wzrastających zagrożeń ze strony szlachty, która nie była nawet w stanie zdobyć się na to, by uspokoić króla w kwestii następstwa tronu na wypadek jego (spodziewanej już) śmierci. Wszystko to bez wątpienia musiało przyczynić się do wyraźnego progresu choroby w ostatnich latach życia Zygmunta III, doprowadzając do udaru, w postaci wlewu krwi do mózgu.

W epilogu Kaczorowski wiele miejsca poświęcił kazaniu pogrzebowemu wygłoszonemu nad trumną Zygmunta III przez biskupa płockiego Stanisława Łubieńskiego. Hierarcha w swoim wystąpieniu mówił przede wszystkim o tym, że Zygmunt III był Jagiellonem, w związku z czym Autor snuje następujący wywód: *Ów mit o jagiellońskim pochodzeniu powtarzano przez cały okres panowania dynastii Wazów w Rzeczypospolitej. [...] Powtarzając mit o jagiellońskim pochodzeniu Zygmunta III – stwierdza Juliusz Chrościcki – „okrywano królewskim płaszczem skromne pochodzenie szwedzkiej rodziny”. Tego samego dokonał w kazaniu Stanisław Łubieński, nie eksponując pochodzenia Zygmunta III ze strony ojca. Przypuszczalnie znany był mu incydent, który wydarzył się po napisaniu w 1616 r. przez Szymona Starowolskiego [...] o Wazach z początku XVI w. jako jednej ze skromniejszych rodzin gubernatorskich w Szwecji [...] Prawdopodobnie Zygmunt III nakazał wówczas natychmiast ten utwór zniszczyć. Stanisław Łubieński bardzo zrećnie ominął źle widzianą prawdę, koncentrując w kazaniu swoją uwagę na opisie przebiegu elekcji pierwszego z Wazów na tronie polskim. Wybór Zygmunta III na króla polskiego Stanisław Łubieński uznał za wydarzenie nadzwyczajne. Przekazanie władzy synowi Katarzyny Jagiellonki (permanentnie podkreślał jego pochodzenie jagiellońskie po kądzieli) upatrywał w zamysłach i planach Bożych w stosunku do Rzeczypospolitej (s. 65-67).*

Otóż pochodzenie jagiellońskie to nie jest żaden mit, tylko fakt historyczny, ponieważ Zygmunt III był w linii prostej wnukiem wnuka Jagiełły. Doprawdy trudno zrozumieć, dlaczego Łubieński miałby koncentrować się w kazaniu pogrzebowym Zygmunta III na jego pochodzeniu ze strony ojca i nie eksponować pochodzenia króla po kądzieli, skoro to właśnie to drugie

przesądziło o jego panowaniu nad Wisłą. Żadna *dynastia Wazów*, gdyby nie pochodzenie jagiellońskie po kądzieli syna Jana III, nigdy w Rzeczypospolitej by nie panowała. Żaden *Waza*, gdyby nie był Jagiellonem, nie mówiłby po polsku i nie wyznawałby katolicyzmu. To drugie było warunkiem *sine qua non* wyboru na króla w Polsce. To są fakty, nie natomiast żadne mity. I o tych faktach właśnie mówił w swym wystąpieniu Łubieński. Imputowanie mu, że *przypuszczalnie*, o czymś wiedział, co król *prawdopodobnie* nakazał ponad półtorej dekady wcześniej, to są zwykle insynuacje. Przytoczone zaś stwierdzenie Chrościckiego, jakoby Zygmunt III i jego synowie podkreślali swoje jagiellońskie pochodzenie tylko (albo przede wszystkim) z tego powodu, że mieli skromne pochodzenie po mieczu, jest częścią nawet nie jednego mitu, ale wręcz całej mitologii, która powstała na temat osoby i panowania Zygmunta III pod zaborami i w okresie PRL-u pod wpływem propagandy rosyjskiej, usiłującej zniszczyć doszczętnie wizerunek króla w oczach potomnych, wypaczając jego intencje w zemście za zwycięstwa odniesione nad Moskwą z jednej strony i fobii antyniemieckiej/antyhabsburskiej, nakazującej historykom polskim przeciwstawiać rzekomo antyniemieckiego Zamoyskiego rzekomo proniemieckiemu Zygmuntowi III z drugiej²⁰.

Ta cała mitologia po 1989 r. przeszła, niestety, jak wiele innych zresztą patologii z poprzedniego systemu, gładko do nowej rzeczywistości i mimo upływu już ponad trzydziestu lat, wciąż ma się bardzo dobrze. Jej pokłosiem jest również używanie przez historyków w odniesieniu do Zygmunta III określenia *Waza*, które jest imputowane królowi w historiografii polskiej jako nazwisko, mimo iż królowie nazywani dziś *Wazami* nigdy o takim nazwisku nie słyszeli – w żadnym ze źródeł zresztą takie określenie w stosunku do nich nie występuje²¹. Ten mit o *panowaniu dynastii Wazów w Rzeczypospolitej* wymyślono pod zaborami i podtrzymywano w PRL-u po to, żeby odciąć Zygmunta III i jego synów od Jagiellonów i utwierdzać w odbiorze społecznym przekonanie, że to byli obcy władcy, Szwedzi, którzy jedynie Szwecję uważali za swoją ojczyznę,

²⁰ O tym, że Zamoyski wraz ze Stefanem Batorym dla Prus zrobili tak wiele, że Niemcy powinni im byli w Berlinie pomnik wystawić, J. Besala, *Matżeństwa królewskie. Władcy elekcyjni*, Warszawa 2007, s. 77.

²¹ P.P. Szpaczyński, „*Waza*”, czyli to, co historycy polscy imputują Zygmuntowi III jako nazwisko, o którym król nigdy nie słyszał, „Czasy Nowożytne” 2019, t. 32, s. 153-168; W omawianej książce permanentnie występują zbitki: *Zygmunt III Waza* (s. 3, 5, 8-9, 11, 54, 68) i określenia typu *pierwszy Waza* (s. 12), *pierwszy z Wazów* (s. 59, 65) *rodzina Wazów* (s. 64), *polscy Wazowie* (s. 54).

co wprost stwierdził (już po 1989 r.) w biografii Zygmunta III Henryk Wisner, co jest jednak nieprawdą i pozostaje w ewidentnej sprzeczności ze źródłami²².

O panowaniu królów elekcyjnych od śmierci Zygmunta II Augusta możemy mówić jedynie w odniesieniu do Wielkiego Księstwa Litewskiego, w Polsce wszyscy Jagiellonowie byli królami z wyboru, natomiast fakt, że wyboru zawsze dokonywano w obrębie dynastii po 1572 r. się nie zmienił. Anna I Jagiellonka też była ósmym królem z dynastii Jagiellonów wybranym (w 1575 r.) w obrębie dynastii. W 1587 r. forsowała na tron siostrzeńca Zygmunta, którego, jak wprost oświadczyła w czasie elekcji, *chce mieć za syna* nie po to, żeby w Polsce panowała dynastia *Wazów*, ale celem zapewnienia ciągłości własnej dynastii, w obrębie której po śmierci Zygmunta III dokonano wyboru jego dwóch synów. Podkreślanie przez Łubińskiego pochodzenia jagiellońskiego Zygmunta III po jego śmierci nie było niczym niezwykłym, jak sugeruje Autor, ale wpisywało się we wcześniejsze podkreślanie pochodzenia jagiellońskiego Władysława Zygmunta przed jego wyborem na tron Rzeczypospolitej chociażby przez biskupa przemyskiego Henryka Firleja przypominającego, że w jego żyłach płynie *żywa krew Wielkiego Jagielly* czy przez prymasa Jana Wężyka, który w czasie elekcji po śmierci Zygmunta III wprost stwierdził, że: *przez tak liczne wieki dwie tylko dynastie, mianowicie Piastów i Jagiellonów, dopuszczono do rządów w naszej ojczyźnie*²³. O żadnych *Wazach* zresztą nikt wówczas nie słyszał. Prawda jest taka, że dynastia Jagiellonów panowała w Rzeczypospolitej do 1668 r., z kolei okoliczność, że ostatni trzej królowie zapewnili jej ciągłość przez kądziel, nie może w żaden sposób tego faktu podważać, tak jak nie podważa się ciągłości po kądzieli chociażby w przypadku sąsiednich dynastii, które w linii męskiej wygasły w połowie XVIII w. (Romanowowie w 1730, a Habsburgowie w 1740 r.)²⁴.

²² H. Wisner, *Zygmunt III Waza*, wyd. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków 2006, s. 44, 244; P.P. Szpaczyński, *Odpowiedź Henrykowi Wisnerowi na recenzję*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2016, t. 60, s. 215-216; W recenzowanym opracowaniu również mamy w odniesieniu do Zygmunta III stwierdzenie, że: *Polacy i Litwini uważali go za obcego* (s. 20), co po tym, o czym już była mowa, niech pozostanie bez komentarza.

²³ A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 1: 1632-1636, przeł. i oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 261, 265.

²⁴ P.P. Szpaczyński, „*Wazowie*” czy *następcy i przedstawiciele dynastii Jagiellonów?* Kilka uwag w sprawie problemu ciągłości dynastycznej w Rzeczypospolitej Obojga Narodów po śmierci Zygmunta II Augusta, „In Gremium. Studia nad Historią, Kulturą i Polityką” 2007, t. 1, s. 21-37.

Z innych mitów, z którymi mamy do czynienia na kartach książki to, m.in., mit Cecory, gdy Kaczorowski wywodzi, że Zygmunt III nadał przed śmiercią *Konieczpolskiemu najwyższą władzę nad wojskiem koronnym, rezerwowaną od Cecory wyłącznie dla siebie* (s. 34). To nie *Cecora* przesądziła o tym, że Polska pozostała bez hetmana wielkiego, lecz Mohylów Podolski, który znajduje się ponad 160 km od Cecory i kłęska, do której właśnie tam doszło po ponad dwóch tygodniach od bitwy pod Cecorą. Kolejny mit, powielany przez Autora, którego twórcą był Jarema Maciszewski – autor *Wojny domowej w Polsce w latach 1606-1609*²⁵ i który powraca za sprawą ostatnio opublikowanej monografii autorstwa Agnieszki Pawłowskiej-Kubik²⁶, na nią właśnie powołuje się Kaczorowski wywodząc: *lata 1606-1609 [...] rokoszu sandomierskiego [...] Długotrwałe narastanie konfliktu między Zygmuntem III a szlachtą spowodowało wystąpienie części społeczeństwa przeciw monarsze. Wypowiadając posłuszeństwo Zygmuntowi III, rokoszanie starali się stworzyć nową sytuację polityczną. Rokosz sandomierski...* (s. 20).

Otóż, rokosz sandomierski to wydarzenie z 1606 r. Szlachta, która w liczbie dziesięciu tysięcy zaledwie, gdyż szlachty w Rzeczypospolitej było wówczas paręset tysięcy, podpisała w sierpniu tegoż roku pod Sandomierzem akt konfederacji, w zdecydowanej większości nie rozumiała swojego wystąpienia jako buntu przeciwko królowi. O tym, że rokosz tego nie oznaczał świadczy chociażby fakt, że w Wiślicy równocześnie ze zjazdem sandomierskim również odbywał się rokosz pod wodzą samego Zygmunta III). Jako bunt rozumieli ci, którzy w 1607 r. usiłowali *kończyć rokosz*, nie tylko bez powodzenia zabiegając o poparcie owych dziesięciu tysięcy spod Sandomierza, ale nawet wbrew zdecydowanej większości z nich. Większość bowiem zdążyła zorientować się, o co tak naprawdę chodzi zbuntowanym magnatom i ich klienteli. Pisanie o rokoszu sandomierskim w kontekście wypowiedzenia posłuszeństwa królowi przez garstkę 400 najbardziej zdeterminowanych buntowników i rozciąganie jego nazwy nie tylko na rok 1607, ale jeszcze na lata 1608-1609, kiedy to żadnych zjazdów rokoszowych i żadnej wojny domowej nie było, jest poważnym nadużyciem²⁷.

²⁵ J. Maciszewski, *Wojna domowa w Polsce (1606-1609)*, cz. I: *Od Stężycy do Janowca*, Wrocław 1960.

²⁶ A. Pawłowska-Kubik, *Rokosz sandomierski 1606-1609. Rzeczpospolita na politycznym rozdrożu*, Toruń 2019.

²⁷ P.P. Szpaczyński, *Spór o rokosz Zebrzydowski 1606-1607*, „Almanach Historyczny” 2022, t. 24, s. 463-498.

Nie jest prawdą, że Zygmunt III *po raz pierwszy ożenił się 31 października 1592 r.* (s. 15). Ślub króla z Anną Habsburg odbył się jednak pięć miesięcy wcześniej, 31 maja. Autor, pisząc o nienajlepszej kondycji zdrowotnej małżonek Zygmunta III – siostr Anny i Konstancji (s. 15-16, 19-20, 31) – nic nie wspomina o tym, co zapewne na ich kondycję zdrowotną nie mogło pozostać bez wpływu, że pochodziły one ze związku kazirodczego. Ich matka Maria Anna Bawarska była córką rodzonej siostry ich ojca Karola II Habsburga, który pochodził z dynastii, w której kazirodztwo było na porządku dziennym. Był też dość blisko spokrewniony z Zygmuntem III, ich dziadkowie po kądzieli – Władysław II i Zygmunt I byli wszak rodzonymi braćmi. Trudno porównywać długość życia Zygmunta III i Henryka Walezego (s. 43), skoro ten drugi nie zmarł śmiercią naturalną, lecz zginął w zamachu. Za Zygmunta III Warszawa nie była jeszcze *miastem stołecznym* (s. 42), nadal pozostawał nim Kraków, mimo że król już przestał tam rezydować a po wyjeździe w 1609 r. nawet bywać. Trudno zgodzić się z tym, co Kaczorowski napisał, wspominając wyprawę króla do Szwecji w 1598 r., że *Szwedzi go nie akceptowali* (s. 20), skoro zdecydowana większość ówczesnej elity szwedzkiej wołała wybrać śmierć lub wygnanie, niż pogodzić się z utratą tronu przez Zygmunta na rzecz stryja²⁸, który poparcie zyskiwał terrorem i – jak to trafnie ujął w liście do ojca (pozostający w opozycji do władcy, co należy podkreślić) Janusz Radziwiłł – *mydleniem oczu prostocie*²⁹. Przy stwierdzeniu, że *Krzysztof Radziwiłł nie miał powodów do żartowania po śmierci nieprzyjaznego mu pod każdym względem monarchy* (s. 58), należałoby zauważyć, że hetman polny litewski zasłużył sobie na niełaskę Zygmunta III.

Gdy Autor pisze: *Zwłoki Konstancji zostały przewiezione do Ujazdowa, gdzie przez kilka dni były wystawione na widok publiczny. Następnie sprowadzono je do Warszawy na Zamek* (s. 31, p. 67), to najwyraźniej nie wie, że królowa zmarła w Ujazdowie, tam przeprowadzono sekcję zwłok i wystawiono ciało na widok publiczny, do Zamku Królewskiego zaś przewieziono je nie po kilku dniach, ale dopiero w połowie sierpnia, po upływie 5 tygodni od śmierci³⁰. Poza tym

²⁸ W. Krawczuk, *Wierni królowi Szwedzi i Finowie na uchodźctwie w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w pierwszej połowie XVII wieku*, Kraków 2019; por. rec. P.P. Szpaczyński, „Klio” 2022, t. 61, nr 1, s. 245-250.

²⁹ [...] *tak teraz śmie to udawać, jakoby Jego Królewska Mość, Pan Nasz, miał mieć porozumienie z papieżem, aby wszystkie ewangeliki z państw swych wytracił i takowymi rzeczy prostocie oczu mydli*, Vilniaus Universiteto Biblioteka, F. 3, nr 273, J. Radziwiłł do K. Radziwiłła „Pioruna”, Kokenhausen, 21 XI 1600, s. 97; H. Wisner, op. cit., s. 84-85.

³⁰ W. Leitsch, op. cit., s. 1563; M. Wrede, *Itinerarium króla Zygmunta III 1587-1632*, Warszawa 2019, s. 334, przyp. 5.

Marek Wrede, o którego *Itinerarium króla Zygmunta III 1587-1632* z 2019 r. Kaczorowski w swoim opracowaniu nie wspomina ani słowem, mimo że bibliografia zawiera pozycje nie tylko z 2019, ale również 2020 r., twierdzi, że również Zygmunt III umarł w Ujazdowie, i że dopiero stamtąd zwłoki króla przewieziono na Zamek Królewskie³¹, który, jak wynika z omawianej monografii, był miejscem zgonu władcy (s. 43, 53).

Stwierdzenie, że *po dokonaniu sekcji zwłok i balsamowaniu organów wewnętrznych Zygmunta III serce wraz z pozostałymi organami złożono w specjalnej urnie, którą wysłano do Krakowa na Wawel w tej samej trumnie co zwłoki króla* (s. 51), pozostaje w ewidentnej sprzeczności z wygrawerowaną na urnie inskrypcją, której treść sam Autor przytacza zarówno w języku łacińskim, jak i polskim i z której wprost wynika, że miała ona trafić do Wilna (do budowanej z inicjatywy Zygmunta III od 1623 r. kaplicy św. Kazimierza): *Najjaśniejszy Władca Zygmunt III, Król Polski i Szwecji, Wielki Książę Litwy, Świętemu Kazimierzowi Jagiellończykowi, Swojemu wielkiemu przodkowi i patronowi, któremu za życia oddawał ustawiczną cześć, [Jemu] także po śmierci ofiarował swoje wnętrze, Które złożone w tym naczyniu, Czekają na połączenie z ciałem pogrzebanym w Krakowie W dniu Zmartwychwstania zmarłych* (s. 52)³². Nie sposób założyć, że Władysław IV nie spełnił ostatniej woli ojca albo też, że w Krakowie zagubiono serce króla, który panował blisko pół wieku. Pytanie, gdzie jest serce, wciąż pozostaje otwarte³³. W przygotowywanej przeze mnie biografii króla wysuwam hipotezę, że jednak trafiło tam, gdzie miało trafić, czyli do Wilna, a stamtąd zostało wykradzione w czasie agresji rosyjskiej w 1654 r., co wpisuje się w cały ciąg wrogich poczynań ze strony Kremla mających na celu wymazywanie pamięci o Zigmuncie III: wyludzenie znajdujących się w Zamku obrazów przedstawiających odzyskanie Smoleńska i hołd carów, próba wywiezienia kolumny króla z Warszawy do Petersburga, cała rosyjska propaganda w okresie zaborów i PRL-u, włącznie z narzucaniem Polakom *wielkich* królów takich jak Batory czy Sobieski.

³¹ Ibidem, s. 337, przyp. 2.

³² Por. też: Biblioteka Książąt Czartoryskich, Teki Naruszewicza 114, S. Piasecki do C. de Torresy, Warszawa, 10 V 1632, s. 65; W. Leitsch, op. cit., s. 1044.

³³ L. Mazan, *Gdzie są serca sławnych Polaków? Zygmunt III Waza – Serce, którego nie ma*, „Przekrój” 1983, nr 18, s. 16.

Bibliografia

- Besala J., *Matżeństwa królewskie. Władcy elekcyjni*, Warszawa 2007.
- Kaczorowski W., *Choroba i prawdopodobna przyczyna zgonu Zygmunta III Wazy*, „Archiwum Historii Medycyny” 1982, t. 45.
- Kaczorowski W., *Przebieg choroby oraz prawdopodobna przyczyna śmierci Zygmunta III Wazy w Warszawie w 1632 roku*, Opole 2021.
- Krawczuk W., *Wierni królowi Szwedzi i Finowie na uchodźctwie w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w pierwszej połowie XVII wieku*, Kraków 2019.
- Leitsch W., *Das Leben am Hof Königin Sigismunds III. von Polen*, Bd. 1-4, Wien-Kraków 2009.
- Maciszewski J., *Wojna domowa w Polsce (1606-1609)*, cz. I: *Od Stężycy do Janowca*, Wrocław 1960.
- Mazan L., *Gdzie są serca sławnych Polaków? Zygmunt III Waza – Serce, którego nie ma*, „Przekrój” 1983, nr 18.
- Pawłowska-Kubik A., *Rokosz sandomierski 1606-1609. Rzeczpospolita na politycznym rozdrożu*, Toruń 2019.
- Radziwiłł A.S., *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 1: 1632-1636, przeł. i oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980.
- Szpaczyński P.P., *Mocarstwowe dążenia Zygmunta III w latach 1587-1618*, Kraków 2013.
- Szpaczyński P.P., *Odpowiedź Henrykowi Wisnerowi na recenzję*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2016, t. 60.
- Szpaczyński P.P., *Spór o politykę Zygmunta III wobec Szwecji w latach 1621-1632*, „In Gremio. Studia nad Historią, Kulturą i Polityką” 2021, t. 15.
- Szpaczyński P.P., *Spór o „rokosz Zebrzydowskiego” 1606-1607*, „Almanach Historyczny” 2022, t. 24.
- Szpaczyński P.P., *„Waza”, czyli to, co historycy polscy imputują Zygmunтови III jako nazwisko, o którym król nigdy nie słyszał*, „Czasy Nowożytne” 2019, t. 32.
- Szpaczyński P.P., *„Wazowie” czy następcy i przedstawiciele dynastii Jagiellonów? Kilka uwag w sprawie problemu ciągłości dynastycznej w Rzeczypospolitej Obojga Narodów po śmierci Zygmunta II Augusta*, „In Gremio. Studia nad Historią, Kulturą i Polityką” 2007, t. 1.
- Wisner H., *Zygmunt III Waza*, wyd. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków 2006.
- Wręde M., *Itinerarium króla Zygmunta III 1587-1632*, Warszawa 2019.

Przemysław P. Szpaczyński
ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6459-896X>
Zielona Góra
e-mail: p.szpaczynski@interia.eu